

Protokoły szkolne
Realschule w Sulechowie
z lat 1787-1857





Uniwersytet Zielonogórski
Archiwum Państwowe w Zielonej Górze

Protokoły szkolne
Realschule w Sulechowie
z lat 1787-1857

Źródła i materiały

POD REDAKCJĄ

Bogumiły Burdy

Zielona Góra 2018

RADA WYDAWNICZA Andrzej Pieczyński (przewodniczący), Katarzyna Baldy-Chudzik, Van Cao Long, Rafał Ciesielski, Roman Gielerek, Bohdan Halczak, Małgorzata Konopnicka, Krzysztof Kula, Ewa Majcherek, Marian Nowak, Janina Stankiewicz, Zdzisław Wołk, Agnieszka Ziółkowska, Franciszek Runiec (sekretarz)



RECENZJA prof. zw. dr hab. Andrzej Stroynowski

REDAKCJA I KOREKTA
TEKSTU POLSKIEGO Beata Szczeszek

REDAKCJA I KOREKTA
TEKSTU NIEMIECKIEGO Katarzyna Trychoń-Cieślak

PROJEKT OKŁADKI Marta Surudo

PROJEKT TYPOGRAFICZNY, SKŁAD Anna Strzyżewska



Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Narodowy Program Rozwoju Humanistyki w latach 2016-2019”, nr projektu 0274/NPRH4/H2b/83/2016 – „Halle i Sulechów jako ośrodki pietyzmu i edukacji. Przepływ myśli pedagogicznej i wydawniczej. Rodowody społeczne wychowanków i kadry pedagogicznej oraz ich kariery zawodowe”, pod kierownictwem dr hab. Bogumiły Burdy, prof. UZ, w Instytucie Historii Wydziału Humanistycznego UZ.

Materiały źródłowe ze zbiorów Archiwum Państwowego w Zielonej Górze

© Copyright by Uniwersytet Zielonogórski
& Archiwum Państwowe w Zielonej Górze
Zielona Góra 2018

ISBN 978-83-7842-372-0

ISBN 978-83-924993-2-9

Wstęp

W ramach projektu naukowego „Halle i Sulechów jako ośrodki pietyzmu i edukacji. Przepływ myśli pedagogicznej i wydawniczej. Rodowody społeczne wychowanków i kadry pedagogicznej oraz ich kariery zawodowe”¹ przygotowano pracę źródłową *Protokoły szkolne Realschule w Sulechowie z lat 1787-1857. Źródła i materiały* pod redakcją Bogumiły Burdy. Prezentacji materiałów źródłowych miała przyświecać idea upowszechniania wiedzy o funkcjonowaniu sulechowskiego ośrodka, w którym w XVIII w. realizowano idee pietyzmu. Ukazanie tego dość nietypowego dla Śląska właściwego natomiast dla państwa pruskiego zamysłu nowego typu kształcenia pozwala na wskazanie wyjątkowej łączności między prowincjonalnym miastem a wielkim, halleńskim ośrodkiem kształceniowym, specyfiki nauczania w szkołach Fundacji Steinbarta², jej znaczenia dla rozwoju lokalnego ośrodka oraz roli w ewolucji systemów oświatowych.

Sulechowskie centrum pietyzmu w XVIII-XIX w.

Sulechów (Züllichau), miasto w XVIII stuleciu leżące w ramach państwa pruskiego, zaliczany był do miast koszarowych i liczył 4 tys. mieszkańców. Położona na pograniczu brandenbursko-habsbursko-wielkopolskim niewielka miejscowość w XVIII w. (dość niespodziewanie) stała się silnym ośrodkiem edukacyjnym. Z początkiem XVIII stule-

1 Projekt finansowany w ramach NPRH na lata 2016-2019, nr projektu 0274/NPRH4/H2b/83/2016. Kierownikiem projektu jest dr hab. Bogumiła Burda, prof. UZ z Instytutu Historii, Zakładu Dydaktyki Historii Uniwersytetu Zielonogórskiego.

2 Zbiory dotyczące Fundacji Steinbarta w zasobie Archiwum Państwowego w Zielonej Górze obejmują trzy zespoły archiwalne: Akta miasta Sulechów, Superintendenturę w Sulechowie oraz Sąd Obwodowy w Sulechowie, sygn. 843 – teczka nosi tytuł „Założenie tutejszego sierocińca”. Akta pochodzą z lat 1709-1915, 147 kart. W tezcze znajduje się oryginalna okładka założona do akt sprawy budowy sierocińca przez igielnika Siegmunda Steinbarta. 1.07.1719 r. – S. Steinbart wystosował suplikę do króla Fryderyka Wilhelma, w której wskazywał na potrzebę opieki nad dziećmi ubogimi z Sulechowa i okolicy. Wniósł o protekcję królewską nad tym przedsięwzięciem. 12.07.1719 r. – król Fryderyk Wilhelm odpowiedział pozytywnie na zamiar Steinbarta, objął opieką jego dzieło i uwolnił od powinności obywatelskich (obciążeń) środki przeznaczone na budowę sierocińca. Tym samym wydał zgodę na budowę sierocińca. 7.11.1726 r. – król Fryderyk Wilhelm potwierdził formalnie założenie fundacji przez S. Steinbarta. To obszerny, liczący 21 stron dokument precyzujący w 20 punktach zasady funkcjonowania fundacji. Fundacja miała być zasilana z kasy królewskiej z dochodów osiągniętych z cła, akcyzy oraz z dochodów leśnych. Cyt. za Z. Bujkiewicz, *Materiały archiwalne dotyczące Fundacji Steinbarta w zasobie Archiwum Państwowego w Zielonej Górze*, maszynopis 2018.

cia przybył do tego ośrodka z Zielonej Góry igielnik Sigismund Steinbart. Tu osiedlił się i założył rodzinę. W czasie podróży po Brandenburgii, rozwijając swoje umiejętności rzemieślnicze, dotarł do Halle, gdzie zapoznał się ideami głoszonymi przez Augusta Hermanna Francke, niemieckiego teologa, pedagoga, filantropa i czołowego przedstawiciela pietyzmu. To właśnie idee pietyzmu przypadły Sigismundowi szczególnie do serca, dzięki czemu rozbudował i kształtował środowisko pietystów w Sulechowie, w którym osiadł. Do Halle wysłał swego syna Christiana Steinbarta, a następnie studia podjął tam jego wnuk Gotthilf Samuel Steinbart. Zarówno syn Sigismunda, Christian, jak i wnuk dokładnie zapoznali się z zasadami organizacyjnymi i programami nauczania proponowanymi w Halle. Te wzorce posłużyły do stworzenia ośrodka kształceniowego w Sulechowie.

Sigismund Steinbart, wzorując się na A.H. Francke, podjął działania mające na celu powołanie domu dla sierot w Sulechowie³. Nie posiadając własnego majątku⁴, zwrócił się w 1719 r. z pisemną prośbą do króla Fryderyka Wilhelma I oraz do Królewskiej Dyrekcji do spraw Ubogich (Armendirektion) o udzielenie mu koncesji na założenie oraz prowadzenie w Sulechowie domu sierot (Waisenhaus), a także o zwolnienie tej placówki z obowiązujących w Królestwie Pruskim świadczeń podatkowych. Królewską zgodę otrzymał bardzo szybko, po upływie zaledwie 12 dni, 12 lipca 1719 r. Dało to podwaliny pod budowę sulechowskiego centrum kształceniowego: sierocińca (Waisenhaus), szkoły (później), uzyskano zgodę na rozpoczęcie budowy domu dla sierot i powołanie fundacji. Wcześniej Steinbart uzyskał poparcie od duchownych i rady miejskiej w swym mieście⁵. Wokół niego skupiło się tworzące się środowisko pietystów sulechowskich.

W 1726 r. król pruski Fryderyk Wilhelm I wydał 9 listopada przywilej dla fundacji, która została uznana za *Pium Corpus*, czyli instytucję dobroczynności publicznej. Odtąd funkcja dyrektora była dziedziczna, pełniona przez potomków założyciela lub członków ich rodzin. Dodatkowo sierociniec tworzył własną, podległą bezpośrednio kierownictwu kościoła prowincjonalnego, parafię. Środki finansowe na działalność

3 *Beiträge zur Geschichte der Steinbartschen Erziehungs- und Anstalten Waisenhaus und Königl. Pädagogium bei Züllichau. Erste Abtheilung herausgegeben zur ersten Säcularfeier des Königl. Pädagogiums am 12. Und 13. Juli 1876*, Jena 1876, s. IV-V; G. Roll, *Ubi Sunt? Verzeichnis aller Zöglinge und Schüler die vom 1768 und vom 1782 - April 1911 des Königliche Pädagogium und Waisenhaus bei Züllichau besucht haben*, in: *mehrfährig*. Druck befördert von Adolf Richter, Lissa in Posen 1911, s. 1-10.

4 Zob. S. Steinbart, *Warhaftige und umständliche Nachricht Derjenigen Tropffen, Strömlein und Flüsse, so aus Gottes reicher Seegens-Quelle in das von ihm selbst Vor der Stadt Züllichow bey Krausche Nicht so wohl Zu blosser Erzieh- und Unterhaltung armer verlassener Kinder, Als vielmehr Zu Erweckung und Stärkung des Glaubens gestiftete Waysen-Hauß, Als welches einzig und allein im Vertrauen auf die hertzenkende Krafft seiner ewigen Liebe und Gnade angefangen, und bis auf gegenwärtige Zeit fortgesetzt worden*, Berlin 1723.

5 [G. Berndt], *Abriß zur Heimatkunde der Kreises Züllichau und Schwiebus. Fünfte Auflage*, Schwiebus 1925, s. 55; E.L. Wedekind, *Neue Chronik der Stadt Züllichau von den ersten Zeiten ihrer Entstehung bis auf die gegenwärtige Zeit. Nebst einer Urkundensammlung*, Züllichau 1851, s. 255-275.

sierocińca i szkół Steinbart pozyskiwał dzięki dotacjom i ciągłym darowiznom ze strony mieszkańców miasta. W ciągu pierwszych dziesięcioleci założono dodatkowo inne jednostki socjalne i pedagogiczne, np. bibliotekę, seminarium nauczycielskie, Królewskie Pedagogium. Jednostki te wzbogacono przedsięwzięciami gospodarczymi: kopalnią, browarem, drukarnią, księgarnią i wydawnictwem, piekarnią oraz gospodarstwem rolnym i hodowlą bydła. Miało to znaczenie nie tylko dla ekonomicznego bezpieczeństwa placówki, ale służyło również praktycznemu kształceniu dzieci. Dodatkowe finansowanie rosnącego kompleksu zapewniały środki z czesnego, wsparcie urzędowe, darowizny i fundacje przy znikomym wkładzie kapitału własnego i samozaopatrzeniu jego założycieli. W 1719 r. rozpoczęto w miejscowości Krausche (Kruszyna) pod Sulechowem stawianie okazałego nowego budynku, do którego z czasem dołączono dodatkowe grunty i budynki, jak np. kościół w latach 1751-1753, a w następnym wieku alumnat. Krótko po otwarciu placówki rozpoczęto regularne wydawanie informacji o tej jednostce⁶.

Wnuk Sigismunda, Gotthilf Samuel Steinbart, dokonał głębokich zmian w funkcjonowaniu ośrodka sulechowskiego. Swoje poczynania jako reformatora szkolnictwa rozpoczął od przygotowania nowych rozwiązań organizacyjnych i wprowadzenia nowych typów szkół oraz form organizacyjnych. W 1762 r. G.S. Steinbart⁷ przygotował podstawy pod nowoczesne szkoły. Wykorzystał swoje doświadczenie z pobytu w Kloster-Bergu, Halle, we Frankfurcie nad Odrą, opracował koncepcje dla nowych placówek edukacyjnych w Sulechowie, czyli: *Königliche Pädagogium* i *Realschule*. W 1766 r. uzyskał przywilej od Fryderyka II dla Pruskiego Królewskiego Gimnazjum Pedagogicznego (*Königliche Pädagogium*)⁸, i tym samym w tym roku rozpoczął się nowy okres kształtowania sulechowskiego systemu szkolnego, który uczynił miasto nowoczesnym ośrodkiem edukacyjnym. Szkoła dawała przygotowanie do studiów uniwersyteckich. Wraz z początkiem 1768 r. do tej placówki zaczęli napływać uczniowie z różnych stron: z Wielkopolski, Śląska⁹, Dolnych Łużyc, Saksonii lub z odleglejszych terenów.

G.S. Steinbart opracował propozycje programowe dla szkół jemu podległych¹⁰. W tym okresie ośrodek sulechowski skupiał zatem sześć szkół dla wszystkich profili kształcenia. Były to: niemiecka szkoła elementarna dla najuboższych, przygotowująca do pracy na roli, szkoła dla dziewcząt, Królewskie Gimnazjum Pedagogiczne, przy-

6 S. Steinbart, *op. cit.*

7 Zob. B. Burda, *Gotthilf Samuel Steinbart (1738-1809) – duchowny ewangelicki, filozof, pedagog, organizator szkolnictwa, profesor Uniwersytetu we Frankfurcie nad Odrą*, „Rocznik Lubuski” 1997, t. 23, cz. 1, s. 155-156.

8 *Brandenburgische Geschichte*, red. I. Materna, K. Adamy, W. Ribbe, Berlin 1995, s. 366-367.

9 B. Burda, *Zespoły kształceniowe w Sulechowie i ich związki z ziemiami polskimi oraz Łużycami na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Rocznik Lubuski” 2002, t. 28, cz. 1, s. 201-207.

10 *Beiträge zur Geschichte der Steinbartschen Erziehungs- und Unterrichts-Anstalten Waisenhaus und Königl. Pädagogium bei Züllichau. Erste Abtheilung herausgegeben zur ersten Säcularfeier des Königl. Pädagogiums am 12. und 13. Juli 1867. Jena 1867*, wstęp, s. IV i n.

gotowujące do studiów uniwersyteckich, szkoła realna dla zamożniejszych grup społecznych (artystów, rzemieślników, górników, dzieci oficerów, szlachty, budowniczych, znana była jako *Realschule*), seminarium nauczycielskie i szkoła ćwiczeń dla przyszłych nauczycieli¹¹. Szkoły funkcjonowały do reform z 1870 r., natomiast sam ośrodek sulechowski do 1945 r.¹² Szkoła realna wzorowała się na berlińskiej i wrocławskiej, naukę pobierali tutaj przyszli rzemieślnicy, dzieci oficerów, mieszczan czy kupców.

Zasady edycji *Protokołów szkolnych*

Sprawy szkolne, w tym akta dotyczące działalności szkoły w Sulechowie z lat 1787-1873, to tytuł książki znajdującej się w zasobie Archiwum Państwowego w Zielonej Górze¹³. Informacje w niej zawarte obejmują lata 1787-1873. Księga jest jedną z ocalałych akt dotyczących funkcjonowania szkół w Sulechowie do 1945 r. Nie znamy losów całego archiwum sulechowskiego ośrodka edukacyjnego po zakończeniu II wojny światowej. Znaczna część dokumentacji dawnej fundacji Steinbartów uległa rozproszeniu. Część dokumentów, pamiątek i akt zostało najprawdopodobniej wywiezionych przez uczniów, rodziców i nauczycieli sulechowskiego ośrodka w 1945 r. Przy przygotowywaniu tego wydania źródłowego wykorzystano zbiory Archiwum Państwowego w Zielonej Górze. Duże zbiory odnoszące się do ośrodka sulechowskiego znajdują się w zbiorach Geheimes Staatsarchiv Preußischer Kulturbesitz Berlin (Dahlem), jak też w Halle i Weimarze.

Księga liczy w całości 177 kart, według numeracji Archiwum. Jej stan jest dobry, ale niestety brakuje kilku kart – pierwszych stron książki. Całość dokumentu składa się z dwóch części. Pierwsza część zawiera plany zajęć, regulaminy szkolne, protokoły rady pedagogicznej (konferencje szkolne, mianowania, sprawy uczniowskie), opisy zasad zatrudniania nauczycieli, finanse szkolne, sprawy funkcjonowania szkoły. Ta część stała się podłożem niniejszej publikacji. Przy opracowaniu publikacji oparto się na zachowanym stanie tej książki. Zaczyna się ona od rozkładu zajęć dla klasy III i IV, wykazu przedmiotów w czteroletniej placówce oraz obciążeń godzinowych nauczycieli pracujących w szkole. Ta część liczy 99 stron. Druga część dokumentu to wpisy uczniów – zapisy uczniów do szkoły obejmujące okres od 1787 do 1873 r. Stanowi ona odrębną publikację, a także stała się podłożem badań propozograficznych nad uczniami *Realschule* w Sulechowie w latach 1787-1873.

11 Seminarium rozwinęło się głównie w latach 1798-1809. Przysyłani byli tutaj seminarzyści na koszt króla pruskiego, a przygotowywani do organizacji szkół w Prusach Południowych.

12 Z. Bujkiewicz, *op. cit.*

13 Archiwum Państwowe w Zielonej Górze, Akta Miasta Sulechów, sygn. 843,teczka: „Założenie tutejszego sierocińca. Akta pochodzą z lat 1709-1915”.

Część pierwsza księgi stanowi odrębną publikację i jest oddzielona od reszty materiału. W tej części materiał jest tematycznie bardzo różnorodny, od wykazów wydatków lub zarobków nauczycieli, pozbawionych ze zrozumiałych względów dodatkowych treściowych ozdobników, po ciekawe opowieści z życia szkoły lub nawet życia osobistego nauczycieli, rektorów, jak i regulaminy szkolne. Niejednolity stylistycznie materiał w znacznej części oznaczał komplikacje w oddaniu wszystkich cech charakterystycznych publikowanego źródła oraz utrzymaniu spójnej i dynamicznej narracji, która jest niekiedy utrzymana w pierwszej lub trzeciej osobie, niekiedy w liczbie mnogiej lub bezosobowo. Często ma więc charakter sprawozdania, opisu dokonanego przez rektora czy osobę wskazaną do napisania notatki. Osobami podpisującym się byli: Prüfer, Stürmer, Friedrich Wilhelm Lange, H. Keller, Friedrich Hermann, Julius Rudolph Schmidt, C.A. Seydel. Zwykle w takiej sytuacji tłumacze próbują zachować jak najwięcej z samego kontekstu, nie trwając wiernie przy tekście, czyli nie tłumacząc „słowo w słowo”. I tak postąpiono w tym przypadku, więc należy zaznaczyć, że miejscami tekst oryginału i przekładu nie będą równorzędne, natomiast niekiedy tłumacz świadomie starał się stworzyć tłumaczenie dosłowne. Tekst uzupełniony jest o przypisy wyjaśniające skróty, święta i kalendarz czy używane słownictwo. Ten sposób tłumaczenia wpływa na zrozumienie stosowanych zapisów szkolnych na przełomie wieku XVIII/XIX w Sulechowie.

Podstawą wydania są rękopisy, tworzone – co wynika ze specyfiki księgi – przez wiele osób: pracowników szkoły, rektorów, inspektorów szkolnych. Transliteracja była czasem dość trudna. Należy zaznaczyć, że ze względu na dużą różnorodność prezentowanego materiału źródłowego zrezygnowano z łączenia materiału w grupy tematyczne, zachowano jedynie kolejność ułożenia kart w poszycie w poważnej mierze realizującego zasadę chronologii (można o niej mówić jedynie w odniesieniu do pism urzędowych, zazwyczaj datowanych). Zdecydowano się na wydanie tekstów odczytu w języku niemieckim i tłumaczenie polskie, które uzupełniono w części pierwszej w zachowanym oryginale.

Sulechowski system kształcenia w świetle prezentowanego źródła

Źródło to jest bardzo cenne, przedstawia bowiem funkcjonowanie szkoły opisane przez jej pracowników. Historycy wychowania, jak i przygotowujący monografie miasta Sulechowa czy życia szkół i uczniów znajdą tutaj bogaty materiał ukazujący kierunek zmian w szkolnictwie przełomu XVIII/XIX w. na przykładzie sulechowskiej placówki.

Od 1787 r. w sulechowskiej placówce odbywały się konferencje szkolne. Dziś uznalibyśmy je za posiedzenia Rady Szkoły i Rady Pedagogicznej, jak też Rady Społecznej

Szkoły. Konferencje odbywały się nieregularnie, choć zapisy są bardzo różne. Niekiedy jest to tylko opis podziału finansów szkoły czy programu nauczania, planu zajęć, opis przebiegu procesu edukacyjnego, ale też i planu urządzenia szkoły, jak też zasad obowiązującej dyscypliny oraz zachowań uczniów w szkole i poza nią. Nie brakuje informacji o stosunkach panujących w tej placówce, relacjach nauczycieli i uczniów.

W dokumentach znajdują się zasady oceniania uczniów tzw. kolorowe kartki, których kolor oznaczał uzyskiwane osiągnięcia szkolne. Podawane są też nazwiska uzdolnionych uczniów, uhonorowanych nagrodami książkowymi – „jako premia dla sumiennych i dobrych uczniów”. Szkoła była przeznaczona dla chłopców, którzy przygotowywali się do różnych zawodów rzemieślniczych, awansów w wojsku, czy też w przyszłości do studiów uniwersyteckich. Jednak 20 czerwca 1811 r. pojawił się zamiar prowadzenia zajęć dla dziewcząt, ale tych, które już

Deputacja szkolna ogłosiła to w cotygodniowej gazecie, że te dziewczęta, które nauczyły się wystarczająco podstaw pisania i czytania w szkole elementarnej, przez 12 godzin w tygodniu w godzinach od 10 do 12 mogą uzyskać od nauczycieli miejskich przydatne wiadomości z religii, prawa i kaligrafii, liczenia i wiadomości potrzebnych dla tej płci w tym wieku, wszystko co istotne rodzice mogą uzyskać od rektora¹⁴.

Na kartach tego materiału nie mogło zabraknąć informacji o wydarzeniach politycznych, chodzi o 1813 i 1814 r., kiedy to w Sulechowie pojawili się Rosjanie i wszyscy 17-latkowie zostali zmilitaryzowani. Wtedy także sulechowska placówka miała zarówno kłopoty finansowe, jak i liczbowe: „Nasza szkoła jest obecnie bardzo uboga w uczniów, w latach 1812-13 było 80 uczniów; teraz jest 60” – w 1814 r. W roku otwarcia w 1787/1788 było 97 uczniów. Działania rektora i nauczycieli powoli przyniosły efekty i „Liczba uczniów na Wielkanoc 1820 r. wynosiła 130”.

W dokumentach znalazły się informacje o nieprawidłowych zachowaniach nauczycieli wobec uczniów, stosowaniu kar cielesnych. W tej sulechowskiej placówce zwracano baczna uwagę na dyscyplinę i zachowania uczniów wobec nauczycieli, jak i wobec innych uczniów czy nauczycieli. Tutaj w 1820 r. ukarano nauczyciela za „stosowanie niezasadnie bicia dzieci”¹⁵. Poświęcono temu problemowi jedno z posiedzeń komisji (konferencji) szkolnej. Te informacje są bardzo cenne, wskazują bowiem na duży kontakt rodziców i nauczycieli, a przede wszystkim na problem stosowania kar cielesnych w szkołach i sposoby rozwiązywania tego zagadnienia.

Szkoła sulechowska nie funkcjonowałaby, gdyby nie darowizny, zbieranie funduszy przez akcje charytatywne, zapisy, czy też przekazywanie książek z wydawnictwa, zakup urządzeń fizycznych, map. Uważny czytelnik zwróci uwagę na wyposażenie placówki w pomoce szkolne. Daje to obraz stosowania nowoczesnych metod nauczania, nauczania poprzez praktykę. Zwłaszcza że w Sulechowie były też ogrody i boiska szkolne.

14 Cyt. nr 30.

15 10 lipca 1820, nr 40.

Współczesna szkoła oprócz obowiązkowych zajęć realizuje zajęcia dodatkowe, podobnie i sulechowska placówka prowadziła zajęcia np. chóralne, wprowadzała dodatkowe, odpłatne zajęcia. Uczniowie mieli ferie, wakacje i dni wolne od zajęć. Ponadto oprócz informacji dotyczących samego systemu kształcenia pojawiają się zapisy o remontach, zakupie drewna na opał, dochodach szkoły, bibliotece i jej zasobach, podziale dochodu i placach obsady szkolnej. Warunki życia i pracy nauczycieli w Sulechowie ukazano jako trudne: dochody nauczycieli były niskie, dlatego żyli bardzo skromnie.

Ważnym źródłem jest zawarty w księdze *Porządek szkolny z 1787 r.*, jak też jego poprawiony Aneks z 23 kwietnia 1829 r. Reguły organizacji szkoły dają nam obraz funkcjonowania placówek edukacyjnych w Królestwie Pruskim. Obecne statuty szkolne, konstytucje mogłyby niekiedy sięgnąć do tych z 1787 i 1829 r. Wiele treści jest warte przytoczenia w dzisiejszej szkole. Wiele zapisów zawartych w tych dokumentach wydaje się pozostawać nadal aktualnych i mogłyby służyć współczesnym reformatorom systemu edukacji.

Zapisy kończą się 25 maja 1857 r., ostatniego wpisu dokonał C.A. Seydel, rektor i kandydat na stanowisko kaznodziei. Tekst dotyczy powołania C.A. Seydla na stanowisko rektora, po odejściu poprzedników. Brakujące wpisy nie pozwalają na zobrazowanie dalszego funkcjonowania tej placówki. Druga część książki zawiera informacje do 1873 r., są to wpisy uczniów¹⁶, co upoważnia do stwierdzenia, że placówka ta działała także po 1857 r. Tym bardziej że druga część kończy się wpisami uczniów jeszcze w 1873 r.

Odczytu źródła i zapisu w języku niemieckim podjęła się pani mgr Beata Grelewicz, pracownik Archiwum Państwowego w Zielonej Górze. Była to trudna i mozolna praca, autorzy tekstów nie zawsze bowiem wykazywali się dobrą znajomością kaligrafii.

Tłumaczenia na język polski dokonała dr hab. Małgorzata Konopnicka, prof. UZ. Bardzo dziękuję za zaangażowanie w pracach nad tym ważnym i interesującym materiałem źródłowym.

Duże podziękowania składam na ręce prof. zw. dr. hab. Andrzeja Stroynowskiego za cenne uwagi, które posłużyły do przygotowania powyższej publikacji.

Wydanie źródła było możliwe dzięki wydatnej pomocy Archiwum Państwowego w Zielonej Górze i dyrektora dr. Tadeusza Dzwonkowskiego, który wyraził zgodę na wspólną publikację oraz pomógł w przygotowaniu zapisu cyfrowego.

Zielona Góra, 25.09.2018 r.

Bogumiła Burda

¹⁶ Druga część ukaże się w publikacji: *Uczniowie Realschule w Sulechowie w latach 1787-1873*, red. B. Burda, B. Husak, Zielona Góra 2018.

Akta szkolne

Plany zajęć szkolnych
Zarządzenia i protokoły itp.
oraz spisy uczniów

1794

1794

Akta szkolne

Plany zajęć szkolnych
Zasady, protokoły
i p. in. z lat 1787 - 1844

III Die Letzte Schiffs

In diesen wird nun das nicht eigentlich Niederländische
 Schiff, und es bleibt nun nur die Letzte Schiffs, die
 übrig, nach der Niederlande bestimmt an gebracht
 werden, voran set. Sie befinden in folgenden Tabelle.

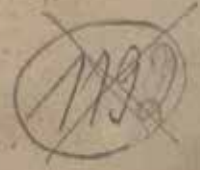
Letzte Abfertigung

1

Namen	Montag		Dienstag		Mittwoch		Donnerstag		Freitag		Sonntags	
	U.	L.	U.	L.	U.	L.	U.	L.	U.	L.	U.	L.
7-8	Saligen R. Lohm Lohm Lohm Lohm Lohm	Lohm Lohm Lohm Lohm Lohm	Lohm Lohm Lohm Lohm Lohm	Lohm Lohm Lohm Lohm Lohm	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Lohm Lohm	Lohm Lohm
8-9	Lohm											
9-10	Lohm Lohm Lohm Lohm	Lohm Lohm Lohm Lohm	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Lohm Lohm	Lohm Lohm
10-11	Lohm Lohm Lohm	Lohm Lohm Lohm			Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch		
2-3	Lohm Lohm	Lohm Lohm			Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Lohm Lohm	Lohm Lohm
2-4	Lohm Lohm	Lohm Lohm			Lohm Lohm	Lohm Lohm	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch	Mittwoch		

Abfertigung. Die Letzte Schiffs, besteht nicht abfertigung
 1. 1792 17. 1792. nach gefahrt 6. 1792.

Pomslaw Archiwum Podlawa
 w Sułchowie
 Nazwa sprawy: Magistrat
 Sułchów
 1792 3755



IV, Die erste Klasse.

2. In dieser wird nun die Rechenart der Zehnerrechnung zur Rechenart der Lückenrechnung, mit allen anderen Zahlen und Operationen in Anwendung gebracht, wenn die zweite Klasse nicht schon gelehrt hat.

Vierte Abtheilung.

Klasse	Montag		Mittwoch		Freitag		Sonntag	
	U	L	U	L	U	L	U	L
7-8	Lehrbuch 4. Klasse Rechnung	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter
8-9	Lehrbuch 5. Klasse Rechnung	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter
9-10	Lehrbuch 6. Klasse Rechnung	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter
11	Lehrbuch 7. Klasse Rechnung	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter
12	Lehrbuch 8. Klasse Rechnung	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter
13	Lehrbuch 9. Klasse Rechnung	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter
14	Lehrbuch 10. Klasse Rechnung	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter	Lehrbuch Eigenschaften evidenter

Anmerkung 1, Die erste Klasse stellt unabhängig 2. Mittel,
nach 3. Mittel.
2. Jezt in 1. Mittel und in 2. Mittel.
3. Jezt in 1. Mittel und in 2. Mittel.
4. Jezt in 1. Mittel und in 2. Mittel.
5. Jezt in 1. Mittel und in 2. Mittel.
6. Jezt in 1. Mittel und in 2. Mittel.
7. Jezt in 1. Mittel und in 2. Mittel.
8. Jezt in 1. Mittel und in 2. Mittel.
9. Jezt in 1. Mittel und in 2. Mittel.
10. Jezt in 1. Mittel und in 2. Mittel.
11. Jezt in 1. Mittel und in 2. Mittel.
12. Jezt in 1. Mittel und in 2. Mittel.
13. Jezt in 1. Mittel und in 2. Mittel.
14. Jezt in 1. Mittel und in 2. Mittel.

Es laßt sich nunmehr auf übersehen, was überfaßt in
 dieses Buche gefaßt wird, und wie viel Stunden jedem
 Schuler in dem ihm nöthigen Unterrichte gegeben
 wird. Es enthält eine folgende Tabelle.

Lectoren		In wie viele Stunden und Minuten dem Schuler in dem Jahr Unterricht gegeben wird				
In in der Schule gebräuchlich		in Stunden	in Minuten	in Stunden	in Minuten	
1	Die Religion	8	6	4	2	
2	Die Religion	6	4	4		
3	Die Religion verbunden mit Weltge- schichte, Cosmographie und Aeronautik	17	10	5	2	
4	Die Religion	12	6	6	6	
5	Die Mathematik	2			2	
6	Geographie	6	2	2	2	
7	Allgemeine und besondere Nachrichten über die Naturgeschichte der Thiere	5	1	1	3	
8	Naturgeschichte	3	1	1	1	
9	Lateinische Sprache	22		9	8	
10	Französische Sprache	3			4	
11	Deutsche Sprache	4			2	
12	Hebräische Sprache	1			2	
13	Logik	1			1	
14	Zeitmaßlehre zur praktischen Ableitung des Fortschritts und Geogen- esis	1			1	
		99				

In diesem überfaßt in dieser Schule im laufenden 99 Stunden
 Unterricht vertheilt, von denen

- 1, Kantor ----- 21.
- 2, Conrector ----- 25.
- 3, Cantor ----- 20. *hier sind die Hauptstunden mit*
- 4, Baccalarius ----- 23. *gemeint.*
- 5, Organist ----- 8.
- 6, Medikus ----- 2 *fall.*

Es ist überdies zu erwägen, daß unbekanntes die
Arbeit mit gelegentlichem Unterricht bestimmten Stunden
auszuführen und anderen vorzuziehen werden können;
dies wird ein Interesse sein, wie viel mehr Stunden
als bisher die Schule nutzbar sein, so wie deren
auf Schreiben, Lesen, Geographie, Geschichte oder
Mathematik zur größeren Vollkommenheit dienen
kann.

Auf kein Eintheilung in Verwaltung geben. Von
wegen, daß die Schule auf bestanden machen
gegen Eingriffe von Zeit zu Zeit Unterricht
geben.

Da die auf die Einweisung der Arbeiten der
Lehrer nicht, aber auf der Lehrgang der
zwei Klassen nicht mehr gegangen. Es geschieht
billiger, als daß auf der Lehrvorgang wurde,
da diese auf nur immer eine Klasse mühen
kann, als die auf der gemeinsamen Unterricht
kann, Arbeit zu machen.

Zu dem Ende würde die meine Meinung folgen,
daß der Unterricht würde ähnlich auf überdies den
sein.

4. Bei der Aufnahme wird jedes Bürgerkind nicht
in die Schule gekehrt.

Das Ansehen

Für die Aufnahme wird folgende Artikel
ist oben schon gebracht worden.

Artikel 4. Von dem Antrittsbefehl erfüllt
Artikel 3 und 2. können in der
Schule sein, und das die wichtigsten
Landeskassen Befehl und desgleichen
angeordnet werden, als wenn
eine Fund vorzufinden ist.

Wenn ein Lehrer in die Schule kommen
wird, werden soll, welches er ist beim
Director, welcher zu nach einem
Rufman, dessen, Altes, in der
Ankunft, und erfüllt er in der
Schulezeit, wenn, in der
verfügt, er soll erfüllt, und der
Abgabe in die Schule kommt.

5. Diese Artikel sind Artikel in Verwaltung
Conceder, wie ein anderer die Collegien
hat die Befehl, wenn, erfüllt er
die Kontrolle der Anwesenheit.

Die fremde Schüler
wird für 10 Rthl. Antrittsbefehl
wird in der Schule erfüllt die
für die Schüler, die 10 Rthl.
wird in der Schule erfüllt die
Anwesenheit für den Unterricht.

2) Gibt jedes Schuljahr 600 Gulden, weil jede
Stadt einen Pfund aus dem Schulgeld gegeben werden
sollen, davon auf die 120 Schulstühle 50
Gulden für Holz-Kosten und 100 Gulden für
Gehalt der gegen Meistbietend gegeben
gegen dem Pfund im Schuljahr 1797
Schulgeld an die Rector. 1797 des Amtes 83.

3) für die Unterwelt
4) für die Unterwelt Klasse, in der die Lehrer
Lehrer & auch zwei der Latein und Französisch
Lehrer sind, werden monatlich 800 Gulden
Anstellungen 20, 20 Gulden Gehalt für
Schule 200, Schulgeld mit 120 Schul
geld, macht 1200 Gulden für alle die
Kost der Lehrer und der zwei Schul
für die Unterwelt Klassen, das muss
gegeben sein.

6) Das unterste Schulgeld wird
unter Rectorum, Correctorem und
Cactorem monatlich 2000 Gulden
gehört, das Schulgeld auf 200
für die Unterwelt abgezogen wird
das übrige Schulgeld wird unter
den Rector, 4 Collegen, Rectorum,
Correctorem, Cactorem und Pausa
Lernung zu gleichen Theilen zu
Theil werden.
Der die 200 Schulgeld bezahlt
und Material Rector 1797 + 2
Corrector 1797 und Cactor 83.

6) für die zweite Klasse, in der die Lehrer
die Latein, ein neuer Terminum, Latein zu lernen
wollen, das von einem Latein und einem
will, bezahlt monatlich 800 Gulden und 2000

7) für die dritte Klasse, wo nur Latein für zwei
neue Vollkommenheit und Französisch mit fünf
Lernend, wird monatlich 2000 Gulden

8) für die vierte und letzte Klasse, die die
Französisch beibringt, und das, das alle mit dem
Schule verbunden will, wird quartalweise 2000
gegeben.

Diese verschiedenen Klassen befragen nicht nur eine gleiche
Besetzung von jungen Gelehrten, sondern sind in einem anderen
Theil von dem Schuljahr, so dass bis der fünfte jährliche Schuljahr
2000 Schulgeld bleibt, da in der Schule der fünfzig
Menschen der Durchgängige mit 12.000 angegeben ist.

Man sagt bei dieser wichtigen Beschäftigung Kluft zu
nehmen wird, ist die Erwartung, daß die zahlreichere
Menge von Schülern, die zuletzt Eingewandene, die
Erlaubnis zum Eintritte zu bekommen wird, die
Anzahl der Schüler zu vermindern wird.

Es ist anzumerken: Da das die Organisten in der
Schule der Kinder, die es dort halten müssen, von
den übrigen Collegen überkommen werden, so wird
deshalb dieses Liniell gefaltet sein, die übrigen
kein Colledium in der Musikschule, sondern
genzlich und freigegeben mitgehörigen
zu auf die eigene Anweisung, und die
Anzahl der Organisten, die in der Schule
halten werden, ist die Anzahl der
Anzahl der Organisten, die in der Schule
halten werden, ist die Anzahl der

[Marginal notes in German, partially illegible]

Es ist anzumerken, daß die Organisten in der
Schule der Kinder, die es dort halten müssen, von
den übrigen Collegen überkommen werden, so wird
deshalb dieses Liniell gefaltet sein, die übrigen
kein Colledium in der Musikschule, sondern
genzlich und freigegeben mitgehörigen
zu auf die eigene Anweisung, und die
Anzahl der Organisten, die in der Schule
halten werden, ist die Anzahl der
Anzahl der Organisten, die in der Schule
halten werden, ist die Anzahl der

Es ist anzumerken, daß die Organisten in der
Schule der Kinder, die es dort halten müssen, von
den übrigen Collegen überkommen werden, so wird
deshalb dieses Liniell gefaltet sein, die übrigen
kein Colledium in der Musikschule, sondern
genzlich und freigegeben mitgehörigen
zu auf die eigene Anweisung, und die
Anzahl der Organisten, die in der Schule
halten werden, ist die Anzahl der
Anzahl der Organisten, die in der Schule
halten werden, ist die Anzahl der

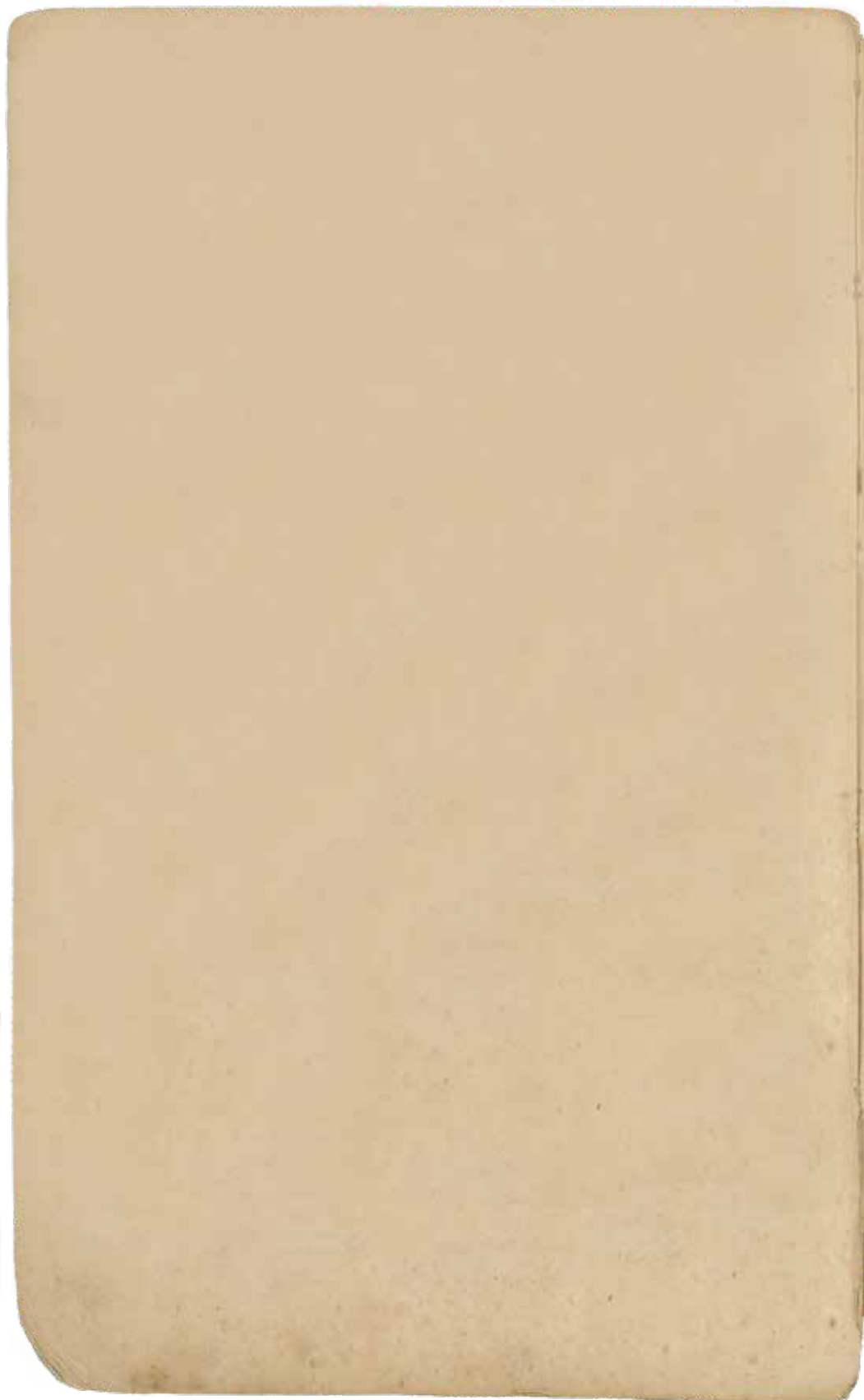
Man hat das Protocoll geschrieben, und es
präsentirtes in der Schule werden.

Züllichau d. 14^{ten} May 1787

Die in dieser Schule gehaltenen Prüfungen sind die
eingeführten Anordnungen, die in der
in der gefalteten Copie, die
eingeführt.

Ich sende die Gedächtnisse auf einem solchen Fall zu, und
möchte die Kollegen aufzufordern, gemeinschaftlich zu handeln,
zu unterstützen, wie in obigen Worten, und
die in diesen approbieren Worten, die in Gegenwart der
Schüler der Schulen, besonders zu handeln, aber dem
auf auf die Beobachtung gemeinschaftlich, die in der
die Gedächtnisse in obigen Worten, die in der
Demnach, wie folgende zu handeln, die in der auf die
auf, welche aber in der von ihm, die in der
die man auf die Weisheit zu handeln, die in der
Schüler, die in der auf die, die in der
und, die in der auf die, die in der
es, die in der auf die, die in der
zu handeln, die in der auf die, die in der
zu handeln, die in der auf die, die in der
Kollegen, die in der auf die, die in der
in der Kollegialität, die in der auf die, die in der
den Verantwortlichen, die in der auf die, die in der
Aufgabe, die in der auf die, die in der
in der Aufnahmehaltung, die in der auf die, die in der
in der Aufsicht, die in der auf die, die in der
die, die in der auf die, die in der
und, die in der auf die, die in der
a. u. f.

Hochlieb. Herrst.
zu freundlich zu handeln.
Kollegen.



Es wurde an die Stelle des verstorbenen Reoboris, Präses
des geistlichen Conrector., Stürmer zum Rector,
des geistlichen Baccalaureus, Wänfch zum Conrector,
und des Candidat., Reimann zum Baccalaureus
subscripto introduciert: wegen dessen unser Abtritt, auf
Castrum, aber die Einschreibung des Matricul. hat auf diesen
Zweck nicht ausgeführt.

Neulänglich aber verfertigt:
Nach dem neuen regulieren gemäss mit dem Abtritt.
sind von subscriptis mit dem Trinitatis Quartal der
Anfang gemacht, und
von Reobore jedem die Anlegung eines Buches gege-
ben, und somit einmündig fortgeführt worden.

Proben

Stürmer, Wänfch, Reimann,
Reimann, Stürmer.

§ 1787 § 4 1/2 Dec: wurde, die Anlegung mit der Einschreibung
des neuen Schulplans gemacht.

Die alte Schulordnung, welche an der neuen Einschreibung
so sehr zu liegen an müssen, sind hietore abgesetzt, und in der
Neue dem Anfang setzen in der des Jahresanfang
sind, für den § 4 1/2 Proben und § 4 1/2 Proben ab
sind abgesetzt, dass abgesetzt werden, und so
bei der neuen Einschreibung angeordnet sind, in der
Neue die in der bei gegeben sind, und so
sind hietore auf immer mit einem Tag, hietore
sind hietore mit hietore colligieren müssen, und
so bei der Abtritt von der 8 Tagen die auf der Abtritt,
so bei der Einschreibung der Abtritt, in hietore
Abtritt, angeordnet werden.

Die Abtritt, in der Einschreibung sind die
neue Proben, und die Einschreibung, die ganze
auf der neue Einschreibung, welche der Rector
in der Abtritt, in der Einschreibung, die ganze
auf der neuen Einschreibung, die Einschreibung
und der Einschreibung.

die erste und Mangel der selben nachfolgende Mitleidlichkeit ^{Nr. 1}
von Königl. Consistorio angezeigt werden müssen, um diesen
alten Unterricht möglichst gut zu unterstützen.

1. Wegen der Defizienten der Schulgelder - die demselben Zwecklich das
Rektor vorstellten solle, entgegen der Meinung des Konsistorii,
zur Befreiung von Abgaben, ungeachtet der Kosten und dergleichen
Verpflichtungen des Rektors, befohlen und das übrige bleibt
dem Rektor.
 2. Wegen der pauper seu paucis gefordert werden soll die
Schulbesuchung ganz gratis kommen, die wegen Unwissenheit
abzuschaffen, sollte nicht ohne Schulgeld und dergleichen
und in einigen Fällen zu thun. Aber auch die Schulbesuchung
bei dem Rektor vorzunehmen die Abschaffung der Schulgelder
jedoch von einem Lehrer ausgeht, und es zugleich darauf gehen,
schlechte Unterrichtsverhältnisse, von welchen nicht die
Schulbesuchung vom Rektor, erfüllt werden.
- Die hiesige Lehrer verpflichten die hiesigen Mitleidlichkeit
zu unterstützen und gemeinschaftlich die Sache des Schul-
wesens zu befördern, und in Liebe und Frömmigkeit colli-
giert und aneinander zu leben.
- Proh
Collegium Joh.



In allen die Füllen, da bisher die Lehrer Lehrer mit
 andern Schülern das selbst unmittelbares weggelassen
 werden hat man sich durch Collegium in alle
 ein Beispiel von Besetzung, wegen der in diesem
 Collegium nicht zu sein, sondern in dem
 Platz aber nicht den der Meister der Besetzung.
 So wie dann eben auf in Zukunft die Welt und
 Anstellung der Studenten und übrigen Lehrling-
 Collegen allein überlassen bleibt.

§ 3
 Durch Ober Schul Collegium soll sich ganz
 eigentl. angelegen sein lassen, das gesammte
 Schulwesen in diesem Lande und das geordnete
 nicht zu vernachlässigen, und auch die Anstalten
 der Zeit und der Besetzung der Schulen
 immer zu verbessern. Es muss sorgfältig beschaffen
 dass nach Besetzung der Schulen in einem
 Jahre der nachkommende mit möglichem Nutzen
 nicht verfehlt werden. Es muss mit Besorgnis
 darauf gehalten, das überall geordnete
 Schulwesen geordnet zu werden, und wo es
 zu mangeln, durch tüchtigen Männern nach
 Besetzung der Anstalten mit möglichem
 den der Schulen angeordnet werden. Es muss
 auf diese sehen, das die besten Lehrer
 davon beauftragt werden.

§ 4
 Um dies zu thun, solle besser zu erhalten
 auf das Ober Schul Collegium vor allen die
 gen. betraut sein, das von dem ganzen Lande
 und dem hat immer jedem Schule und Schullehrer
 steht in allen Angelegenheiten genau zu unter-
 suchen, damit das selbe Besetzt was Gute als
 die Besetzung einer jeden Schule im Lande
 und das geordnete Schulwesen in jedem Provinz
 nicht vernachlässigen, und darauf die besten Men-
 schen zur immer besseren Verbesserung auf-
 man setzen. Das muss auf das selbe von d.
 den Regierenden, welche die Lehrer sehr be-
 nachteiligt und Schulen geschickter werden, genau unter-
 suchen, und auf die Anstellung und geordnete
 nicht Vernachlässigung des selben Besetzung.

In diesem Sinne ist die Pflanzung und Erziehung aller Schulen in
 diesem künftigen Lande zur Verantwortung der Collegien
 und insbesondere aller dieser Universitäten und Gymnasien
 Collegien in Stadt und Land zu fallen. Man muss sich alle
 Kräfte und Kräfte anhalten, dass die Schulen nicht
 unterliegen was Religion. Jedoch sollen diese nicht
 eigene Schulen, auch die Schulen das ständige Leben
 mit der jüdischen Nation ausgebreitet bleiben, als
 werden auf diesem besondern Verordnungen beruhen.
 Die Ordnung der bei diesen von den Universitäten all-
 gemein gleichförmigen Oberaufsicht auf die Schu-
 len, welche meistens in Landorten gegeben
 werden. Dieser Aufsicht wird auch gewisse moralische und theo-
 retische Aufsicht gewährt ist, so dass man
 nicht ohne Meinung, dass man sich in Person
 der Schulen und anderer Schulpersonen, wie der
 Magistrate und anderen, welche die Aufsicht
 Relation dieser gefahrt, in geringen in den
 geordneten Fall, sondern es muss vielmehr alle in
 und auf dem Bestehen zu verbleiben.

Dagegen ist es notwendig und zu befehlen in
 der Aufsicht notwendig, für die Aufsicht der Schulen
 das künftige Regiment, welche alle Schulen, welche in
 Stadt und Land zu gemeinsamen Quartieren zu fallen, wie die ge-
 fahrt mit anderen Schulen, bestellt wird, ausgesetzt werden
 wie in diese Schulen, welche alle Schulen sind, die
 nicht wegen dieses Verordnungen in geringen in den
 dem Ober- und Collegien unterworfen sein sollen.
 wenn man für diesen Aufsicht der Schulen, welche die Aufsicht
 jugend wird, muss es in solchen geringen Schulen
 sein, wie es bei den Schulen nicht angeordnet
 sein, so ist die wegen der Aufsicht gewährt wor-
 den, dass diejenigen Aufsicht unter der Ober-
 richter Collegien selbst, oder von der Collegien
 und anderen dazu künftigen Personen, deren der
 Aufsicht dazu zuweilen von diesen Collegien ge-
 geben wird, gewährt werden sollen. Dagegen
 die Schulen und diese, die Schulen Aufsicht gewährt
 muss auf demselben, gewisse unterworfen, und
 nicht an die Collegien beizulegen. Es muss nicht
 alle von selbst, das künftige Land, die Schulen, und die
 neuen Schulen, die künftige Land, die Magistrate und
 künftige Personen in Stadt und Quartieren in

Lesen befallen darf, das ist nicht durch ein solches Zeug
 als legitimem Ver. jedoch überhan, von Leses Pflicht zu
 greifen zu lassen, alle Vorlesungen sind dieses, haben
 anzuweisen, und diejenigen, welche das Ober. Schul.
 Collegium ihnen alle beschriebene Lesens zu befallenen
 Folgenheit gesetz hat.

§ 7

Damit es aber deutlich nicht an bestirnten Schulern
 zu den betreffenden Schulstellen überlegt in Münden als
 auch im Lande lesen magen, so sollen sich an bezaumert
 Orten für und wieder mit derthen Stellen Commissionen
 ansetzen lassen, in welche gewisse Lesens für jede
 Gattung des Rechts und Land. sollen abtheilt werden
 sollen, und wird das Collegium die zweckmäßigen Ein-
 richtung dieses Commissionen, es zu einer vorzuziehenden
 Pflicht setzen.

§ 8

Das Ober. Schul. Collegium muß eines Pflichten lesen
 für die betreffende Majorität der Schulern, und die
 gen. für den Lande muss in selbst in Schulen mit neuen
 von Lesen, und wenn die Relationen mit Abweichung
 der Majorität der Collegium selbst geschuldet hat,
 so muß das nur das Ober. Schul. Collegium von
 Abweichung absteht, und der betante, geschulte und in
 vorbestimmte Mienen genommen werden. Dieser geschult
 das Schulung, und von ihnen wird zu der Commissionen
 einer Collegium beschrieb.

§ 9

Wenn das Ober. Schul. Collegium bei der Relationen
 eine Komit, ab sich in Abicht der Kommissionen, wie der
 Schulern, also das Majorität, Mängel und Mithörigen
 findet, so ist das selbst bestirnt, in diesen Fällen das, und
 ist so ganz eigentlich in diesen Verhältnissen geschehen,
 und wenn unmittelbar selbst zweckmäßigen Vorkehrungen
 zu treffen, also die auf nach bestimmten, dem diesem
 systemen der Lesung, der Schulern, und geschulten
 neuen zu lesen.

§ 10

Damit nun das Ober. Schul. Collegium bestirnt in
 der Hand gesetz magen, auf der Vorkehrungen der Schul.
 werden auf die wir auch die Pflicht anzuweisen, so kann
 dies im selben Sinn mit der Commissionen, es an alle Lande
 anzuweisen und Commissionen, auf es das gewisse
 Recht. Mithörigen bestirnt und bestirnt zu schicken, und soll
 es auf alle Vorkehrungen in diesem Namen als mandatum. Spe-
 ciale und Bestirntheit der Mithörigen anzuweisen zu lesen
 hat.

17

Die beyden Bücher allen abgedruckten Litteratur-
Magistraten und Candidaten, die Vorlesungen nicht über-
gibt, allernachst geliebten, und vollkommen zur Befriedigung ge-
hörigen, und zur Fortbildung des hohen Studientriebes ab-
gelesen werden zu müssen. Obgleich die Bücher nur
einmal, und bey dieser einmaligen Einweisung nur einmal
denen Schülern übergeben werden, sollen sie doch im Litteratur-
Buche mit Besorgnis nicht allein die Fortschritte sondern
auch die Mangelhaftigkeit in Quarta gezeigt werden.
Beyden Berlin d. 22^{ten} Febr. 1787. Friedrich Willmann.

1794

1. Das zu obigen Jahresrechnung sind folgende Privat- und
Angehörigen und Angehörigen worden.

2. Wegen der Aufnahme ist beschieden worden, daß der Vor-Resident
Stuhl und Cooperator als Controller in der Sache sein soll.
Man soll die Aufnahme über die Egel annehmen und
soll, so nicht die Kollegen vorher genehmigt haben
bescheiden, daß der Inspector hat allein auf die Sache zu
designieren. In Ansehung der Manasse duxius und Residat
soll die Prüfung in der Akademie zu gehaltenen Conferenzen vor-
gehen, und es soll von demselben seine Discharge.

3. Da man wegen der Aufnahme einige Collegien
hatte, so wurde die dem kein Residat vorsehende
mit dem in der Sache deponierten Professor
zu geschickten, daß die Egel ganz genehmigt
bit auf 8 Woch der Professoren in der Sache
in der Sache beschieden werden, die aber der Residat
erhalten zu haben soll. Es soll auf die Professoren
Leider die Sache zu nehmen sein.

Daß man eine alle dergleichen Zweifel über die Sache
wegen der Sache, so ist man in der Sache
unmöglichlich schickte ein Catalogus zusammen
zu machen, der die Sache alle die Sache
soll. Die Sache aber mit dem Professor in der Sache
in der Sache beschieden. Man soll die Sache
sachen mit einer Bescheinigung der Sache
in der Sache beschieden, und über die
Bescheinigung der Sache ganz beschieden.

4. Da die Sache wegen der Sache an der Sache
beschieden. Man soll die Sache zu beschieden, ist dem Residat
beschieden worden, eine genaue Bescheinigung der Sache
sachen, und beschieden die Sache beschieden werden,
sich zu beschieden, damit die Sache mit der Sache
beschieden beschieden werden können. Die Sache
die man die Sache beschieden ist ganz beschieden und
soll die Sache geben, und man soll die Sache
sachen zum Beschiede liegt, die Sache beschieden.

5. Wegen der Jahresrechnung wurde beschieden, daß
der Residat und die Kollegen zu beschieden, eine
Bescheinigung von dem Beschieden und beschieden
abgeben. Es soll die Sache an der Sache und beschieden
an der Sache beschieden werden, so wird man
bei der Sache beschieden beschieden. Die Sache
geben die Sache zu beschieden sein. | 1790.

20

In der Hand muß jedes Schüler beilieg zu seinem Ad
 fof Buchen, ¹³ und ¹⁴ ¹⁵ ¹⁶ ¹⁷ ¹⁸ ¹⁹ ²⁰ ²¹ ²² ²³ ²⁴ ²⁵ ²⁶ ²⁷ ²⁸ ²⁹ ³⁰ ³¹ ³² ³³ ³⁴ ³⁵ ³⁶ ³⁷ ³⁸ ³⁹ ⁴⁰ ⁴¹ ⁴² ⁴³ ⁴⁴ ⁴⁵ ⁴⁶ ⁴⁷ ⁴⁸ ⁴⁹ ⁵⁰ ⁵¹ ⁵² ⁵³ ⁵⁴ ⁵⁵ ⁵⁶ ⁵⁷ ⁵⁸ ⁵⁹ ⁶⁰ ⁶¹ ⁶² ⁶³ ⁶⁴ ⁶⁵ ⁶⁶ ⁶⁷ ⁶⁸ ⁶⁹ ⁷⁰ ⁷¹ ⁷² ⁷³ ⁷⁴ ⁷⁵ ⁷⁶ ⁷⁷ ⁷⁸ ⁷⁹ ⁸⁰ ⁸¹ ⁸² ⁸³ ⁸⁴ ⁸⁵ ⁸⁶ ⁸⁷ ⁸⁸ ⁸⁹ ⁹⁰ ⁹¹ ⁹² ⁹³ ⁹⁴ ⁹⁵ ⁹⁶ ⁹⁷ ⁹⁸ ⁹⁹ ¹⁰⁰ ¹⁰¹ ¹⁰² ¹⁰³ ¹⁰⁴ ¹⁰⁵ ¹⁰⁶ ¹⁰⁷ ¹⁰⁸ ¹⁰⁹ ¹¹⁰ ¹¹¹ ¹¹² ¹¹³ ¹¹⁴ ¹¹⁵ ¹¹⁶ ¹¹⁷ ¹¹⁸ ¹¹⁹ ¹²⁰ ¹²¹ ¹²² ¹²³ ¹²⁴ ¹²⁵ ¹²⁶ ¹²⁷ ¹²⁸ ¹²⁹ ¹³⁰ ¹³¹ ¹³² ¹³³ ¹³⁴ ¹³⁵ ¹³⁶ ¹³⁷ ¹³⁸ ¹³⁹ ¹⁴⁰ ¹⁴¹ ¹⁴² ¹⁴³ ¹⁴⁴ ¹⁴⁵ ¹⁴⁶ ¹⁴⁷ ¹⁴⁸ ¹⁴⁹ ¹⁵⁰ ¹⁵¹ ¹⁵² ¹⁵³ ¹⁵⁴ ¹⁵⁵ ¹⁵⁶ ¹⁵⁷ ¹⁵⁸ ¹⁵⁹ ¹⁶⁰ ¹⁶¹ ¹⁶² ¹⁶³ ¹⁶⁴ ¹⁶⁵ ¹⁶⁶ ¹⁶⁷ ¹⁶⁸ ¹⁶⁹ ¹⁷⁰ ¹⁷¹ ¹⁷² ¹⁷³ ¹⁷⁴ ¹⁷⁵ ¹⁷⁶ ¹⁷⁷ ¹⁷⁸ ¹⁷⁹ ¹⁸⁰ ¹⁸¹ ¹⁸² ¹⁸³ ¹⁸⁴ ¹⁸⁵ ¹⁸⁶ ¹⁸⁷ ¹⁸⁸ ¹⁸⁹ ¹⁹⁰ ¹⁹¹ ¹⁹² ¹⁹³ ¹⁹⁴ ¹⁹⁵ ¹⁹⁶ ¹⁹⁷ ¹⁹⁸ ¹⁹⁹ ²⁰⁰ ²⁰¹ ²⁰² ²⁰³ ²⁰⁴ ²⁰⁵ ²⁰⁶ ²⁰⁷ ²⁰⁸ ²⁰⁹ ²¹⁰ ²¹¹ ²¹² ²¹³ ²¹⁴ ²¹⁵ ²¹⁶ ²¹⁷ ²¹⁸ ²¹⁹ ²²⁰ ²²¹ ²²² ²²³ ²²⁴ ²²⁵ ²²⁶ ²²⁷ ²²⁸ ²²⁹ ²³⁰ ²³¹ ²³² ²³³ ²³⁴ ²³⁵ ²³⁶ ²³⁷ ²³⁸ ²³⁹ ²⁴⁰ ²⁴¹ ²⁴² ²⁴³ ²⁴⁴ ²⁴⁵ ²⁴⁶ ²⁴⁷ ²⁴⁸ ²⁴⁹ ²⁵⁰ ²⁵¹ ²⁵² ²⁵³ ²⁵⁴ ²⁵⁵ ²⁵⁶ ²⁵⁷ ²⁵⁸ ²⁵⁹ ²⁶⁰ ²⁶¹ ²⁶² ²⁶³ ²⁶⁴ ²⁶⁵ ²⁶⁶ ²⁶⁷ ²⁶⁸ ²⁶⁹ ²⁷⁰ ²⁷¹ ²⁷² ²⁷³ ²⁷⁴ ²⁷⁵ ²⁷⁶ ²⁷⁷ ²⁷⁸ ²⁷⁹ ²⁸⁰ ²⁸¹ ²⁸² ²⁸³ ²⁸⁴ ²⁸⁵ ²⁸⁶ ²⁸⁷ ²⁸⁸ ²⁸⁹ ²⁹⁰ ²⁹¹ ²⁹² ²⁹³ ²⁹⁴ ²⁹⁵ ²⁹⁶ ²⁹⁷ ²⁹⁸ ²⁹⁹ ³⁰⁰ ³⁰¹ ³⁰² ³⁰³ ³⁰⁴ ³⁰⁵ ³⁰⁶ ³⁰⁷ ³⁰⁸ ³⁰⁹ ³¹⁰ ³¹¹ ³¹² ³¹³ ³¹⁴ ³¹⁵ ³¹⁶ ³¹⁷ ³¹⁸ ³¹⁹ ³²⁰ ³²¹ ³²² ³²³ ³²⁴ ³²⁵ ³²⁶ ³²⁷ ³²⁸ ³²⁹ ³³⁰ ³³¹ ³³² ³³³ ³³⁴ ³³⁵ ³³⁶ ³³⁷ ³³⁸ ³³⁹ ³⁴⁰ ³⁴¹ ³⁴² ³⁴³ ³⁴⁴ ³⁴⁵ ³⁴⁶ ³⁴⁷ ³⁴⁸ ³⁴⁹ ³⁵⁰ ³⁵¹ ³⁵² ³⁵³ ³⁵⁴ ³⁵⁵ ³⁵⁶ ³⁵⁷ ³⁵⁸ ³⁵⁹ ³⁶⁰ ³⁶¹ ³⁶² ³⁶³ ³⁶⁴ ³⁶⁵ ³⁶⁶ ³⁶⁷ ³⁶⁸ ³⁶⁹ ³⁷⁰ ³⁷¹ ³⁷² ³⁷³ ³⁷⁴ ³⁷⁵ ³⁷⁶ ³⁷⁷ ³⁷⁸ ³⁷⁹ ³⁸⁰ ³⁸¹ ³⁸² ³⁸³ ³⁸⁴ ³⁸⁵ ³⁸⁶ ³⁸⁷ ³⁸⁸ ³⁸⁹ ³⁹⁰ ³⁹¹ ³⁹² ³⁹³ ³⁹⁴ ³⁹⁵ ³⁹⁶ ³⁹⁷ ³⁹⁸ ³⁹⁹ ⁴⁰⁰ ⁴⁰¹ ⁴⁰² ⁴⁰³ ⁴⁰⁴ ⁴⁰⁵ ⁴⁰⁶ ⁴⁰⁷ ⁴⁰⁸ ⁴⁰⁹ ⁴¹⁰ ⁴¹¹ ⁴¹² ⁴¹³ ⁴¹⁴ ⁴¹⁵ ⁴¹⁶ ⁴¹⁷ ⁴¹⁸ ⁴¹⁹ ⁴²⁰ ⁴²¹ ⁴²² ⁴²³ ⁴²⁴ ⁴²⁵ ⁴²⁶ ⁴²⁷ ⁴²⁸ ⁴²⁹ ⁴³⁰ ⁴³¹ ⁴³² ⁴³³ ⁴³⁴ ⁴³⁵ ⁴³⁶ ⁴³⁷ ⁴³⁸ ⁴³⁹ ⁴⁴⁰ ⁴⁴¹ ⁴⁴² ⁴⁴³ ⁴⁴⁴ ⁴⁴⁵ ⁴⁴⁶ ⁴⁴⁷ ⁴⁴⁸ ⁴⁴⁹ ⁴⁵⁰ ⁴⁵¹ ⁴⁵² ⁴⁵³ ⁴⁵⁴ ⁴⁵⁵ ⁴⁵⁶ ⁴⁵⁷ ⁴⁵⁸ ⁴⁵⁹ ⁴⁶⁰ ⁴⁶¹ ⁴⁶² ⁴⁶³ ⁴⁶⁴ ⁴⁶⁵ ⁴⁶⁶ ⁴⁶⁷ ⁴⁶⁸ ⁴⁶⁹ ⁴⁷⁰ ⁴⁷¹ ⁴⁷² ⁴⁷³ ⁴⁷⁴ ⁴⁷⁵ ⁴⁷⁶ ⁴⁷⁷ ⁴⁷⁸ ⁴⁷⁹ ⁴⁸⁰ ⁴⁸¹ ⁴⁸² ⁴⁸³ ⁴⁸⁴ ⁴⁸⁵ ⁴⁸⁶ ⁴⁸⁷ ⁴⁸⁸ ⁴⁸⁹ ⁴⁹⁰ ⁴⁹¹ ⁴⁹² ⁴⁹³ ⁴⁹⁴ ⁴⁹⁵ ⁴⁹⁶ ⁴⁹⁷ ⁴⁹⁸ ⁴⁹⁹ ⁵⁰⁰ ⁵⁰¹ ⁵⁰² ⁵⁰³ ⁵⁰⁴ ⁵⁰⁵ ⁵⁰⁶ ⁵⁰⁷ ⁵⁰⁸ ⁵⁰⁹ ⁵¹⁰ ⁵¹¹ ⁵¹² ⁵¹³ ⁵¹⁴ ⁵¹⁵ ⁵¹⁶ ⁵¹⁷ ⁵¹⁸ ⁵¹⁹ ⁵²⁰ ⁵²¹ ⁵²² ⁵²³ ⁵²⁴ ⁵²⁵ ⁵²⁶ ⁵²⁷ ⁵²⁸ ⁵²⁹ ⁵³⁰ ⁵³¹ ⁵³² ⁵³³ ⁵³⁴ ⁵³⁵ ⁵³⁶ ⁵³⁷ ⁵³⁸ ⁵³⁹ ⁵⁴⁰ ⁵⁴¹ ⁵⁴² ⁵⁴³ ⁵⁴⁴ ⁵⁴⁵ ⁵⁴⁶ ⁵⁴⁷ ⁵⁴⁸ ⁵⁴⁹ ⁵⁵⁰ ⁵⁵¹ ⁵⁵² ⁵⁵³ ⁵⁵⁴ ⁵⁵⁵ ⁵⁵⁶ ⁵⁵⁷ ⁵⁵⁸ ⁵⁵⁹ ⁵⁶⁰ ⁵⁶¹ ⁵⁶² ⁵⁶³ ⁵⁶⁴ ⁵⁶⁵ ⁵⁶⁶ ⁵⁶⁷ ⁵⁶⁸ ⁵⁶⁹ ⁵⁷⁰ ⁵⁷¹ ⁵⁷² ⁵⁷³ ⁵⁷⁴ ⁵⁷⁵ ⁵⁷⁶ ⁵⁷⁷ ⁵⁷⁸ ⁵⁷⁹ ⁵⁸⁰ ⁵⁸¹ ⁵⁸² ⁵⁸³ ⁵⁸⁴ ⁵⁸⁵ ⁵⁸⁶ ⁵⁸⁷ ⁵⁸⁸ ⁵⁸⁹ ⁵⁹⁰ ⁵⁹¹ ⁵⁹² ⁵⁹³ ⁵⁹⁴ ⁵⁹⁵ ⁵⁹⁶ ⁵⁹⁷ ⁵⁹⁸ ⁵⁹⁹ ⁶⁰⁰ ⁶⁰¹ ⁶⁰² ⁶⁰³ ⁶⁰⁴ ⁶⁰⁵ ⁶⁰⁶ ⁶⁰⁷ ⁶⁰⁸ ⁶⁰⁹ ⁶¹⁰ ⁶¹¹ ⁶¹² ⁶¹³ ⁶¹⁴ ⁶¹⁵ ⁶¹⁶ ⁶¹⁷ ⁶¹⁸ ⁶¹⁹ ⁶²⁰ ⁶²¹ ⁶²² ⁶²³ ⁶²⁴ ⁶²⁵ ⁶²⁶ ⁶²⁷ ⁶²⁸ ⁶²⁹ ⁶³⁰ ⁶³¹ ⁶³² ⁶³³ ⁶³⁴ ⁶³⁵ ⁶³⁶ ⁶³⁷ ⁶³⁸ ⁶³⁹ ⁶⁴⁰ ⁶⁴¹ ⁶⁴² ⁶⁴³ ⁶⁴⁴ ⁶⁴⁵ ⁶⁴⁶ ⁶⁴⁷ ⁶⁴⁸ ⁶⁴⁹ ⁶⁵⁰ ⁶⁵¹ ⁶⁵² ⁶⁵³ ⁶⁵⁴ ⁶⁵⁵ ⁶⁵⁶ ⁶⁵⁷ ⁶⁵⁸ ⁶⁵⁹ ⁶⁶⁰ ⁶⁶¹ ⁶⁶² ⁶⁶³ ⁶⁶⁴ ⁶⁶⁵ ⁶⁶⁶ ⁶⁶⁷ ⁶⁶⁸ ⁶⁶⁹ ⁶⁷⁰ ⁶⁷¹ ⁶⁷² ⁶⁷³ ⁶⁷⁴ ⁶⁷⁵ ⁶⁷⁶ ⁶⁷⁷ ⁶⁷⁸ ⁶⁷⁹ ⁶⁸⁰ ⁶⁸¹ ⁶⁸² ⁶⁸³ ⁶⁸⁴ ⁶⁸⁵ ⁶⁸⁶ ⁶⁸⁷ ⁶⁸⁸ ⁶⁸⁹ ⁶⁹⁰ ⁶⁹¹ ⁶⁹² ⁶⁹³ ⁶⁹⁴ ⁶⁹⁵ ⁶⁹⁶ ⁶⁹⁷ ⁶⁹⁸ ⁶⁹⁹ ⁷⁰⁰ ⁷⁰¹ ⁷⁰² ⁷⁰³ ⁷⁰⁴ ⁷⁰⁵ ⁷⁰⁶ ⁷⁰⁷ ⁷⁰⁸ ⁷⁰⁹ ⁷¹⁰ ⁷¹¹ ⁷¹² ⁷¹³ ⁷¹⁴ ⁷¹⁵ ⁷¹⁶ ⁷¹⁷ ⁷¹⁸ ⁷¹⁹ ⁷²⁰ ⁷²¹ ⁷²² ⁷²³ ⁷²⁴ ⁷²⁵ ⁷²⁶ ⁷²⁷ ⁷²⁸ ⁷²⁹ ⁷³⁰ ⁷³¹ ⁷³² ⁷³³ ⁷³⁴ ⁷³⁵ ⁷³⁶ ⁷³⁷ ⁷³⁸ ⁷³⁹ ⁷⁴⁰ ⁷⁴¹ ⁷⁴² ⁷⁴³ ⁷⁴⁴ ⁷⁴⁵ ⁷⁴⁶ ⁷⁴⁷ ⁷⁴⁸ ⁷⁴⁹ ⁷⁵⁰ ⁷⁵¹ ⁷⁵² ⁷⁵³ ⁷⁵⁴ ⁷⁵⁵ ⁷⁵⁶ ⁷⁵⁷ ⁷⁵⁸ ⁷⁵⁹ ⁷⁶⁰ ⁷⁶¹ ⁷⁶² ⁷⁶³ ⁷⁶⁴ ⁷⁶⁵ ⁷⁶⁶ ⁷⁶⁷ ⁷⁶⁸ ⁷⁶⁹ ⁷⁷⁰ ⁷⁷¹ ⁷⁷² ⁷⁷³ ⁷⁷⁴ ⁷⁷⁵ ⁷⁷⁶ ⁷⁷⁷ ⁷⁷⁸ ⁷⁷⁹ ⁷⁸⁰ ⁷⁸¹ ⁷⁸² ⁷⁸³ ⁷⁸⁴ ⁷⁸⁵ ⁷⁸⁶ ⁷⁸⁷ ⁷⁸⁸ ⁷⁸⁹ ⁷⁹⁰ ⁷⁹¹ ⁷⁹² ⁷⁹³ ⁷⁹⁴ ⁷⁹⁵ ⁷⁹⁶ ⁷⁹⁷ ⁷⁹⁸ ⁷⁹⁹ ⁸⁰⁰ ⁸⁰¹ ⁸⁰² ⁸⁰³ ⁸⁰⁴ ⁸⁰⁵ ⁸⁰⁶ ⁸⁰⁷ ⁸⁰⁸ ⁸⁰⁹ ⁸¹⁰ ⁸¹¹ ⁸¹² ⁸¹³ ⁸¹⁴ ⁸¹⁵ ⁸¹⁶ ⁸¹⁷ ⁸¹⁸ ⁸¹⁹ ⁸²⁰ ⁸²¹ ⁸²² ⁸²³ ⁸²⁴ ⁸²⁵ ⁸²⁶ ⁸²⁷ ⁸²⁸ ⁸²⁹ ⁸³⁰ ⁸³¹ ⁸³² ⁸³³ ⁸³⁴ ⁸³⁵ ⁸³⁶ ⁸³⁷ ⁸³⁸ ⁸³⁹ ⁸⁴⁰ ⁸⁴¹ ⁸⁴² ⁸⁴³ ⁸⁴⁴ ⁸⁴⁵ ⁸⁴⁶ ⁸⁴⁷ ⁸⁴⁸ ⁸⁴⁹ ⁸⁵⁰ ⁸⁵¹ ⁸⁵² ⁸⁵³ ⁸⁵⁴ ⁸⁵⁵ ⁸⁵⁶ ⁸⁵⁷ ⁸⁵⁸ ⁸⁵⁹ ⁸⁶⁰ ⁸⁶¹ ⁸⁶² ⁸⁶³ ⁸⁶⁴ ⁸⁶⁵ ⁸⁶⁶ ⁸⁶⁷ ⁸⁶⁸ ⁸⁶⁹ ⁸⁷⁰ ⁸⁷¹ ⁸⁷² ⁸⁷³ ⁸⁷⁴ ⁸⁷⁵ ⁸⁷⁶ ⁸⁷⁷ ⁸⁷⁸ ⁸⁷⁹ ⁸⁸⁰ ⁸⁸¹ ⁸⁸² ⁸⁸³ ⁸⁸⁴ ⁸⁸⁵ ⁸⁸⁶ ⁸⁸⁷ ⁸⁸⁸ ⁸⁸⁹ ⁸⁹⁰ ⁸⁹¹ ⁸⁹² ⁸⁹³ ⁸⁹⁴ ⁸⁹⁵ ⁸⁹⁶ ⁸⁹⁷ ⁸⁹⁸ ⁸⁹⁹ ⁹⁰⁰ ⁹⁰¹ ⁹⁰² ⁹⁰³ ⁹⁰⁴ ⁹⁰⁵ ⁹⁰⁶ ⁹⁰⁷ ⁹⁰⁸ ⁹⁰⁹ ⁹¹⁰ ⁹¹¹ ⁹¹² ⁹¹³ ⁹¹⁴ ⁹¹⁵ ⁹¹⁶ ⁹¹⁷ ⁹¹⁸ ⁹¹⁹ ⁹²⁰ ⁹²¹ ⁹²² ⁹²³ ⁹²⁴ ⁹²⁵ ⁹²⁶ ⁹²⁷ ⁹²⁸ ⁹²⁹ ⁹³⁰ ⁹³¹ ⁹³² ⁹³³ ⁹³⁴ ⁹³⁵ ⁹³⁶ ⁹³⁷ ⁹³⁸ ⁹³⁹ ⁹⁴⁰ ⁹⁴¹ ⁹⁴² ⁹⁴³ ⁹⁴⁴ ⁹⁴⁵ ⁹⁴⁶ ⁹⁴⁷ ⁹⁴⁸ ⁹⁴⁹ ⁹⁵⁰ ⁹⁵¹ ⁹⁵² ⁹⁵³ ⁹⁵⁴ ⁹⁵⁵ ⁹⁵⁶ ⁹⁵⁷ ⁹⁵⁸ ⁹⁵⁹ ⁹⁶⁰ ⁹⁶¹ ⁹⁶² ⁹⁶³ ⁹⁶⁴ ⁹⁶⁵ ⁹⁶⁶ ⁹⁶⁷ ⁹⁶⁸ ⁹⁶⁹ ⁹⁷⁰ ⁹⁷¹ ⁹⁷² ⁹⁷³ ⁹⁷⁴ ⁹⁷⁵ ⁹⁷⁶ ⁹⁷⁷ ⁹⁷⁸ ⁹⁷⁹ ⁹⁸⁰ ⁹⁸¹ ⁹⁸² ⁹⁸³ ⁹⁸⁴ ⁹⁸⁵ ⁹⁸⁶ ⁹⁸⁷ ⁹⁸⁸ ⁹⁸⁹ ⁹⁹⁰ ⁹⁹¹ ⁹⁹² ⁹⁹³ ⁹⁹⁴ ⁹⁹⁵ ⁹⁹⁶ ⁹⁹⁷ ⁹⁹⁸ ⁹⁹⁹ ¹⁰⁰⁰ ¹⁰⁰¹ ¹⁰⁰² ¹⁰⁰³ ¹⁰⁰⁴ ¹⁰⁰⁵ ¹⁰⁰⁶ ¹⁰⁰⁷ ¹⁰⁰⁸ ¹⁰⁰⁹ ¹⁰¹⁰ ¹⁰¹¹ ¹⁰¹² ¹⁰¹³ ¹⁰¹⁴ ¹⁰¹⁵ ¹⁰¹⁶ ¹⁰¹⁷ ¹⁰¹⁸ ¹⁰¹⁹ ¹⁰²⁰ ¹⁰²¹ ¹⁰²² ¹⁰²³ ¹⁰²⁴ ¹⁰²⁵ ¹⁰²⁶ ¹⁰²⁷ ¹⁰²⁸ ¹⁰²⁹ ¹⁰³⁰ ¹⁰³¹ ¹⁰³² ¹⁰³³ ¹⁰³⁴ ¹⁰³⁵ ¹⁰³⁶ ¹⁰³⁷ ¹⁰³⁸ ¹⁰³⁹ ¹⁰⁴⁰ ¹⁰⁴¹ ¹⁰⁴² ¹⁰⁴³ ¹⁰⁴⁴ ¹⁰⁴⁵ ¹⁰⁴⁶ ¹⁰⁴⁷ ¹⁰⁴⁸ ¹⁰⁴⁹ ¹⁰⁵⁰ ¹⁰⁵¹ ¹⁰⁵² ¹⁰⁵³ ¹⁰⁵⁴ ¹⁰⁵⁵ ¹⁰⁵⁶ ¹⁰⁵⁷ ¹⁰⁵⁸ ¹⁰⁵⁹ ¹⁰⁶⁰ ¹⁰⁶¹ ¹⁰⁶² ¹⁰⁶³ ¹⁰⁶⁴ ¹⁰⁶⁵ ¹⁰⁶⁶ ¹⁰⁶⁷ ¹⁰⁶⁸ ¹⁰⁶⁹ ¹⁰⁷⁰ ¹⁰⁷¹ ¹⁰⁷² ¹⁰⁷³ ¹⁰⁷⁴ ¹⁰⁷⁵ ¹⁰⁷⁶ ¹⁰⁷⁷ ¹⁰⁷⁸ ¹⁰⁷⁹ ¹⁰⁸⁰ ¹⁰⁸¹ ¹⁰⁸² ¹⁰⁸³ ¹⁰⁸⁴ ¹⁰⁸⁵ ¹⁰⁸⁶ ¹⁰⁸⁷ ¹⁰⁸⁸ ¹⁰⁸⁹ ¹⁰⁹⁰ ¹⁰⁹¹ ¹⁰⁹² ¹⁰⁹³ ¹⁰⁹⁴ ¹⁰⁹⁵ ¹⁰⁹⁶ ¹⁰⁹⁷ ¹⁰⁹⁸ ¹⁰⁹⁹ ¹¹⁰⁰ ¹¹⁰¹ ¹¹⁰² ¹¹⁰³ ¹¹⁰⁴ ¹¹⁰⁵ ¹¹⁰⁶ ¹¹⁰⁷ ¹¹⁰⁸ ¹¹⁰⁹ ¹¹¹⁰ ¹¹¹¹ ¹¹¹² ¹¹¹³ ¹¹¹⁴ ¹¹¹⁵ ¹¹¹⁶ ¹¹¹⁷ ¹¹¹⁸ ¹¹¹⁹ ¹¹²⁰ ¹¹²¹ ¹¹²² ¹¹²³ ¹¹²⁴ ¹¹²⁵ ¹¹²⁶ ¹¹²⁷ ¹¹²⁸ ¹¹²⁹ ¹¹³⁰ ¹¹³¹ ¹¹³² ¹¹³³ ¹¹³⁴ ¹¹³⁵ ¹¹³⁶ ¹¹³⁷ ¹¹³⁸ ¹¹³⁹ ¹¹⁴⁰ ¹¹⁴¹ ¹¹⁴² ¹¹⁴³ ¹¹⁴⁴ ¹¹⁴⁵ ¹¹⁴⁶ ¹¹⁴⁷ ¹¹⁴⁸ ¹¹⁴⁹ ¹¹⁵⁰ ¹¹⁵¹ ¹¹⁵² ¹¹⁵³ ¹¹⁵⁴ ¹¹⁵⁵ ¹¹⁵⁶ ¹¹⁵⁷ ¹¹⁵⁸ ¹¹⁵⁹ ¹¹⁶⁰ ¹¹⁶¹ ¹¹⁶² ¹¹⁶³ ¹¹⁶⁴ ¹¹⁶⁵ ¹¹⁶⁶ ¹¹⁶⁷ ¹¹⁶⁸ ¹¹⁶⁹ ¹¹⁷⁰ ¹¹⁷¹ ¹¹⁷² ¹¹⁷³ ¹¹⁷⁴ ¹¹⁷⁵ ¹¹⁷⁶ ¹¹⁷⁷ ¹¹⁷⁸ ¹¹⁷⁹ ¹¹⁸⁰ ¹¹⁸¹ ¹¹⁸² ¹¹⁸³ ¹¹⁸⁴ ¹¹⁸⁵ ¹¹⁸⁶ ¹¹⁸⁷ ¹¹⁸⁸ ¹¹⁸⁹ ¹¹⁹⁰ ¹¹⁹¹ ¹¹⁹² ¹¹⁹³ ¹¹⁹⁴ ¹¹⁹⁵ ¹¹⁹⁶ ¹¹⁹⁷ ¹¹⁹⁸ ¹¹⁹⁹ ¹²⁰⁰ ¹²⁰¹ ¹²⁰² ¹²⁰³ ¹²⁰⁴ ¹²⁰⁵ ¹²⁰⁶ ¹²⁰⁷ ¹²⁰⁸ ¹²⁰⁹ ¹²¹⁰ ¹²¹¹ ¹²¹² ¹²¹³ ¹²¹⁴ ¹²¹⁵ ¹²¹⁶ ¹²¹⁷ ¹²¹⁸ ¹²¹⁹ ¹²²⁰ ¹²²¹ ¹²²² ¹²²³ ¹²²⁴ ¹²²⁵ ¹²²⁶ ¹²²⁷ ¹²²⁸ ¹²²⁹ ¹²³⁰ ¹²³¹ ¹²³² ¹²³³ ¹²³⁴ ¹²³⁵ ¹²³⁶ ¹²³⁷ ¹²³⁸ ¹²³⁹ ¹²⁴⁰ ¹²⁴¹ ¹²⁴² ¹²⁴³ ¹²⁴⁴ ¹²⁴⁵ ¹²⁴⁶ ¹²⁴⁷ ¹²⁴⁸ ¹²⁴⁹ ¹²⁵⁰ ¹²⁵¹ ¹²⁵² ¹²⁵³ ¹²⁵⁴ ¹²⁵⁵ ¹²⁵⁶ ¹²⁵⁷ ¹²⁵⁸ ¹²⁵⁹ ¹²⁶⁰ ¹²⁶¹ ¹²⁶² ¹²⁶³ ¹²⁶⁴ ¹²⁶⁵ ¹²⁶⁶ ¹²⁶⁷ ¹²⁶⁸ ¹²⁶⁹ ¹²⁷⁰ ¹²⁷¹ ¹²⁷² ¹²⁷³ ¹²⁷⁴ ¹²⁷⁵ ¹²⁷⁶ ¹²⁷⁷ ¹²⁷⁸ ¹²⁷⁹ ¹²⁸⁰ ¹²⁸¹ ¹²⁸² ¹²⁸³ ¹²⁸⁴ ¹²⁸⁵ ¹²⁸⁶ ¹²⁸⁷ ¹²⁸⁸ ¹²⁸⁹ ¹²⁹⁰ ¹²⁹¹ ¹²⁹² ¹²⁹³ ¹²⁹⁴ ¹²⁹⁵ ¹²⁹⁶ ¹²⁹⁷ ¹²⁹⁸ ¹²⁹⁹ ¹³⁰⁰ ¹³⁰¹ ¹³⁰² ¹³⁰³ ¹³⁰⁴ ¹³⁰⁵ ¹³⁰⁶ ¹³⁰⁷ ¹³⁰⁸ ¹³⁰⁹ ¹³¹⁰ ¹³¹¹ ¹³¹² ¹³¹³ ¹³¹⁴ ¹³¹⁵ ¹³¹⁶ ¹³¹⁷ ¹³¹⁸ ¹³¹⁹ ¹³²⁰ ¹³²¹ ¹³²² ¹³²³ ¹³²⁴ ¹³²⁵ ¹³²⁶ ¹³²⁷ ¹³²⁸ ¹³²⁹ ¹³³⁰ ¹³³¹ ¹³³² ¹³³³ ¹³³⁴ ¹³³⁵ ¹³³⁶ ¹³³⁷ ¹³³⁸ ¹³³⁹ ¹³⁴⁰ ¹³⁴¹ ¹³⁴² ¹³⁴³ ¹³⁴⁴ ¹³⁴⁵ ¹³⁴⁶

3. Halbzugstoffe sind ganz für ihre Bestimmung eingerichtet
 Sie müssen die vorerwähnten Eigenschaften besitzen, nämlich
 in jedem Falle einen gewissen Grad von Festigkeit, und
 können darüber hinaus auch noch eine gewisse
 Einwirkung auf den Körper aufweisen, welche
 gut ist, und die zum Nutzen des Körpers beizutragen
 imstande ist. Ein Stoff, der diese Eigenschaften
 nicht besitzt, ist für den Menschen schädlich, und
 die schädliche Wirkung ist umso größer, je mehr
 er davon eingeatmet wird.

4. Dasjenige, was die Luft, die wir einathmen, enthält,
 ist ein Gemisch aus verschiedenen Gasen, nämlich

a. Sauerstoff, welcher die Lebenskraft erhält, und
 die in der Luft befindlichen Gasen, die zu
 dem Menschen nicht nöthig sind, und die
 die Gesundheit schädlich sind, entfernt.
 b. Stickstoff, welcher die Luft verdichtet, und
 die in der Luft befindlichen Gasen, die zu
 dem Menschen nicht nöthig sind, entfernt.
 c. Kohlenstoff, welcher die Luft verdichtet, und
 die in der Luft befindlichen Gasen, die zu
 dem Menschen nicht nöthig sind, entfernt.
 d. Wasserstoff, welcher die Luft verdichtet, und
 die in der Luft befindlichen Gasen, die zu
 dem Menschen nicht nöthig sind, entfernt.
 e. Stickstoff, welcher die Luft verdichtet, und
 die in der Luft befindlichen Gasen, die zu
 dem Menschen nicht nöthig sind, entfernt.

5. Die Luft, die wir einathmen, ist ein Gemisch aus
 verschiedenen Gasen, nämlich

3. Die Luft, die wir einathmen, ist ein Gemisch aus
 verschiedenen Gasen, nämlich
 a. Sauerstoff, welcher die Lebenskraft erhält, und
 die in der Luft befindlichen Gasen, die zu
 dem Menschen nicht nöthig sind, entfernt.
 b. Stickstoff, welcher die Luft verdichtet, und
 die in der Luft befindlichen Gasen, die zu
 dem Menschen nicht nöthig sind, entfernt.
 c. Kohlenstoff, welcher die Luft verdichtet, und
 die in der Luft befindlichen Gasen, die zu
 dem Menschen nicht nöthig sind, entfernt.
 d. Wasserstoff, welcher die Luft verdichtet, und
 die in der Luft befindlichen Gasen, die zu
 dem Menschen nicht nöthig sind, entfernt.
 e. Stickstoff, welcher die Luft verdichtet, und
 die in der Luft befindlichen Gasen, die zu
 dem Menschen nicht nöthig sind, entfernt.

ist die ...

67. ...

68. ...

69. ...

70. ...

71. ...

72. ...

73. ...

Handwritten signature or mark at the bottom of the page.

No 2 wird uns, wenn gegeben, die von dem verstorbenen Johann
bestimmt gelohnt mit ein kleinen Werkzeug und unvollständig
Zahl erhalten.

III. Brief von Frau Faggion

No 3
Ich ze² die Mittelwärtigen geschildert
Die Lesart des Nachfolgers zu Zillinger
Im 4^{ten} 179

Diesem respecten diejenigen, aus der Antike der Lesart, welche
überhaupt, hat eine Anzahl aufgeführt, diejenigen, welche von
einem oder mehreren, aber nicht von allen bestimmt ge-
handelt werden, dass die Mittelwärtigen, Wasserschilder sind
Dieses selbe Zettel ein Handzettel aufgeführt werden.
IV. Brief von Frau Faggion
Blauer

No 4
Ich habe verstanden, und wird, ich bespreche
Die Lesart des Nachfolgers zu Zillinger
Im 4^{ten} 179

Ist möglich, wird No 4 nicht zu all Handzettel gegeben
werden, damit die Wörter nicht im Wort verloren. Ich bin
offen, das einmal Handzettel No 4 aufgeführt, nicht
zu vermeiden, Handzettel No 3 zu
denken, so dass Handzettel Handzettel Handzettel
von Handzettel Handzettel Handzettel Handzettel
und Handzettel Handzettel Handzettel Handzettel
No 4 Handzettel Handzettel Handzettel Handzettel
No - Handzettel Handzettel Handzettel Handzettel
Lage Handzettel Handzettel Handzettel Handzettel
angeht. Handzettel Handzettel Handzettel Handzettel
Zettel, da No 3 aber mit No 2 eine Handzettel.

Man wird sich bemühen, diesen Handzettel Handzettel Handzettel
mit Handzettel Handzettel Handzettel Handzettel
wichtigen Handzettel Handzettel Handzettel Handzettel
Die Handzettel Handzettel Handzettel Handzettel
zu Handzettel Handzettel Handzettel Handzettel
von der Handzettel Handzettel Handzettel Handzettel
e Handzettel Handzettel Handzettel Handzettel

Es soll mit dieser Einrichtung, so bald als die Zahl ge-
wünscht wird, eine Änderung gemacht werden, und es ist die
vorausgesetzt, dass mit dem folgenden November 1795 die
ersten Vorlesungen gehalten werden, als vor, dass Rektor, und
das die Besorgung der Bücher für das nächste
Monat ist, in der letzten Woche des Novem-
ber. *Das Ende des circulatorischen Epistols*

Die Vorlesung, welche Herr Alton von Koenigsberg
in der Stadt führt, bekommen den ungeachtet
mehrerer Jahre geblieben.

Dieser Herr Mehlke hat fleißig zu vorangehen,
soll allerdings bei den großen Examen auch schon
die Bücher im Praesensium mit einem Briefe gege-
ben werden, was aber an der Stelle, die ge-
wöhnlich sind, schon aber bei geringen Vorlesungen
sind von der Zahl der Bücher nicht geachtet worden.
Wenn auf ein Brief von geringem Worte, aber
er soll gegeben werden können, so werden
die auf die beschriebenen Gründe, so bald als mög-
lich sind, ist nicht, angebracht werden, und es wird
wird als solche an den Censur Rath zu
macht werden.

Die Jahre 1795 wird, wie bereits in der
Vorlesung schon bemerkt ist, mit einem Briefe,
und großen Examen und Arbeit, und ein
Mühsal in Gegenwart der 11 Patrone, Joh.
Larcker und Ephor, der Schule, besteht, was
bereits in der Zeit, wie die Briefe, Censur
aufgelesen soll, die Aufsätze beibehalten.

4. Da die Patrone wegen der Abkehrung der
H. Inspector Herzlich den Rektor Herr Jäger
hat nicht abgenommen ist, so wird es jetzt den
gegenwärtigen Ephor, Herr Jäger, d. H. Kock, vorkom-
men, um darüber Vorkehrungen zu machen zum Jun-
1795 discharged zu werden. Einmalig wird, wie
bereits bei Gelegenheit der letzte Vorlesung ist
auf Johann's gericht Jäger diese Besorgung, bei der
Lohnvermehrung abgenommen.

5. Es soll alle Mittelstücke, auf der Anwesenheit
Anwesenheit, mit Willkür, schon Jäger
mit Mühsal in der Zeit (Konferenz) gehalten
werden.

Ob. Der. Lector, Conductor und Baccalarius werden ihnen
am Montag im 1ten Unterricht besetzt, dass die Schüler der
Kunstschule vornehmlich in die Fächer Geometrie, und in der
Mathe und Naturgeschichte sind, auch die neuen Kunst
Kunstschule der Fächer Geometrie und Naturgeschichte auf
den Fächern besetzt werden, auch dass in der Kunstschule
Catholischen die Fächer in der Kunstschule geben. Das Lesen
werden in diesen Fächern besetzt mit der Kunstschule, und die
anderen Fächer besetzt werden zu besetzen.

Wegener !!!!! a. u. s. II.
Kürmer, Fichtel, Pöhlmann, Kürmer, Levid.

Actum Lütlichau d. 6te Januar 1796.

In der heutigen Nacht-Conferenz ist bemerkt worden, dass bereits
seit vorigem Monath die in der letzten Konferenz projectirte
Einrichtung mit der neuen Einrichtung der Kunstschule
in Betreff der Fächer nicht übereinstimmend ist,
und bereits einige gute Folgen davon zu erwarten sind.

Wegen des aus Sachsen zurückgekehrten Pöhlmann ist beschlossen
worden, dass der Lector dieser Kunstschule ein
Fächer werden. Es ist auch bereits Pöhlmann
auf die obige Stelle mit der Kunstschule
versetzt worden, und einige gute Folgen
davon zu erwarten sind.

Dem Pöhlmann ist Pöhlmann Wegener worden, wie der Lector
neuer Einrichtung ist. Diese ganz kleine Einrichtung, welche
die Kunstschule gemeinsam erhalten hat, ist schon
in Betreff der Fächer in der Kunstschule
das Besondere soll von Montag und Dienstag auf
diese Weise besetzt werden. Das Montag hat die Kunstschule
mit der Kunstschule, und die Dienstag Kunstschule
Kunstschule mit Musik.

Die Besetzung ist von dem Pöhlmann wegen der Kunstschule von
Joseph 1794 bis zum Jahr 1796, befristet worden. Dabei ist
aber bemerkt, dass vornehmlich dargelegt die Besetzung
der Kunstschule besetzt sein, welche Kunstschule ist auf der
Kunstschule gemeinsam werden können, jedoch wie oben
mit der Kunstschule der Kunstschule, und die Kunstschule
die Kunstschule erhalten werden sollen.

12
36

Das neue Pörsner Gymnasium soll d. 8^{ten} Januar in die Schule
introducirt werden.

Obenst. Tischel. v. d. h. Conferenz. Protocoll geschrieben ist.
Wegener. & Künner. Fricke. Villhauer. & Künner. Levid.

Actum d. 10^{ten} Aug. 1796.

Die des obigen Pörsner Conferenz ist die Verantwortung mit
dem obigen Pörsner Conferenz, und die obigen Pörsner
Conferenz ist die Verantwortung mit dem obigen Pörsner
Conferenz, und die obigen Pörsner Conferenz ist die
Verantwortung mit dem obigen Pörsner Conferenz.

Die obigen Pörsner Conferenz ist die Verantwortung mit
dem obigen Pörsner Conferenz, und die obigen Pörsner
Conferenz ist die Verantwortung mit dem obigen Pörsner
Conferenz, und die obigen Pörsner Conferenz ist die
Verantwortung mit dem obigen Pörsner Conferenz.

Obenst. Tischel. Protocoll geschrieben worden.
Wegener. & Künner. Wegener. Villhauer. Künner. Levid.

Die Anweisung des Geldes soll am nächsten Monat
und nach Bedarf auch in dem nächsten Monat
genügend befristet werden, jedoch nach dem
Bedarf.

Es ist weiter nicht zu bemerken geblieben, es ist
Protokoll geschrieben.

Heggen. & Körner. Richter. Kellner. & Körner. Leut.

39 14.

Das Original von nachfolgender Obligation befindet sich in
dem hiesigen Kirchen - Archiv, wie auf die näheren Bestimmungen
des 50. Capitels von nachfolgendem Rector und Conrector des
Gymnasii verhalten.

Wir Ludwig Ulbrichtschneider bekennen hiemit, daß wir
bey dem an dem Herrn Nathanael Sigism. Frommann
verkauften gewöhnlichen Cession rindt bey hiesigen
Waisenhaus zu 50 fl. Capital, die rindt zu 50 fl. ist,
welche als ein Cession von einem Jahr vorher auf ein
Jahren Capital, das die hiesige Waisenhaus zahlen,
Dato als ein Cession zu und gewonnen, und in
unsern Nutzen verwendet haben. Dasselbe Cession
das 50 fl. ist, ausgegeben von jährlich und
jährlich 1000 C. zu verzinsen, und es halt als ein
Cession geachtet wird, das gewöhnliche Cession
in gleicher Mündigkeit ausgegeben zu dem
Gute wie dem hiesigen Rector und Conrector
Dasselbe alle Recht und Gültigkeit eines gewöhnlichen
Cession soll, erhalten, auf daß auf alle Cession
Waisenhaus und hiesigen Cession und allem
was der hiesigen Cession Capital das fünfzig
Cession Cession ist, und dasselbe prompten
Cession entgegen gegen möglich, so ein Cession
erhalten, und das hiesigen renovieren.
Züllichau d. 1^{ten} April 1785

(L. S.) Paul Gersandtschneider

Actum Züllichau d. 12^{ten} Decbr. 1785.

Es werden im Jahr 1770 von dem hiesigen gewöhnlichen
Cession Herrn Paul Klapper geschickter Waisen
Cession, in der Art legiert: Paul Frommann
1. Ein Cession Cession des Rector, und zwar laut dem
von dem hiesigen gewöhnlichen Cession, welche bey dem
Cession des hiesigen Cession de anno 1766 h.
Cession zu dem neuen Cession und Cession des
Cession, dem Inspectori Ordmann eingeschickter
2. fünfzig Cession des Hospital, mit.

41 3

Ed. Die den Beginn der Fällung, Doctori mit Conscripti
competentem Fällung alle über haben die gewöhnlichen
haben und in die Fällung gegen jähliche Fällung von
Doll. 12. 1/2 an zu erhalten, welches mit 15. April 1785
Kaufmann die eine eingeleitet haben 1. 1. April 1785
mit der die Jahre Fällung Fällung an die Fällung
von Fällung, welches in die Fällung in Fällung
haben.

Dieses alles obigen der neuen Fällung die Fällung
haben Subscripte zu Fällung gegen Fällung Fällung
tion immer Fällung Fällung Fällung Fällung Fällung

A. U. J.

Proprietor. W. von Artmann
Herrn als gewöhnliche Fällung Fällung Fällung Fällung
Kaufmann von W. von Artmann
Paul Gaxard Fällung Fällung Fällung Fällung

Das die hiesigen Schulkonferenzen ist die Prüfung der Schul-
Lese eingeleitet und wird fortwährend.

Das die Druckzeit der neuen Lection Catalogi ist zwar die
Anweisung sehr mangelhaft besunden worden, dass man
von den Schulplanen bey der zuflühenden Manuskripten
denen Schullehrern zu geben sind, allein es ist
so, dass der Hand davon nicht anders, und was
die Lectionen auf die Schullehrer beinhalten, das
die Schulplanen auf dem Druck der Schulplan
gegeben worden sind.

Was die Prüfung der Schulplanen betrifft, so ist
sind eine allgemeine und laute Klage über die
Lectionen der Schullehrer bis zu jetzt nicht nur
galtend, sondern sogar, wenn es für mich gesellen
Lectionen nicht einmal davon benehmen ist. Die
die Schullehrer in Leipzig die Schulplanen
auf sind, dass sie bis zu jetzt nicht nur
wären, so ist in dem neuen Schulplan
auf die Lectionen alle Wochen der Schulplan
auf den Schulplan und Schulplan

Die Schulplanen sind auf den Schulplan
und die Schulplanen die Schulplanen
sind, dass die Schulplanen in 2
Stunden zusammen kommen, selbst auf
genau Prüfung in dem Schulplan
werden soll. Damit die Schulplanen
geprüft werden, so ist die Schulplan
galtend worden, ist besprochen worden,
Lectionen zu dem Schulplan, wenn die
für die Schulplanen geben sind.

Es ist ebenfalls worden, dass
auf den Schulplan der Schulplan
werden soll.

Das die Schulplanen sind, so ist
die Schulplanen der Schulplanen
die Schulplanen sind in 4
Stunden in 2 Schulplanen
sind in 2 Stunden, die Schulplanen
wollen in Schulplanen
Zeit die Schulplanen Primaries
sind Schulplanen Schulplanen
sind Schulplanen Schulplanen

Es ist seit einigen Jahren in 2 Stunden, Dienstag, Donnerstag, 1802

Abgingend ist im vorerwähnten des Lektionsplans keine
 Abänderung zu lassen. Dergleichen Schulung welche
 das schon vorgeschriebene in einem Monat 2 mal mit
 bringen, so daß das Lesen der Werke von Hagedorn
 Nachlässigkeit der Schulung einwirken muß, werden
 von ihm zum vorigen Jahrel mit der Commission
 kommt, das heißt die Kosten zu versetzen und
 das Commission bleibt mit einem 1 am Ende der
 die Arbeit zu verrichten.
 Damit dieses Protocoll beschließen werden.

a. u. s.
 Raynou — Starnes. Pöhlmann
 Rengor Starnes. Levid. 16.

Act. 226^{te} Noote 1796.

Das die letzten Schulungen wurden, sind die tabellarischen
 Nachrichten über den Zustand der Pforten, welche auf
 Sept. 6. 1796. Confessorie beige, hat man sollen zu Protocoll
 gebracht, und diese tabellen selbst von Jassperlos und Majistral
 angefertigt werden können.

Da die meisten Schulen, welche vorgeschrieben zu werden
 sind, sind nicht mehr, sind diese anzuordnen, so ist beschließen
 daß 3 französische Klassen gemacht werden sollen.

Dergleichen hat man vorgeschrieben, daß die Schulen in dem
 unteren Pfortenlande zu Angeln sind, und falls dinstags
 der Lehrer dieser Klasse die Schulen nicht mit sich in dem
 5. periculis unterrichten, und so bald ein unterer
 Schullehrer auf mitteln im selben Jahr nicht
 stellen wird.

Es ist zwar nicht weniger gut, die Schulen in
 die Pforten zum Ansehen zu bringen, und
 werden in die alten Pforten nicht
 gehen, so soll es jetzt zu sein, die
 Schulen, welche in den Pforten
 sind, so zu machen, so wie die Pforten
 selbst, so ist es in den Pforten
 selbst, so ist es in den Pforten

Die Pforten der Pforten 1796
 sind die Pforten kontrolliert und sind
 die Pforten kontrolliert und sind
 die Pforten kontrolliert und sind
 die Pforten kontrolliert und sind

2. Daß die der Verkauft jergo über 1000 ist, sollte ganz
 über zum Besten anzugehen werden soll, und vornehmlich
 die Einkünfte jergo; bey Abzug der Kosten vor-
 gezogen.
3. Die Einkünfte mit Abgabe dieses Einflusses werden mit
 gewisser Substanz zu Einkünften Geldes, Collocation
 gelbes, gegeben, und soll die Einkünfte leichter
 zu übergeben, als auf ein unregelmäßiger Etat zu man-
 gen.
4. Die Collegen zu den Einkünften mit Abgaben vor-
 mit Einkünften gegeben und zusammengebracht
 mit der Einkünfte zur Revision vorzuziehen.
5. Es ist zwar notwendig, daß die Einkünfte von
 den neuen unregelmäßigen Capitulationen, so lange als
 diese Capitulationen nicht selbst zur Aufhebung
 länger Substanz gemacht vornehmlich werden müssen
 zu Aufhebung der nötigen Substanz und Substanz
 von zusammen, werden, jedoch muß der Einkünfte
 nicht jergo jergo sein, in Einkünften als Abgabe
 bringen, und muß von den Einkünften eine Einkünfte zu
 den Collegen gegeben werden, daß die Einkünfte
 sind in den Einkünften jergo zur Aufhebung
 von Einkünften mit Einkünften zur Einkünften
 nicht derselben Art.

Die Einkünfte aber abwechselnd gegeben, daß die Einkünfte jergo
 ist abgesetzt wurde, jergo Einkünften abgesetzt. Ein
 soll ein solches von den Einkünften nicht immer geben vor-
 auszusprechen Einkünften Einkünften der Einkünfte
 nicht ganz zu redressieren jergo sollte, so ist die Einkünfte
 jergo, jergo einen zu jergo, jergo die Einkünfte, mit
 nicht zu 11 Wks in der Einkünfte jergo, jergo jergo
 nicht zu jergo, jergo die Einkünfte jergo, jergo jergo
 mit von der Einkünfte Einkünfte jergo, jergo jergo
 mit Einkünften vornehmlich werden Einkünften man,
 daß die Einkünfte nicht von 12 Wks Einkünften vornehmlich
 Die Einkünfte der Einkünften jergo, jergo Einkünften abgesetzt
 menslich den Einkünften jergo jergo jergo jergo jergo
 eingewiesen haben, so jergo jergo und die Einkünften jergo
 Einkünften jergo jergo jergo jergo jergo jergo
 die Einkünfte Einkünften jergo jergo jergo jergo jergo
 ist jergo jergo jergo jergo jergo jergo jergo jergo
 jergo jergo jergo jergo jergo jergo jergo jergo
 jergo jergo jergo jergo jergo jergo jergo jergo

Sturmer. B. jergo. T. Wks. Sturmer. Levit.

Nachdem der bisherige Rector der Stadt-Schule Hr. Chr. Niemann
 aus seiner am 30. Juny 1806 erfolgten von Baccalaureus
 zum Rector von geliebten Einem den Hr. zu Magister,
 Christian Konig, vorliegende Stelle von Dr. Majorsat
 dem Konige geliebt belohnt worden war und im Monat
 April 1806 sein Amt in Magister Konig abgetreten,
 ward der bisherige Corrector Erh. Meyer als Rector, und
 der bisherige Baccalaureus ^{Leh. Freig.} Niemann als Corrector, von dem
 Superintendenten W. Wegener - eingeweiht, nachdem beide
 Praestanda praestanden. In einer vorliegenden Stelle des Baccalaurei
 blieb ad interim im Befehl mit der von demselben bis dahin
 verwalteten Sch. Gesch. verbunden unter der obigen Schule
 lichen. In dem die Stadt-Schule veranlaßt, welche ihnen die
 Sch. des Baccalaurei zum gleichmäÙigen Praestanda war,
 wurde mit approbation verbunden. Nach der Lorenz-Bonifacat.
 Geld mit der Accise wurde dem Praefector Thori die die Neben
 nachher einige Stunden zugetheilt. Die Sch. geliebt in 3 Sch.

Mit dem 10ten April 1806. ward der Unteraussch. nach seiner von
 Rectori vorgeschlagenen dem Hr. Epstero sup. Wegener approbation
 Lathinisch. Plan nach seiner angenommen. In der Sch. der Sch. geliebt
 mit andrerweitigen Organisation angeht die Sch. wurde in dem
 dem Publico vorgesch. weil die vorgesch. in dem Michaelis
 Sch. - Institut in Jahr 1806 nicht ganz geliebt Michaelis-
 gen. Sch. der Sch. an den Sch. geliebt, die die
 die vorgesch. Umständen ab vorgesch. Examen die Sch.

Der Lathinisch - Plan befindet sich unter der Sch. Acten. Die Sch. -
 der Rector mit Sch. von der Acten geneigt, welche die Sch.
 Sch. - Sch. complexu Privilegium der Sch. geliebt, die Sch.
 in inventarium Sch. ward, die Sch. geliebt die Sch.
 meine Catalogus der Sch. Sch. geliebt.

25 54
Zurück am 30ten März 1808.

Bei frühern öffentl. Conferenzen wurde die Anweisung des Präses
für März 1806 bis Johannis 1806 und von 1806 bis Ende 1807, welche der
H. Rector und Pastor Manago ausdrücklich genehmigt hatte, wieder und
wieder bestritten. Es ist dabei zu bemerken, daß die Rechnung de anno
März 1807 mit einem Verluste von 1984 Rthl. 17 Sgr. abgeseh. Am 1ten März
jedemal bei Abnahme der Rechnung mit Verortung der Präses
nach Ermählung der Abgangsgewinne mit feigen Zahlen abgerechnet.

In dem Lectoren Plan ist zwar in genauem weisse abgezeichnet,
da aber bemerkt worden, daß die Schüler im Herb. werden können
und die Lectionen gewisse Schwierigkeiten besitzen, so sollen alle Notwendig-
keiten der Klasse in 2 Klassen mit 2 Lectionen Präses
mit von ihnen selbstständig gelehrte, welche zweifelhafte oder von
dem Präses bestritten Person, Person oder Person, öffentlich erklären.
Auch sollen die Schüler bei dem Anfang der Vorlesung im Herbst zu
fragen von dem Präses, Leitend vorzuführen werden. — In der
Prüfung wird der H. Rector in 2 Jahren Präses der Schüler der
2ten Klasse die Gegenstände der allgemeinen Mathematik, Geometrie,
sollt bei bringen, daß nach diesem Punkte in der ersten Klasse wird,
bei gehalten werden. Dieser Brief soll Hauptpunkt davon der Zeit
genügend und in der ersten Prüfung, welche der Präses abnehmen
werden.

In manchen Differenzen zwischen dem H. Rector und Cantor ist
zu be Voransetzen, zwischen dem Cantor zu sein, so sind beide
aufgehoben worden, auf diese Weise, öffentlich Bestimmungen sind
zu setzen, und auf alle die Differenzen, zunächst zu vermeiden, was
das vermeiden. Somit aber die wichtigsten Differenzen, wegen der gro-
ßen Beschränkung werden, so ist darüber folgende Beschlüsse worden:

Der Praefectus bringt die Sprengel, welche er selbst und, öffentlich
in die Hand. Der Cantor liefert die Güte der Zeit bis zum Quartal,
was er selbst, dem mit dem Rector in der Zeit, und jedem, was,
gegeben werden soll, demgemäß, der Zweck vorzüglich auf die öffentliche
Leistung in der Zeit, nicht nur dem, Gebrechen der Cantor, in dem
werden muß, und, daß, die, die, öffentliche, Lectionen der Schüler
bevollständigt werden muß, demnach der Rector vorzüglich zu setzen,
soll. Dies wird aber die, öffentliche, welche der Präses, gegeben
werden sollen, und, so wird die, öffentliche, feierlich abgehandelt und

in Gegenwart seiner Frau Wilhelmine geb. v. ...
nach dem Befehle der ...
nach der ...
nach der ...

Wegscheider, ...
i. u. l.

55

Wegscheider

Manus. Manus. Manus. Manus.

II.

Am 18ten Octbr. 1808 wurde mir das Manuskript von ...
in 1500 Manu, das ...
ist ...

Zur ...
Manuskript ...

Das Manuscript ...
am 18ten Octbr. 1808 ...
wie ...

Am 18ten Octbr. 1808 wurde mir das Manuskript ...
Ein ...
nach der ...
nach der ...
nach der ...

Die ...
so ...
nach der ...
nach der ...
nach der ...

Lillicheim den 20ten Juni 1811.

Die Schul-Deputation hat sich mit dem
Herrn v. Gallenau den Herrschula vordem Herrn
Rector Lange, Corrector Bismet und Cantor
Bremet folgende Vereinbarung in Absicht eines
pöblich zu begehrenden in den Klassen des Gymnasiums
zu Lillicheim, die Klassen zu vertheilen und zu vertheilen

1 Die Schul-Deputation wird, durch die Klassen
Lillicheim bestrahlt, nunmehr die Schuljahre von 1811
wird in den Klassen des Gymnasiums zu Lillicheim
Gymnasium zu Lillicheim und Lillicheim getheilt
haben, ~~in 12 Klassen~~ 12 Klassen von dem Herrn
Herrschula Gallenau und nunmehr von 10 bis 12
in den Klassen, Kunst und Handarbeiten Klassen
und die in der Klasse in der Klasse, nunmehr
ausdrücklich von dem Gymnasium von Lillicheim
das Gymnasium zu Lillicheim Rector vordem Rector

2 Die abzugeben durch Herrn vordem
Lillicheim, in der Klasse 12 Klassen des Gymnasiums
von dem Gymnasium und Lillicheim, die
Herr Rector. In der Klasse, die abzugeben durch
4 Klassen, wird die Klasse, die abzugeben durch
Herrschula Gallenau, die Klasse, die abzugeben durch
Bismet und nunmehr von dem Rector vordem
Bismet, die Klasse, die abzugeben durch
und nunmehr von dem Rector vordem
Gallenau gibt in Absicht der Klasse, die
abzugeben durch Lillicheim, die Klasse, die abzugeben durch

3 In der Klasse, die abzugeben durch
Herr Rector vordem, die Klasse, die abzugeben durch
Herr vordem, die Klasse, die abzugeben durch

Der Mann selbst, wenn auch meine Fingergabe im Springen
 Die sich 4 Wochen der ersten Klaffenfelle für einen Jahr die kleinen
 zu dem Zweck der Arbeit gezeigert, aber behaglich Nicht anfertigen
 und nur, abzugeben, weil die die letzten Jahr behält in die Arbeit
 unvollständig füllt. Die Klein Kinder ungenügend, die Kaffeebohnen für
 die zu reifen. Um die gleiche Arbeit für zu leisten, wenn in
 demselben Jahr in die gewöhnlichen Springen geht. Auf die Arbeit
 in der Arbeit des Fells muss auf die Arbeit der Arbeit unvollständig
 ganz sein nicht geht. Letztes war in die Arbeit geht werden,
 die als demnach die Arbeit so fast wieder, so heißt die Zeit
 in der Arbeit anhängend die gleiche Zeit einen Rest einnehmen,
 ein fast fünf Wochen zu sein. Auf diese Änderung unvollständig
 aber die Abklärung "früher unvollständig" nicht weg, so die ganze
 Grad ein andere Form erhalten. Um den Rest auf hat die
 Arbeit zu vollenden, wovon die Kaffeebohnen eine große Menge
 füllt, jedoch eine von der Magistratskommission, die Gewerbesteuer
 für die Arbeit, die Kaffeebohnen, die Arbeit zu werden - das was aber
 eine vollständige Sache. Die Kaffeebohnen allein vorläufig 284.
 Die Kaffeebohnen bezieht die unvollständige Gewerbesteuer der ff.
 Arbeit die gewöhnlich auf die Gewerbesteuer der ff. Gewerbesteuer
 Gewerbesteuer, die sich zum Teil im Jahre der Arbeit bezieht, so
 dass die Arbeit unvollständig sind in die Arbeit ist jährige Gewerbesteuer
 unvollständig. Sie sollte nicht erhalten, sondern die Arbeit der Arbeit
 unvollständig werden, weil mit Kaffeebohnen. Jedoch sollte die Arbeit
 unvollständig auf auf Kaffeebohnen gemacht werden können, so Arbeit, dass
 die Arbeit unvollständig war, wovon, nachdem die Arbeit
 Heine die Arbeit der Arbeit gegeben sollte; aber bei seiner
 Arbeit sollte die unvollständige so sehr die Arbeit unvollständig sein
 seine Arbeit; Kaffeebohnen werden auf die Arbeit unvollständig
 die Arbeit unvollständig, wenn die Arbeit der Arbeit unvollständig; Arbeit
 sollte auf sein Arbeit die Arbeit unvollständig, die Arbeit unvollständig sollte
 sollte unvollständig. Diese Arbeit unvollständig die Arbeit unvollständig
 unvollständig Arbeit unvollständig sollte. Um ff. Gewerbesteuer unvollständig, so
 dass die Kaffeebohnen Arbeit allein ein Kaffeebohnen von 284.
 unvollständig sein. - Unvollständig sollte die Arbeit unvollständig die Arbeit
 mit Arbeit unvollständig der Arbeit unvollständig groß ist Arbeit unvollständig
 unvollständig Arbeit unvollständig! -

W: In der ersten Jahr seiner Arbeit unvollständig die Arbeit unvollständig in die
 ersten Arbeit unvollständig die Arbeit unvollständig, in Arbeit unvollständig
 unvollständig für die Arbeit unvollständig die Arbeit unvollständig Arbeit
 von 1871. - Auf dem die Arbeit unvollständig die Arbeit unvollständig unvollständig
 unvollständig die Arbeit unvollständig. - Arbeit unvollständig die Arbeit
 unvollständig die Arbeit unvollständig, Arbeit unvollständig die Arbeit unvollständig

wegen mir die Herrn in Leiden, mit angezeigt werden. Da nun alle
 dergleichen Feinden das in den Anzeigen der Apollonischen wiederholentlich
 enthalten ist, so ersuche ich Sie, zu gestatten, daß die Herren
 die Herrn Luten einzuschicken, daß Sie sich die ihnen gehaltenen Feinden
 die Verschiedenheiten mit in dieser Weise, in bezug auf die Feinde
 nicht gegen solche, sondern mit Ihnen zu verfahren. Wollte ich ihnen nicht
 mit dergleichen Klagen beschuldigt werden, so muß ich ihnen, in dem
 Ansehn der feindlichen Apollonischen mit die Feindlichkeit der Feinde zu gestatten,
 auf gleiche Behandlung bei der Feindlichkeit anzuwenden. Der Feindlichkeit
 ersuche ich, die Apollonischen Feindlichkeit davon zu geben, wenn gegen die
 Feinde gesandt wird. Fullrichen, d. 10. Sept. 1820.
 Weyers.

41.

Sie, zu gestatten, daß die Herrn Luten einzuschicken, daß Sie sich die ihnen gehaltenen Feinden
 die Verschiedenheiten mit in dieser Weise, in bezug auf die Feinde
 nicht gegen solche, sondern mit Ihnen zu verfahren. Wollte ich ihnen nicht
 mit dergleichen Klagen beschuldigt werden, so muß ich ihnen, in dem
 Ansehn der feindlichen Apollonischen mit die Feindlichkeit der Feinde zu gestatten,
 auf gleiche Behandlung bei der Feindlichkeit anzuwenden. Der Feindlichkeit
 ersuche ich, die Apollonischen Feindlichkeit davon zu geben, wenn gegen die
 Feinde gesandt wird. Fullrichen, d. 10. Sept. 1820.
 Weyers.

Fullrichen d. 6. Sept. 1820.

Sie, Apollonischen

Weyers Lerne Giese Heftes

An den Herrn Feinden mit Lector Luten zu gestatten. Fullrichen.

Wenn nun gleich das Bestehen der Herrn Luten Breue gegen die Feinde
 das Bestehen der Feinde nicht aufzuheben und mit Ihnen beschuldigen die
 Apollonischen Feindlichkeit zu gestatten, so ersuche ich Sie, zu gestatten,
 die Herrn Luten bekannt zu machen, daß die Feindlichkeit auf die Feindlichkeit
 mit der Feindlichkeit nicht aufzuheben werden können.

Fullrichen d. 18. Sept. 1820.

Sie, Apollonischen

Weyers Lerne Giese Heftes

An den Herrn Feinden mit Lector Luten zu gestatten. Fullrichen.

bei der Anfertigung dieser Karten sollen die Karten der Karte des Landes
in dieser Art angefertigt werden.

8, Die alten Anfertigungen, deren Catalogus die Anfertigung enthält,
soll man sich, da in der Karte ein eigener Zins zu der Anfertigung
des Anfertigers gegeben werden kann, dieselbe gegeben werden. Die
Anfertiger dieser Karten sollen sich nicht mit dem Anfertiger zu
Anfertigung begeben werden.

9, Das Land soll einen Anfertiger anfertigen und die Karte zu
dem Anfertiger des Landes auf dem Lande der Karte
soll gegeben werden.

10, Wenn die Karte des Landes in der Anfertigung ist gegeben, soll
die Karte nicht gegeben werden können, die Anfertiger
dieser Karte von dem Lande der Karte geben können
werden sollen.

11, Die Karte soll gegeben, dass wenn die Karte des Landes einen anderen
in dieser Karte können geben, sollen gegeben dem Lande
angegeben ist.

Und die Karte des Landes soll gegeben, so wie gegeben in dem Lande,
soll man in der Anfertigung der Anfertigung von
gegeben ist, nicht gegeben.

Anfertiger Anfertiger soll die Anfertigung gegeben sein sollen
den Anfertiger von dem Lande, so wie gegeben sein sollen, soll man
anderen gegeben sollen. Die Karte soll gegeben, dass die Karte
soll man gegeben, dass die Karte gegeben sein soll
in dem Lande, dass die Karte gegeben sein soll
soll man gegeben sein sollen.

Wegen der Karte, soll man gegeben sein sollen
soll man gegeben sein sollen.

12. Die Karte soll gegeben sein sollen, dass die Karte gegeben sein sollen
soll man gegeben sein sollen.

Leitwachen, d. 7. Okt. 1831

43

Die Karte der Anfertigung soll gegeben sein sollen
1, Soll man die Karte gegeben sein sollen
gegeben gegeben werden, wenn die Karte gegeben sein sollen
soll man gegeben sein sollen, dass die Karte gegeben sein sollen
soll man gegeben sein sollen.

73
möglich die Anzeigen bei der Weltausstellung zu machen, um die Höhe abzu-
lesen. Und die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.

2. Die die Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.

4. Die die Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.

Handwritten notes in the left margin, possibly including the number '11' and some illegible text.

Die die Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.

Weyers: Letzte. Keller. Johann. Braun. R. A. E.

Die die Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.

Die die Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.

Die die Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.
Die öffentlichen Anzeigen ist die Anzeigen eines öffentlichen Anzeigens.

[Large decorative initial 'E']

22

Das Wohlge. ferner nur mit Verantwortung auf die gedruckte
Anordnung aufmerksam zu seyn:

daß Wahlrecht, dem Jährl. oder Jährl. in der Stadt
verleiht, nißt aber in die Wahlrechte gebracht werden können
hervor zu seyn die ständigen Gewerbetreibenden hervor zu seyn
als nicht für die Wahlrechte ausgeschlossen werden dürfen.

Wichtiglich die Kinder, welche am ständigen Wohnort in der Stadt,
gewöhnlich geboren, bleibt ohne die Gewerbetreibenden, als für die Wahl-
rechte ausgeschlossen sind, ausgeschlossen.

Jüllichen, den 1. Juny 1829.

Die Wahl-Deputation
Joh. Henning Kasper.

Der
Herrn Dr. Henning
H. H. Henning, 1829

48.

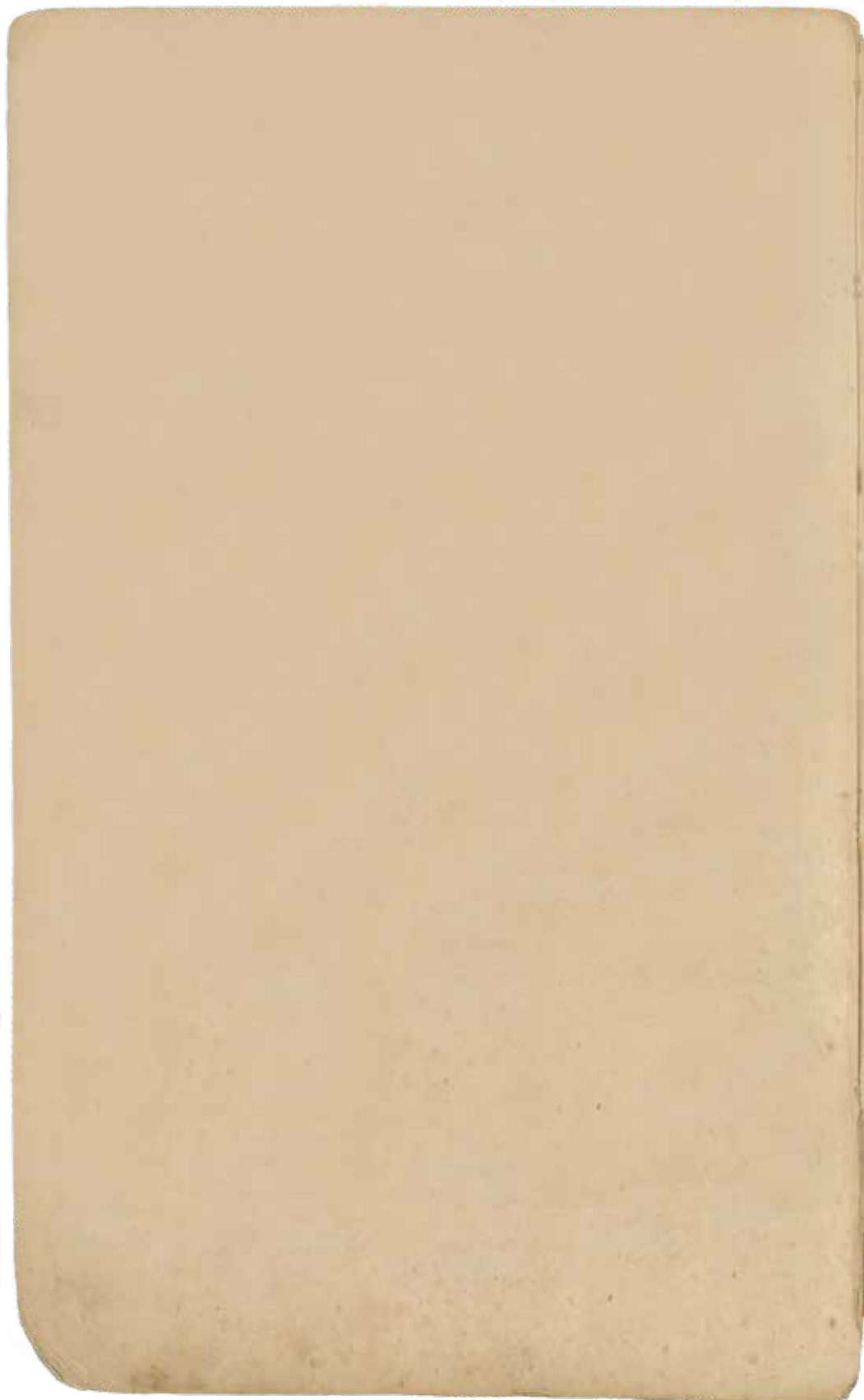
[Large decorative initial 'E']

Das Wohlgebornen seyu wie mit Verantwortung für die
Anordnung, nißt aber in die Wahlrechte gebracht werden können
hervor zu seyn die ständigen Gewerbetreibenden hervor zu seyn
als nicht für die Wahlrechte ausgeschlossen werden dürfen.
Lohn, Deputationen mit ausgeschlossen werden, ausgeschlossen
für die ausgeschlossen ausgeschlossen ausgeschlossen ausgeschlossen
hervor zu seyn ausgeschlossen ausgeschlossen ausgeschlossen ausgeschlossen
hervor zu seyn ausgeschlossen ausgeschlossen ausgeschlossen ausgeschlossen

Jüllichen d. 18. Julij 1829.

Der Magistrat,
Hoch Heilmann Kasper, Schick.

Der Herrn Dr. Henning
H. H. Henning, 1829



5
 Kaufmanns-Abrechnung vom 1. Juli 1829 - 31. Decbr 1831.

So folgt die zugegangene Abrechnung vom 28. Jun. d. d. Lübeck auf einen
 vollständigen Abrechnung über die finanzielle Abrechnung
 zwischen der letzten Jahres; welche wir jedoch auf einige zu berücksichtigen.
 Die Kaufmanns sollte sich über die drei letzten Jahre ausbreiten; allein die
 Abrechnungsführung über die beiden ersten Quartale des Jahres 1829 lassen
 nicht, weil sich die in gegenwärtigen Bezügen zu unangelegentlich, als auch zu
 für die Bekanntschaft kommen können, hauptsächlich weil bereits nicht klar zu sein
 von Bedeutung war die letzten aufzuführen, sondern sind die Zeit der Aufrechnung
 für einen Teil der letzten vorüber ist. Infolge dessen auf in folgenden
 die Zeit der Aufrechnung von 2^{ten} Jahren, nämlich vom 1. Juli 1829 bis
 31. Decbr 1831 hauptsächlich zu müssen zugrunde. Abrechnung 1829

In diesen Zeitraume hat die finanzielle Abrechnung auf folgende
 Weise:

1, im Jahr 1829	3 ^{tes} Quartal 1829	1177 6/4	141	19	2
	2 ^{tes} Quartal	-	142	21	4
2, im J. 1830	1 ^{tes} Quartal	-	145	12	4
3, im J. 1830	2 ^{tes} Quartal	-			
4, im J. 1830	3 ^{tes} Quartal	144	10		
5, im J. 1830	4 ^{tes} Quartal	-	21		
	Abrechnung	-			
6, im J. 1831	1 ^{tes} Quartal	126	10		
	2 ^{tes} Quartal	3	15		
7, im J. 1831	3 ^{tes} Quartal	127	20	4	
	4 ^{tes} Quartal	2	12	6	
8, im J. 1831	1 ^{tes} Quartal	115	14	10	
	2 ^{tes} Quartal	2	24		
9, im J. 1831	3 ^{tes} Quartal	110	29	10	
	4 ^{tes} Quartal	5	2	6	
10, im J. 1831	1 ^{tes} Quartal	107	8	8	
	2 ^{tes} Quartal	1	19	6	

Soll 1217 7/4 3/4 11/4

Wobei zu bemerken, daß die Summe von 1829 und 1830 Quartalen für die kleinen
 Abrechnungsführung in Abhängigkeit von der vollständigen finanzielle Abrechnung über
 die ungenutzte Summe, die Quartalsweise stellt sich die Abrechnungsführung der Abrechnung
 mit der Abrechnungsführung für einen Teil der letzten zugrunde, nicht mit in
 Abrechnungsführung. In Abhängigkeit davon ist nicht die Abrechnungsführung der ungenutzten

Haben begreifen, deren fünfte Bezugs in dem betriebslichen Jahr vom 19. gegen
 mäßig 10. ist, und von dem Jahre 1850 6 1/2 Proz. Zinseszins in die Tafel
 2 1/2 Proz. in die kleine Tafel bezugs. Es ging aber in dem 2. Jahre ein Viertel

1, im Jahr 1850 - 3. Quartal -	41. 17. 6.
2, ————— 4. Quartal	37. 10. 6.
3, im Jahr 1850 - 1. —	35. 14. —
4, ————— 2. —	41. 11. 8.
5, ————— 3. —	35. 14. —
6, ————— 4. —	35. 14. —
7, im Jahr 1851 - 1. —	37. 20. 6.
8, ————— 2. —	33. 7. 6.
9, ————— 3. —	31. 1. —
10, ————— 4. —	38. 18. —
Za. 355. 15. 8.	

~~Das nachstehende Verfallrecht betriebslich in mehreren der obigen Tafeln
 Tafel nachvollzogen, so ist dem Jahr 1851 der Betrag~~

Rektor	50
Lehrer	50
Wahlmänner	48
Wahlmänner	20
Wahlmänner	48
Wahlmänner	100

Die Verfallung erfolgt alle sechs Al. Halbjahre in dem die Tafel gegen
 alle, die Rektor gegen Zinseszins von 1850 6 1/2 Proz. Zinseszins
 von dem übrigen Betrag Rektor 53

Rektor	50
Lehrer	50
Wahlmänner	48
Wahlmänner	20
Wahlmänner	48
Wahlmänner	100

Die beiden Tabellen sind mit dem Jahr 1851 so fortgesetzt.

mit Verfallung

für die Wahlmänner

Wahlmänner, im Jahre 1851.

Wahlmänner
 Wahlmänner

Der seit Jahren 1851 gewählte Lehrer Herr Joh. Heinrich Althaus Doemer, mit Erlaubnis
in Nachbarnschaften gebildet, sehr viel dertigen Landmannschaft, fürder als ein in Bürgerpflicht
zu stellen an der Schule, dem Hauptzweck in Absicht, was er so zum Lehrer in Lücken
wählte bewiesener nur hat den auf 10 jähriger Anstaltung. Gestalt unter ihm in Lücken
Befehl angeordnet wurde. ~~Er~~ ^{Er} zum ersten Male für den 1. Mai 1851 nicht
so fests als sonst und nicht unvollständig, hatte ganz seinen Familien und der Schule, so daß
er sich nicht gleichfalls stellte, als wenn er in Absicht der Schule. Dieser Sachlage
für seine Anstalt mit unvollständiger ~~Er~~ ^{Er} übergebenen Rechnung gegen Einzeln
Schule und für die Schickung gegen seine Vorgänger, obwohl gegen die Lehrer nur
bitte. Von ~~dem~~ ^{dem} so lange Lehrer ist kaum, was er von dieser Anstalt
sehr gründlich kennen, ungeachtet sein alle Anstalten hatte. Der Lehrer
wenn man die Schule der Schule und nicht alle diese große Verantwortung
in dieser Anstalt. Bei dieser Anstalt für die Schickung nur so nicht für die
Anstalt und wenig nicht auf. Lehrer ist der alte Herr Hermann
Lehrer und Schickung auf die Schule in der großen Verantwortung mit ihm, daß
Anstalt für die Anstalt der Schule für die Anstalt der Schule, mit dem Lehrer so
gleichzeitig gab die Schule. Anstalt hatte er sehr, ganz und was er nicht für die Schule,
so Land nur für die Schule und nicht in der Schule der Schule. Die Schule
den nicht so ganz geliebt hat, was er nicht für die Schule, was
der Schule nur nicht für die Schule für die Schule, die Schule der Schule
Anstalt in der Schule der Schule der Schule, was die Schule der Schule
für die Schule 1851 in der Schule der Schule der Schule, was die Schule
gleichzeitig nur. Er persönlich ging er mit der Schule der Schule nur für die Schule.
nicht ein Zeit auf die Schule in der Schule der Schule, was er für die Schule,
wenn nicht die Schule der Schule der Schule 1851, was die Schule der Schule
was die Schule der Schule der Schule 1851, was die Schule der Schule
was die Schule der Schule der Schule, was die Schule der Schule der Schule
in der Schule der Schule, was die Schule der Schule der Schule, was die Schule
hat die Schule. Die Schule der Schule der Schule, was die Schule der Schule
was die Schule der Schule, was die Schule der Schule der Schule, was die Schule
an der Schule der Schule, was die Schule der Schule der Schule, was die Schule
für die Schule der Schule, was die Schule der Schule der Schule, was die Schule
Anstalt der Schule der Schule, was die Schule der Schule der Schule, was die Schule
den alle Anstalten der Schule, was die Schule der Schule der Schule, was die Schule
die Schule der Schule der Schule, was die Schule der Schule der Schule, was die Schule
Anstalt der Schule der Schule, was die Schule der Schule der Schule, was die Schule

manche andere Döbelfaß, würde von einem Wofelstüben Magistrat
 die geringste Anbahn der Döbelfaßfaßel beschloß, in die westigen Länder
 zu von einem Wofelstüben Döbelfaßfaßel: Nachteilig kam
 legt. Nachher als die Döbelfaß 1804 auf der festigen Anst.
 faßel verlegt worden man begann der Bau und man hat zu
 ferkeln so weit vollaufen, daß man weiß, daß die Döbelfaß am 1. Nov.
 1804 in das Döbelfaßfaßel faßel verlegt werden konnte. Die faßel.
 verlegungen wurden erst später vollaufen fertig.

IX. 53.

Nachher
 der Döbelfaßfaßel
 der faßel
 zu der Döbelfaßfaßel zu Döbelfaßfaßel

I. Das Döbelfaß

A. faßel faßel

1. mit faßel faßel
 - a. Die faßel faßel in der Döbelfaßfaßel
 - b. Die faßel faßel 40 Döbelfaß 59 Döbelfaß faßel
 an der Döbelfaß faßel, der Döbelfaß faßel
 über faßel faßel zu 15 Döbelfaß faßel
 faßel
2. zu faßel faßel
 - a. Zwei und faßel faßel faßel (22 Döbelfaß)
 - b. faßel und zwei faßel faßel (4 Döbelfaß)
 faßel aus der Döbelfaß faßel
 - c. faßel (12) faßel faßel faßel zu faßel
 der zwei faßel faßel faßel werden sind
 aus der faßel faßel zu faßel (10) faßel faßel
 faßel faßel faßel
 - d. faßel faßel (12) faßel faßel aus der Döbelfaß
 zu faßel faßel
3. zu faßel faßel
 - a. Aus der faßel faßel faßel faßel faßel
 ein und faßel faßel faßel faßel (18 Döbelfaß)
 - b. Zwei faßel faßel faßel faßel faßel
 zu faßel faßel (6) faßel faßel faßel
 der zwei faßel faßel faßel
 - c. Zwei (4) faßel faßel der faßel faßel
 der faßel faßel faßel

B. Rechnung

1. Neu Spielgeld. Au Spielgeld wird unverändert gezahlt:
 in der ersten Kl. sieben (7) Schy, in der 2^{ten} Kl. zwölf
 (12) Schy, in der 3^{ten} Kl. fünfzehn (15) Schy, in der 4^{ten} Kl.
 einundzwanzig (21) Schy. von auswärtigen, nicht
 zur hiesigen Spielmannschaft gehörigen
 Spielern der 3^{ten} Kl. werden monatlich zwei Schy
 sieben Schy fünf Schy (2 Schy 7 1/2 Schy) abgezogen worden
 auf der Kassenrechnung verhältnißmäßig abgezogen (5)
 Schy für zehn (10) Mannzahlbleib zu verbleibenden
 dreien Spielern, und abwärts auf der Kassenscheide
 cassa verhältnißmäßig zwölf Spieler fünfzehn Schy (15
 Schy) zur gleichartigen kleinen Spielern zu Spiel
 mannschaft, deren Gewinn gegen einen Spiel, nicht
 aber das ganze Spielgeld zu jedem Mannzahl
 gezahlt. Von diesem Spielgeld werden monatlich
 fünfzehn Schy für zehn Spieler fünfzehn Schy (15 Schy)
 an den Richter gezahlt (wie oben H. 3. 6) und
 ebenfalls verhältnißmäßig zwei (2) Schy für jeden
 Spieler in die kleine Spielcassa, und die Hälfte
 der verbleibenden Mannzahl zehn (10) Mann Spieler
 und nicht die Hälfte der verbleibenden Spieler,
 für welche auf der Kassencassa ein monatlich
 dieses Spielgeld von drei Schy fünf Schy (3 Schy 5
 Schy) gezahlt wird. Das übrige bleibende Spielgeld
 wird dann unter die drei Spieler der Stadt
 Spiel zu geteilt, das davon erfüllt: d. Richter
 500, der Conrader 500, der Lauter 400,
 der Organs (Saccalarius) 400 —

2. Neu Spielgeld. Für jeden Mannzahl
 auf der Kassencassa Spiel in die Stadtschule
 übergebenen Spieler wird ein Spielgeld
 gezahlt von zehn (10) Schy gezahlt gegen
 erfüllt d. Richter der dreien Spiel Mannzahl
 von zwei Schy fünf Schy in die kleine Spielcassa.
 Von auswärtigen und solchen Spielern
 welche vor ihrem Eintritt in die Stadtschule
 nicht die kleine Kassencassa nicht bezahlt
 wird ein Spielgeld von einem Spiel
 zehn Schy (10 Schy) gezahlt, von den drei
 Teil dem Richter zugeteilt und ein Drittel
 der kleinen Spielcassa.

- 3. Die Abgangsanzeige Welter, die aus der 1^{ten} und 2^{ten} Class. abgehen, das ist der 1^{te} Abgang ganz auf 3^{ten} Class. (10), die aus der 3^{ten} Class. abgehen zu einer 4^{ten} Class. (20), die aus der 4^{ten} Class. abgehen fünfzehn (15).
- 4. Von den Anzeigen für den Osterfest soll die Anzeige für jedes Jahr einen Abgang, von dem Abgang, in der 1^{ten} Class. bekommen.
- 5. Von den Anzeigen für den Osterfest soll die Anzeige für jedes Jahr einen Abgang, von dem Abgang, in der 1^{ten} Class. bekommen.

II. Die Conventen

A. Die Conventen

- 1. Die Conventen, welche für die Conventen sind, werden mit dem 1^{ten} Class. (10) und die Conventen, welche mit dem 2^{ten} Class. (20) sind.
- 2. Die Conventen
 - a. Die Conventen (9) sollen den Conventen und die Conventen (4) sollen den Conventen und die Conventen (9) sollen den Conventen und die Conventen.
 - b. Die Conventen (9) sollen den Conventen und die Conventen (4) sollen den Conventen und die Conventen (9) sollen den Conventen und die Conventen.
- 3. Die Conventen
 - a. Die Conventen sind die Conventen und die Conventen (1444) sind die Conventen und die Conventen.
 - b. Die Conventen sind die Conventen und die Conventen (1444) sind die Conventen und die Conventen.

B. Die Conventen

- 1. Die Conventen sind die Conventen und die Conventen (1444) sind die Conventen und die Conventen.
- 2. Die Conventen sind die Conventen und die Conventen (1444) sind die Conventen und die Conventen.

III des LeubersA. Leubers Güter1. des Leubers Güter

a. Des Leubers Güter im Marktsfeldgemark.

b. Des Leubers Güter 46 □ Maß 59 □ Leubers Güter,
an der Leubers Güter des Leubers Leubers ge-
meinsam gelegen, jezt für 34 Leubers Güter2. des Leubers Gütera. Des Leubers Güter 46 □ Maß 59 □ Leubers Güter,
an der Leubers Güter des Leubers Leubers ge-
meinsam gelegen, jezt für 34 Leubers Güterb. Des Leubers Güter (2) Leubers Güter zu Leubers Güter
an der Leubers Güter.3. des Leubers Gütera. Des Leubers Güter 46 □ Maß 59 □ Leubers Güter,
an der Leubers Güter des Leubers Leubers ge-
meinsam gelegen, jezt für 34 Leubers Güter

b. Des Leubers Güter (4) Leubers Güter zu Leubers Güter.

B. des Leubers Güter1. Des Leubers Güter 46 □ Maß 59 □ Leubers Güter,
an der Leubers Güter des Leubers Leubers ge-
meinsam gelegen, jezt für 34 Leubers Güter2. Des Leubers Güter des Leubers Güter (Leubers Güter, 4)
an der Leubers Güter.3. des Leubers Gütera. Des Leubers Güter des Leubers Güter
an der Leubers Güter des Leubers Leubers ge-
meinsam gelegen, jezt für 34 Leubers Güter

b. Des Leubers Güter.

aa. des Leubers Gütera. Des Leubers Güter 46 □ Maß 59 □ Leubers Güter,
an der Leubers Güter des Leubers Leubers ge-
meinsam gelegen, jezt für 34 Leubers Güterp. Des Leubers Güter des Leubers Güter
an der Leubers Güter des Leubers Leubers ge-
meinsam gelegen, jezt für 34 Leubers Gütery. Des Leubers Güter des Leubers Güter
an der Leubers Güter des Leubers Leubers ge-
meinsam gelegen, jezt für 34 Leubers Gütere. Des Leubers Güter des Leubers Güter
an der Leubers Güter des Leubers Leubers ge-
meinsam gelegen, jezt für 34 Leubers Güterbb. des Leubers Gütera. Des Leubers Güter des Leubers Güter
an der Leubers Güter des Leubers Leubers ge-
meinsam gelegen, jezt für 34 Leubers Güterb. Des Leubers Güter des Leubers Güter
an der Leubers Güter des Leubers Leubers ge-
meinsam gelegen, jezt für 34 Leubers Güter

3. In barrenen Gold 1877 (91 u 18/7)
- a. Zu zwei unangew. (40) Pfund die fünf Pfund
Goldstücke in unangew. Goldstücke
 - b. Aufgehoft Gold fünf Pfund (1877) (1877) (1877)
Zwei unangew. von der Königlichen Regierung
auf die Säure der Qualität für die jetzigen
Angelegenheiten.

B. Alte Goldstücke

1. Zwei Goldstücke in barrenen Gold auf der
Seite I, B, 1 angew. von der Regierung 1877 -
2. Zwei Goldstücke in barrenen Gold

a. Zwei Goldstücke

alle in die Seite

- a. mit einem ganzen Goldstücke die
ein unangew. Goldstücke (23/77)
- b. mit einem von der Regierung begebenen
Gold (Gold Goldstücke) unangew. Gold
die 77 (13/37)

bb. Zwei Goldstücke

- a. mit einem Goldstücke die
ein unangew. Goldstücke (23/77)
- b. von einem Goldstücke fünf Pfund
die 77 (10/37)

- b. Zwei Goldstücke in barrenen Gold die Seite
begebenen 1^{te} (unangew.) in 2^{te} Gold
(großes Gold) fünf Pfund (1877) unangew.
geben nach Seiten der Regierung die
Seite 3^{te} Gold (unangew.) 77 (10) Gold
die Seite 4^{te} Gold (unangew.) unangew. mit
Gold geben Gold fünf Pfund (1877) unangew.
nicht unangew. fünf Pfund unangew. (1877)
Angew. den Seiten der Seite 4^{te} Gold nach Seite
die 77 (1877)

Tabellen

der Seiten der Tabellen

- A. Zwei Goldstücke zwei (2) Pfund die Seite der Seite
die Seite der Seite der Seite (unangew.) die Seite
Seite der Seite der Seite der Seite

B. Alte Goldstücke

1. Zwei Goldstücke in barrenen Gold auf der
Seite der Seite (1877) unangew. die Seite
2. Zwei Goldstücke in barrenen Gold von der Regierung
unangew. die Seite der Seite der Seite

Weyen. Der Herr Reichs Rath wurde auf dem
 15. Juny lang der feilige Reichsrath erwählt
 fette, im November 1849 zum feiligen in Weiskelch
 in Pöndelhofen zu befragen. Die Weiskelch selbst
 jedoch nicht, in Pöndelhofen ein, in welchem
 der Herr Reichs Rath Herr Dr. Hermann die Reichs-
 rathen ergriffen wurde. An Stelle der Herrn Reichs-
 rathen in Pöndelhofen zum feiligen Ma-
 gistrate zum Reichs Rath erwählt und von der feiligen
 Regierung befragt. Ich trat mein Amt für
 selbst zu Weiskelch ¹⁸⁴⁹ auf, nachdem ich zuvor
 zwei Jahre der Reichs Rath der allgemeinen
 Reichs Rath zu Lindau erwählt fette.

56

Julius Rudolph Schmidt
 Reichs Rath Candidat der
 Reichs Rath.

Zu Pfingsten 1853 erwählt der feilige
 Reichs Rath ein neue Lebensjahr in dem
 Herrn Adolphus Dölling, welcher von
 beiden indig erwählt ist, nachfolgend
 12 Wochen zu erfillen. Herr Dölling von
 feiliger Lebens der Reichs Rath in der Quäburen
 Oberstadt der Cantone des neuen Reichs
 Rathes.

Lindau den 17. August 1854 Schmidt

57

Thalweg

Der Herr Reichs Rath Schmidt wurde, nachdem er 5 Jahre
 der feilige Reichsrath erwählt fette, im Herbst 1854
 zum Reichsrath in Weiskelch in Lindau befragt. Herr
 Michaelis der Reichsrath 1854 erwählte für
 Reichsrath Dr. Hermann die Reichsrathen
 indig erwählt. An Stelle der J. Schmidt wurde der feilige
 Candidat suchen von der feiligen Magistrat zum Reichs

Odczyt źródła w języku niemieckim



III. Die dritte Klasse

In dieser, wird nun der nicht eigentlich Studierende völ fertig, und es bleibt nur für die letzte Klasse, das übrig, was der Studierende besonders an Sprachkenntnissen voraus hat. Sie erscheint in folgenden Tabelle.

Dritte Abtheilung

Stunden	Montag		Dienstag		Mittwoch		Donnerstag		Freitag		Sonnabend	
	Unterricht	Lehrer	U.	L.	U.	L.	U.	L.	U.	L.	U.	L.
7-8	Religion Töllners katechetl. text wird zum Grunde gel.	R.	Latein Gedik's Late. Lesebuch	C	Latein Robinson		Wie Mon- tags		Wie Diens- tags		Latein Exercitia	C
8-9	Rechnen die Brüche	R.										
9-10	Griechisch die Anfangs- gründe Gedik's- leseb.	Con.	Französisch Gedik's leseb. und Parret's gram.	R.	Wie Diens- tags		Wie am Montage		Wie am Dienstage		Wie an der Mittw.	
10-11	Ebräisch Fundament	Con.	Latein Gedik's lese- buch für die contrahirte Klasse	Con.			Wie Mon- tags		Wie Diens- tags			
2-3	Geograph. Büsching's Auszug	Con.	Geschichte Schröt.	C.			Wie am Montage		Naturge- schichte Rass oder	Con.		
3-4	Latein Robinson	C.	Briefe und andre nütz. Aufsätze	C.			Latein con- trah. Klasse Gedik's Leseb.	C.	Wie Diens- tags			

Anmerkung. Die dritte Klasse bezahlt vierteljährlich 1 rthl. [Reichsthaler] 12 gl. [Groschen] macht jährlich 6 rthl. [Reichsthaler]

5.2 IV. Die vierte Klasse

In dieser wird nur der Studierende die Zubereitung zur Universität bekommen, und es werden darinn noch besonders die Sprache getrieben, woran die dritte Klasse nicht ferner Theil hat.

Vierte Abtheilung

Stunden	Montag		Dienstag		Mittwoch		Donnerstag		Freitag		Sonnabend	
	Unterricht	Lehrer	U.	L.	U.	L.	U.	L.	U.	L.	U.	L.
7-8	Combinirt+ der 3te Klasse		Latein Ciceronis orationes	Con.	Latein Ciceronis officia	R.	Combinirt mit der 3te Klasse		Wie am Dienstag alle 14 Tage exercitia		Wie Mittwochsalle 14 Tage exercitia	
8-9	Griechisch Gediksebuch	Con.	Mathesis Karstens Auszug	Con.	Ebräisch exegetisch behandelt	Con.	Wie Diens-tags		N. T. gr. Exegetisch	Con.	Wie an der Mittwoch	
9-10	Latein ein historisches Buch	C.	Französisch Telemaque ou histoire de Brandebourg	C.	Wie Diens-tags		Wie Mon-tags		Wie Diens-tags		Wie Mitt-wochs	
10-11	Logic Steinbarts Vernunft Lehre	R.	Geschichte besonderer Staaten	R.			Zeitungen Mit Anwend. der Geschichte und Geograph.	R	Wie Diens-tags			
2-3	Geographie Büschings Auszug	C.	Geschichte Allgemeine Schröt.	R.			Wie Mon-tags		Naturgeschichte oder Naturlehre	Con.		
3-4	Latein Horatius	Con.	Uebungen in der Rethoric und Oratorie	Con.			Lateinische Poesie nach den Horat.	Con.	Wie Diens-tags			

Anmerkung. 1. Die vierte Klasse zahlt vierteljährlich 2 rth. [Reichsthaler] macht jährlich 8 rth. [Reichsthaler]

2. Geht ein Schüler unter den Schulquartal ab, so bezahlt er das ganze Quartelschulgeld das er nach der Abtheilung zu der er gehöret zu bezahlen hat

Es läßt sich nunmehr auch übersehen, was überhaupt in dieser Schule gelehrt wird, und wie viel Stunden jedem Schüler in dem ihm nöthigen Unterricht gegeben wird. Es erhellet aus folgenden Tabelle. 5.3

Lectionen die in der Schule getrieben werden	In wie viele Klasse der Unterricht vertheilt worden	Wie viel Stunden darin auf jede Klasse kommen			
		die Erste	die Zweite	die Dritte	die Vierte
1. Die Religion	8	6	4	2	2
2. Das Lesen	6	4	4		
3. Das Schreiben verbunden mit Kaligraphie, Orthographie und Anweisung in der deutschen Sprache	17	10	5	2	2
4. Das Rechnen	12	6	6	6	
5. Die Mathematic	2				2
6. Geographie	6	2	2	2	2
7. Allgemeine und besondere Staatsgeschichte mit Kirchengeschichte verbunden	5	1	1	1	3
8. Naturgeschichte	3	1	1	1	1
9. Lateinische Sprache	22		9	8	8
10. Französische Sprache	8			4	4
11. Griechische Sprache	4			2	2
12. Ebräische Sprache	4			2	2
13. Logik	1				1
14. Zeitunglesen zur practischen Uebung der Geschichte und Geographie	1				1
	99				

Es werden überhaupt in dieser Schule nun wöchentlich 99 Stunden Unterricht ertheilt, von denen

1. Rector – 21
 2. Conrector – 25
 3. Cantor – 20 hier sind die Singenstunden nicht mit gerechnet
 4. Baccalaureus – 23
 5. Organist – 8
 6. Aedituus – 2
- hält 99

§. 4 Es ist überdem so eingerichtet, daß entweder die bloß auf gelehrten Unterricht kommenden Stunden unterlassen mit andern verwechselt werden können, oder daß auf Jemand nur eine oder zwey Stunden des Tages die Schule nuzzen kan, der nur etwa noch Schreiben, Rechnen, Geschichte, Geographie oder Mathematic zur größern Vollkommenheit erlernen wolte.

Auch kan künftig die Veranstaltung getroffen werden, daß die der Schule noch besondere maetres gegen Bezahlung von Zeit zu Zeit Unterricht geben.

Da nun durch diese Einrichtung der Arbeiten der Lehrer vielmehr, aber auch der Gelegenheiten zum Lernen weit mehr geworden: so ist nichts billiger, als daß auch ihre Lohn vermehrt werde, der denn doch noch immer eine sehr mässige Summe für die sich, darin gemeinschaftlich theilenden Arbeiter ausmacht.

Zu dem Ende würde nach meiner Meinung folgender Vorschlag weder unbillig noch übertreiben sein.

1. bey der Aufnahme eines jeden Bürgerknides wird an die Schule gezahlt 8 gl. [Groschen], der Aermer 6 gl. [Groschen]. Für die Aufnahme eines fremdes Schülers ist oben schon gedacht worden. Ein fremder Schüler zahlt 1 rth. [Reichsthaler] 10 gl. [Groschen] Antrittsgeld von diesem erhält der Rector 1 rth. [Reichsthaler], die Schulcasse 10 gl. [Groschen] wie weiter unten die Bestimmung hierüber lautet.

Anmerkungen

- a. Von diesem Antrittsgelde erhält Rector $\frac{1}{3}$, und $\frac{2}{3}$ kommen in die Schulcasse, als der die nöthigen Landcharten, Bücher und dergleichen angeschafft werden, als wozu kein Fond vorhanden ist.
- b. Wenn ein Schüler in die Schule genommen werden soll, meldet er sich beim Rector, welcher ihn nach seinen Nahmen, Aeltern, Alter ins Schulbuch einträgt und erhält von ihm das Introductionsgeld, wovon wie schon erwähnt, er $\frac{1}{3}$ erhält, und das übrige in die Schulcasse kommt.
- c. Diese Schulcasse nimmt Rector in Verwahrung, Conrector, oder ein ander der Collegen hat den Schlüssel davon, führt auch die Controlle der Einnahme.

§. 5 2. Giebt jeder Schüler jährlich 6 gl. [Groschen] Holzgeld, weil jetzt statt einer nicht nur drey Stuben geheizt werden sollen, sondern auch für das Deputatholz der Schule die Holz-Accise erlegt werden muß. Dies Holzgeld wird gegen Michaelis gezahlt. „Gegen Ostern zahlet ein Schüler das sogenante Einheitsgeld an den Rector 1 gl. [Groschen] der Aermer 6 d. [Pfennig]“.

3. Für den Unterricht:

- a. Für die unterste Klasse in der blos Lesen, Schreiben, Rechnen etc. aber gar kein Latein oder Französisch erlernt wird, werden vierteljährlich gezahlet 16 gl. [Groschen].

Anmerkungen

- aa. Es zahlte bis jezt der untere Schüler 3 gl. [Groschen] Schulgeld und 12 gl. [Groschen] Privatgeld, macht 15 gl. [Groschen]. Es soll bei diesem Preise bleiben, und der eine Groschen zur Schulcasse fließen, der mehr gegeben wird.
- bb. Das restgesetzte Schulgeld wird unter Rectorem, Conrectorem und Cantorem vertheilt, jedoch festgesetzt, daß solches nur auf 3 gl. [Groschen] für den Kopf abgezogen wird. Das übrige Privatgeld wird unter die sämtl[ichen] 4 Collegen „Rectorem, Conrectorem, Cantorem und Baccalaureum“ zu gleichen Theilen getheilt worden. „Von dem 3 gl. [Groschen] Schulgeld erhält laut Matricul Rector 1 gl. [Groschen] 4 d. [Pfennig], Conrector 1 gl. [Groschen] und Cantor 8 d. [Pfennig]“.
- b. Für die zweite Klasse, in der die Anfangsgründe des Lateins um einen Terminum setzen zu können vorkommen, oder wer etwas Latein, mit lernen will, bezahlt vierteljährlich 8 gl. [Groschen] und giebt 1 rth. [Reichsthaler].
- c. Für die dritte Klasse, wo nach lateinisch in grösserer Vollkommenheit und Französisch mit hinzukommt, wird vierteljährlich gezahlt 1 rth. [Reichsthaler] 12 gl. [Groschen].
- d. Für die vierte und letzte Klasse, die der Studierende besucht, und der, der alles auf der Schule auslernen will, wird quartaliter 2 rth. [Reichsthaler] gegeben.

Diese restgesetzte Preise betragen nicht nur eine ganz kleine Erhöhung von einigen Groschen, und sind in keiner andern Schule um diesen Preis, so daß hier der höchste jährliche Satz von 8 rth. [Reichsthaler] Schulgeld bleibt; da in der Schule des hiesigen Waisenhauses der durchgängige mit 12 rth. [Reichsthaler] angefezt ist.

Worauf bei dieser niedrigen Ansetzung Rücksicht genommen wird, ist die Erwartung, daß die zahlreichere Menge von Schülern, da jeder Bürger dieselbe zur Bildung seiner Kinder gebrauchen wird, die Summe vergrößern muß.

Noch ist anzumerken: da für den Organisten in der Schule die Stunden, die er dort halten müssen, von den übrigen Collegen übernommen worden: so wird derselbe dafür künftig gehalten sein, das Singen beim Gottesdienste in den Wochenpredigten, Fastenpredigten, und Frühgebeten mit zu überein hinen: wozu auf die sogenannte Segnitschepredigt in der St. Annen Kirche gerechnet wird. Zu Kircherpredigt [...] der Organist nicht mehr weil der Cantor dafür bezahlt wird. Solte ein künftiger Organist bei der Schule brauchbarer sein, so würde hier einige Abänderung statt finden.

Zuletzt ist noch zu bemerken, dass das Chorgeld der Cantor einnimmt und der Rector den Schlüssel zu bei den Cantor befindlichen Büchse hat. Was die 2 rth. [Reichsthaler] des Conrectoris betrifft, die er aus der Chor-Casse nach der Matricul fordert, so haben sich beide verglichen, daß Rector und Conrector sich darin theilen, und jeder 1 rth. [Reichsthaler] quartaliter aus der Chorcasse erhält. Uebrigens erhält Cantor 1-4 jährlich 2 rth. [Reichsthaler] und Baccalaureus 1 [Reichsthaler] aus gedachter Casse.

Cantor kan ohne Wissen des Rectoris keinen Choralisten aufnehmen, noch das Chorgeld willkürlich theilen, und für sich allein austheilen beide wählen auch Praefectum und Adjunctum, und solten sie sich nicht vereinigen können, so bestimmt der H[err] Ephorus Scholae. Ein jeder Choralist muß spätesten 6 Wochen vor den Schluß des quartals sein Abgehen mit den, wiedrigenfalls wird ihm das Chorgeld vor-enthalten. An einem jedem Sonntags erhält Praefect 3 gl. [Groschen] und Adjunct 1 gl. 6 d. [Groschen] Auszählgeld.

Womit also des Protocoll geschlossen, und von praesentibus unterschreiben worden.

Züllichau d[en] 14-ten May 1787

Die in diese „.....“ Zeichen eingeschlossen Anmerkungen. Hat der zeitige Rector vermöge der getroffenen besondern Einrichtungen in den gehaltenen Conferenzen, hinzugefüget.

Po prawej stronie karty: Seit undertlichen Jahren hatte der Rector die Chorkasse und bekam wegen distributionen des Chorgeldes quart[aliter] 2 rth. [Reichsthaler] aber nach dem Tode des Rectors Prüfers wusste den Conrector Ritthausenes durch den Inspektor Ploetzen dahin zu bringen, daß er die Casse erhielt. So gehet [...] für Recht – Niemand von den Lehrern gewann die neue Schuleinrichtung mehr als der Cantor.

§. 7 5. Damit ein Schuldisciplin auf einem festern Fuß gesetzt werden, wurde den Collegen aufgetragen gemeinschaftlich Schulgesetze zu entwerfen, diese da Scholarchen vorzulegen, und wenn sie von diesen approbiet worden, sie in Gegenwert der Scholarchen den Schülern solenniter vorzulesen; aber dann auch auf ihre Beobachtung gemeinschaftlich Strengen zu halten.

6. Die Hundstagsferien werden Abwechselnd den Dienstag, Donnerstag oder Freytag gehalten. Die dauern acht Wochen durch. Solten aber ein paar Tage übrig bleiben, so können diese zwar auf die Weinlesezeit vorlegt, und dann den Schülern einigen Nachmittage frey gegeben werden; allein damit dadurch keine Mißhelligkeiten entstehen, so wurde es für gut erkent; daß Rector vorher die Collegen deswegen befragt, es einer von ihnen richtige Gegengründe vorzubringen habe. So wie dann überhaupt sich sämtliche Collegen dahin vereiniget haben, in der Zukunft auf eine collegialische Art sich zu behandeln, ein Schüler an ihren Streitigkeiten auch auf die entfernteste Weisen Antheil nehmen zu Lassen, und mit vereinigten Kräften an der Aufenchthaltung zu Schuldisciplin und des allgemeinen Bestens der Schule zu arbeiten. Womit also diese Protocoll geschlossen, und von praesentib[us] unterschreib[en] word[en]. A.u.J.

Herzlieb. Possert.

Die sämtlichen zeitigen Collegen

Actum Züllichau d[en] 14-ten May 1787

Acto wurde an die Stelle des verstorbenen Rectoris Prüfer der zeitige Conrector Stürmer zum Rector, der zeitige Bacialaureus Wunsch zum Conrector, und die Candidat Reimann zum Bacialaureus vom Subscripto introducirt: wegen dessen nahen Abreise „nach Cüstrin“ aber die Durchlesung der Matricul bis auf dessen Zurückkunft verschoben.

Vorläufig aber vestgesetzt:

daß dem neuen Schulplan gemäß mit dem Unterricht von Subscriptis mit dem Trinitatis Quartal der Anfang gemacht und vom Rectore jedem der Auszug seiner Stunden gegeben, und damit nunmehr fortgefahren werden.

Protzen

Stürmer, Wunsch, Ritthausen, Reimann, Leve

1787, d[en] 4-ten Jun[i], wurde der Anfang mit der Ausführung des neuen Schulplans gemacht.

Die alten Hundstageferien, welche von der neuen Schuleinrichtung 16 halbe Tage aus machen, vom Rectore abhingen, und in der Woche ihren Anfang nahmen, in der der Johannismarkt fiel, sind durch d[en] H[err] L.W. Protzen, und d[en] H[err] G.V. Possant als ersten Scholarchen dahin abgeändert worden, daß 1. ganzer Tag an den Johannismarkt angehängt wird: in den folgenden Wochen nur ein Tag frey gegeben wird, doch so, daß der sogenannte Hundstag nicht immer auf einen Tag fällt. Es sey dene, daß Leichen oder Hochzeiten collisionen verursachten. 2 oder 3 ganze Tage bleiben von den 8 Tagen bis nach der Weinlese, wo sie nach Beschaffenheit des Vettes, in halbe Tage getheilt freigegeben worden.

Zu Ostern ist von Gründonnerstag an bis zum Montag nach der Festwehe frey: auch der Himmelfarthstag die ganze Pfingstwoche, auch eine Woche Weinleseferien, welche der Rector bestimmt. In der Woche, wo das Gregorfest fällt, ist ganz frey, so wird auch an den Tagen nicht informirt, die zwischen Weinnachten und den Neujahr fallen.

Actum Züllichau d[en] 12-ten 7br[is] 1787

Bey der heutigen Schulconferenz fanden sich folgende Punkte über deren Erläuterung und Vestsetzung man sich zu vereinigen für nötig erkandte.

1. Ueber die gegenseitige Verhältnisse der Lehrer und die zur gemeinschaftlichen Zufriedenheit und guten Vernehmen unter denselben zu treffenden Veranstaltungen.

Es ist ein altes herkommen, daß beständig unter den Schullehrer bei dieser Stadtschule Zwist und Uneinigkeit abgewaltet haben, wodurch nicht nur dieselben sich

selbst, ihr ohnedem mühsames Geschäfte erschwert haben, sondern auch die Schule immer mehr und mehr in Verfall gerathen und noch der zu oder Abnahme dieser Mishelligkeiten in einem mehr oder weniger guten Zustande natürlich sich befand. Die Quellen derselben waren, der Neid oder über die grössern oder geringern Anzahl der Privatisten entstand und seine Quelle ist durch die gänzliche Aufhebung derselben verstopfet. Die gemeinschaftliche Wohnung in demselben Hause, womit hie und da wenn nicht durch die Herrschaft doch durch das Gesinde Gelegenheiten zu Zänkereien verbunden sind. Die Grenzen der Schuldisciplin in den verschiedenen Classen, und die wenige Achtung die man sich gegenseitig nach seinen Amtsverhältnissen erweisen zu dürfen für verpflichtet hielt. Soll unsre Schule der Stadt und denen die an ihr arbeiten nützlich und angenehm werden: so muß durchaus Friede in ihr wohnen und da sich der alte Geist der Zwietracht aufs neun in ihr zu äussern anfängt: so ist heute zu seiner völligen Verbauung geschritten, und zu dieser allgemein anerkannten Absicht bestimmt worden.

1. Was die gemeinschaftliche Wohnung betrifft: daß man sich zwar alle mögliche Gefälligkeiten erweisen, besonders aber dafür Sorge tragen wolle, daß nicht durch die Dienstbothen Uneinigkeiten entstehen, welches theils durch den möglichst gehinderten Umgang derselben untereinander, theils durch die Vermeidung aller Einziehung von Nachrichten durch sie von ihrer Herrschaften am leichtesten zu bewerkstelligen.

5. 10

2. Die Schuldisciplin bedarf einer grossen reform. Es herrscht in derselben noch so weil Härte und Rauigkeit von der Einen und so viel Nachsicht und Unbestimmtheit von der andere Seite, daß es die dringende Nothwendigkeit erfordert dieselbe ganz umzuformen. Schläge unter den Schulstunden und um des Mangels der Aufmerksamkeit oder des Fleisses willen, sind gleich übel ausgetheilt als lächerlich und verderblich. Der Lehrer kann durchaus weder auf Zuneigung seiner Zöglinge zu sich oder zu der Wissenschaft noch auch Nutzbarkeit in seinem Amte rechnen, der mit mürrischen Unwillen unter seine Schüler tritt, die Zeit mit wörtlichen unaufhörlichen Verweisen oder wohl gar mitthätigen Straffen verschwendet und sich und seinem Schülern zur Last wird. Mangel der Aufmerksamkeit ist nicht immer, ja fast möchte ich sagen wenigste Zeit in dem Schüler gegründet. Sie zu erregen deute man mehr auf sich, auf die Verbesserung seiner Methode, auf die Verlebhaftigung seines Vertrags, auf die Herabstimmung zur Fassungskraft seines Zöglings. Körperliche Strafen müssen nur auf andre Verbrechen als die während des Unterrichts bei demselben sich ereignen können, und wie unter den Schulstunden erfolgen. Sie müssen.

a. Nur mit solchen Kinder zuweilen geschehen, die entweder in ihrer häuslichen Erziehung so verdorben sind, daß die Gewohnheit ihnen keinen andern Verabscheuung grund als unangenehme Gefühle empfindlich gemacht hab, oder auf grobe Verbrechen die durch eine ungewöhnliche Bestrafung, das gegeben Aergernis wieder gut machen sollen.

- b. Kinder solcher Aeltern, die sie auf eine bessere Art zu erziehen suchen, müssen nicht in der Schule geschlagen werden, sondern durch andre Mittel oder Anzeige ihrer jugendlichen Verbrechen an die Aeltern selbst bedrohet werden.
- c. Wenn jemand bestraft werden muß: so kann es am Ende der Stunde geschehen mit der Anzeige, vorher daß die Strafe erfolgen werde im Beisein der Uebrigen. Das hat die gute Folge, daß man nicht in der Hitze gleich auf der That sich selbst in der Strafe übereilt, auch wohl durch den verdoppelten Fleiß oder Aufmerksamkeit des Verschuldeten, in den Stand gesetzt wird, ihm die Strafe in einer Verzeihung zu seiner Verbesserung zu verwandeln.
- d. Die Strafmittel bei den Grössern werden entweder in Beschämung zur Erwehlung ihrer Ehrbegierde, oder in Herabsezzung von ihrer Stelle oder in Abzügen von Chorgelde zur Strafcasse bestehen können.

Jeder Lehrer hat das Recht während der Classe über seine Schüler zu richten, aber jeder bleib auch dafür responsable wenn er die Grenzen seines Rechts mistbraucht. Jeder Schüler hat jedem Lehrer Achtung und Gehorsam zu erweisen und wenn eine Vergehung des Schülers gegen einen Lehrer, der nicht zu seiner Classe gehörte, von demselben bestraft wird: so kann das nicht der Andre als einen Eingrif in seine Rechte ansehe, noch weniger sich beleidiget finden. Wäre die Beleidigung eines Schülers so groß, das er Lehrer dafür öffentl[iche] Genugthuung forderte: so wird der Schüler vor die Schulconferenz gezogen, und hier gemeinschaft[lich] über desselben Bestrafung das Nöthige vestgesetzt werden.

3tens. Scheinen die gegenseitigen Amtsverhältnisse, die durch die Veränderung des Unterrichts entstanden zu neuen Unannehmlichkeiten Veranlassung zu geben. In jeder Gesellschaft muß Ordnung seyn. Der Rector ist im Collegio der Schullehrer der Erste, und so wie es seine Pflicht ist, vorzüglich sich seinen Collegen durch treue in allen seinen Pflichten, und zuvorkommenden Gefälligkeit Schätzbar zu machen: so ist es die Pflicht derselben ihm die schuldige Achtung zu beweisen. Er hat vermöge seines Amtes die nähern Aufsicht über die ganze Schule, und ob er gleich selbst den Schuleinrichtungen und Gesezzen unterworfen ist: so wird doch ihm gefordert, daß die Ausrichtung derselben unverbrüchl[ich] geschehen. Das kann nicht seyn, wenn er nicht auf die Abwartung der Schulstunden achtgeben, auf die bemerkten Fehler denen übrigen Lehrer anzeigen, oder darüber ander weitige Anzeige thun sollte. Es wird also jeder der übrigen HH [Herren] Collegen sich von selbst bescheiden, daß der Rector dadurch nicht in seinen Verhältnisse auf die Schule herabgewürdiget worden, daß in andern Classen unterrichtet sondern daß dieses sein Amtsverhältnis ungenutzt, aufgeben müssen, wenn er sich durch ein unedles betragen gegen seines Collegen, durch eingebilddete Selbsterhebung, oder unweise Anmassungen verhasst und unbrauchbar machte. Gegenseitige achtungsvolle Begegnung, und Zuneigung gegeneinander, wird daher durchaus nötig sein um unser Schule aufzuhelfen, und die erste aus Mangel

5. 12 derselben entstehende Mishelligkeit wird dem König[ischen] Consistorio angezeigt werden müsse, um diesen alten Sauerteig einmahl völlig auszusagen.

Uebrigens ist noch folgendes näher bestimmt:

1. Wegen des Jahrmarkgröschels – daß demselben künftig der Rector erhalten solle, wogegen der Beitrag der Choralisten zur Schulcasse vom Chorgelde wegfalle. Jedoch wird dieser auf 16 gl. [Groschen] quartaliter für den Rectorem festgesetzt und das Uebrige bleibt der Schulcasse.
2. Wegen der pauper soll dafür gesorgt werden, daß die ordentlicher zur Schule kommen, auch die wegen Vereichtungen abwesenden, solches nicht ohne Erlaubnis und Anzeige von Rectorem und den übrigen Lehrern zu thun. Ueberhaupt muß jeder Schüler, beim Verreisen oder Abwesenheit aus der Schule, solches beim Rectori anzeigen, und euch zugleich dieser dafür sorgen, daß er den andern Lehrern angezeigt werde, auch bei erheblichen Einwendungen derselben, dem Schüler nicht die Erlaubnis von Rectore ertheilt werde.

Die sämtl[iche] Lehrer versprechen die bisherigen Mishelligkeiten zu vergessen und gemeinschaftl[ich] das Beste der Schule eifrigst zu besorgen, und in Liebe und Eintracht collegialisch mit einander zu leben.

Protzen et Collegae, Sch.

5. 13

4.

Instruction für das Ober-Schul-Collegium

Da Uns äusserst davon gelegen ist, daß in unsern Landen überall durch zweckmässigen Unterricht der Jugend gute Menschen und brauchbare Bürger für jeden Stand erzogen werden dieser wichtige Entzwek aber nicht besser erreicht werden kann, als durch einerley allgemeine Oberaussicht, welche über das Ganze des gesammten Schulwesens Unserer Länder sich erstreckt, und dabey nach einerley gegrünten Grundsätzen verfährt, so haben Wir gut gefunden, ein Ober-Schul-Collegium über alle Unsere Königl[iche] Lande anzuordnen, und dasselbe mit nachfolgender Instruction zu versehen.

§ 1

Das Ober-Schul-Collegium soll bestehen:

Aus dem Staats-Minister Freiherrn von Zedlitz,

dem Geheimen Ober-Finanz-Rath von Wöllner,

dem Canzler der Universität Halle von Hoffmann,

dem Kirchenrath Meinrotto,

dem Consistorialrath und Professor Steinbart zu Frankfurth an der Oder

dem Ober-Consistorialrath Gedicke,

dem Secretär Schröder, welcher die Registratur- und Secretariatsgeschäfte zu besorgen hat

dem Canzlist Treblin, und
dem Bothen

§ 2

Dieses Collegium, welches allein unter uns Höchstselbst unmittelbar stehen soll, hat zugleich alle Geschäfte zu verwollen, welche bisher dem Ober-Curatorium Unserer Universitäten anvertraut gewesen. Es behandelt alle Geschäfte collegialisch. Wenn die Mitglieder nicht einstimmig sind, so entscheiden die Meisten, und wenn die Stimmen gleich sind, so giebt der präsidirende Staats-Minister den Ausschlag.

Anmerk[ungen]: Hiernächst haben seiner Majestät auch noch den Ober-Consistorialrath von Irwing zum Mitgliede des Collegiums allergnädigst ernennen geruhet.

In allen den Fällen, da bisher die Lehrer hoher und minder Schulen, Uns Selbst unmittelbar vorgeschlagen worden, hat nunmehr dieses Collegium mittels eines Berichts den Vorschlag, wegen der in diesen Collegium anzusetzenden mehreren oder neuen Räte aber thut Uns der Minister den Vortrag, so wie demselben auch in Zukunft die Wahl und Anstellung des Sekretärs und übrigen überlassen bleibt.

S. 14

§ 3

Dieses Ober-Schul-Collegium soll sich ganz eigentlich angelegen seyn lassen, das gesammte Schulwesen in Unsern Landen auf das zwekmässigsten einzurichten, und nach dem Umständen der Zeit und der Beschaffenheit der Schulen immer zu verbessern. Es muß darauf Acht haben, daß nach Verschiedenheit der Schulen in einer jeden der nothwendige und nützlichste Unterricht ertheilt werde: es muß mit Nachdruck darauf halten, daß überall zwekmässige Schulbücher gebraucht und eingeführt, und so solchen mangeln, durch tüchtige Männer und nach Fähigkeiten der Schüler angefertigt werden: Es muß auch dahin sehen, daß die besten Lehrmethoden beobachtet werden.

§ 4

Um diese Zweckke desto besser zu erfüllen, muß die Ober-Schul-Collegium vor allen Dingen bedacht seyn, sich von dem ganzen Zustand und dem Etat einer jeden Schule und Schulanstalt in allen Provinzen genau zu unterrichten, damit dasselbe so wohl Gute als die Gebrechen einer jeden Schule insbesondere und des gesamten Schulwesens in jeder Provinz recht übersehen, und darnach die besten Maßregeln zur immer mehrere Verbesserung nehmen möge. Auch muß sich dasselbe von allen Stipendien, welche für Lehrer oder Lernende auf Schulen gestiftet worden, genau unterrichten, und auf die Stiftungen oder sonst zwekmässigsten Anwendung derselben Acht haben.

§ 5

Es gehören demnach Rücksicht auf jene Zweckke, alle Schulen in unsern sämtlichen Landen zur Oberaufsicht dieses Colligiums, insbesondere alle Unsere Universitäten, Gymnasien, Ritteracademien, Stadt- und Land-Schulen, Waisenhäuser, alle Erziehungs-

S. 15

und Pensions-Anstalten, ohne Ausnahme oder Unterschied, oder Religion. Jedoch sollen daran die militärischen Schulen, auch die Schulen der französischen Colonie und der jüdischen Nation ausgeschlossen bleiben, als welche auf eigenen besonderen Verfassungen beruhen. Uebrigens da bey dieser von Uns angeordneten allgemeinen gleichförmigen Oberaufsicht auf das Schulwesen, welche unstreitig dem Landesherrn gebüret. Unsere Absicht bloß auf bessere moralische und bürgerliche Ausbildung gerichtet ist, so ist es gar nicht unsere Meinung, daß dadurch den Privatrechten der Adelichen und andern Schulpatronen, oder den Magisträten und Consistorien, welche das Recht der Vacation bisher gehabt, im geringsten ein Ertrag geschehen soll, sondern es muß vielmehr alles damit auf dem bisherigen Fuß verbleiben.

§ 6

Dagegen ist es nothwendig und zu Errichtung unsere Absicht, erforderlich hiemit ausdrücklich festzusezen, daß hinfort Niemand mehr als Lehrer, weder bey einer Stadt noch einer so genannten Gnaden Schule, wo das Gehalt aus unsern Cassen bezahlt wird, angesetzt werden, oder in eine höhere Schulstelle hinaufzükken darf, die nicht wegen seiner Tüchtigkeit ein Zeugniß von diesem Ober-Schul-Collegium aufzuweisen hat. Selbst wenn die Prediger entweder Rector oder Schullehrer zugleich wird, muß er ein solches Zeugniß aufweisen, oder er kan bey der Schule nicht angesetzt werden. Es ist deswegen die Einrichtung gemacht worden, daß dergleichen Subjecte entweder, vom Ober-Schul-Collegium selbst, oder von der Consistorien und andern dazu tüchtigen Personen, denen der Auftrag dazu jedesmahl von diesem Collegium geschehen wird, geprüft werden sollen. Die Consistorien und Jeder, dem solcher Auftrag geschieht, muß sich demselben, gehörig unterziehen, und hier nächst an das Collegium berichten. Es versteht sich also von selbst, daß künftig keine Kriegs- und Domänenkammer, kein Königl[isches] Amt, kein Magistrat und sonstiger Patron in Städten und Gnadenschulen einen Lehrer bestellen darf, der sich nicht durch ein solches Zeugniß legitimiren kan. Jedoch bleiben von dieser Pflicht, sich prüfen zu lassen, alle Professoren auf Universitäten ausgenommen, und diejenigen, welche das Ober-Schul-Collegium schon als bewähre Lehrer zu erforderlichen Gelegenheit gehabt hat.

5. 16

§ 7

Damit es aber künftig nicht an tüchtigen Subjecten zu der verschiedenen Schulstellen sowohl in Städten als auf dem Lande fehlen möge, so wollen wir an bequemen Orten hin und wieder auf Unsere Kosten Seminarien anlegen lassen, in welche geschikte Lehrer für jede Gattung der Stadt- und Land-Schulen gebildet werden sollen, und wird

das Collegium die zwekmässige Einrichtung dieser Seminarien sich zu einer vorzüglichen Pflicht machen.

§ 8

Das Ober-Schul-Collegium muß seiner Pflicht zu Folge für die beständige Verbesserung des Schulwesens unablässig sorgen. Zu dem Ende muß dasselbe die Schulen oft visitiren lassen, und wenn die Visitation nicht allemahl von den Mitgliedern des Collegiums selbst geschehen kan, so müssen dazu nach dem Ober-Schul-Collegium verbleibenden Auswahl, andern bekante geschikte und unparthenische Männer genommen werden. Diesen geschieht der Auftrag, und von ihnen wird an das committirende Collegium berichtet.

§ 9

Wenn das Ober-Schul-Collegium bey den Visitationen, oder sonst, es sey in Absicht des Unterrichts, oder der Schulbücher, oder der Methode, Mängel und Misbrauche findet, so ist dasselbe befugt in Dingen dieser Art, welche so ganz eigentlich in dessen Geschäftskreis gehören, entweder unmittelbar. Selbst zwekmässige Verbesserungen zu treffen, oder sich auch noch befinden, durch die Consistorien der Provinz die Patronen, und Scholarchate machen zu lassen.

§ 10

Damit nun das Ober-Schul-Collegium desto mehr in den Stand gesetzt werden, sich der Verbesserung des Schulwesens auf die wirksamste Weise anzunehmen, so legen Wir demselben hiemit die Befugniß bey, an alle Landesregierungen und Consistorien, und an das preußische Staats-Ministerium Rescripte und Befehle zu erlassen, weshalb es auch alle Verfügunge in Unserm Nahmen ad mandatum speciale und Unterschrift des Ministers zu lassen hat.

Wir befehlen daher allen abgedachten Landes-Collegien, Magistraten und Beamten, die Verfügungen dieses Ober-Schul-Collegiums, allemahl pflichtmässig und schleunigst zur Ausführung zu bringen, und zur Erfüllung Unserer Landesväterlichen Absichten ihrerseits gebürend mitzuwirken. Schließlich haben wir auch, damit bey dieser neuen Einrichtung niemand mit neuen Kosten belastet werde, allen zu diesem Collegium gehörigen Sachen und Berichten nicht allein die Postfreiheit, sondern auch die Stempelfreiheit in Gnaden zugestanden.

Gegeben Berlin, d[en] 22t[en] Febr[uar] 1787

Friedrich Wilhelm

S. 17

Actum Züllichau am 20ten Jan[uar] 1790

In der heutigen Schulconferenz sind folgende streitige Punkte ausgeglichen und festgesetzt worden.

1. Wegen der Schulcaße ist bestimmt worden, daß Rector Rendant bleibt und Conrector als Controlleur den Schlüssel haben muß. Wann aus der Schulcaße etwas über 8 gl. [Groschen] angeschafft werden soll, so müssen sich die Collegen vorher gemeinschaftlich darüber besprechen, und Inspector hat als dann auf die Caße zu assignuen. Im Anfang des Monats Junius muß Rendant seine Rechnung in der als dann zu haltenden Conferenz vorlegen, und enthält von derselben seine Décharge.
2. Da man wegen der Schulbibliothek einige Bedenklichkeiten hatten, so wurde die davon beim Rector vorhandene Abschrift mit dem im Rathause deponirten Verzeichniß verglichen und gefunden, daß sie beyde genau zusammenstimmen bis auf 3 Theile der Wascheinnischen Sittenlehre, die sich nur im Rathhäusl[ische] Exemplar vorfinden, die aber der Rector nicht erhalten zu haben versichert. Weshalb noch mit dem H[err] Asector Lauber Rücksprache zu nehmen seyn wird.

Damit um aber allen künftigen Zweifeln oder Unordnung vorgebeugt werde, so ist von dahin übereingekommen, daß gemeinschaftlich nochmahls ein Catalogus aufgenommen werden und das Amt eines Bibliothekars alle Jahr abwechseln soll. Der Pradent aber muß dem Nachfolger die Richtigkeit der Bibliothek nachweisen. Neu angeschaffte Schulbücher, Charten, und andere Instrumente des Unterrichts werden mit in dieß Verzeichniß aufgenommen, und überhaupt die Vermehrung diese Sammlung genau annotirt.

3. Es sind ferner Klagen, wegen Mangel an Charten geführt worden. Um auch diese zu beendigen, ist dem Rectori aufgetragen worden, wie genau Specification oder vorhandenen Charten, und derjenigen, die noch anzuschaff seyn würden, einzureichen damit dieselben aus Berlin mit geringen Kosten herbeigeschaft werden können. Der Schüler der eine Charte beschmuzt oder sonst beschädigt, muß 1 gl. [Groschen] Strafe geben, und wenn vorsetzlicher Muthwille dabey zum Grunde liegt, den ganzen Preiß ersetzen.

4. Wegen der Holzrechnung wurde folgendes ausgemacht der Rector muß jedes mahl zu Johannis seinen Collegen [...] Rechnung von dem eingenommenen und ausgegebenen Holzgelde ablegen. Da bis itzt das an Accisegelde und Hauerlohn aus der Schulcaße abgetragen worden, so würde von dem bey der Holzcaße entstehenden Ueberschuß diese gehabte Ausgabe der Schulcasse zu ersetzen seyn. Wird wider aus der Schulcasse entrüestet 1792.

Gesetze für die Schüler 1792

§ 1

Jeder Schüler muß durchaus sämtlicher Lehrern die äussern Achtung beweisen, die sie als Vorgesetzte und Lehrer verdienen. Es darf daher keine ungeziemende Stellung, keine Widersetzlichkeit weder in Worten noch Handlungen, keine Unterlassung dessen, was von Lehrern anbefohlen worden, stattfinden. Wer sich dergleichen zu Schulden kommen läßt und auf keine Privatvorstellung des Lehrers achtet, der soll öffentlich von Schul-Collegio deswegen zur Verantwortung gezogen befinden der Umstände empfindlich gestraft worden.

§ 2

Jeder Schüler muß zur bestimmten Zeit in die Schule kommen. Wenn er sich verspätet, und nicht etwas von seinen Aeltern oder Vormündern und Aufsehern eine besondere gültige Rechtfertigung vorzeigen kan, so wird er zur Strafe die Stunde hiedurch abgesondert sitzen, bey wiederholten Verspäten aber auch körperlich bestraft – oder ist er Chorschüler etwas von Chorgelde abgezogen werden. Eben so darf kein Schüler aus der Classe gehen ohne den Lehrer um Erlaubniß gebeten zu haben.

§ 3

Kann ein Schüler nicht in die Schule kommen, so muß er wenn ein ein fremder ist, vorher seine Lehrer um Erlaubniß bitten, ist er aber ein Stadtkind, so muß er von seinen Aeltern ein schriftlich Zeugniß aufweisen, daß er mit ihrer Erlaubniß aus der Schule geblieben sey – geschieht dieß nicht, so wird der Lehrer die Aeltern darum befragen, und da Aussenbleiben bestrafen. Wenn ein Auswärtiger verreisen will, so muß er allemahl etwas Schriftliches von seinen Aeltern, oder Vormündern aufweisen, daß er mit ihrer Erlaubniß zu ihnen kommen solle.

§ 4

Jeder Schüler muß reinlich in der Schule erscheinen. Wer lüderlich und unreinlich kommt, wird einen abgesonderten Platz gesezt, wo er alle Stunden des Vor- oder Nachmittags sitzen muß. Denn ein unreinlicher verdient nicht mit dem ordentlichen Schüler zusammen an einem Ort zu sitzen. Besonders werden die auswärtigen Schüler erinnert, diese Nachlässigkeit sich nicht zu Schulden kommen zu lassen: sie werden wegen dieser Nachlässigkeit um so mehr bestraft werden, da sie Lehrer Aeltern Stelle bey ihnen vertreten müssen. Auch bringt ein jeder Schüler der Schulbücher mit, die er in den aufeinander folgenden Lectionen des Vor oder Nachmittags braucht. Frühstück oder Eßwaaren dürfen gar nicht in die Schule gebracht werden, diese werden sogleich weggenommen und an ein armes Kind vertheilt.

In der Schule muß jeder Schüler sogleich an seinem Ort sich hinsetzen, muß sich alles Natkens oder Plauderns oder anderer Unordnungen mit seinen Mitschüler enthalten. Der Anfänger solcher Unordnungen soll strenge bestraft werden.

Was von den Lehrern zum Auswendig lernen oder Ausarbeiten ausgegeben worden, daß muß zu Hause gehörig ausgearbeitet und zur bestimmten Zeit geliefert werden. Diejenigen, die dieß aus Nachlässigkeit versäumen, sollen so gleich heruntergesetzt, und wenn sie es öfter wiederhollen körperlich bestraft werden. 7ben, so muß jeder sich auf die Lectionen gehörig vorbereiten, und des was er in den Classen gelernt hat, zu Hause sorgfällig wiederhohlen.

Wenn die Stunde aus ist, so darf kein Lerm und unruhiger Aufstand gemacht werden, sondern jeder verfügt sich ruhig an dem Platz, der ihm für die folgenden Stunde angewiesen ist, ohne aus der Schule zu gehen. Wenn 2 Stunden hintereinander verflossen sind, so können als dann die Schüler, die irgend ein Bedürfniß dazu nöthig, mit Erlaubniß des Lehrers herausgehen. Und wenn er in der Zwischenzeit mit seinem Nachbar zu reden hat, so muß dieß in aller Stille geschehen.

Ist die Schule geendiget, so muß jeder sogleich nach Hause gehen, und darf sich keiner auf dem Schulplatz und bey der Kirche verweilen. Es wird die Vernachlässigung dieses Gesetzes gewiß streng geahndet werden (wodurch den?)

Noch ist zu bemerken, daß diejenigen, welche sich als vorzüglich fleissige und ordentliche Schüler bewiesen haben, bey dem halbjährigen Examen öffentlich gelobt, diejenigen aber, die faul und unordentlich gewesen sind öffentlich vor allen Anwesenden genannt und getadelt werden sollen.

Plan zur zwekmässigen Einrichtung des Unterrichts in der hiesigen Schule.

1.

Da die hiesige Stadtschule nicht sowohl eine Gelehrten als vielmehr Bürger Schule seyn soll, und auch ihrer innern Verfassung als äußern Lage nach seyn kan, so ist der Flor derselben nur dann zu erwerben, wem sie ihrer eigentlichen Hauptbestimmung gemäß eingerichtet, und zur Erreichung derselben von allen Seiten hingearbeitet wird. Die

Bürger dürfen nur erst durch mehrern Erfahrung inne werden, daß ihre Kinder in dieser Anstalt wirklich, alles das lernen, was sie für ihre künftige Bestimmung brauchen, so werden sie schon aus eigenen Antriebe ihre Kinder in diese und in keine andern Anstalt schicken, und es wird keiner anderweitigen Ermunterungen und Bewegungsgründe bedürfen.

2.

Wenn wir auch hier um den größter Theil der Bürger denken, so ist für diesem, um in seinen Berufe das zu seyn, was er darin seye soll, weiter nichts nöthig als

1. daß er diejenigen Kenntnisse der Religion besitzt, die auf die Bildung seines Innern, auf die regelmäßige Ordnung seines Verhaltens, und auf die Beruhigung seines Herzens einen unmittelbahren Einfluß haben.
2. daß er eine allgemeine Kenntniß von den Ländern der bekannten Erde und eine nähere Kenntniß seines Vaterlandes so wie von den Begebenheiten und Hauptveränderung, die in demselben vorgefallen sind, besitzt.
3. daß er eine deutliche Einsicht in die Hauptsächlichsten Gegenstände der Natur hat, um theils dadurch Gott Höher ehren, theils sich zum Nachdenken über alles, was um ihm her ist, mehr gewöhnen, und sich in müßigen Augenblicken mit etwas Guten und Nützlichen Beschäftigen zu lernen.
4. daß er gut und besonders aus dem Kopfe fertig rechnen können.
5. daß er richtig und leserlich schreiben, und Aufsätze, wie sie seyen seinem Leben nöthig ist, verfertigen können.
6. und daß er gewöhnt werde gut und mit Nachdenken zu lesen.
7. wenn er überdieß alles noch so viel französisch und lateinisch eine hat, um Ausdrücke und Redensorten, die in der ihm in die Hände kommenden Schriften gebraucht werden, zu verstehen, so ist für seine Bildung als Mensch und Bürger alles geleistet, was von ihm erwarten werden kan.

3.

Zu dem Ende soll

1. der Religionsunterricht so eingerichtet werden, daß er nicht bloß das Gedächtniß mit unverstehenden oder unnützer Dingen beladet, sondern daß die Lehren der Religion wirklich vom Verstande gefaßt und vom Herzen empfunden werden. Um dieß zu bewirken, müssen für diejenigen Kinder, welche bloß zu Handwerkern und Künstlern bestimmt sind, zwey Religionsclassen seyn. In der untern werden bloß die leichtesten und allgemeinsten, Lehren der Religion durchgenommen, und zwar so, daß sie aus der Natur besonders auf Gott und ihre Pflichten geführt werden, ganz leichte Sprüche der Bibel und die allerfaßlichsten Lieder auswendig lernen. Sind sie hier so gebracht, so kommen sie in die Obere Classe, wo die eigentlich Lehren des Christenthums ihnen in gehöriger Ordnung, und zwar immer mit Anwendung aufs

5. 22

Leben vorgetragen, die Beweisstellen aus der Bibel gehörig erklärt, und die besten Lieder aus unsern Gesangbuch zum auswendig lernen aufgegeben werden.

Auch wird damit eine kurze Geschichte der Religion verbunden, und damit sie die Sprache der Deutschen Bibel richtig verstehen, ein oder die andern Schrift des N[eu]en T[estamentes] mit ihnen durchgegangen.

2. In Absicht der Geographie und Geschichte müssen gleichfalls zwey Klassen seyn. In der untern lernen sie die Haupteintheilungen der Erde, die Hauptstädte der Länder, und dann das vorzüglichste aus der Geographie des Vaterlandes. Von den allgemeinen Geschichte braucht hier, nichts vorzukommen, sondern es wird bloß das für sie Interessanteste aus der Geschichte dieses Jahrhunderts und dann aus der preußischen Geschichte erzählt. In der obern Klasse wird die allgemeine Weltgeschichte nach ihren Hauptbegebenheiten durchgenommen, damit sie wenigstens die vorzüglichsten Männer des Alterthums kennen lernen und einsehen, wie die Menschheit das geworden ist, was sie ist. Hierbey muß vorzüglich darauf Rücksicht genommen werden, daß sie Gefühl für edle und Abscheu gegen Schlechte Gesinnungen und Handlungen bekommen. Daher man sich bemühen muß, die Thaten guter Menschen, nützlicher Bürger u[nd] s[o] w[eite]: weitläufiger und darstellender zu erzählen, als Schlachten und Eroberungen, deren Kenntniß den Bürger weniger hilft, als jenes. Die Geschichte des Vaterlandes wird hier vollständiger erzählt, man zeigt den Ursprung der Einrichtung im Staat, den Gang der Sitten und Gebräuche, macht sie mit den dienstvollsten Männern des Vaterlandes bekannt, und stellt alles so dar, daß Liebe und Werthschätzung des Vaterlandes und nützlicher Patriotismus geweckt und gegründet werde. Bey der Geographie sieht man auch auf die Naturproducte, Vorzüge, und Mängel eines Landes, auf die dort blühende Manufacturen, Fabriken, Industrie, auf die Sitten und Charakter der Einwohner, auf die Merkwürdigkeiten der Örter. Zugleich wird hier die mathematische Geographie, in so mit vorgetragen, daß sie einen Begriff von der Größe des Weltalls, von Sonne und Mond, von den Finsternisse desselben, von den Eintheilungen der Jahreszeiten, und was sonst für sie in dieser Hinsicht merkwürdig ist, erhalten- und schädlicher Aberglaube verhütet werden.

5. 23 3. Naturgeschichte muß ganz für ihre Bedürfnisse eingerichtet seyn. Sie müssen die vornehmsten Thiere und Pflanzen, Gewächse nicht bloß den Namen und einigen Sonderbarkeiten noch kennen lernen, sondern sie müssen vorzüglich auf die Zweckmässige Einrichtung, auf den Bau, auf den vielfachen Nutzen derselben geführt, und so zum Nachdenken über alles, und zur Bewunderung des Schöpfers geleitet werden. Vorzüglich aber muß ihnen die äussere und innere Beschaffenheit des Menschen bekannt gemacht werden, wobey es Gelegenheit geben wird, mehrere nützliche diaetische Regeln beizubringen.

4. Was das Rechnen betrifft, so sind hier 3 Klassen nöthig, wenn etwas geleistet werden soll.

- a) In der untersten lernen sie zählen, oder Zahlen aussprechen, addiren, subtrahiren, multipliciren, dividiren, dis muß, so bald sie den Mechanismus des Rechnens etwas kennen gelernt haben, so gleich mit benannten Zahlen geschehen. Auch muß aus dem Kopf gerechnet werden. Wobey mit ganz leichten, im gemeinen Leben täglich vorkommenden Exempel der Anfang gemacht werden.
 - b) Haben sie es hierum zu einiger Fertigkeit gebracht, dann werden sie in die zweyte oder mittlere Classe versetzt, wo sie die Regula de tri nicht bloß mechanisch, sondern mit Verstand d. i. so lernen, daß sie die Gründe angeben können, warum so und nicht anders gerechnet wird, warum dieß heraus kommen muß etc., damit sie sich hernach auch ausser der Schule helfen können. Besonders aber lernen sie hier Rechnung aufsetz, wie sie in Geschäften des Handwerkers, Bürgers und Künstlers verkommen, wobey sie zugleich so viel es seyn kan, mit dem Preiß der Dinge, die zu den gewöhnlichen Lebens Bedürfnisse gehören, bekannt gemacht werden.
 - c) In der dritten oder obersten Klasse werden die Brüche, die welche Practik und Schwerern auch Kaufmännische Rechnungen gelernt – aber alles immer mit Hinsicht aufs practische Leben
5. In Absicht des Schreibens muß
- a) Auf Kalligraphie gesehen werden; damit sie eine gute regelmäßige leserliche Hand schreiben lernen. Hier seid zwey Klassen nöthig; in der ersten werden die Anfangsgründe gezeigt und zwar so, daß sie gleich auf das Entstehen und regelmäßige Verhältniß der Buchstabe aufmerksam gemacht werden, wodurch das Schreibenlernen ungemein erleichtert wird. Sie schreiben hier Buchstaben, einzelne Wörter und ganze Zeilen. Auch hier müssen die Vorschriften so eingerichtet seyn, daß sie etwas lehrreiches oder wenigstens intressantes enthalten, wobey zugleich der Verstand beschäftigt wird. In der obern Klasse wird zusammenhängend geschrieben, und die Vorschriften enthalten merkwürdige Erzählungen, Gegenstände des Unterrichts, gute Lehren, etc. Hier lernen sie auf Latein: und so weit als nöthig ist Canzeleyschrift schreiben.
 - b) Was die Orthographie betrifft, so müssen in der Woche eben 2 Stunden festgesetzt werden, so die mit den Regeln derselben bekannt gemacht werden, als denn schreibt der Lehrer an der Tafel unrichtig vor, und läßt es dann die Schüler corrigiren, und die Gründe anführen, warum es unrichtig sey, oder nicht. Es wird denen, die nun schon weiter vorgerückt sind, etwas dictirt, was sie sogleich vorzeigen müssen, und wobey dann der Lehrer die orthographischen Fehler zeigt.
 - c) Durchaus nöthig ist, daß junge Leute ihre Gedanken richtig bestimmt und ordentlich aufsetzen können. Daher müssen sie bald und oft dazu angehalten werden. Jede Woche sey also wenigstens eine Stunde, dazu bestimmt, wo sie in der Klasse einen ihren Fähigkeiten oder Bedürfnissen gemässen Aufsatz machen. Anfänglich darf es bloß eine kleine Geschichte, die der Lehrer so eben erzählt hat, oder ein Brief

sey, wie ihn Kinder zu schreiben vermögen. Diesen läßt der Lehrer vorlesen und erinnert das Fehlerhafte, ließt selbst vor, wie er es ausgedruckt haben würde, oder zeigt es wenigstens in bessern Beispielen – bey weiterer Cultur werden längern und wichtigern Aufsätze gemacht. Z[um] B[eispiel] Vorstellungen über irgend einen Vorfall, Briefe, wie sie im Leben geschrieben werden müssen; Quittungen – Wechsel – Schuldscheine – Hierbey werden die Titulaturen und die übrigen äussern Formalien der verschiedenen Aufsätze mitgezeigt und in Ausübung gebracht. Das kan nun nicht alles in der Klasse selbst geschehen, daher werden den Schüler Aufsätze ausgegeben, die sie zu Hause anfertigen.

6. Es wird von allen denen, die in die Stadtschule kommen, vorausgesetzt, daß sie buchstäblich richtig lesen können. Allein so zu lesen, daß sie den Sinn treffen, daß sie mit dem gehörigen Ausdruck die Sache vortragen, daß sie überall mit Nachdenken und Empfindung lesen, das ist Sache der Stadtschullehrer. Daher müssen sie nicht nur in allen Stunden, wo etwas in irgend einer Absicht gelesen wird, auch darauf mit Rücksicht nehmen, sonder es ist auch wenigstens eine Stunde in der Woche auszusetzen, wo ein den Schüler intressantes Buch zum Vorlesen gegeben wird. Der Lehrer zeigt, wie da gelesen werden muß, corrigirt die Fehler der Natur oder Angewöhnung, so viel als möglich ist, erklärt das Unverständliche, bespricht sich mit den Schülern über das Gelesene, und führt sie so zum Nachdenken.

S. 25 Dazu müssen ebenfalls zwey besondern Abtheilungen gemacht werden, nach den verschiedenen Fähigkeiten und Vorkenntnissen der Kinder.

7. Im Lateinischen und Französischen sind sie so weit zu bringen, daß sie einen Casum und ein Tempus richtig zu setzen, ein leichtes Buch mit Hülfe des Lexicons zu übersetzen leichte und kurze Perioden aus dem Deutschen ins Latein oder Französischen zu übertragen wissen. Für die latein und französische Wörter, die entweder im Umgang, oder selbst in gewöhnlichen deutschen Lesebüchern, oder in Edicten und Obrigkeitl[ische] Verordnungen vorkommen, muß ebenfalls eine Stunde bestimmt werden, wo diese näher erklärt werden.

Es ist aber nicht genug, daß die Schüler bloß in der Schule beschäftigt sind. Hauptsache ist Privatfleiß. Um diesen zu beschäftigen, muß nicht nur strenge darauf gesehen werden, daß die Schüler regelmäßig sich auf die öffentl[ische] Stunden vorbereiten und das Gehörte wiederholen, sonder es müssen den Grössern Ausarbeitungen aufgegeben, und den Kleinern etwas zum Schreiben oder Auswendiglernen vorgeschrieben werden. Wobey jedoch der Lehrer auf die Fähigkeiten und die locale häusliche Lage der Kinder Rücksicht zu nehmen und von einem mehr als von den andern zu fordern hat. – Auf diese Weise wird die Klage vieler Aeltern, daß die Kinder zu Hause nichts zu thun hätten, aufhören, und der Lehrer selbst ungemein gewinnen.

Von der gelehrten Schule

Da die Beschaffenheit unserer Schule es unmöglich macht etwas ganz Vorzügliches zu leisten, so kan auch darauf der Schulplan gar nicht eingeleitet werden. Aber, so lange sie den Nahmen einer gelehrten Schule behaupten will, so lange muß doch dahin gearbeitet werden, daß die Schüler alles darinn lernen, was zu ihren gelehrten Studien durhaus nothwendig ist. Sie müssen also die classischen Autoren im Latein: wenigstens Stülweise gelesen haben, und die nicht zu schwerern Stellen leicht und fertig übersetzen können, sie müssen richtig und lateinisch schreiben, sie müssen im Griechischen so weitgebracht werden, daß sie das N[eues] T[estament] wörtlich verstehen, und in Absicht der classischen Schriftsteller in dieser Sprache den Unterricht auf der Universität benutzen, und wenn sie für sich einen Autor lesen wollen, bey den nöthigen Hülfsmitteln darinn fortkommen können, sie müssen falls die Theologen werden wollen, die Elemente der hebr[aische] Sprache in so weit gefaßt haben, daß sie ein Collegium auf der Akademie mit Vortheil hören können. Im Französischen müssen sie einen Autor, der nicht zu schwer in Absicht des Inhalts oder poetischer Diction ist, fertig übersetzen und grammatisch richtig schreiben können. Sie müssen ferner wenigstens die Geometrie einmahl durchgehört haben, die Universalgeschichte nach ihren vorzüglichen Begebenheiten kommen, die nöthigen Kenntnisse der Mythologie und Alterthümer, so wie der römischen und deutschen Literatur besitzen und gewöhnt werden seyn, sich in ihrer Muttersprache richtig und anständig auszudrücken.

Dieß Kanzley gehöriger Vertheilung der Gegenstände und bey beharrlichen Fleiß der Lehrer und Schüler geleistet werden.

1. Was die Latein: Sprache betrifft, so muß von allen Dingen darauf geschehen werden, daß sie in Tertia mit den grammatischer Regeln so bekannt werden, daß nicht leicht ein grammatischer Fehler in ihren Ausarbeitungen vorkommen. So lange sie diese Kenntniß nicht erlangt haben, dürfen sie durchaus nicht in die zweyte Classe vorsetzt werden. Hier werden also viele Uebungen dieser Art angestellt, und besonders ihr Privatfleiß damit beschäftigt werden müssen und der Lehrer hat strenge darauf zu sehen, daß die aufgegebenen Arbeiten von allen richtig geliefert werden. Das Certiren wird hier gute Dienste thun.

Cornell, Caesar, Cicero de Amicitia u[nd] Senectute sind die Schriften, die in diese Classe gehören. Um sie mit der deutschen Sprache immer bekannter und vertrauter zu machen, müssen sie angehalten werden das erklärte pensum zu Hause schriftlich zu übersetzten.

In der obersten Classe muß mehr auf römischen Ausdruck und geschmackvolles Lesen der Alten gesehen werden. Hier werden also auch latein[ischen] Ausarbeitungen geliefert und in den öffentlich[en] Stunden extemporalia geschrieben. In den statari-

schen Lectionen des Rectors werden die vorzüglichsten Schriften des Cicero, nämlich de Officiis de Finito, Quästiones Tusculanae und Orationes Selectae durchgenommen.

In den cursorischen des Conrectors sind wöchentlich 2 Stunden für Lectür anderer gute Prosaiker bestimmt das Sueton, Florus, Tacitus, Valerius Maximus: diese Schriften werden nur ganz kurz und in cursu lectionis erklärt, auch wird nur einmahl übersetzt werden dürfen, es ist nicht nöthig, daß jeder Autor ganz gelesen wird, sondern die schönsten Stelle werden ausgehoben.

Zwey Stunden wöchentlich erklärt der Conrector die latein[ischen] Dichter, Virgils Annals, den Horaz und Ovids Methamorphosen. Ich setze bei diesen Lectionen, wie bey allen übrigen voraus daß der Schüler wenigstens anderthalb Jahre in prima sitzt. Ausserdem wird er gar nicht zum Examen für die Akademie zugelassen. Gelegentlich von hier auf die prosodie mitgenommen werden.

Im griechischen wird in Secunda die Gediksche Chrestomathie in prima ein halb Jahr der Homer, ein halb Jahr Xenophons memorialibia oder Cyropaedie gelesen. Die Anfangsgründe der Sprache müssen in Secunda hinlänglich gefaßt werden, sonst kommt kein Schüler nach prima. Eine Stunde von dem Religions-Unterricht kan wöchentlich der Lectür des N[eu]en T[estamentes] gewidmet werden.

Im Französischen könen in der untern Classe die amusemens philologiques, in der obern der Telemaque, oder die Schmidtsche Auswahl guter französischer Schriftsteller gelesen werden. Hier ist auch nöthig, daß die Schüler zu französischen Ausarbeitungen angehalten werden.

Das Hebraische wird in so weit getrieben, daß sie leichte Stellen übersetzen, und die Worte gramatisch analysiren können.

Die Universalhistorie kan nach Schröth ein Jahr lang erzählt werden bey der ältern Geschichte wird eine kurze Darstellung der alten Geographie vorangeschilt, so wie bey der neuern Geschichte, die Geographie jedes Landes. Die Statistischen Bemerkungen werden bey der Erzählung selbst mit eingewebt. Ein halbes Jahr ist der ausführlichen Geschichte des Vaterlandes gewidmet. Ausserdem sind zwey Stunden wöchentlich dazu bestimmt, die Schüler mit andern nöthigen Schulkenntnissen auszurüsten. In diesem halben Jahr kan die Geschichte der deutschen Literatur erzählt werden; in einem folgenden die Geschichte der römischen und griechischen Literaur, wobey man ihnen besonders die Hauptschriftlicher bekannt macht und in Absicht der deutschen Literatur aus dem vorzüglichsten Schriftstellern eine Stücke vorlieset.

S. 28

Eine Stunde wöchentlich ist der deutschen Sprache gewidmet, hier machen sie Ausarbeitungen, declamieren.

Die für die Mathematik ausgesetzten Stunden sind hinlänglich neu in der schon bestimmten Zeit der Geometrie so durchzugehen, daß sie des hauptsächlichste derselben fassen. Ueberall aber werden die Lehrer mit aller Anstrengung und gemeinschaftlich darauf hinarbeiten, mehr Privatfleiß unter den Schülern zu erwecken. Dieß ist, was den

Schülern biß ist so sehr gesohlt hat, und was auf der andern Seite vorzüglich den Flor der Schule und die Vervollkommung der Schüler bewirken kan. Um die Bemühung der Lehrer hierinn zu unterstützen werden, daher von Zeit zu Zeit die Schüler aufgefordert werden ihre Aufsätze und schriftl[ische] Arbeiten vorzuzeigen und kan dieß den Schülern zum Voraus bekannt gemacht werden. Auch wird bey der Translocation oder Rangordnung vorzüglich auf dem Privatfleiß mit Rücksicht genommen werden müssen.

9.

Einige Erinnerungen in Absicht der Disciplin – schon wieder?!

Disciplin ist die Seele der Schule, die besten Einrichtungen und die glücklichsten Lehrmethoden, helfen nichts, wenn nicht Ordnung und Disciplin in der Schule überhaupt und in jeder Classe insbesondere herrscht. Daher werden die sämtlichen Lehrer sich gemeinschaftlich darüber vereinigen, die Disciplin zu erhalten und zu befördern; da besonders davon mit der gute Ruf der Schule abhängt. Wissen die Schüler nur, daß sie bey keinen Lehrer Rückhalt und Ausnahmen finden, so werden sie sich weit leichter in die einmahl festgesetzte Ordnung fügen.

1. Die Schüler müssen zur bestimmten Zeit in die Schule kommen, und wer ausbleibt muß durchhaus einen Entschuldigungszettel von Vater oder deren, die Vaterstelle bey ihm vertreten vorzeigen, oder der Lehrer muß auf eine andere Art überzeugt werden, daß ihn der Schüler nicht mit Umwehrseiten hintergehe. Die auswärtigen Schüler können nicht anders wegbleiben, als daß sie vorher von dem Lehrer, in dessen Stunde sie nicht gegenwärtig seyn können, Erlaubniß haben. Wollen sie auf längere Zeit ausbleiben, oder verreisen, so müssen sie darum bey dem Rector und den sämmtl[ischen] Lehrern, die ihren Unterricht geben, einkommen.
2. Die Lehrer haben darauf zu sehen, daß die Schüler wenigstens reinlich in die Klasse kommen, vorzüglich aber werden sie auf die Reinlichkeit und ordentl[ichen] Auszug der Auswärtigen achten, damit sich diese nicht negligieren.
3. In der Klasse muß Stille und Ordnung seyn und sollte einer der Lehrer nicht gleich mit Anfang der Stunde da seyn können, so hat der Nachbar, das Recht, Stille und Ordnung in der Klasse desselben zu gebieten und darf das nicht als Eingrif in die Rechte des anderen Lehrers angesehen werden. Diese Stille wird nun so leichter erhalten werden können, wenn nur ein unruhiger Kopf sogleich beym Anfang des Plauderns oder der Nettewegen zur Ruhe zurückverweisen oder bey wiederholter Unordnung an einen ganz andesonderten Platz gesetzt wird.
4. Es ich durchhaus darauf zu halten, daß sich jeder Schüler gehörig praeparire, das Aufgegebenen auswendig müsse oder zur bestimmten Zeit fertig liefert, und die Lection repetire. Um Wetteifer zu befördern, wird das certiren sehr gut seyn wenigstens in den 3

untern Klassen. Dies Certiren würden sich nicht bloß auf die Kenntnisse einschränken, sondern auch auf die Aufführung ausgedehnet werden können.

5. Was die Primaner betrifft, so würde alle Quartal in jeder Stunde eine Translocation helfen seyn, wo jeder Schüler nach Maaßgabe seiner Kenntnisse, seines Fleisses und seiner sonstigen Aufführung seinen verdienten Platz erhielt. Diese Translocation müßte dadurch noch mehr Gewicht erhalten, daß sich sämmtl[iche] Lehrer der Organist angenommen, der mit dieser Schülern nichts zu thun hat, in einer Conferenz über jedes Subject besprochen und danach gemeinschaftlich denselben seinen Rang anrufen.

6. Stockschläge müssen nur im äußersten Nothfall gebraucht werden, d[as] h[eißt] da [...] der Schüler gegen seinen Lehrer völlig* vergißt, oder einer Unordnung schuldig gemacht hat, die auf das ganze der Schule einen sichtbaren nachtheiligen Einfluß haben kan. Damit aber diese körperliche Strafe um so kaltblütiger von Seiten des Lehrers und

5. 30

in Hinsicht des Schülers mit desto mehrern Nachdrucke erthielt werde, so würde sie ein während den Lectionen, sondern am Ende desselben erthielt werden müssen.

7. Bey Primanern können Stokschläge nicht mehr gebraucht werden. Hier wäre wenn sich einer derselben durch keine Vorstellungen zur Ordnung anhalten lassen, oder gröbl[ich]: gegen den Lehrer vergehen sollte, Carcerstraffe die zweckmässigsten. Und sie würde nach vorhergegangener Besprechung, der Lehrer zu bestimmen seyn. Bey den Chorschülern könnte ein Abzug vom Chorgelde gemacht werden, der dann in die Schulkasse flößen. Uebrigens werden Schimpfwörter und niedrige Mißhandlungen eines Schülers den Lehrer selbst in den Augen der Aeltern und Schüler zu sehr herabsetzen, als daß sich der Lehrer dergleichen erlauben sollte.

8. Das Herumlaufen, auf dem Schulplatz kan nicht gestattet werden, und müssen die Lehrer diejenigen, die sich auf demselben verweilen, sogleich fortweisen. Dieß ist besonders nach Endigung, der Schule nöthig, da selbst der Kirche besonders den Fenstern durch solche mäßige Schüler Schaden geschieht; worüber so alt Klagen einlaufen.

9. Um die Disciplin zu befördern und zugleich das Zutrauen der Eltern immermehr zu gewinnen, würde es sehr gut seyn, wann die Lehrer sich mit diesen von Zeit zu Zeit über ihre Kinder besprächen, und sie mit diesen und jenen Unordnungen und Fehlern derselben näher bekannt machten.

Dieß wäre besonders dann zu rathen, wann sich der Schüler einer auffallenden Unordnung schuldig gemacht hat.

10. Da die Aelter bißher Klage darüber geführt haben, daß ihre Kinder nicht genug zu Hause beschäftigt würden, so müßten schon deshalb darauf gesehen werden, daß die Schüler etwas zum Memoriren oder schriftlich aufzusetzen angewiesen würden, Sprache, Gesänge, Vocabeln, kleine Briefe u[nd] s[o]w[eite] könnte den Kleinern aufgegeben werden. Die Größere werden auf andere Weise genug zu Hause beschäft werden können. Ist kein Privatfleiß da so Hilft aller Unterricht in der öffentl[ichen] Schule nur wenig. / Müßten das die Lehrer noch nicht?

11. Um die Schüler selbst immermehr zum Fleiß zu ermuntern, und die Eltern von ihren Fortschritten zu überzeugen, soll alle halbe Jahr ein öffentl[isches] Examen mit der Bürgerschule angestellt werden. Bey dem ersten müssen die Schüler öffentlich Probeschriften vorzeigen, aus dem Kopf und an der Tafel rechnen, etwas vorlesen und ausserdem im Geographie, Geschichte, Religion, Sprachen examinirt werden.

Dabay erhalten sie ein vorher wohl überdachtes und von alle Lehrer bestimmtes öffentl[isches] Zeugniß ihres Wohlverhaltens.

12. Sollten grobe Excesse begangen werden, so müssten diese dem Schulcollegio angezeigt werden, das als dann eine Untersuchung anstellen, und eben so sehr auf Wiederherstellung der Ordnung, als Befestigung des Ansehens der Lehrer bedacht seyn wird.

* Wann vergißt er sich völlig, wann er ihm einen Ohrfeige giebt?

10.

S. 31

Actum h. l. d[en] 6-ten Oct[o]b[er] 1795

In der heutigen Schulconferenz beschloßen worden:

1. Wie es mit dem Schulunterricht von Michaelis 1795 an bis zu Ostern 1796 gehalten werden soll. Der diesem Beschlüße zu folge von dem Rectore anzufertigenden Lectionsplan giebt darüber Auskunfft und ist hier nur zu bemerken, daß die zweite lateinische Klasse in diesem halben Jahre dargestellt mit der ersten werden soll, daß sie keinen besondern Unterricht empfängt, sondern als der schwächern Theil der ersten Claße betrachtet werden muß. Dem künftigen Aedituus ist nicht, wie bisher geschehen, der Unterricht im Lesen, sondern die Aufsicht über das Schreiben in zwei Stunden der Woche übertragen worden. Da die Anfertigung der Vorschriften dem H. Rectori zu viel Zeit wegnimmt, so sollen aus der Schulcaße so viel und solche in Kupfer gestochene Vorschriften gekauft und auf Papier geklebt werden, als der H. Rector für gut finden wird, welcher die Anschaffung derselben zu übernehmen versprechen hat.

2. Wird von nun an des Winters um $\frac{3}{4}$ auf 8 Uhr, und des Sommers um $\frac{3}{4}$ auf 7 Uhr die ganze schule sich im großen Auditorio versamlen, und der H. Rector wird die Morgenandacht biß um resp: 8 und 7 Uhr besorgen, also daß genau und resp: 8 oder 7 Uhr jeder Lehrer und jeder Schüler in seiner Classe seyn kam, damit alsdann der Unterricht sogleich anfangen kann. Es soll hierauf mit aller Strenge gesehen werden, damit sich die Schüler an Pünctlichkeit und Ordnung gewöhnen, und dem Unterricht auch nicht eine Viertelstunde entzogen werde. Für das nächste halbe Jahr 179 5/6 wird der Conrector in dreyen Tagen der Woche dem H. Rector das Frühgebet abnehmen.

3. Es soll monatlich am letzten Tage jedes Monats (und wann dieser auf einem Feier- oder Sonntag fällt des Sonnabends oder des letzten Schultages vorher) ein jeder Schüler

diejenigen welche in der ersten und zweiten lateinischen Classe sitzen ausgenommen, einen gedruckten Zettel erhalten, auf welchem geschrieben steht: wie die Lehrer in dem verfloßenen Monathe mit ihm zufrieden gewesen sind. Zu dem Ende soll ein Buch gemacht werden, in welchem der Name jedes Schülers auf einer Seite befindlich ist, unter welchem jeder Lehrer kurz über bestimmt sein Urtheil schreibt. Dabey ist auf Fleiß, Aufführung und Ordnung im Schulbesuche Rücksicht zu nehmen. Aus diesen verschiedenen Urtheilen wird sich ergeben, welcher Zettel der Schüler erhalten muß. Damit aber hiebey der Verdacht der Parteilichkeit wegfalle, so sollen die war ersten Lehrer in Bestimmung der Beschaffenheit des Zettels nach den verschiedenen Urtheilen, abwechselte, also daß monathlich ein anderer die Güte des Schülers danach bestimmt, und diesem liegt zugleich das Geschäft ob, die Zettel anzufertigen. Jedoch giebt sie jedesmahl der H[err] Rector aus, damit die Schüler nicht wissen, wer ihr Urtheil bestimmt hat. Da der H[err] Organist nur wenige Stunden giebt, so wird er von diesem Geschäft befreit, sein Urtheil aber setzt er jedesmahl ein Buch; und wird der monathliche Recensent, wenn die Stimmen verschieden Ausfall, auf die mehresten zu sehen haben. Damit die Ältern der Kinder sogleich an der farbe des Zettels wissen, wie der Schüler sich aufgeführt hat, so werden folgende viererley Zettel gedruckt.

I. auf orange Pappier

<p style="text-align: center;">No 1</p> <p>.....</p> <p>hat sich die Zufriedenheit aller Lehrer auf eine <u>vorzügliche</u> Weise erworben.</p> <p>Die Lehrer der Stadtschule zu Züllichau denten 179</p>

Diesen Zettel kann nur Ein einziger aus jeder Classe bekommen, und nur der qualificiert sich dazu, welcher seines Fleißes, seiner Aufführung und seines regelmäßigen Schulbesuchs wegen, von allen Lehrern keinen ausgenommen, gelobt und für vorzüglich erklärt wird. Er muß überhaupt sehr sparsam ertheilt werden und Ein und derselbe Schüler kann ihn nicht zwey Monathe hintereinander erhalten. Es kann ihn niemand erhalten, welcher nicht vorher wenigstens einen Zettel von No 4 bereits bekommen hatte, niemand der auch nur einen Tag aus der Schule geblieben ist, oder sonst ein merkliches Versehen begangen hat; niemand endlich der den Monath vorher einen Zettel von No IV erhielt. Bei der ersten Austheilung erhält ihn der, ohne weitere Rücksicht, welcher von allen für die besten erklärt wird.

II. auf grünen Pappier

No 2
.....
ist fleißig gewesen, und hat sich gut aufgeführt.
Die Lehrer der Stadtschule zu Züllichau denten 179

No 2 wird nur denen gegeben, die von den mehresten Lehrern bestimmt gelobt und von keinen merklich und ausdrücklich getadelt werden. S. 33

III. auf rothen Pappier

No 3
.....
hat zu den Mittelmäßigen gehört.
Die Lehrer der Stadtschule zu Züllichau denten 179

Diesen erhalten diejenigen, wo das Urteil der Lehrer sehr unbestimmt Lob oder Tadel erthielt, diejenigen, welche von einen oder mehrerern, aber doch nicht von allen bestimmt getadelt werden, kurz die Mittelmäßigen. Wahrscheinlich wird dieser rothe Zettel am häufigsten ausgetheilt werden.

IV. auf weißen Pappier blauen

No 4
.....
hat Tadel verdient, und muß sich bessern.
Die Lehrer des Stadtschule zu Züllichau denten 179

Ist möglich so muß No 4 nicht zu oft hintereinander gegeben werden, damit die Schüler nicht den Muth verlieren. Hat ein Schüler, der einigemal hintereinander No 4 erthielt nur einigermassen Beßerung gezeigt, so würde ihm No 3 gute Dienste thun,

er möchte sonst Parteiligkeit vermuthen oder gleichgültig werden. Wer aber durchaus schlecht bleibt, und nach aller Lehrer Urteil zum 6ten mal hintereinander No 4 bekommen hat, der wird dadurch ausgezeichnet, daß er gar keinen Zettel erhält; und dieses wird des Monttags drauf nach dem Frühgebet allen versammelten Schülern angezeigt. Besteht er sich, so kan er den folgenden Monath selbst den No 3 aber nicht No 2 oder 1 bekommen.

Man wird sich bemühen, diesem incitamento diligential soviel Wirksamkeit zu geben, als möglich, und nach und nach die nöthigen Veränderungen, Verbeßerungen etc. damit vornehmen. Der H[err] Cantor hat es übernommen, den Druck dieser Zettel zu besorgen. Die Kosten werden aus der Schulcaße und von den 3 Thaler, welche dazu als ein Geschenk den H[err] Cantor gegeben werden, bezahlt.

S. 34

Es soll mit dieser Einrichtung, so bald als die Zettel gedruckt sind, der Anfang gemacht werden; und es ist zu wünschen, daß mit dem letzten November 1795 die ersten ausgetheilt werden, als wozu der H[err] Rector, welcher die Besorgung derselben für den ersten Monath hat, in der letzten Woche des Novbr. das Censurbuch circuliren läßt.

Die Schüler, welche keinen Ältern oder Verwandte in der Stadt haben, bekommen dem ungeachtet monatlich ihren Zettel.

Ausser diesen Mitteln den Fleiß zu vermehren, soll alljährlich bey den großen Examen auf Ostern den Besten ein Praemium mit einem Buche gegeben werden, wozu etwas aus der Schulcaße genommen wird, etwas aber bey gehöriger Verwendung von Schulfreunden wird geschenkt werden. Wenn auch nur Bücher von geringen Werthe, etwas von 8 gl. gegeben werden können, so erreichen sie doch den beabsichtigten Zweck, so bald als praemia sind, öffentl. ausgetheilt werden, und irgend wodurch als solche an dem Bande kentlich gemacht werden.

Ein jeder Schüler wird, wie bereits in den Schulgesetzten bemerkt ist, auf Ostern öffentl. nach geendigten Examen und Notus, und auf Michaelis in Gegenwart der H[erren] Partonen, Scholarchen und Ephorus der Schule, censirt, wozu bereits die Art und Weise, und diese Censur entstehen soll, dem Lehrer bekant ist.

4. Da die Schulcaße wegen des Absterbens des H[err] Inspector Herzlieb dem Rector seit Jahr und Tag nicht abgenommen ist, so wird er solche dem gegenwärtigen Ephoro spätestens d[en] 1ten Novbr. vorlegen, um darüber Vorschriftsmäßig bis zum Juni 1795 dechargirt zu werden. Künftig wird wie bereits bey Errichtung der Casse beschlossen ist, auf Johannis jedes Jahres diese Rechnung (bey der Schulconferenz) abgenommen.

5. Es soll alle Viertel. Auch ohne ausserordentliche Veranlassung, auf Weihnachten, Ostern, Johannis und Michaelis eine Schul-Conferenz gehalten werden.

S. 35

6. Der Rector, Conrector und Baccalaureus werden einen Sonntag um den andern darauf sehen, daß die Schüler des Vormittags ordentlich in die Kirche gehen, und in derselbe stille und aufmerksam sind, damit sie weder durch Verachtung des öffentlichen Gottesdienstes und durch herumlaufen auf den Gaßen während desselben, nach

durch ungesittetes Betragen der Gemeinde ein Ärgerniß geben. Die Lehrer werden in ihren Religionsstunden nicht unterlaßen, nach der Sonntags vorhergehörten Predigt zu fragen.

a.u.s.

Wegener!!!! Stürmer. Fritze. Ritthausen. Stürmer. Levit.

11.

Actum Züllichau d[en] 6ten Januar 1796

Ist der heutigen Schul-Conferenz ist bemerkt, daß bereits seit zwei Monathen die in der letzten Conferenz projektirte Einrichtung mit der monathl. Austheilung der Aufführungszeugniße an die Schüler wirklich zu Stande gekommen ist, und bereits einige gute Folgen davon verspüren gewesen sind.

Wegen der auf Ostern auszutheilenden Praemia ist verabredet worden, daß der Rector einige dazu brauchbare Bücher anschaffen werde. Es ist dazu bereits 1 Fr: dor bestimmt und das übrige müßte aus der Schulcaße genommen werden, jedoch ist zu erwarten, daß einige Schulfreude dazu milde Beiträge geben werden.

(den Fr: dor hatte H[err] Ephorus Wegener gegeben, wie der Rector nachher erfahren hat. Ausser zwey kleinen Schriften, welche der Buchhändler H[err] Frommann schenkte fand sich sonst kein Schulfreund und H[err] Inspector sah sich seiner Erwartung getäuscht).

Das Osterexamen soll den Montag und Dienstag nach dem Ostefest gehalten werden. Den Montag Vor- und Nachmittag ist Schulexamen, und den Dienstag Nachmittag Redeübung mit Music.

Der Rector ist von dem Ephorus wegen Schulcaße von Johannis 1794 bis daher 1795 dechargirt worden. Dabey ist aber bemerkt, daß verschiedene Ausgaben die Reparatur der Schulgebäude betreffen, welche künftig nicht aus der Schulcaße genommen werden können, sondern wie ehemals vor Errichtung der Schulcaße, aus der Stadtcaße oder Kämmerey erbeten werden sollen.

Der neue Kirchner Heinrich soll d[en] 8ten Januar in die Schule introducirt werden.

Womit dieser Schulconferenz Protocoll geschlossen ist.

Wegener. Stürmer. Fritze. Ritthausen. Stürmer. Levit.

12.

Actum d[en] 10ten Aug[ust] 1796

Seit der letzten Schulconferenz ist die Veränderung mit den Schullehrern vorgegangen, daß H[err] Conrector Fritze auf Ostern 1796 als Rector der Schule in Grünberg abgegangen, und an deßen Stelle der bisherige Candidat des Predigamts H[err] Carl Aug[ust] Stenger gebürtig aus Neuruppin, welcher bisher in Magdeburg conditionirt

hatte, gekommen ist und dieses Amt auf Johannis 1796 angetreten hat. Wegen dieses Veränderung ist sowohl Conferenz als auch das projektirte Osterexamen ausgefallen. In der Zwischenzeit von Ostern bis Johannis haben die übrigen Lehrer für den fehlenden Conrector vecarirt. Das auf Ostern ausgefallene Examen soll auf Michaelis gehalten werden, und zwar am ersten Tage Examen, am zweyten die Redeübung mit Musik. Es ist dazu der Dienstag und Mittwoch vor dem Michaelistage festgesetzt worden, und es sind bereits die Praemia, welche vertheilt werden sollen, angeschaffet. Die Lehrer werden für Reden, Gespräche etc., welche von den Schülern gehalten werden sollen, Sorge tragen und jeder sich diejenigen Schüler wählen, denen die nöthige Vorbereitung zu dergl[eichen] Redeübungen gegeben werden muß. Wegen der Einladungsschrift zu Michaelis ist unter andern dem Ermessen des Rectors vorgeschlagenen Gedanken beschlossen worden, die Nahmen der Schüler nach ihrer Rangordnung sollen abgedruckt werden.

Womit dieses Protocoll geschlossen worden.

Wegener. Stürmer. Stenger. Ritthausen. Stürmer. Levit.

Actum d[en] 26t Oct[o]b[er] 1796

Bey der heutigen Schulconferenz ist der Rector über die von ihm geführte Schulcaße pro 1795/6 dechargirt worden.

Es wurde, da das Michaelis Examen, Hinderniße halber noch nicht gehalten worden, der 8ten 9br [November] c: als der unabänderliche Tag zur öffentl. Prüfung festgesetzt, zu welcher der Rector durch einen gedruckten Einladungszettel einladen wird. Die Lectionen, welche auf den Examen vorkommen sollen, wurden heute näher bestimmt.

Es hat der Cantor Pohle in seinem Testament de d[en] Züllichau d[en] 28-ten Julii c: der Stadtschule hierselbst 5 rthl. zur Anschaffung nützlicher Bücher vermacht, und deren Bestimmung Scholae Ephoro überlassen. Es ist heut beschlossen, daß über diese 5 Fl. jetzt nichts gewisses verfügt werden, sondern sie soll solange aufbewahrt werden, biß sie zur Anschaffung eines guten Classischen Werks für die Lehrer bestimmt werden können (Diese 5 Fl. hat H[err] Ephorus Wegener in Verwahrung sind zu praemien – Bücher hergegeben worden. Michaelis 1797).

In dem Winterhalbe 1796/7 bleiben die Lectionen wie im Sommerhalben Jahre 1796. Die Lehrer haben sich in Absicht der Geographie verabredet, wie die unter Claßen für die höhern gehörig zu bereitet werden sollen.

Die Chorschüler sollen im Winter nicht mehr, wie bisher des Montags von 1 bis 2 Uhr ins Chor gehen, weil sie dadurch die wichtige Geschichtsstunde versäumen, sondern sie sollen um halb eilf Uhr entlassen werden, um biß 12 Uhr die ganze Monatspost am Vormittage zu vollenden.

Da die Schüler in der Kirche nicht die gehörige Ordnung beobachten und entweder gar nicht erscheinen, oder zu Früh fortgehen, so ist die Verabredung getroffen, daß durchaus kein Schüler nach der Kirchen-Music fortgehe oder unter dem Schlußgesange sich entferne, alle vielmehr so lange sitzen bleiben und ruhig hören und singen, biß der ganze Gottesdienst beschlossen ist. Die Chorschüler sollen sämtl. des Vormittags in der Kirche seyn, und jeder der ohne gültige Entschuldigung stehlt, verliert für jedesmal 1 gl. am Chorgelde. Hierauf soll streng gehalten werden und die Übertreter sollen nicht ungestraft davon kommen.

Es sind in Absicht der Bestimmung und Austheilung der monath[lichen] Conduiten Zettel zwischen dem Rector und übrigen Lehrern verschiedene Meinungen und Missverständniße gewesen, welche die Erinnerung nöthig machen, daß ganz pünctlich künftighin nach dem Gesetz verfahren werde. Es sollen künftighin bey Austheilung der Zettel sämtl. 4 Lehrer gegenwärtig seyn.

Die Austheilung der Zettel soll am ersten jedes Monats und wann solcher auf einen nicht Schultag fällt, den darauf zunächst folgenden Schultag, sogleich nach dem Frühgebet geschehen.

Da sich weiter nichts zu bemerken gefunden, so ist diese Protocoll geschlossen.
Wegener. Stürmer. Stenger. Ritthausen. Stürmer. Levit.

14.

Das Original von nachstehenden Obligation befindet sich in dem hiesigen Kirchen-Archiv, wie auch die nähern Bestimmung der 50 Fl. Capital, von welchen Rector und Conrector die Zinsen erhalten.

Wir Endes Unterschriebene bekennen hierdurch, daß wie bey der an dem Herrn Nathanel Sigism[und] Fromann ertheilten gerichtlichen Cesion eines bey hiesigen Waisenhouse gestandenen Capital, diejenigen Fl. 50 Pr. Crt.[Courant], welche als ein Legat von unsern seel[ische] Vater auf gedachten Capital für die hiesige Stadtschule hafteten, Dato als ein Darlehn an uns genommen, und in unsern Nutzen verwendet haben. Dieses Darlehn der Fl. 50 Pr. Crt. [Courant] versprechen wir jährlich mit Fünf proct. zu verzinsen, und sobald als dessen Rückzahlung gefordert wird, der gedachten Stadtschule in gleicher Münzsorte auszuzahlen, zu dem Ende wir dann hierüber diese unsere Obligation, welche alle Kraft und Gültigkeit einer Gerichtlichen haben soll, ausstellen, auch dabey auf alle Rechts-Wohlthaten und Rechtlichen Lehnlassen und allen was der Sicherheit dieses Capitals der fünfzig Reichthaler Preuß. Crt., und dessen prompten Rückzahlung entgegen seyn möchte, so wie hierdurch geschiehet auf das feyerlichste renunciiren.

Züllichau d[en] 1-ten Apr[i]l 1785

(L.S.) Paul Harrers seel. Erben

S. 38

S. 39

Actum Züllichau, d[en] 12-ten Dec[em]b[e]r 1785

Es wurden im Jahr 1770 von den hieselbst verstorbenen Kaufmann Herrn Paul Harrer zweyhundert Rthl. Preuß. Crt. In der Art legiret: daß davon

1. Ein hundert Thaler von den Erben gegebenen Erklärung (welche bey den Berechnungen der Kirchen-reparatur de anno 1766 befindlich) zu den neuen Altarbau und Ausbesserung der Kirche, dem Inspector Ortmann eingehändiget
2. Fünffzig Thaler dem Hospital, und
3. Fünffzig rthl. denen beiden erstern Lehrern der hiesigen Stadtschule, dem Rectori und Conrectori legirt seyn sollten, um die dafür fallenden jährlichen Zinsen zu theilen.

S. 40

Diese obigen 200 rthl. woran aber auf dem hiesigen Waisenhouse eine eingetragene Schuldforderung und mußten von demselben erst eingeklagt werden. Da nun der Inspector Ortmann das Geld gleich zur damaligen Reparatur der Kirche und Altarbau, gebrauchte, so zahlten ihm die Harreschen Erben auf sein bittliches Ansuchen den 29 July 1772 vorerst 50 Fl. von dem Kirchen Capital aus, und er hatte schon den 6ten Januar 1767 50 rthl. aus der Hospital-Caße zu gedachten bau geliehen, welche alljährlich mit 2 rthl. 12 gl. so lange verzinset wurden, bis sich die Harrerschen Erben gleichfalls d[en] 4ten Dec[em]b[e]r 1783 dazu verstunden, dieselben vorschusweise zu bezahlen, wodurch als dene die Hospital-Caße befriediget war.

Im Jahre 1785 wurde endlich dieses Capital dieser zweyhundert Rthl. von dem Waysenhouse bey dem Verkauf des hiesigen Buchladens an dem Buchführer Herr Frohmann abgetragen und diese ganze Sache in der Art berichtiget, daß über die

1. Ein Hundert Rthl., so bereits ausgezalet waren von mir eine Quittung ertheilt wurde, als es ich sie baar empfangen hatte.

Aus obigen erhellet aber, daß solche bereits von meinem Antecessore verwand, und bey Berechnung der durch milde freiwillige Beiträge vorgenommene Kirchen-Reparatur und Altarbau in Einnahme und Ausgabe gestellt worden sind. Die Zinsen von denen zulezt von H[err] Harrers vorschusweise gezalten 50 rthl. so wohl, wie vor erstern sind von selbigen de A[nn]o 1770 an, völlig berechtiget und bezalet.

2. Die legirten 50 Fl. Capital an das hiesige Hospital wurden mir aber baar übergeben, als
 - 1) Das Capital mit Fl 50 Courr.
 - 2) Die dafür seit A[nn]o 1770 von 1ten Apr[i]l bis 1ten Januar 1786 schuldigen Interessen mit 39,, 9 gl.
Summa rthl. 89,, 9 gl.

Welche 89 rthl. 9 gl. hiesige Hospital-Caße übergeben worden.

S. 41

3. Die den bey den Schullehrern, Rectori und Conrectori competirende fünffzig rthl. aber haben die harrerschen Erben auf mein Gesuch gegen jārlichen Zinsen von 2 rthl. 12 gl. sich bezalten, darüber eine schriftliche Versicherung bei mir eingelegt

unterm 1ten Apr[i]l 1785 und die bis dahin fälligen Zinsen an die Schullehrer berichtet, worüber sie die Quittungen in Händen haben.

Das alles obige der wahre Zustand der Sachen haben Subscripti, zu ihrer gegenseitigen Legitimation einander hierdurch versichern wollen.

A. U. S.

Protzen. Witwe Ortman

H[err] Harrer als Gerichtl[icher] Bestätiger Litis-Curator vorstehender Frau Wittwe Ortman Paul Harrers seel. Erben

15.

S. 42

Act[um] d[en] 7ten Nov[em]b[er] 1797

Bey der heutigen Schulconferenz ist die Rechnung der Schul-Caße vorgelegt und revidirt worden.

Bey der Durchsicht des neuen Lections Catalogi ist zwar die Einrichtung sehr mangelhaft befunden worden, daß nur drey Rechens lassen bey der Zahlreichen Menge der daran Theilnehmenden Schüler sind, allein es läßt sich vor der Hand darinn nichts ändern, und werden die Lehrer sich um desto mehr bemühen, durch Beförderung des häußl[ichen] Fleißes auch im Rechnen die Schüler gehörig vorzubereiten.

Was das Lesen der Schüler anbetrifft, so entstand eine allgemeine und laute Klage, daß H[err] Aedituus die Lesestunden bisher nicht nur nicht ordentlich abgehalten, sondern sogar, wenn er sie nicht gehalten, die Schüler nicht einmal davon benachrichtiget hat. Da nun die Übungen im Lesen den Schülern so höchstunentbehrlich sind, daß sie bisher damit viel zu wenig beschäftigt worden, so ist in dem neuen Schulplan festgesetzt, daß H[err] Aedituus alle Wochen des Montags, Dienstags, * Donnerstags und Freytags von 11 bis 12 regelmäßig und ohne Aussetzung die Leseübungsstunden also halten wird, daß die Größern in 2 und die Kleinen in 2 Stunden vorgenommen werden, solches auch ohne vorhergegangene Anzeige an dem H[err] Rector einmals ausgesetzt werden soll. Damit H[err] Aedituus durch seine Kirchengeschäfte einmals von dieser wichtige Stunde angehalten werde, ist beschloßen worden, daß er seine Lectionen, zu eben der Zeit, wann die H[err] Prediger ihre Catechisatione haben, geben wird.

Es ist verabredet worden, daß Funts allgemeines Lehrbuch zum Gebrauch der Lehrer aus der Schulcasse gekauft werden solle.

Der H[err] Conrector wird, so sehr auch seine Gegenwart der größern Anzahl der kleinen Schüler nöthig ist, doch dieses Winter nach in 4 Stunden das Griechische für 4 Schüler in 2 Claßen dociren, auch der Rector wird in 2 Stunden, welche Theologie studiren wollen in hebraischen praepariren, während welcher Zeit die nicht hebraisch Lehrende Primaner H[err] Cantor in seinen orthographischen Stunden zugeschickt werden.

Übrigens ist im wesentlichen des Lectionsplan keine Abänderung getroffen worden. Diejenigen Schüler, welche das ihnen ausgegebenen in einem Monath 2 mal nicht bringen, so daß die Lehrer die Ursache davon bloß der Nachlässigkeit des Schülers beimessen muß, werden von ihm zum weißen Zettel mit der Bemerkung verdammt, daß dieses die Ursache gewesen und braucht diese Bemerkung bloß mit einem + am Rande des Conduitenbuch angezeigt zu werden.

Womit dieses Protocoll beschlossen worden.

a.u.s.

Wegener – Stürmer. Ritthausen. Stenger. Stürmer. Levit

* Hilt seit einigen Jahren nur 2 Stunden, Dienstags u[nd] Donnerstags. 1802

Act[um] d[en] 26ten Nov[em]b[er] 1798

Bey der heutigen Schulconferenz wurden zuerst die tabellarischen Nachrichten über den Zustand der Stadtschule, welche auf Befehl E.H. NM. Consistorii eingeschickt werden sollen, zu Protocoll gebraucht, damit darnach die Tabellen selbst von Inspector und Magistrat angefertigt werden können.

Da diejenigen Schüler, welche Französisch zu lernen Lust haben, sich seit einiger Zeit sehr vermehret haben, so ist beschloßen, daß 3 französische Claßen gemacht werden sollen.

Dagegen hat man wahrgenommen, daß die Schüler den untersten Rechenclaßen zu ungleich wird, weshalb künftig der Lehrer dieser Claße die Schüler weiter nicht, als in den 5 Speciebus unterrichten und so bald ein Schüler solchen imdesg. demselben auch mitten im halben Jahre weiter hinaufschicken wird.

Es ist zwar seit einiger Zeit täglich den Schülern ein lateinisches Proverbium zum Auswendiglernen aufgegeben worden, da sie aber dieses Proverbium nicht ordentlich gelernt haben, so soll von jetzt an von denen, die Frühbestunden ein haltenden Lehrer genau darauf geschehen werden, diese so genannte Parole von einen der Primaner vorgeschrieben erklärt, von jedem Schüler in ein besonders Buchetragen, und auswendig gelernt werde.

Diese Rechnung der Schulcaße pro Trinitatis 1797/98 ist von H[err] Rectore geführt, von H[err] Conrector controllirt und heut von Inspectore revidirt worden. Bey dieses Gelegenheit ist festgesetzt:

1. Daß Rector für Anfertigung dieser Rechnung jährlich 1 rthl. 8 gl. aus der Schulcaße in Ausgabe bringen.

2. Daß, da der Bestand jizzo über 100 rthl. ist, solcher ganz oder zum Theil ausgeliehen werden soll, und werden die Documente jährl. bey Abnahme der Rechnung vorgezeigt.

3. Die Einnahme und Ausgabe dieser Casse werden in gewisse Titulos Z[um] B[eispiel] Aufnahme Gelder, Collectengelder etc. gesetzt, damit sowohl die Rechnung leichter zu übersehen, als auch ein regelmäßiger Etat zu macht ist.
4. Die Belege zu den Einnahmen und Ausgaben werden mit Buchstaben bezeichnet und zusammengeheftet mit der Rechnung zur Revision vorgelegt.
5. Es ist zwar genehmigt, daß die Interessen von den etwas ausgeliehenen Capitalien, so lange, als diese Capitalien nicht selbst zur Anschaffung einiger Schulinstrumente verwendet werden müssen zur Anschaffung der nöthigen Schulbücher und Materialien gekommen werden, jedoch muß Rendant in Einnahme und Ausgabe bringen, und muß von den Lehrern eine Quittung zu den Belegen gegeben werden, daß sie so und so viel in den verfloßenen Jahre zur Anschaffung von Büchern und Instrumenten zum Schulunterricht erhalten hätten.

Die Lehrer haben abermals geklaget, daß der Aedituus sehere oft abgehalten werde, seine Lesestunden abzuhalten wiewohl nun solches wegen den vielen nicht immer genau vor auszustehenden Kirchlichen Verrichtungen, daß Aeditui nicht ganz zu redresseren seyn möchte, so ist doch künftighin, darauf genau zu halten, daß H. Aedituus, wenn er nicht um 11 Uhr in der Claße seyn kann, solches schlechterdings anzeige, damit die Schüler niemals überlassen, und wie die Erfahrung leider gelehret hat, zu Unruhen und Excessen veranlaßt werden. Auch erwartet man, daß H. Aedituus nicht vor 12 Uhr schließen werde. Da bisher bloß diejenigen Schüler bhr. Vorschriften abschreiben monatlich dem Ephoro Specimina ihrer Calligraphischen Fortschritte eingereicht haben, so sollen künftig auch die größern und sämtl. Schüler monathl. eine Aufsatz dem Ephoro bringen, aus welchen er ihr Orthographischen Fortschritte und ihre Fähig- und Fertigkeit ihr Gedacht zu Papiere bringen zu können, erforschen könne.

Da weiter nichts zu bemerken gefunden, so ist dieses Protocoll von d. Anwesend unterschrieben worden.

a.u.s.

Wegener

Stürmer. Stenger. Ritthausen. Stürmer. Levit

17.

S. 45

Züllichau, d[en] 28 ten May 1801

Bey der heutigen Schulconferenz ist folgendes zu bemerken gewesen.

1. Es ist der bisherige Cantor H. Fr. Wilhelm Ritthausen Prediger zu Klemzig geworden, und an dessen Stelle ist der bisherige Lehrer zu Lukenwalde H. Joh. Heinr. Mathias Bremer zu Cantor bestellt und bereits introducirt worden.
2. Es wurde der Plan, welchen der H. Rector zu den neuen Schulstunden ausgearbeitet hatte, durchgegangen und bis auf wenige Abänderungen angenommen. Beiliegender Lektionscatalogus giebt darüber nähere Auskunft.

3. Es ward angezeigt, daß H. Aedituus aller Erinnerungen angeachtet, sehr oft seine Stunde nicht hält, ja so gar es nicht einmal anzeigt, wann er nicht kommt. Da dieses nun zu den größten Anordnungen Anlaß giebt, die Uebungen im Lesenlernen auch sehr nöthig sind, so ist nicht nur H. Aedituus, ernstlich anzuhalten, daß er die Stunden nicht ausfallen lasse, und wann es ja geschieht, solches jedesmal Rectori anzeige, sondern Inspector wird auch wird auch mit H. Prediger conferiren, damit der Aedituus nicht von 11 bis 12 Uhr durch seine Kirchengeschäfte abgehalten werde.

4. Es ward die Schulcassen-Rechnung de Trinit 1798/9 und 1799/80 revidirt und H. Rector darüber dechrgirt. Hirbey fand sich zu bemerken, daß mehrere Ausgaben zur Reparatur des Schulgebäudes, z. B. Fensterschieben, Ofenrepariren, und Schornsteinfegerlohn aus der Schulcasse ihrem Zweck gemäß nicht können bestritten werden, und soll deshalb die Rechnung für dergl. Ausgaben etwa Halbjährig an den Hochedl[ichen] Magistrat zur Auszahlung aus den Städtischen Cassen eingereicht werden. Solte aber der Magistrat diese Gelder, als nicht etatmässig, auf die Städtischen Cassen nicht ossigniren können, so ist beschlossen worden, daß der Rector deshalb die höhern Behörden um den Conserz zur Assigation auf die Städtischen Cassen require.

Auch ward beschlossen, daß von demjenigen was der Rector, Conrector und Organist aus der Schulcasse jährlich zu Schreibmaterialien erhalten, jährlich für jeden 4 gl. von dem Rector zurückzubezahlen werde, und in eine Casse gesamlet werden soll, aus welcher die Reparaturen, an dem Zaun um die Schulgärten bestritten werden sollen.

Nach wurde anbemerkt, daß nach einem alten Herkommen Rector und Cantor gemeinschaftlich die Wahl des Praefecti und Adjuncti desgl. die Aufnahme der Schüler ins Chor bestimmen, so daß weder der eine nach der andre Zustimmung dabey verfahren darf. Da nun diese observanzmässige Einrichtung sehr zweckmässig befunden ist, so soll sie auch künftig beibehalten werden.

S. 46

Die Ferien in den Hundstagen sollen von nun regelmäßig des Dienstags und des Donnerstags gehalten werden, so daß der erste Hundstag in der ersten Woche der Dienstag, und in der zweiten Woche der Donnerstag u. so fort seyn soll. Fallen Leichen und Hochzeiten auf diese Tage, so hängt es lediglich vom Rector ab, welcher Tag statt desselben Schulfrey seyn soll. Wenn alle Lehrer wünschen, saß statt des festgesetzten Dienstags oder Donnerstags ein anderer Tag schulfrey seyn soll, so kann der Rector, wenn er es sonst der Schule selbst nicht nachtheilig findet, an ein andern Tag schulfrey geben. Jedoch bleibt es seiner Disposition allein überlassen und müssen die übrigen H. Schulcollegen es sich gefallen lassen, wenn Rector eine Abweichung von der Regel nicht gestatten will.

Der H. Cantor bemerkte, daß er zwar zufrieden seyn, daß er fast in allen Fächern die unterssten Classen unterrichtet solle, weil er jetzt mit dem genio Scholae noch nicht bekannt sein, jedoch behielt er sich vor, künftighin dagegen zu protestiren, und

wünschte er, daß bey Anfertigung des Lections-Plan darauf Rücksicht genommen würde, daß ihm auch wissenschaftl[iche] Lectionen zugetheilt würden.

Womit, dieses Protocoll unterschrieben und genehmiget worden.

a.u.s.

Wegener

Stürmer. Stenger. Bremer. Stürmer. Levit

18.

S. 47

Berlin d[en] 19 ten März 1801

Auf Königl. Befehl wurde verordnet, daß hinführe alle Prediger und Schullehrer /jedoch mit Ausschluß der Schullehrer auf dem Lande und in den kleinen Städten bey den Elementar Schulen/ ehe sie Heirathen, sich bey dem Praesidenten des vorgesetzten Landes Colegii zu melden und zu erklären haben ob sie ihre künftige Ehefrau bey der allgemeine Witwenverpflegungs-Gesellschaft einkaufen wollen, in verneinenden Fall aber eine Revers ausstelle müssen, daß ihre hinterlassende Witwe auf eine Königl. oder aus einer Königl. Kirchen- oder sonstigen Kaße eines Königl. Instituts zu reichende Pension außer der, aus besondern etwanigen Prediger oder Schullehrer-Witwen-Kaßen Verzicht leisten, nach welcher Erklärung selbigen als dann die Erlaubniß von Praesidenten unentgeltlich ertheilt werden soll. Publ. d[en] 30 ten May.

19.

S. 48

Berlin d[en] 22ten 9br [November] 1804

Seine Königl. Majestät von Preußen Unser allergnädigster Herr haben in Betracht des diesjährigen schlechten Ausfalls der Roggen-Arndte zur Erleichterung der Kontribuablen Kurmärkischen und Neumärkischen Unterthanen allergnädigst zu bestimmen geruht:

daß von Michaeli d[ieses] J[ahr] bis dahin 1805 alle Deputaten mit Inbegrif der Geistlichen und Schulbedienten, welche von Kurmärkischen und Neumärkischen Unterthanen Deputate an Roggen zu fordern haben, diese halb in Roggen und halb in Gerste anzunehmen gehalten seyn sollen.

Diese allerhöchste Bestimmung ist dahin gemis deutet worden, daß die hin und wieder nicht von den Unterthanen, sondern von den Aemtern an Geistliche und schulbediente zu entrichtende Deputate ebenfalls halb in Roggen und halb in Gerste abgeführt werden dürfen. Da inzwischen die gedachte Festsetzung lediglich auf die Kontribuablen Unterthanen, nicht aber auf andern, welche in dem Falle sind, Deputate verabreichen zu müssen, bezogen werden kann, so wird zur Verhütung alles Misbrauchs hierdurch bekannt gemacht,

daß nicht nur die Aemter, sondern auch alle Gerichts- und Grundobrigkeiten, so wie auch alle übrige Deputatpflichtigen gehalten sind, die Deputate in der bestimmten Getreidesorte abzuführen, und solche auf die den Unterthanen zu Stattkommende Verabreichung halb in Roggen und halb in Gerste keineswegs Anspruch haben.

Auf Sr: K. M. A. Special Befehl

Martini 1804 galt hier v. Vaß.

Der Berliner Scheffel Roggen 3 rthl. 6 gl (auch 10 gl.)	1 tt. Schmeer 6 gl.
Gerste 1 rthl. 22 gl.	1 tt. Speck 6 gl.
Waitzen 4 rthl. 8 gl.	1 tt. Schweinfleisch 2 ½ gl.
Hafer 1 rthl. 12 gl.	1 tt. Hammel 2 ½ gl.
Erbsen 3 rthl. 6 gl	1 tt. Butter 10

Das Mäße 1/32 B[erliner] Sche[ffel] Waitzenmehl 4 gl.
 Roggenmehl 3 gl.
 Hirse 5 gl.
 grober Heiden 3 ¼ gl.
 rothe und gelbe Kartoffeln 9 d.
 schlechte oder futter Kart. 6 d.

Memoria causa

Der H. Inspector Wegener wünschte seit seiner Ankunft in Züllichau, die so genannten Schulgärten, an welcher Rector, Conrector, Cantor und Organist Antheil haben, wegen ihrer für die Benutzer derselben, unbequemen Lage, gegen im bequemer liegendes Stück Land zu vertauschen. Dies war 1800 möglich, als der hiesigen Tuchmachermeister und Braueigen Conrad, sein Garten und Wiesenland, das nun die neuen Schulgärten enthält, verkaufen wollte, der Rector Stürmer erhandelte das Conradsche Land für 210 F[lo]r[en] und H. Inspector Wegener verkaufte die alten Schulgärten an den Stadtverordneten und Weißgärbermeister Heinrich für 180 F[lo]r[en]. Die noch fehlende 30 F[lo]r[en] mit nöthiggewordenen Unkosten sind durch H. Ins. Wegener bezahlt worden: aus welcher Casse ist Rector nicht bekannt worden – Zu vermuthen ist aus seiner Tasche! Die ehemaliger Schulgärten hatten das Unbequeme, daß die Benutzer derselben nur gesetzmässig durch die so genannte Haggasse zum Gärten kommen konnten, zwischen der Häusern des Gürtlers Teklenburg und des Schuhmachermeisters Klenke, durch welche auch der Dünger nach den Gärten gebraucht werden. Nur durch Bitten und mit freundschaftlicher Erlaubniß der Besitzer der vorliegenden Häuser konnte man bequemer in dieselbe gehen; aber oft störten die Dienstbothen das gute Vornehmen zwischen den gedachten Besitzern und den 3 obigen Lehrern und deren

Frauen. Doch hatten die alten Schulgärten das Gute vor den neuen Schulgärten, daß in jenen die Gartengewächse nicht so häufig gestohlen wurden, wie in diesen geschieht. Dafür kann man aber ohne Jemandem bekom plimentiren zu dürfen, in die neuen Gärten gehen, wie man will, und auch den Dünger an Ort und Stelle fahren oder bequemer tragen lassen: auch ist der Flächeninhalt der neuen Gärten an 38 R[uthe] 7 F. mehr, als der der vorigen Gärten wie beigeheftete Zeichnungen beweisen. Der Cantor Ritthausen und Organist Levit erhielten zur Urbarmachung ihrer Antheile von H. Insp. Wegener jeder 3 F[lo]r[en], Rector aber verlangte dergl.: nicht, weil er wußte H. Inspector gäbe dies Geld aus seiner Tasche, und nur um grämliche Menschen mit ihren nachherigen falschen Klage von Halfe zu schaffen, das doch der Cantor Ritthausen die Vertauschung am meisten betrieben und den guten Wille H. Inspectoros zu benutzen gewußt hatte.

H. Organist Levit hatte durch diesen Tausch an persönlichen Vortheilen verlohren seine Frau aber an Einkünften gewonnen!

21.

S. 50

1801 bezog der Rector Stürmer wieder seine Amtswohnung bevor er sein eigenes Haus verkauft hatte. Weil er mit seiner zahlreichen Familie in der Kammer neben seiner Wohnstube schlafen mußte, die Kammer aber keinen Ofen hatte, zur Zeit des Rectoris Prüfer ward der Badsteinflur durch Dielen versetzt und das Fenster in dieser Kammer um 4mal größer gemacht, so wollte er sich mit Einwilligung H. Organ. Levit einen Rauschzug in dessen Kamin, den schon sein Vorfahr im Amte dies stark in seiner Wohnstube niedrigenden Rauchs wegen nicht hatte brauchen können, durch die Dekke führen. Da aber so was ohne Erlaubniß E. V. u. W. Magistrats nicht geschehen konnte und durfte, so ließ derselbe auf Ansuchen des Rectors eine genaue Untersuchung durch die Mauermeister Friedrich und Heybe anstellen, welche eine solche Anlage für ein möglich hielten. Diesen widersprach ein anderer hiesiger Mauermeister namens Henisch. Das ganze Project wäre auch anderweitig vernichtet worden. Hätte sich nicht H. Inspector Wegener vermittelt H. Kirchs- und Steuerraths Papritz und H. Syndicus Burchardt der Sache ernstlich angenommen: und so wurde nicht nur die Anlegung eines Ofens in der Schlafkammer, sondern auch der Bau einer neuen Stube in dem nebenan befindlichen alten Holzstall von Seiten des Magistrats aus einer öffentlichen Casse bewilligt, und der Bau der neuen nun mehro größten Stube durch folgenden Ereigniß bewirkt.

Der Curator der Universitäten und Schulen, der Minister v. Massov nebst d. Ober-Consistorialrath, Oberschulrath und Doctor Gedike logirten auf ihrer Reise nach Schlesien auf dem hiesigen Paedagogium und kamen auch in die hiesige Stadtschule. Um von alle auch hier genau Kenntniß zu haben, besahen sie auch die Rector-

Wohnung; dabey rief ein Gedike aus „ist dies eine Wohnung für einen Mann mit einer Frau und sieben Kindern?“ - Auf anhaltendes Bitten des Rectors entstand das Behältniß unter der Volks-Kammer u. d. m. das mit Erde sollte gefüllt werden.

S. 51

22.

1804 d. 12 Decbr. wurde in Gegenwart des H. Inspector Wegener und des Rectors Stürmer der Verlag des Züllichauischen großen und kleinen Gesangbuchs an den Meistbietenden auf 10 Jahr, von Johannis 1806 bis 1816 für 260 F[lo]r[en] jährlich überlassen, welches Pachtquantum halbjährig halb in Courant, halb in Münze entrichtet werden muß. Der Meistbietende war der hiesigen Kauf und Handelsmann Gottlob Possart, welcher schon 40 Jahre den Verlag gedachter Gesangbücher mit der Buchbinder-Witwe und deren Erben besorgt hatte. Durch die Vorstellung ernstliches Bemühen und anhalten des Verwenden H. Inspector Wegener war unser König Friedrich Wilhelm III bewegen worden das Privilegium über den Verlag des Züllichauischen großen u. kleinen Gesangbuch der hiesigen Schule auf 20 Jahre zuschenken. Mit der Erlaubniß nach 20 Jahren die Erneuerung dieses Privilegii beym Lehndepartement nachsuchen zu dürfen. Auch der zeitige Magistrat memoriae causa der Herren Justitzcommissionsrath und Oberbürgerm[eister] Possart, Polizeydirector und Syndic Burchardt, Commissionsrath und Senator Promnitz, Bürgerm[ei]st[er] Seiffert, Kämmerer Harlan, Senatoren Jungnick und Boehme, hatte wesentlich Antheil an der Mittheilung dieses Privilegii, wie dies alles aus den Acten, welche in denen hiesigen Stadtkirchenarchiv befindlich sind, ersehen werden kan.

Das Privilegium ist durch dem Ministre v. d. Rech auf Ersuchen, H. Insp. Wegener auf alle zeitige preuß. Länder ausgedehnt worden. Dies Privilegium befindet sich originaliter in rathstl. Archiv.

Stürmer

S. 52

23.

1805 d. 2ten Januar erhielt der Rector Stürmer auf seine Vorstellung bey E.H. Magistrat an Haulohn, für diejenigen 12 Klaftern Holz, welche die hiesige Kämmerey zur Heizung der drey Schulöfen jählich zu liefern hat. Die Kl. zu 8 gl = 4 rthl. und 12 gl zu Kiehn, da seit undentlichen Zeiten nur 3 gl. Haulohn für die Kl. und 4 gl. zu Kiehn aus der Kämmerey-Casse vor gezahlt worden. Das noch fehlende Theils aus der Schulcasse gezahlt, theils bezahlten es die Lehrer, letztern das noch fehlende Kiehgeld, wenn kein Holzkiehn vorhanden war.

Nachdem der bisherige Rector der Stadt Schule H. Chr. Stürmer für seine der Stadt-Schule 30 Jahre hindurch – vom Baccalareus bis zum Rector – treu geleisteten Dienste durch die zu Merzwiese [Węzyska], Crossenschen Kreises, erledigte Pfarrstelle von Sr. Majestät dem Könige Huldreich belohnt worden war und im Monat April 1806 sein Predigt-Amt in Merzwiese angetreten hatte: ward die bisherige Conrector Carl Stenger als Rector, und der bisherige Baccalaureus John. Fried. Stürmer als Conrector, von dem Superintendent H.W. Wegener eingeführt, nachdem beide praestanda praestiret. Die nun erledigte Stelle des Baccalaurei blieb ad interim unbesetzt und die von demselben bis dahin verwalteten Schul-Geschäfte wurden unter die übrigen sämtlichen Lehrer der Stadt-Schule vertheilet, wofür ihnen die fixirten Einkünfte des Baccalaurei zur gleichmässigen Vertheilung anerkannt und approbiret wurden. Nur das Brau-Bonificat, Geld und der Accise ward dem Praefectus Chori für die Uebernahme einiger Stunden zu getheilet. Das Schulgeld ging in 3 Theile.

Mit dem 10ten April 1806 ward der Unterricht nach einem vom Rectori angefertigten und von dem Ephoro Sup. Wegener approbirten, Lections-Plan aufs neue begonnen. In Rücksicht der Disciplin und anderweitigen Organisation erhielt die Schule manche Veränderungen. Der Zustand der Schule ward erst in dem Michaelis Program v. 1807 dem Publoco dargestellt, weil die gewöhnliche jährliche Michaelis-Schul-Feierlichkeit im Jahre 1806 nicht statt finden konnte, da ein großer Theil der Schüler an den damals heischenden Röteln kranklang und anderweitige Umstände es verhinderten Examen und Actus zu veranstalten.

Der Lections-Plan befindet sich unter den Schul-Acten. Auch hat der Rector eine Abschrift von den Acten gemacht, welche das, der Stadt-Schule conferirte Privilegium des Züllichau. Gesangbuchs betroffen, ein Inventarium dessen, was der Schule gefüret aufgenommen und einen Catalogus der Stadt-Bibliothek angefertigt.

Züllichau den 30ten März 1808

Bei heutiger Schul-Conferenz wurden die Rechnungen der Schulcaße pro Maerz 1806 bis Johannis 1806 und von 1806 bis dahin 1807, welche der H. Rector und Pastor Stenger ordentlich geführet hatte revidirt und richtig befunden. Es ist dabei zu bemerken, daß die Rechnung de ultimo May 1807 mit einem Bestande von 19 rthl. 1 gl. 7 d. abschloß. Künftig wird jedesmal bei Abnahme der Rechnung das Inventarium der Schule nebst Bemerkung des abgegangen und hinzukommenen beigefügt.

In dem Lections Plan ist zwar im Ganzen nichts abzuändern da aber bemerkt worden, daß die Schüler im Auswendig lernen und Deklamiren geringe Fertigkeit besitzen, so sollen alle Mitte wach beim Anfange der Lesestunde 2 größern und 2 klein-

ern Schüler wie von ihnen auswendig gelerntes selbst gewähltes oder von dem Lehrer bestimmtes Pensum, Prosa oder Verse öffentlich recitiren. Auch sollen die Schüler bei dem Anfang der Stunden die Parole zu sagen von den Lehrern fleißig angehalten werden. – In der Geschäfte wird der H. Cantor in 2 halben Jahren den Schülern der 2te Claße die Hauptsachen der allgemeinen Weltgeschichte dergestalt beibringen, daß auf diesem Gründe in der ersten Classe weiter gebauet werden kann. Auch soll Strassens Strom der Zeit gekauft und in der ersten Gerichtsstunde den Schülern erläutert werden.

Da mehrere Differenzen zwischen den H. Rector und Conrector das gute Vernehmen zwischen ihnen beiden gestört haben, so sind beide aufgefordert werden, sich durch freundschaftliche Gesinnungen aus zu söhnen, wodurch allein die Differenzen gänzlich vermieden werden würden. Damit aber die möglichen Differenzen wegen der Chor-Casse beseitiget werden, so ist hierüber folgendes festgesetzt worden:

Der Praefectus bringt das Chorgeld, zählt es aus und schreibt es in ein Buch. Der Cantor behält das Geld an sich bis zum Quartal, vereinigt sich dann mit dem Rector über das, was jedem Choristen gegeben werden soll, dargestellt, daß zwar vorzüglich auf die Geschicklichkeit im Singen hierbei nach dem Gutachten des Cantoriis gesehen werden muß, jedoch so, daß auch das sittliche Betragen der Schüler berücksichtigt werden muß, vorauf auch der Rector vorzüglich zu sehen hat. Sind beide über die Portionen, welche den Schülern gegeben werden sollen einig, so wird das Geld hier nach abgetheilt und in Gegenwart beider den Schülern ausgetheilt. Reich es muß zu, so wird aus den Bestandsgeldern, welche jetzt einige 30 rthl. betragen, und jedesmal bei Ausheilung des Geldes baar versenden seyn müssen, weil durch das Ausleihen Schwierigkeiten der Auszahlung entstehen könnten, das erforderliche hinzugefügt.

Vorgelesen und unterschrieben

a.u.s.

Wegener

Stenger. Stürmer. Bremer. Levit

26.

Am 18ten Octbr. 1808 ward mir das Vermächtniß von 10 rthl. Courant in 15 rthl. Münze, das Herr Riemer Thiele eingehändiget und es soll nach Aussage des Testaments diese Summe: Zur Anschaffung nützlicher Bücher für armen Schulkinder verwendet werden.

Der Name des Herrn Riemer Thiele, dessen in dem Schul-Programm von 1808 öffentlich gedacht worden ist, beginnet in diesem Buche eine neue Reihe wohldenkender Freude der hiesigen Stadtschule.

Auf den Rath einiger Freunde unserer Schule ward ich veranlaßet: der zahlreichen Versammlung, welche uns am 2ten Tage unserer Schulfeierlichkeit, als am 20ten Octbr. 1808 mit ihrer Gegenwart beehrte, eine Gelegenheit darzubieten, die Schule durch Beiträge zum wohlthätigen Zwecke zu erfreuen. Die Männer, welche insonderheit dahin

gestimmt hatten waren: der Herr Apotheker Mühlmann, der Kaufmann H. Gustav Possart und der H. Postmeister Längner. Dank diesen Männern auch in diesem Buche! Bei Nachzählten find ich eine wohlstätige Unterstützung für die Schule in 3 rthl. 16 gl. Co[u]r[an]t u[nd] 1 rthl. 10 gl. 6 d Mün[en].

Die Versammlung ging mit deutlichen Bezeugungen ihrer Zufriedenheit so wohl über die Probearbeiten der Schüler, welche sie mit Vergnügen betrachtet, als auch besonders über die Proben in der Redekunst, welche die Schüler an diesem Tage gegeben, aus einander besondern Beifall erhielt der zeitige Praefectus G. Decker. Der Inspector der H. Müller, Tuch-Mannfactor Herr Kolshoren schenkte ihm einem Rthl. kl. Courant und der Kaufmann H. Schütze drückte mir beim fortgehen 1 rthl. k. C[o]ur[an]t in die Hand mit den Worten „verwenden sie diese für Decker“.

S. 56

Die Schüler, welche Praemien Bücher für Fleiß und gute Aufführung an diesem Tage erhielten waren:

1. G. Decker der Sohn eines Tagearbeiters
2. E. Rättig, der Sohn des hiesigen Schulhalter W. Rättig
3. E. Schulze, der Sohn eines hiesigen Strumpfstricker
4. E. Metke, ein Sohn des Stadt-Koch H. Metzke
5. A. Herrmann eines Prediger Sohn in Clastave in H. Warsch.
6. Pohle, ein Sohn des Tuchen-Meister Pohle in der Tuchm. Gasse

27.

Am 22ten Octr. 1808 überbrachte mir der Kaufmann H. Giese gleichfalls einen Beitrag von 3 rthl. Co[u]r[an]t mit dem Wunsche, daß diese 3 rthl. für Bücher für armen Bürgerkinder verwendet werden möchten.

Heilig sey der Wille wohlthuender Freunde unserer Schule. Ihr Namen bleibe gehet und von Gott gesegnet ihr gutes Werk zum wohlthätigen Zwecke!

Noch in eben diesem Monate zeigte sich H. Johannes Possart als ein werktätiger Freund unser Schule. Er gab mir 2 rthl. u. 36 gl. auf ein Viertel-Jahr zur Unterstützung zweier bedürftiger Schüler. Mit dieser Wohlthätigkeit hat er fortgefahen und das Geld ist von mir zur Unterstützung der beiden Schüler Heiland und Ficinius angewendet worden. Auch schenkte er uns mehrere brauchbaren Landcharten. Der H. Hof-Richter Stranz bezahlte auch in diesem Jahre, wie zwei Jahre zuvor, das Vierteljährige Schulgeld für den Schüler Schaffran.

H. Bürgermeister Darnmann u. H. Hebold machten die Schule ein Geschenk mit einigen Büchern.

Am 23ten Octr. 1809 erhielt ich von der H. Kaufmann Freidrich Müller 1 rthl. u. 24 gl. zur Unterstützung eines armen Schülers, mit dem schriftlichen Versprechen, daß diese Wohlthäterin mit dem Geschenke 3 Jahre lang, Vierteljährlich soviel, fortfahren wolle.

Am demselben Tage gab mir H. Siegfr. Schulze, der schon als Gönner unserer Schule aufgezeichnet ist, 5 rthl. kl. Co[u]r[an]t zur zweckmäßigen Anwendung zum Besten der Schule.

Der Sächsische H. Postmeister Länger schenkte einen franz. Telemaque, welcher am 25ten Octr. 9. einem Schüler zur Prämie geschenkt ward.

Die diesjährige Actus-Collecte am 25ten Octr. 1809 betrug:

- b) kl. Co[u]r[an]t 4 rthl. 12 gl.
- c) Münze a 36 gl. 3 rthl. 13 gl. 2 d.

.....

S. 8 rthl. 1 gl. 2 d

Der H. Kaufmann Giese machte am Examen-Tage voll Zufriedenheit der Schüler, der Schule ein Geschenk mit 40 Stücken, theils selbst gefertigten Zeichnungen, theils Kupferstichen.

28.

Prämien-Bücher erhielten am 25ten Octr. 1809., mit Rücksicht auf die Stimmen der Schüler selbst, für Fleiß und gute Aufführung folgende Schüler:

1. E. Rättig – zum zweitenmal
2. E. W. Schulze - -//-
3. J. G. Pohle - -//-
4. W Krause
5. Em. Gottl. Schaffran
6. Fr. W. Bennewitz aus Zilenzig [Sulęcín]
7. E. Fr. Köhler aus Klemzig [Kłępsk]
8. Sam. A. Dallach
9. E. Fr. Marsch aus Sawade [Zawada]
10. E. Fr. Gruntke aus Lansitz [Łężyca] bei Grünberg

Die beiden Schüler Decker und Metke, welche 1808. Prämien erhalten hatten, wurden diesmal übergangen, nicht um das geringen Verdientes Willen, sondern weil diesmal mehr auf einige jüngere und kleinere Schüler Rücksicht zu nehmen war.

Am 29ten Octr. 1809. schickte mir der Herr Bürgermaiester Darmann aus seinem Verlage 6 Exp. Scherwnitzski Beyspiele, und 6 Exp. Härings-Mannigfaltigkeiten zu Prämien für fleißige und gute Schüler.

Am 1sten Novbr 1809. erhielt ich vom Rats Herrn H.D. Metzke 1 rthl. kl. Co[u]r[an]t als Nachtrag zur Actus-Collecte d. J. zum wohlthätigen Zwecke. Das gleichen ward mit auf gleiche Veranlaßung und zu gleichem Zwecke 1 rthl. kl. Co[u]r[an]t vom dem Herrn Kaufmann Giese eingehändiget.

Beim Gregorius-Umgeange im Mätz 1810 schikte der Kaufmann Herr Carl Harrer 2 rthl. 1-2 mit der Bestimmung für armen Stadt-Schüler. Im Monat Juni 1810 erhielt ich vom H. Reg. Rath Pappritz 4 alte Schulbücher zur Austheilung an armen Schüler

NB: Der Stanger ward Prediger im Pommerzig, wo er nachtreuer Führung seines Amtes u. nach geduldiger wahrhaft ernstlicher [...] manches häuslichen Unglück im Sommer 1831 verschied. Er war ein treuer, immer heiterer u. sehr lebendiges Freund, aufrichtiger Grüßt und Fluchte immer mit der Zeit fortzugehen.

Mittwoch d. 14 November 1810 übernahm ich nach geschehener Einführung durch den H. Superint. Wegener das Rectorat der Stadtschule zu Züllichau.

Fr. Wilh. Lange

Anmerkungen

Donnerst. d. 15 u. Freitag d. 16ten Novbr. 10 gingen fast ganz mit der Anordnung u. der Disciplin hier. Ich führte deshalb Adjutoren u. Vicarien ein, denen ich 5-6 Schüler übergab für ihre Sittlichkeit u. ihre Fleiß Sorge zu tragen. Es entstanden 12 Adjutoren. Das Ordnungsamt, welches für jetzt aus 5 Mitgliedern besteht begreift in sich das Offenen der Fenster nach jedesmaliger Lehrstunde, 2. das Klingeln 3. das Nachsehen, ob Jemand etwas vergessen hat. Es wurde gemeinschaftlich festgesetzt, für ein vergessenes Buch als sonst etwas Nothwendige Geld zu erlegen, ihres zu Spatziergänge oder zu andern Aufheiterungen angewendet werden sollte.

Fr. Wilh. Renger hatte d. 15 Nov. 1810 keine Anthologie (sic), ihr in der ersten Klasse gelesen wird. Ich versprach ihm dafür zu sorgen. Der Herr Cantor gab mir vor einigen Tagen sogenannts Gartengeld, wovon er für ein Schloß etwas angewendet hatte. Hernach nahm ich davon 18 gl. u. 8 Pf. für bei [...], weil ich nichts anders bei mir hatte. Ich weiß mehr recht, wann [...] ich erhalten habe. Dafür muß ich ihn noch fragen. Es war 1 rthl. u. 5 gl. schenkt Geld, also 7 gl. Abzug fürs Schloß nach 22 rthl.

Den 16 Nov. kaufte ich zum Holzstall der Schule gehörig ein Schloß, wofür ich 18 gl. gut Geld aus der Schulcasse gab. Das Geld muß mir aber die Kämmerey wieder ersetzen.

Erinnerung in meiner Klasse, die Kinder sich des Ausdrucks nicht mehr bekommen! Herein dividiren.

Züllichau den 2osten Juni 1811

Die Schule Deputation hat heute mit dem Herr Schullehrer der Stadtschule nemlich Herrn Rector Lange, Conrector Stürmer und Cantor Bremer folgende Einrichtung in Absicht einer sogleich anzulegende östentlichen Unterrichts erstalt für Tochter getroffen wird verabredet.

1. Die Schule Deputation wird durch die Wochenblätter bekannt machen, daß diejenigen Mädchen, welche in den Elementarschulen einen hinlängliche Grund in Schreiben und Lesen gelernt haben, wöchentlich in 12 Stunden von den Herrn Stadtschullehrer und zwar Zeit von 10 bis 12 in der Religion, Recht und Schönschreiben, Rechnen und den diesem Alter in Geschlecht nützlicher Kentnißen unterrichtet werden würden weshalb die Eltern des nichere beiden H. Rector erfahren könnten.

2. Die obgenannten drey Herr werden den Unterricht in wöchentlich 12 Stunden besorgen nach der Anleitung und unter der Direction des Herrn Rectors. In der Regel übernimmt jeder 4 Stunden, und soll dieses nicht als beständige Namengelten (da es die Umstände mit sich bringen und ingleich machen können), daß einer mehr oder weniger als 4 Stunden hat, und sofern der Unterricht mit den Stadtschüler Gelegenheit giebt in Absicht der Zahl der überhaupt zuhaltenden Stunden zu composen.

3. Jedes Kind giebt wöchentlich 3 gute Groschen. Von Herrn Rector hängt es ab, nach bewandß der Umstände von dem bedürftigen Eltern weniger zahlen zu laßen oder es nach ganz zu laßen. Dieses Schulgeld wird wöchentlich von einer Schülerin incassirt berechnet und dem Herrn Rector zugestellet, welche auch Viertel jährlich 1 gl. zur Schulcasse wegen des Gebrauchs der Landcharten, Vorschriften etc. und 1 gl. den Wintergeld incassirt und abgiebt.

4. Das ein gekommene Schulgeld wird dargestellt getheilt, dieß der Herr Rector $\frac{4}{9}$, der Herr Conrector $\frac{5}{8}$ und der Herr Cantor ebenfals $\frac{5}{8}$ empfängt.

5. Es wird verabredet, daß auf Michaelis wiederum einer Zusammenkunft der unterschriebenen gehalten werden sollen und auch über den Fortgang und der zunehmenden mundi femtivi dieser Anstalt zu confeiren.

Vorgelesen und unterschrieben

Wegener. Leske. S. Schulz. Lange. Stürmer. Bremer

Durch die schon früher bestandene Töchterschule bes. für Vornehmern des H. Super. Herrosie u. den Todesfall meiner edler, theuern Jeng, wer der Unterricht in der Franz-Sprache einem Erben daß erlitt – franz durch meine mehr als 3 monath. Abwesenheit in Frankreich, der Schweiz u. Savoyen – ging diese angekündigte u. unterm Monat Aug. 1811 eingerichtete Töchterschule schon im Debr. des Jahres 1812 ein.

Lange

Rector reiste nämlich nach dem Tode seiner Frau, welche aus Mondon bei Lousanne gebürtig war u. muß seit 8 Monaten mit ihm verbunden war, im Aug. 1812, nach der Schweiz, theils zu seiner Zerstreung zum Troste seiner Schein gewältern. Die Reise ging über Dresden, Nurnberg, Augsburg, Lindau, St. Gallen, Zurch, Bern. Von Mondon ausreiste ich nach Geneve, setzte über den Sion nach Savoyen, ging nach Mailand hinunter, kehrte über Chamony und den Rücken des Mont-Blanc, u. mehren andern Gletscher nördl. nach dem Geneve See, nach Vevey, u. Mond zurück. In Geneven lernte ich Pestalozzi kennen. Im Oct. reiste ich über Basel, Heidelberg, Frankfurth, Cassel, Braunschweig, Magdeburg, Berlin nach Züllichau zurück. Die Lehrer von Padagogium hätte einige meiner Stunden übernommen.

Lange

31.

S. 61

Erinnerungen

Mit dem Jahre 1813 waren die Mitglieder der Schuldeputation

1. H. Supeint. Wegener
2. H. Syndikus Leske
3. H. Adolph Harrer
4. H. Dctor Metzke
5. H. Stadtverordt. u. Kaufmann Giese
6. H. -//- Hefter
7. H. Superint. Herrosie

Endlich wurde der solang ersehnte Wunsch, die Schule des reform. H. Rectors, wie eine luth. zu behandeln im Verhältniß zu denen übrige Züllich. Stadtschule ausgeführte – Schon seit einigen Jahren bestand die sehr gute u. zweckmäßige Einrichtung, daß d. Rector in Elementarschulen ging, alle Quartal u. dies. Schüler hab, welche schon so ernannt fortgründet, wenn die Wissenschaften, daß sie in großen Stadtschule versetzt werden konnten. Damit aber waren die Ältern oft unzufrieden, theils weil sie nun mehr Stadtgeld geben, theils ihre schöne bessere Bekleidung u. auch mehrere Bücher anschafften mußten – damit wenigstens entschuldigte sie sich – Sie schicken daher ihre Söhne gewöhnlich in die Schule des reform. Cantors, welche darf ich etwas zu gute that, daß ich nicht eingreifen dürfe. Mit Anfang dieses Jahres aber, nach meinen stets wiederholten Anliegen – setzte die Schuldeputation, wobei besonders H. Sup. Wegener, als die allbelebenden Sachen wirkte – es durch, daß auch der H. Cant. Breul es gefallen lassen mußte, daß ihre die besten Schüler genommen u. die Stadtschule verwiesen [...]. Um neue nicht fort gegen die ärmern Klasse zu seyn, ist die Einrichtung getroffen, den Ältern das Schulgeld für ihre Söhne zu erlasse, wenn sie einer vom Bezirksvorsteher einen Attest ihres Unvermögens einbrächten.

Im Sptbr. 13

Vorstehende erwohnte Einrichtung hat keinen erwünschten Fortgang gehabt. Zwar zeichnete sie Schuldeputation solche Schüler auf, welche häufig waren an dem Unterrichte der Stadtschule theil zu nehmen u. dieselbe nur besuchen sollen; aber nur einige komen, die andere gingen doch wieder, wie vor in die reformirte Schule. Eben so ist es mit den luth. Vorbereitungsschulen jetzt der Rector examinirt, habt aus – die Schüler komen aber nicht – keiner kann u. darf sie zwingen.

S. 62

32.

Anfangs Februar erschien ein königl. Aufruf an alle gesunde Jünglinge vom 17ten Jahre ab, fürs Vaterland zu kämpfen. Diesem heiligen Zwecke gemäß wurden Wierkstätten, Campfaire, Schulen u. Universitäten von der Jugend verlassen; ja Lehrer u. Professoren, Rätthe u. Präsidenten, selbst Prediger zogen mit, ihren Gemeinden in den heiligen Kampf – alle war begeistert!

Den 25 Febr., Abends nach 10 Uhr, da die Jugend auf der Resource eben im Tanzen begriffen war komen das erste Mahl einig und 20 Mann Russen hier an. Das war eine Freunde! Sie betrogen sich gut.

D. 13 April wurde der Anfang mit der Organisirung einer Landwehr gemacht; Das Loos sollte entscheiden, wann die Zahl der Freiwilligen nicht hinweisend sey. Auch Rector meldete sich bei dem ersten Aufruf als ein solcher, wurde aber seines Amtes wegen, nicht angenommen.

D. 28ten May wurde der Anfang gemacht mit der Organisirung des Landsturms, wovon Anfangs selbst die Geistlichen nicht ausgenommen waren. Rector wurde auf dem Rathause zum Hauptmann erwählt u. hatte aus dem Kirchenbezirke eine Compagnie von 70 Mann mit denen oft hinauszog, in die Gegend des Judenkirchhofes u. mit alle Ernst exercirte u. maneuirierte. H. Aedituus Heinrich war einer von den Lientenants. Der H. Conrector Stürmer aber, war Leutnant unter einer andern Compagnie, u. H. Cantor Bremer, Gemeiner unter der Compagn., des H. Pierster diese Vertheilung war weise!

D. 13ten April 1814 war der bisherige Conrect. Stürmer nach 6 wöchentl. Krankenlager mit Tode abgegangen. Ein halbes Jahr vorher kränkelte er schon viel, in das gab er treu u. mit Anstrengung seiner Kräfte, seine Stunden. Rector hielt auf dem Kirchhofe an seinem Sorge eine kurze Rede, welche jedoch eigentl. nur für anwesende Schüler gehalten wurde – Es sieht jetzt traurig mit der Schule aus. Ohne Conrector – der Organist Emeritus, der Prof. abgegangen.

Im Monat Sptbr. 1814 ward auf meine Eingabe ein Schornstein der auf 4 Balken der ersten Klassenstube für einen Ofen der kleinen zu dem Antheil des Rectors gehörigen u. oben belegenen Stube aufgeführt werden war, abgetragen, weil er die Balken schon bedeutend in der Mitte geschlittert hatte. Die Steine sondern angewendet, den beschädigten Hausflur zu repariren. Um abgenommen Ofen heizen zu können, ward ein blechernes Röhr in den gegenüberstehenden Schornsteine geführt. Auch den Ofen in des Rectors Vorstube ward auf Unkosten der Stadt meisten theils ganz neu wieder gesetzt. Früher war er in der Stube geheizt worden, da aber damahls der Rauch so stark eindrang, so leiß ich die Heizung in der Küchen anbringen u. zu gleicher Zeit einen Kessel einmauern um stets heißes Wasser zu haben. Durch diese Änderung mußte aber der Kesselring v. seiner alten Stelle weg, ja der ganze Herd eine andere Form erhalte. Um den Rauch auch aus der Küche zu verbannen, worüber die Köchinnen von jeher geklagt hatten, äußerte Einer von den Magistartspersonen, der Zimmermeister H. Feind, den Gedanken „die Küche zu räkeln“ – das war aber eine kostspielige Sache. Die Mauermeister allein verlangte 25 rthl. dessen ungeachtet Gewirken die anhaltenden den Bemühungen des H. Feind und gewiß auch die Zustimmung des H. Bürgermeister Darnmann, der sich immer als ein Gönner der Schule beweisen hat, das der Bau vorgenommen wurde u. die Küche ihre jetzige Einrichtung erhielt. Ich hatte mich erboten, sofern die Wölbung der Küche genehmigt würde, brh. mit beizutragen. Jedoch hätte die Veränderung durch nach bequemer gemacht werden können, H. Feind; der Bau übertragen war, verweiste, nach dem er dem Mauermeister Heine den Plan der Anlage gegeben hatte; aber bei seiner Rückkunft mißbilligte er sehr die getroffene Abweichung von seiner Vorschrift, außerdem wurden auch die Klasse nebst dem untern, innen Theile des Hauses ausgeweißt; Rector ließ auf seine Kosten die obern Theil, die es besonders nöthig hatte, ausweißen. Diese Bauten müssen der Kämmerey eine bedeutende Summe gekosten haben. Wann H. Darnmann, ersuche ich, daß der Klempner Gerhardt allein eine Rechnung von 30 rthl. eingereicht habe. Überhaupt hält sich Rector durch die Humanität u. d. Wahlwillen des Magistrats gegen ihn ehrend zum ungeheuchelten Danke verpflichtet!

NB. In dem ersten Jahre seines Hinseyns ließ Rector den Kamin in der ersten Stube zu einem Wandspind umschaffen, im Hause einen Verschlag für den Mädchen machen u. alle seine Stuben ausmachten.

Anno 1811 – auch ward das diesem Gitter vor seinem Fenster weggenommen u. große Scheiben eingesetzt – Kleine Reparaturen in den Schulzimmern so an Fenster, Tafeln, Thüren und für läßt R. machen und bescheiniget dem Handwerker, welche darauf angewiesen und auf die Kämmerey-Casse

Gerade zur Zeit jener oben angeführten Schulbauten kamen von der Neumark. Regierung der H. Praesid. Troschel nebst Regierungs-Rath Fischer. Sie besahen sich die Lokale (den Stunden er nicht gegeben). Der Riegieerungs-Rath forderte mich auf, eine schrift. Schilderung ihn zu überschicken von dem Zustande der Schule, den Hindernissen und gesammten Verhältnissen – eine meines sehr erfreul. Aufforderung.

Seit Juny 1814 erhielt das Chor durch meinen Bemühung einen neuen Prefectus, nach dem der vorige Eiche in einer H. Stadt in Pohlen Cantor geworden war. Gegenwärtiger Prof. Wirth war vorher in Freystadt Adjeectus gewesen. Er besaß recht gute Schulwissenschaften. Ich nahm ihn in meinem Haus auf und gab ihm zur Wohnung die neben dem Aedit. belegene Kammer, welche ich vom Org. Levit gemiethet hatte. Außerdem hatte er täglich den Mittagstisch bei mir und Aufwartung, wofür er verbunden war, meinen Pensionären in 2. Stunden täglich Unterricht zu ertheilen. Andre Stunden, wie in der [...] er a 4 gl. besonders bezahlt.

Wir freunten uns alle, lange, wie es schien, diesem jungen Mann zu besetzen – als er mir eines Tages zu meinem Befremden anzeigt; der H. Supeint. Tocheggei zu Freystadt habe ihn aufgefordert in das neu errichtete Seminarium nach Liegnitz zu gehen. Dabei erklärte er – er wünschte gern in den gegenwärtigen Verhältnissen zu bleiben, wenn man ihm nur von Seiten des Magistrats die Versicherung geben wollte, denn einst erledigten Organiste-Posten anzuvertrauen, er wolle denn gegen alle Poectiones des alten Mannes bis zum seinem Tode unentgeltlich übernommen. Ich machte den Magistrat in meinem Schreiben mit diese Intention bekannt, und erhielt, wie vorher zu Ehen war, die Antwort, daß man dem Prof. Wirth die Anwartschaft auf die Stelle des Organisten nicht versprechen könne.

Unser Schule ist gegenwärtig sehr schwach an der Anzahl der Schüler, 1812-13 waren einige und 80 Schüler; jetzt sind 60. Hofentl. wird die Frequenz wieder zu nehmen, sobald der Conr. Design. angekommen u. introduciert seyn wird. Wie es jetzt ist, da die Schule nur 2 Lehrer hat, die arbeiten können, d. Rector u Cant., kann man es den Altern nicht verdenken, wann sie ihre Söhne wegnehmen oder noch nicht schicken.

Das Schulgeld betrug pro Quart. 1 Spt. nur zu Rect. Antheil 2 rthl. und 10 gl. – das Conr. Antheil ward zwischen R. und Cl. während des Vacanz gleichmäßig getheilt.

Sonst war das Schulgeld im 4. Quartal nach der Höhe der Casse gezahlt worden. Der geringste Satz war 16 gl. C. 2, 1 rthl., 3. 1-12 gl. 4, 2 rthl. – Ich führte nach und nach ein, daß nicht mehr 1 rthl., sondern nach 16 gl. gleich 1 rthl 12 gl. gezahlt werde; auch setzte ich es durch, daß diej. die auch kein Franz. und Lat. lernen wollten, 1 rthl 12 gl. zahlen mußten, sobald Rect. sie zur Erlernung dieser Sprache reif erklärte. Es muß also jetzt

auch derjenigen, der in der 2ten dtsch. Klasse sitzt und gar keinen fremden Sprachen lernt 1 rthl. 12 gl. zahlen, dadurch ist das Schulgeld bedeutend erhöht werden.

Z. d. 25ten 7br 1814

Lange

Rector war gleich bei seinem Antritt nicht mit herumgegangen zur Zeit des Gregorius festes; als etwas für den Lehrestand entstehendes haltend – der Cant. ging mit dem Chorn 2 Jahre allein; die Einnahme war dieselbe; 1813 erschien im Amtsblatte die gesetzl. Aufhebung aller solcher Umgänge; die Magisträte sollten die Lehrer nach einem jährigen Durchschnitt aus einer [...] Quellen einen Entschädigung anweisen. Die Deputat. betrieb die Sachen aber langsam und 1813 und 14 ging das Chor allein. Da war der Ausfall aber bedeutend Erfolg und Rect. kam daßselbe schriftl. bei der Deputation – der Erfolg ist noch nicht den.

35.

S. 66

Den 20ten März 1815

Erhielten Rect. und Cant. vom Magistr. eine Zuschrift, worin ihnen angezeigt ward, daß die H. Stadtverordneten fragen des nicht persönlich beigewohnten Gregorius Umgangs pro 1813 und 1814 erlitten ausfalles eine jährliche Entschädigung von Cr. bewilligt hätten. – Damit könnten wir wohl zufrieden seyn, denn durch diese hier zugek. Entschädigung war die Einnahme auf jeden Theil über 30 rthl. In meiner vorangegangenen Eingabe aber hatte ich nur auf ein jährliches Fixum von 30 rthl. Co[u]r[an]t gedungen.

1815 war die Greg. Einnahme am schwächsten. Nachdem der vierte Theil für die Schüler von 3 rthl. für Cr., Org. und Aedt. von der sämtl. Einnahme war abgezogen, bleiben 48 rthl. 11 gl. welche zwischen R. und Ct. in gleicher Theile gelegt war.

36.

Montag d. 3 April 1815 ward nach einer fast jährigen Vacanz, des Conr. übernommen von H. Keller, ehemaliger Diaconus und Rector zu Bolkenhein in Schlesien. Sein mühseligen Amt und sehr geringe Einnahme veranlaßten ihn, das hiesige baaren Gulden einträglichern und weniger beschwerliche Conrectorat zu übernehmen. Die Schule hat an ihn einen thätigen und gelernten Mitarbeiter, wie sich nach seinem Zeugnisse des Chorlogischen Ministeriums zu Breslau, welche ihn Vorzüglichkeit beilegt erwarten läßt.

Durch den Abgang des H. Rector Lange, welcher sein Amt ein darlegte, nur in der Schweiz eine anderweitige Anstellung zu sehen, wozu ihn die Sehnsucht seiner Frau nach diesen ihren Vaterlandes bewag, werde das Rectorat erledigt, welches der bisheri-

gen Conrector und Prediger Keller d. 1 Juni 1816 übernahm. Dagegen werde H. Benade, Candidat d. Theologie aus Hoyerswerda in der Lausitz zum Conrector erwählt und saß sein Amt d. 1. Sept. desselben Jahres an, hat er aber nur interimistisch verwaltet.

Zum Nov. 1816 starb der H. Organist Levit. Er hat sein Amt 47 Jahre verwaltet. An seine Stelle kam d. 1 Jul. 1817 Carl Theodor Sawade, 21 Jahre alt, Sohn des Cantors Sawade in Benteschen [Zbąszyń].

37.

Den 1. Nov. als am 2ten Tage des Reformationsfestes wurde ein feierlicher Zug vom Markte aus in die Kirche veranstaltet unter Music und Absingung des Kindes: Ich singe dir mit Herz etc. Bei diesem Zuge war auch außer den Herrn Predigern, den Lehrern und Schülern, der hiesige Wohllobliche Magistrat gegenwärtig. Von einem unserer Schüler wurde Luthers Bibelübersetzung getragen. Der H. Superintendent Wegener hielt darauf eine Schulpredigt zum Gedächtniß Luthers und seiner Verdienste um das Schulwesen, wobei er alle Eltern zur gewissenhaften Erziehung ihrer Kinder dringend ermahnte. Nach genedigsten Gottesdienste theilte er kleine Bücher, Luther Leben enthaltend, unter die Kinder auf. Auch waren mir von dem H. Bürgermeister Darnmann 60 Schulbücher übergeben worden, welche ich in unserer Schule an die Stadtschüler vertheilte.

Züllichau, d. 1. Nov. 1817

Keller
Rector und Prediger

S. 67 Den 1. Dec. 1818 legte Herr Benade sein Amt als er erwählter aber nicht confirmen Conrector der Stadtschule wieder und begab sich nach Pommern, wo seiner ein Predigtsamt erwartet. Das durch ihn interimistisch verwaltete Conrectorat wurde sogleich von dem H. Candidat der Theologie Schreck aus den Rußischen Landen gebürtig übernommen. Benade wurde nachher Prediger in Trebschen [Trzebiechów].

Unsere Stadtschule hat seit 2 Jahren an Frequenz sehr zugenommen. Früher betrug die Anzahl der Schüler nur 40, jetzt ist sie bis einige 90 gestiegen und wird sich wahrscheinlich noch vergrößern. Weil aber die meisten Schüler uebermittelt sind, und nur 16 gl. vierteljährig Schulgeld geben, wobei sie kein Lateinisch und Französisch lernen, weil sie als dann 1 rthl. 12 gl. vierteljährig zu zahlen hätten, welches für sie zu Deutschen seyn wurde, so ist des Schulgeldes für die 3 denen participirenden Lehrer durch die größere Anzahl der Schüler nicht eben bedeutend mehr geworden als vorher. Auch das Singechor hat sich seit einem Jahre wiedergehoben, nachdem es an Zäsche, gebürtig aus Freistadt [Kozuchów] in Schlesien, wieder einen Praefectus erhalten hat.

Züllichau, d. 1. Dec. 1818

Keller

Die Anzahl der Schüler war Ostern 1820 – 130. Schon ein Jahr früher mußte das Auditorium, welches bei dahin leer gestanden hatte, wieder zur Klassenstube eingerichtet und mit neuen Tischen und Bänken versehen werden. Diese wurden aus der Stadtkasse bezahlt, die nöthigen Tintenfüßer aber aus der Schulkasse.

Wir übersenden Ihnen anbey eine Gratification:

Für die.....	10	m
den H. Conrector	10	-
-//- Cantor	10	-
-//- Organisten.....	8	-
.....		
Summa	38	m

und ersuchen sie die Quittung darüber uns einzusendene hierbey ersuchen mir aber Ein Hochwohlfreunden den Herrn Lehmann der Stadtschule bemerklich zu machen, wie wir erwachtet haben, daß nunmehr, da sich die Zahl der Schüler vergrößert hat, und die Lehrer das Gehalt und Schulgeld des Baccalaureus interimistisch beziehen, wenigstens einige Stunden dafür gegeben werden. Da dies nun und so nöthiger wird, weil einige Classen viele und zu ungleiche Schüler enthalten, als daß ein Lehrer sie zweckmäßig unterrichten könnte, auch einige Lektionen als die Mathematik und die so nützliche Zeitungsstunden mehr als einmahl in der Woche ertheilt werden müssen, so ersuchen wir Sie, bey den neuen aus zu Ostern vorzulegenden Lektionsplan hierauf Rücksicht zu nehmen. Die Königl. Hochlöbl. Kirchen- und Schulen- Commission in Frankfurt hat ebenfalls schon eins fällig bemerkt, daß zu wenig Stunden von dem Herrn Schullehrern ertheilt werden, weshalb es um so angemäßer ist, daß Sie bey dem neuen Lektionsplan sich nicht durch die etwaige Meinung von einer bestimmten Zahl Stunden, über welche ein Lehrer nicht angesetzt werden kann, einschränken laßen.

Noch ersuchen wie Sie, neue gute Erd-Globus aus der Schulcasse anzuschaffen und das Amtsblatt der Königl. Regierung, welches nur jährlich 12 gl. kostet, für die Schule zu verschreiben und denen in der Zeitungsstunde Gebrauch zu machen. Das Amtsblatt werden Sie vorher bey den Herrn Lehrern umlaufen laßen, damit sie so manches auch sie angehend daraus ersuchen.

Züllichau, den 15 Januar 1820

Die Schul-Deputation

Wegener. Leske. Giese

An den Herrn Rector u. Praediger Keller Hochwohlfreunde hieselbst

Dem Herrn Prediger und Rector Keller erwiedern wir auf das Anschreiben vom 23 April d.J. daß wir ohne Bedenken den Antrag genehmigen pro inscriptione et introductione eines auswärtigen Schülers 1 m 8 gl. nämlich 1 m für sich und 8 gl. für die Schul-Casse zahlen zu laßen, wogegen für die Testimonia beim Abgehen nur ein freiwilliges Honorarium bleiben würde. Es würde zweckmäßig seine, wenn jedem Schüler bei der inscription eine schriftliche Information gegeben würde, worin auch bemerkt wäre, daß jeder Schüler bei seine Abgange ein Zeugniß von dem Herrn Rectore erhalten würde.

Da zur allgemeinen Ordnung von uns stellet die Einrichtung gedachten worden, daß nicht die Schüler ihre Tintenfäßer mitbringen, sondern sie der auf den Tischen angebrachten Tintenfäßer bedienen sollen, so ersuchen wir Sie, darauf zu halten, daß nicht wieder die alte Unordnung einreißt und Ausnahmen zur Nachtheil des Ganzen gemacht werden.

Züllichau, den 26 April 1820

Superintendent und Magistrat

Wegener. Leske. Possart. Heilmann. Windel. Hefter. Schreck

An den Herrn Rector u. Praediger Keller Hochwohlfreunde hieselbst

Es sind bei mir wiederholte Klagen einiger Eltern, namentlich des Herrn Schuhmachers Wechner eingelaufen, daß der Herr Cantor Bremer ihrer Kinder geprügelt und mit dem Lineal ins Gesicht geschlagen habe, wovon mir die Spuren und Flecken sind vorgezeigt worden, da nun alles dergleichen Prügeln durch die Ordnungen der Schulcommission wiederholentlich untersagt ist, so ersuche ich Eure Hochwohlfreunde als Dirigenten: ernstlich den Herrn Lehrern einzuschärfen, daß sie nicht ihren gesetzten Gränzen der Disciplin überschreiten und in die solchen Fällen körperliche Zustimmung nöthig sein sollte, allemal mit Ihnen zu conferiren. Sollte ich immer wieder mit dergleichen Klagen behelliget werden, so muß ich leider, um das Ansehe der hiesigen Schulcommission und die Geistlichkeit der Kinder zu schätzen auf strenge Bestrafung bei der Königl. Regierung antragen. Eure Hochfreunden ersuche ich, der Schulcommission Nachricht davon zu geben, wann gegen die Gesetze gehandelt wird.

Züllichau, d. 10 Jul. 1820

Wegener

41.

Eure Hochfreunde theilen wir anliegend sub voto retrad. eine Beschwerde des Herrn Amtmann Schade wider H. Cantor Bremer und dem Auftrage mit, die Sache näher genau zu untersuchen und uns über das Resultat binnen 6 Tagen einen pflichtmäßigen Bericht zu erstatten, sich auch darin über die Befugniß des H. Bremer einseitig Carcerstrafen zu verhängen, zu äußern.

Züllichau, d. 6 Sept. 1820

Die Schul Commission
Wegener. Leske. Giese. Hefter

An den Herrn Rector u. Praediger Keller Hochwohlfreunde hieselbst

.....

Wann wie gleich das Verfahren des Herrn Cantor Bremer gegen den Sohn des Amtmanns Schade nicht mißbilligen und mit Ihren Ansichten über die Schul-Disciplin vollkomenen einverstanden sind; so müssen wir Sie doch ersuchen, den Herrn Lehrern bekannt zu machen, daß Carcerstrafen ohne Ihr Vorwissen und Ihre Zustimmung nicht verhängt werden können.

Züllichau, d. 18 Sept. 1820

Die Schul Commission
Wegener. Leske. Giese. Hefter

An den Herrn Rector u. Praediger Keller Hochwohlfreunde hieselbst

42.

S. 70

Züllichau, d[en] 8 Nov[ember] 1820

Bei heutiger Schulconferenz der Deputirten der Schuldeputation mit den Herrn Lehrern der Stadtschule wurde

1. Die seit einiger Zeit stattgefunden Differenz zwischen dem Herrn Rector und Conrector, desgleichen die Verschiedenheit in Anwendung der Strafen zur Sprache gebracht. Da das Protocoll vom 12 Sept. 1787 über beides alles enthält, was sich hinüber im Wesentlichen bemerken läßt, so wurd es durch Vorlesen in Erinnerung gebracht und die Herr Lehrer dringend aufgefordert, aus ihrem Herzen alle unfreundliche Trennung zu entfernen, weil so lange diese stattfindet, kein Schulgesetz die Gränzen so festsetzen kann, daß sie nicht unausgesetzt überschritten werden müssen.

NB. Eben das Halten auf Schulgesetzte verursachte die unfreundl. Trennung

In Absicht der Schuldisciplin wurde namentlich festgesetzt, daß wann ein Schüler während der Stunde sich weigerst zu thun was der Lehrer im befielt, solches höchst wichtig genommen und sofort vor das ganze Lehrer-Collegium zur Entscheidung der Strafe gebracht werden soll, welche mit Feierlichkeit in Gegenwart der Lehrer und der

ganze Klasse noch geendigter Schule vollzogen, etwa mit einer Benennung unter Stock und Ruthe wurde ebenfalls für ein zweckmäßiges Disciplinar-Mittel gehalten

[Randbemerkung] Lehrer soll sie verziehen?

2. In Absicht der monatlichen Zettel ist durch die Anwendung des gewesenen H. Rectors Lange von er Vorschrift des Protocolls von 6. Oct. 1795 darin abgewiesen, a) daß die Zettel nicht mehr gedruckt werden b) daß nicht das Urtheil der Lehrer in Lesenbuch sondern die Anzahl der Punkten und Kreuze als Signa der begangenen Fehler und guter Aufführung den H. Rector bestimmt, den Zettel wählen c) daß mehr als ein grüner Zettel gegeben wird.

Es ist beschlossen, daß (was die sub c aufgeführte Aenderung anbetrifft) auch kräftig mehr als ein grüner Zettel soll gegeben werden können. Jedoch muß es bei der Vorschrift bleiben, daß ein solcher Schüler, der ihn erhält, von allen Lehrer als gut bezeichnet werden. Da bisher die Adjutoren grün Zettel gehabt haben, so soll darauf ferner nicht Rücksicht genommen werden und können auch Schüler mit rothen Zettel zu Adjutoren genommen werden. Wer mehr Punkte als Kreuze hat, bekommt einen rothen Zettel. Wer mehr Kreuze als Punkten hat, bekommt einen blauen und wer keinen Punkt hat, nur ein besonders Vergehen begangen hat, bekommt einen weißen Zettel. Die Anordnung, daß der ganz schlechte keine Zettel bekommt, und als zwecklos aufgehoben.

S. 71

Es soll am letzten Freytag jedes Monath von 9 bis 10 Revision der im Monathe vorgekommenen Punkte und Kreuze in Gegenwart aller Lehrer und Schüler gehalten werden, auf deßen Grund nach dem obigen Verhältniß Rector Scholae die Zettel, welche wieder sollen gedruckt werden, mit dem Namen des Schülers und der Zahl der gehabten Punkten ausfüllet und hierzu stellet.

NB. Durch den klagenden Vater veranlaßt wie nr abgeändert cfr. Conferenz 4. Oct. 1821 nr. 4.

Das Zensurbuch ist seit gemeiner Zeit nicht mehr gebraucht werden und soll auch, da es durch obige Einrichtung ersetzt wird, ferner einstweilen cessiren, jedoch wird jeder Lehrer, wenn er muß der Abgabe seiner deren Schüler bestimmten Punkte und Kreuze etwas seinen moralischen Charakter Lesenstandes zu [...] hat, solches Rectori ad anno Tandem anzeigen.

3. Es soll künftig alle halbe Jahre eine Schulconferenz kurz vor Michaelis und kurz vor Ostern in der Superintendentur gehalten werden, welcher ein Deputation der städtischen Schulcommission beiwahren wird. Derselben soll das Register des vertheilten Zettel des letzten halben Jahres vorgelegt werden.

4. Da das Abhalten des öffentlichen Schul-Examen auf Michaelis, wie es nach einer Festsetzung des Magistrats ehemals geordnet war, nicht ganz zweckmäßig befunden worden, so soll künftig ganz bestimmt das Examen altjährlich in der Woche vor dem

Gregorius Umgänge, Montags oder Dienstags gehalten, der Mittwoch aber noch freigegeben werden, wozu Rector Scholae wie bisher die gedruckte Einladung ungefähr 14 Tage zuvor ausgiebt. Auf Michaelis soll dagegen künftig nur Revision der Claße durch den Rector seyn.

5. Es soll die Schul Deputation ersucht werden, bei dem hiesigen Directorio des Waisenhauses darauf anzutragen, daß kein Stadtschüler ohne Testimonium Rectoris aufgenommen werde.

6. Wegen der Hundtagsferien blieb es bei dem, was in dem Protocoll vom 28 May 1801 festgesetzt ist.

7. Wegen der Lesebibliothek wie der Conrector Schreck halbjährlich bei der Schulconferenz Vortrag halten und sowohl die Listen der vorhandenen Bücher als auch Einnahme und Ausgabe vorlegen.

8. Die alte Schulbibliothek, deren Catalogus der Schulcassenrechnung beiliegt, soll nunmehr, da in der Kirche ein eignes Zimmer für die Schulbibliothek und Schulgeräthsschaften gegeben werden kann, dorthin geschadet werden. Die unbrauchbaren Bücher sollen verkauft und das daraus gelösete Geld zu Schulcasse berechnet werden.

9. Das [...] soll armen Schüler entweder unentgeltlich oder gegen eine kleine Miethe behufs der Reparatur nach dem Ermeßen des H. Cantoris vorgeliehen werden.

10. Wegen der Zeit der Ferien in der Weinlesezeit ist festgesetzt, daß da dieselben nicht bestimmt geordnet werden können, sie wenigstens 3 Tage zuvor von dem H. Rector den Herrn Lehrern bekannt gemacht werden müßen.

11. Noch wurde festgesetzt, daß wenn die Herrn Lehrer einen andern in ihrer Claße vicariren laßen solche jedesmal dem H. Rector anzuzeigen ist.

Was die Wahl der Uhrbücher anbetrifft, so wird solches bis dem Lectionsplan, welcher in der halbjährigen Schul-Conferenz zur Approbation vorgelegt wird, näher bestimmt.

Schließlich expectorirten sich die in Differenz gerathenen Herrn Lehrer über den eines oder den andern Fall, in welchen sie glaubten, daß der andern gefehlt hätte. Die gab Voranbesserung, daß die Commission sie dringend aufforderte, daß Wegfallende zu vergessen und von heute mit neuen Freundlichkeit und Findigkeit des Beste der Schule sich werth seyn zu laßen.

Vorgelesen und unterschrieben

Wegener. Lieske. Keller. Schreck. Bremer. Sawade

NB. Der Rector wird also künftig am klügsten handeln, wenn er als Rector zu allem schweigte??

Bei heutiger Schulconferenz ist zu bemerken gewesen

5. 73
1. Es sin von der Frau Hofprediger Henchee für 150 M physicalischen Apparat gekauft werden, wann des Verzeichniß als Beilage beigefügt ist. Vom Kaufgeld sind 50 M baar bezahlt worden, das restirende wird bis zur Zurückzahlung verzinset werden. Es stelle desfalls so viel als möglich die Ausgabe bei der Schulcasse eingeschränkt werden, um die Schuld abzutragen. Unter dem physicalischen Apparate ist die Luftzeuge neuer Reparatur bedürftig. Die sämtlichen Sachen sind in den neuen Vorschlag bei der Kirche gebracht worden, wo auch die Bücher aufgestellt sind. Von den Büchern stellen die ganz unbrauchbaren Verlust werden und allein der Catalogus neu angefertigte die Meyerschen Schullesebücher sind ebenfalls in der Bibliothek gebraucht worden und stell daraus den Schülern gelegentlich ein Lesebuch geliehen werden.
 2. da die Wände in der Schule sehr schmutzig sind, der Fußboden zum Theil schadhaft ist und das zu geräumte Fenster in der großen Classe wieder hergestellt muß, damit es heller wurde, so wird der H. Rector desfalls ungesäumt der Wohllöb. Magistrat ersuchen, das Ersetzliche wo möglich in der nächsten Michaelis Ferienwoche zu verbessern.
 3. da in dem Unterricht in der Melodik intern auch kleine Knaben sich befinden, welche nur Störung verursachen, so sollen dieselben lieber ist deren Theilnehmen, solchen während dessen mit Schreiben oder einigen ihren aufgegebenen Aufgabe aus der Fernlesen beschäftigt werden.
 4. als die Disciplin anbetrißt, so ist beschlossen werden, daß künftig die Anzahl der die Zufriedenheit und Unzufriedenheit anzeigenden Zeichen (Punkte und Kreuze) nicht mehr auf den Staatszettel sollen bemerkt werden.
 5. da so oft unangemessene Störungen durch das unanständige Zurückstellen der Eltern, das nicht angezeigte Abgehen der Schüler etc. vorgehen, so wird der H. Rector eine kurze Instruction für die Schüler entwerfen und bei nächsten Conferenz vorlegen, worauf sie soll gedruckt und jeden Schüler bei seiner Einweisung als Regulativ gegeben werden.
- [Randbemerkung]: ist bis jetzt 1828 nicht geschehen*
6. Es war von einem Vater bei der Schulcommission darüber geklagt werden, daß ihm von dem Rector nicht zugestanden werden, statt der monatlichen Zettel eine schriftliche Censur zu verlangen. Hierüber wurde conferirt und bemerkt, daß in der Regel der monatl. Zettel genügen müsse, den Eltern aber find stehe, sich bei dem H. Rector der den Lehrern doch dem befinden ihrer Kinder zu erkundigen, welches die Schul Deputation den belegenden Vater erwidern wird.

a. u. s

Wegener. Leske. Keller. Schreck. Bremer. Sawade

NB. Dgs letztern ist ein bezweifelt worden und versteht sich von selbst. Schriftliche Censuren wollte und könnte aber der Rector nicht zugeben, wenn ihm vorgeschriebene monatl. Zettel in Kraft bleiben sollen. Cfr. Conferenz 8. Nov. 1820 Nr. 2 u. 6ten Oct. 1795 hat d. Rector selbst d. Conferenz darb abgefertigt.

Die Zahl der Schüler ist 164
Züllichau, d. 16 August 1822 Keller

.....

Die Eltern klagen oft über Partheiligkeit des einen oder andern Lehrers. Was ist zu thun? Nach der vorgeschriebenen Einrichtung in der Conferenz v. 8. Nov. 1820 entscheidet zb. die Mehrzahl der Punkte und Kreuze über die monatl. Zettel, es sage also ein Lehrer nur 60 Punkte an und die an andern alle einige Kreuze, so theilt der Rector einen rothen Zettel wider seine Ueberzeugung aus und muß ihn austheilen, es mögen nun selbst die Schüler das Willkührliche bemerken oder nicht bisweilen erhält einen rothen Zettel, der gar eine weißen verdient hätte, oder einen blauen, als ihm als grüner zukam. Gunst und Zufall entscheidet oft

44.

S. 74

Für die Schulen in Züllichau haben wir, wie dem H. Superintendent Wegener und dem Magistrat daselbst auf den Bericht des letztern vom 13. Aug. c. [currentis] zur weitem Mittheilungen an die Schuldeputation hiermit aussern wird, folgende Ferien festgestellt:

A. Allgemeine für alle Schulen

- a) die Tage von Donnerstage vor bis einschließlich zum Mittwoch nach dem Osternfeste
- b) die Tage von Sonnabend vor bis einschließlich zum Mittwoch nach dem Pfingstfeste
- c) die Zeit von den Tage von Weihnachten bis zum Neujahrstage
- d) die beiden ersten Tage jedes Jahrmarktes

B. besonders für die Stadtschule

- a) die Zeit von 4 höchstens 6 Tage zur Gregorius-Umgang und hat die Schuldeputation dahin zu stellen, daß diese Umgang nur auch in diejenigen Städten wo er noch stattfindet, höchstens nur eine Zeit von 3 bis 4 Tage wegnimmst, in [...] Zeit beendet wird
- b) 14 Tage während des Weinlesezeit einschließlich des Octbr. Jahrmarktes
Alle übrigen Ferien müssen künftig wegfallen

Frankfurt a/O d. 7 Nov. 1825

Königl. Preuß. Regierung Erste Abtheilung

[...], Menzel, [...]

An den H. Superintendenten Wegener und den Magistrat zu Züllichau

Nachdem wegen entstandener Mißhelligkeiten der H. Rector u. Prediger Keller sein Rectorat zu Michaelis 1828 niedergelegt u. sich auf seinen Weinberg ins Privatleben zurückgezogen hatte, wurde seine Stelle interimistisch vom H. Conrector Todt und dessen Stelle ebenfalls interimistisch von dem Exstudihus H. Marggraf versehen. Da der H. Conrector sich nicht um das Amt bewarb, so wurde ich durch meinen Freund Kuhn, Lehrer am Waisenhaus u. Candidat der Theol. Dem man es angeboten hatte, darauf aufmerksam gemacht. Ich befand mich damals noch zweijähriger Verwaltung einer Hauslehrerstelle beim Amtsrath Bartels in Giebichenstein beim Halle, gerade in Halle um mich zur Promotion vorzubereiten. Auf meine Meldung ward ich gewählt und hierher berufen. Am 24ten April 1829, der Freitag nach Ostern, traf ich hierselbst ein, ward Dienstage darauf, den 28ten ejusdem v. H. Sup. Wegener in Gegenwart der Schuldeputation u. des Magistrats, so wie der H. Lehrer u. der Schüler eingeführt, und übernahm sogleich meine Amtsgeschäfte.

Friedrich Matthias Hermann, der Candidat der
Theologie, gebürtig aus Poglitz in Saalkreise der
Provinz Sachsen, alt 24 ½ Jahr

Abschrift

Nachtrag

zu der im Jahre 1787 genehmigten Schulordnung für die Stadtschule in Züllichau

Da seit der im Jahre 1787 vom Inspector u. Magistrat festgesetzten Schulordnung, nach welcher bisher verfahren ist, sowohl in Absicht der Gegenstände des Unterrichts, als auch in Absicht der äußern Verfassung u. der Besoldung der Lehrer wesentliche Veränderung vorgegangen u. daher Modification jener Schulordnung nöthig geworden sind, so ist folgender Nachtrag zur Schulordnung als nachträgliche Instruction für die Herren Schullehrer der Stadtschule, sowohl vom Superintendent u. Magistrat als auch von der städtischen Schuldeputation veranlaßt u. dargestellt genehmiget worden, daß mit Ausnahme dessen, was in der folgenden festgesetzt ist, die Schulordnung von 1787 in Kraft bleiben soll.

§ 1

Da die Stadtschule nicht mehr eine gelehrte Schule ist, in welcher die Schüler bis zur Universität vorbereitet werde: so hat sich der Zweck des Unterrichts dahin verändert, daß in der untern Klassen desjenige gelehrt u. geübt wird, was dem künftig Bürger an Schulbildung nöthig ist, in der oberen Klassen aber eine solche wissenschaftliche Ausbildung erlangt werden kann, wie sie in guten Realschulen für nichtstudierende

Junglinge, zweckmäßiger ergibt wird, als es auf gelehrten Schulen möglich ist, wo die gründliche Erlernung ausgestorbenen Sprachen Zeit u. Kräfte in Anspruch nimmt.

Dieser veränderte Bestimmung der Schule gemäß, ist nicht der in der Schulordnung von 1787 angegeben. Unterricht in der griechische u. hebräische Sprachen vor mehreren Jahren schon ganz weggefallen, sondern es ist auch nöthig geworden, daß der Unterricht in lateinischen u. französischen in die letzten Stunde des vormittägigen u. nachmittägigen Unterrichts gelegt werde, damit diejenige Knaben, welche auf Verlangen der Eltern nicht deren Theil nehmen anderswie beschäftigt werden, oder nach Hause gehen können.

Die spezielle Auswahl der Lehrgegenstände und die Vertheilung der einzelnen Unterrichtsstunde bleibt zwar der jedesmalige Anordnung der Schul-Deputation nach dem Ermessen der technischen Mitglieder u. des Rectoris mit Berücksichtigung der desfalls höhern Orts erlassenen u. nach zu erlassenden Verfügungen, überlassen; u. kann daher in dieser Instruction, was die Gegenstand des Unterrichts anbetrifft, nichts Näheres festgesetzt werden als nur, daß die Herren Lehrer verbunden sind, den jedesmal ihren angewiesenen Unterricht zu übernehmen u. wenigstens so viel wöchentliche Lehrstunde zu geben, als bisher, nämlich:

der Herr Rector 22

-/- -/- Conrector 25

-/- -/- Cantor 22

-/- -/- Baccalaureus 22 u,

-/- -/- Aedituus 2 Stunden

Indessen ist zur Erreichung des wichtigen Zwecks einer Real- u. höhern Bürgerschule für nichtstudirende aber doch wissenschaftlich ausgebildete Junglinge als leitender Geschäftspunct festzuhalten, daß beim Unterricht in der lateinischen Sprache weniger auf grammaticalische Gründlichkeit u. Genauigkeit, als auf die zu erlangend Fertigkeit gesehen werde, lateinische Ausdrücke zu verstehen u. nicht schwierige Stelle leichter prosaischer Classiker zu übersetzen. Dieses ist noch mehr bei den Unterrichte in der französischen Sprache in Auge zu behalten, als worauf so viel Fleiß u. Sorgfalt, wie beim öffentlichen Unterrichte nur möglich ist, verwendet werden muß, viel es für die Geschäftsleben von einflußreicher Wichtigkeit ist, Kenntnis u. Fertigkeit in der französischen Sprache zu besitzen.

§ 2

Rector Scholae hat die Direction der ganze Schule, an welchen in der Regel alles gelangt, was dieselbe anbetrifft, u. durch welche das in Ausführung gebracht wird, was die Schulordnung mit sich bringt, oder von den vorgesetzten Behörde in Antrag gebracht u. verfügt wird. Er kann u. wird sich dabei der Hälfte der übrigen Lehrer, mit welchen er in collegialischen Verhältnissen stehet, bedienen u. darauf Bedacht nehmen, daß die

Harmonie mit u. unter den Lehrer nicht gehört u. wenn sie gehört worden, baldigst wieder hergestellt werden. Von den Lehrern aber wird verlangt u. erwartet, daß sie die Anweisung des Rectoris Folge leisten u. wann sie in einzelne Fällen sich nicht hierzu verpflichtet halten sollten, desfalls der Schulbehörde ihre Grund vortragen u. deren Entscheidung anheimstellen werden.

§ 3

Insonderheit liegt Rectori Scholae qua dirigenti ob:

§. 77

1. die neuen Schüler zu grüßen, zu inscribir, sie in die ihren Kenntnisse angemessene Klasse zu introduzieren u. mit dem Schulgesetz bekannt zu machen,
2. er bestimmt Ostern u. Michaelis nach vernommenen Urtheile der Lehrer die in eine höhere Klasse zu versetzenden Schüler, desgleichen die Tage des halbjährigen öffentlichen Examini u. die Ferien nach der darüber bestehenden Verfügung. Die etwaig Kosten der Einladungsschrift werden ihm aus der kleinen Schulkasse ersetzt.
3. Er besucht, so alt er es nöthig findet, die Klassen während des Unterrichts u. ist auch berechtigt, die Knabenelementarschulen der Stadt zu besuchen, um sich von der Beschaffenheit u. den Umfange der hier erlernten Kenntnisse der Knaben zu Unterrichts, es kommt ihm aber deshalb keine Autorität oder Aufsicht über die Elementarlehrer zu.
4. Er hat darauf zu sehen, daß die gehörige Schuldisciplin innerhalb der gesetzlichen Grenze beobachten werde u. namentlich die körperliche Züchtigung in der Regeln während des Unterrichts sondern nachher u. bei wichtigen Fällen, namentlich wann es moralische Vergehen betrifft, als: Diebstahl, Widersetzlichkeit, grobe Prügeleien etc. mit seiner Zuziehung u. nach gehaltener Conferenz mit den Lehrern u. die Eltern, wann er es für angemessen hält, vollzogen werden. Carcerstrafe kann nur mit seiner Genehmigung verfügt werden, u. keinen Lehrer steht es frei, einen Schüler eigenmächtig ganz aus seiner Klasse zu relegieren.

Wen die Lehrer unfleißige Schüler in der Schule zurückbleiben u. nacharbeiten lassen: so wird es dafür Sorge tragen, daß sie nicht ganz ohne Aufsicht bleiben, desgleichen daß die Schüler während der Zeit des Stundewechsels, welche nicht länger als höchstens $\frac{1}{4}$ Stunde dauern darf, weder als den Bericht der Schule sich wegbegeben, noch ohne Controlle der dazu aus den Schülern zu bestimmenden Vorstunde gelassen werden – Auch liegt ihm die Leitung der monatlichen u. halbjährigen Censuren ob.

5. Er trifft die Anordnung, daß bei Leichenprozessionen die nicht mit zur Leiche gehenden Schüler, so wie bisher von dem zurückbleibenden Lehrer beschäftigt werden.
6. Ihm kommt der Aufrechthaltung der Hausordnung im Gebäude u. Hof zu, daß namentlich alles in den Klassen u. auf den Höfen reinlich u. ordentlich gehalten u. die Haustüre um 10 Uhr verschlossen werde.
7. Er sorgt für die Erhaltung u. Vermehrung des Schul-Inventarii u. ist über die Schul-Bibliothek u. Schulapparate, welche auf die obere Giebelkammer der Schule gebracht

werden sollen, dargestellt gesetzt, daß sowohl die Lehrer des, was sie von den Büchern u. Instrumente zu gebraucht wünschen, von ihm angewiesen erhalten, als auch die Schüler mit den Lehnbüchern aus der Stengerschen Lehnbibliothek, welche auf alle Weise zu vermehren u. die Schülern nutzbar zu machen ist, entweder für einen kleinen Beitrag oder unentgeltlich versehen werden.

S. 78

8. Auch hat er nöthig gewordene Reparatur zur rechten Zeit dem Magistrate anzuzeigen u. desfalls Anträge zu machen.

9. Er führt wie bisher, die Aufsicht über die kleine Schulkasse u. ist Rendant derselben, wofür er eine Gratifikationen von 4 rt. ?? Ausgabe stellt. Da unter andern Einnahmen derselben auch die Geldflüße, welche von Schülern, deren Eltern nicht wolle, daß sie mit zur Leiche gehen bisher jährl. Mit 4 ggr. [Gute Groschen] bezahlt worden, der Betrag dieser Gelder aber in der letzten Jahren bei Inscruption eine Schülers die Eltern ausdrücklich nach ihren Willen tragen, u. von den von der Leichenbegleitung befreiten Schüler monatlich 6 d. zur Schulkasse erheben.

[*Randbemerkung*]: So auch in [...] Vokation (2B), C, 4 Thaler erst seit 1829

Die Schulkassen-Rechnung wird jährlich der Schuldeputation zur Abnahme u. Decharge überreicht.

§ 4

Die Besoldung der Lehrer geschieht, in Folge höherer Verfügung vom 1. Januar 1829 ab, aus der Stadtschulkasse, in welche die sämtlichen, bisher aus mehreren Kasse bezogenen Besoldung gezahlt, u. aus welcher quartaliter den Lehrern die ihren bekannt gemacht Hebungssummen gegen Quittung vom Rendant ausgezahlt werden. Die Consumptionssteuervergütigung werden aus der Königl. Steuerkasse erhoben.

§ 5

Das Schulgeld wird monatlich praenumerando gezahlt, weshalb Rector bei Aufnahme eine Schülers außer den ihm festgesetzten Inscruptionsgebühren das Schulgeld für den ersten Monat mit erhebt. Da den Lehrern im Januar 1829 eine ganze monatliche Schulgeldeinnahme aus dem Schul-Fond extraordinarie ausgezahlt worden, so ist dadurch die laufende monatliche Schulgeldeinnahme bei allen Schülern, als Praenumeration zu betrachten.

Das bisher von jedem Schüler jährl. mit 9 ggr. [Gute Groschen] erhobenen Holzgeld wird ebenfalls monatlich mit den Schulgeld erhoben. Es bezahlt nämlich jeder Schüler auswärtiger Eltern ohne Rücksicht der Klasse, worin der Schüler sitzt, monatlich 22 sgr. [Silbergroschen] 6 d. Einheimisch hingegen zahlt

S. 79

- a. in der 1. Klasse – 21 sgr.
- b. -//- -//- 2. -//- – 16 sgr.
- c. -//- -//- 3. -//- – 12 sgr.
- d. -//- -//- 4. -//- – 7 sgr.

Soll hingegen ein Schüler der 4ten Klasse schon Antheil am lateinischen u. französischen Unterricht nehmen, so ist dies zwar zulässig, wenn Rector Scholae es angemessen findet. Für einen solchen Quartaner wird aber 12 sgr. Wie in Tertia bezahlt.

Von den einkommenen Schulgeld fließt für jeden Schüler monatlich 4 d. zur kleinen Schulkasse u. 15 sgr. für den Rector Einheitzevergütung der 3 Ofen mit dem der Schule vom Magistrat geliefert 12 Kloster Holz, wozu Rector den Kien giebt u. keine Nachrechnung machen darf. Was er von den 12 Kloster übrig behält, gehört ihm langt es aber in harten Wintern nicht zu, so muß er so viel Holz zuschießen, daß keine gerechte Klage über Kälte in den Stuben entstehen.

Das nach diesem Abzuge verbleibenden Schulgeld wird dargestellt getheilt, daß denen

Rector – 53/200

Conrector – 51/200

Cantor – 50/200

Baccalaureus – 46/200

empfängt, in welchen Antheilen das Holzgeld mit enthalten ist.

§ 6

Für 10 arme einheimische Schüler aus der Stadtarmenkasse jährlich 20 rh. bezahlt, wofür sie bis zu ihrer Confirmation freien Unterricht in allen Klassen genießen. Der Antrag eines solchen armen Knaben um Befreiung von Incriptionsgebühren wird von dem Rectore gewährt, wann das Gesuch durch einen Armenattest der Armendirection unterstützt wird. Schüler, welche etwas Erlaß vom Schulgeld wünschen, müssen sich deshalb bei dem damit beauftragtem Mitglieder der Schuldeputation mit Bescheinigung ihrer Unterstützungsbedürftigkeit melden, u. erhalten, im Fall ihr Gesuch statt finden kann, einen Zettel, worauf bemerkt ist, wie viel ihnen monatlichen erlassen werden kann. Dieses Zettel überreichen sie dem Rectori, welcher dann quartaliter die Summe des Erlassenen auf Anweisung der Schuldeputation erhebt u. zur Schulgeldeinnahme berechnet. Das Minimum des Schulgeldes von 7 sgr. kann aber wegen Unzulänglichkeit der hinzu disponibel fonds – keinen Schüler erlassen werden u. die ganze oder theilweise Erlassung ist durch die Eltern von den Lehrern zu erbitten.

5. 80

§ 7

Die Beaufsichtigung u. den Unterricht des Singechors hat der Cantor, welcher auch nach genommener Rücksprache mit dem Rectore u. dem Lehrer des allgemeinen Schulgesanges (jetzt dem H. Baccalaureus) zu bestimmen hat, wer von den Schülern ins Chor aufgenommen werden kann. Cantori gebührt auch die Bestimmung der Rate, mit welcher jeder Chorist an dem Chorgeld Theil nimmt u. wie lange er gratiis ela Expectant arbeiten soll. Nach Verlust jedes Calenderjahres überreicht Cantor die Chorkassenrechnung mit Mitvollziehung u. bleibt es der Schuldeputation anheim ge-

stellt, sich vom der Beschaffenheit u. dem regelmäßigen Gange der Chorkassenrechnung Auskunft geben zu lassen. Auf die Vermehrung der Chorschüler-Einnahme ist um so mehr Bedacht zu nehmen, als bei der kirchl. Liturgie u. Musik Gebrauch von dem Singechor gemacht wird. Es ist daher die Zahlung von 20 rh. jährl. aus der Chorkasse an die Lehrer aufgehoben u. letztern sind dafür anderweitig entschädigt worden. Das Horarium von jährlich 4 rh. Für die Rechnungsführung hat aber ferner nach die Chorkasse zu tragen.

§ 8

Gegenstände, welche weiter in der Schulordnung von 1787, noch in diesem Nachtrage berührt oder nicht hinlänglich erörtert sind, hat Rector erforderlichenfalls bei der Schuldeputation in Vortrag zu bringen, welche es Gegenstände betrifft, auf welche das Patronat influirt, durch das magistratualische Mitglied der Schul-Deputation, zur Festsetzung des Superintendenten u. Magistrats zu bringen hat.

Dieser Nachtrag ist nicht nur den sämmtl. Herren Schullehrer zu publiciren, sondern auch Abschrift zu den Schulacten genehmen.

Züllichau, den 23. April 1829

Superintendent und Magistrat

Wegener. Hoch. Leske. Heilmann. Freytag. Screck.

Die Schuldeputation

Leske. Henning. Karsten. Marquard. Gottlieb Riese. Kroschel. Witschel. Kaerger

47.

5. 81

Abschrift

Ew Wohlgeb[oren] finden wir aus veranlaßt, auf die getroffene Anordnung aufmerksam zu machen:

daß Schulkinder, deren Eltern oder Pfleger in der Stadt wohnen, muß eher in die Stadtschule gebracht werden können, bevor sie nicht die hiesigen Elementarschulen besucht haben und als reif für die Stadtschule ausgehoben worden sind.

Rücksichtlich der Kinder, welche von fremden Orten nach der Stadtschule gebracht werden, bleib Ihnen die Prüfung, ob sie zur Aufnahme säsig sind, überlassen.

Züllichau, den 1ten Juny 1829

Die Schul-Deputation

Leske. Henning.

Karsten

An den Rector der Stadtschule

H. Dr. Hermann Cor.

Ew Wohlgeboren sehn wir aus veranlaßt hierdurch zu ersuchen, aus von allen bei Ihrer Wohnung und der Schule nöthigen Reparaturen Anzeige zu machen, es er auf wir sondern die Instandsetzungen unter Aufsicht der städtischen Bau-Deputation ausführen lassen werden, sollten ohne diese vorhergegangenen Anzeigen Reparaturen etc. unternennen werden. So können wir die ebenfalls an uns gelangten Rechnungen nicht zur Zahlung anweißen.

Züllichau, d. 18ten July 1829

Der Magistrat

Hoch. Heilmann. Freytag. Schreck

An

Den Rector der hiesigen Stadtschule

Dr Hermann

Wohlgeboren

Nachweis des Schulgeldes vom 1 Juli 1829-31 Decbr. 1831

In Folge der ergangenen Aufforderung vom 26 Jun. a.c. [anni currentis] lieferte ich Einer Wohllobliche Schuldeputation die folgende Nachweis über die Einnahme des Schulgeldes während der letzten Jahre; erlaube mir jedoch noch Einiges zu bevorworten. Der Nachweis sollte sich über die drei letzten Jahre erstrecken, allein die Schulgeldrechnung über die beiden ersten Quartale des Jahres 1829 fehlen theils, theils sind sie in gegenwärtigen Bezüge zu mangelhaft, als daß sie hier in Betracht kommen können, hauptsächlich weil damals nicht bloß anderer Betrag von den Schülern entrichtet, sondern auch die Zeit der Entrichtung für einen Theil der Schüler verändert wurde. Deshalb habe ich mich in Folgenden auf den Zeitraum von 2 ½ Jahren, nämlich vom 1ten Juli 829 bis 31 Decbr 1831 beschränken zu müssen geglaubt. In diesem Zeitraum betrug die Einnahme des Schulgeldes, da kein Holzgeld gezahlt wird, nach beiliegenden Rechnungen:

1. im Jahr 1829 3ten Quartal 132 rt. 11 sgr. 6 d., wozu noch die, in der Rechnung nicht besonders als eingegangene [...] 2 rt. 26 sgr. – Rester kommen 135 rt. 7 sgr. 6 d.
2. -//- -//- 4ten Quartal 141 -//- 14 -//- 2 -//-
3. im J. 1830 1ten Quartal 142 -//- 21 -//- 4 -//-
4. -//- -//- 2ten Quartal 145 -//- 12 -//- 4 -//-
5. -//- -//- 3ten Quartal 144 -//- 10 -//- -- }
 ausstehender Rest --- 21 -- } 145 -//- 1 -//-

6. -//- -//-	4ten Quartal	126 -//-	--	10 -//-	}			
	Reste	3 -//-	15 -//-	--	}	129 -//-	15 -//-	10 -//-
7. Im J. 1831	1ten Quartal	127 -//-	26 -//-	--	}			
	Reste	2 -//-	12 -//-	6 -//-	}	130 -//-	2 -//-	10 -//-
8. -//- -//-	2ten Quartal	115 -//-	14 -//-	10 -//-	}			
	Reste	2 -//-	24 -//-	--	}	118 -//-	8 -//-	10 -//-
9. -//- -//-	3ten Quartal	110 -//-	29 -//-	10 -//-	}			
	Reste	5 -//-	2 -//-	6 -//-	}	116 -//-	2 -//-	4 -//-
10. -//- -//-	4ten Quartal	107 -//-	8 -//-	6 -//-	}			
	Reste	6 -//-	19 -//-	6 -//-	}	113 -//-	27 -//-	9 -//-

.....
a. 1317 rt. 23 sgr. 11 d.

Dabei ist zu bemerken, daß die Summe von 3 bis 4 rt. quartaliter für die kleine Schulkasse schon in Abzug von der sämmtlichen Einnahme gebracht ist, dagegen aber die respective Summe, die quartaliter theils aus der Armenschul-Kasse, theils aus der Schulfond-Kasse für arme Schüler gezahlt wurde, nicht mit in Rechnung statt. In obigen Angaben ist indeß das Schulgeld der auswärtigen Schüler begriffen, deren höchste Anzahl in dem betreffenden Zeitraum 19, gegenwärtig 10 ist, und von denen jeder 2 rt. 6 sgr. 6 d. quartaliter an die Lehrer u. 1 sgr. an die kleine Schulkasse zahlt. Es ging aber in jenen 2 ½ Jahren ein von ihnen

1. im Jahr 1829	3ten Quartal	–	4	rt.	24	sgr.	6	d.,
2. -//- -//-	4ten Quartal	37	-//-	10	-//-	6	-//-	
3. im J. 1830	1	-//-	35	-//-	14	-//-	-----	
4. -//- -//-	2	-//-	41	-//-	11	-//-	8 -//-	
5. -//- -//-	3	-//-	35	-//-	14	-//-	-----	
6. -//- -//-	4	-//-	35	-//-	14	-//-	-----	
7. im J. 1831	1	-//-	37	-//-	20	-//-	6 -//-	
8. -//- -//-	2	-//-	33	-//-	7	-//-	6 -//-	
9. -//- -//-	3	-//-	31	-//-	1	-//-	-----	
10. -//- -//-	4	-//-	26	-//-	18	-//-	-----	

.....
Sa. 355 -//- 15 -//- 8 -//-

[Geistrichen]:

Was endlich das Verhältniß betrifft, in welchem das Schulgeld unter die Lehrer vertheilt wird, so ist seit Michaelis 1831 festgestellt, daß davon erhält

Rector 53/200
Conrector 51/200
Baccalaureus 48/200
Cantor 48/200

Die Vertheilung des Schulgeldes unter die Lehrer geschah also, daß zuvor Rector quartaliter 1 rt. 15sgr. Einheizevergütung erhielt, von dem übrigen empfing

Rector 53/200

Conrector 51/200

Baccalaureus 48/200

Cantor 48/200

Desgleiche Verhältniß des Antheils der beiden letzteren wurde seit Michaelis 1831 so festgesetzt.

Mit Hochachtung
Euer Wohlöbl. Schuldeputation

Züllichau, den 1ten Ferbruar 1832

ergebener
F. Hermann

S. 84

50.

Der seit Ostern 1801 gewesene Cantor H. Joh. Heinr. Mathias Bremesr, aus Einsleben im Magdeburgischen gebürtig, Sohn eines dortigen Landmannes, später Schüler der Bürgerschule in Calbe an der Saale, dann Chorpräfect in Spandau, von wo er zum Lehrer in Luckenwalde berufen war und nach 10 jähriger Amtsführung daselbst endlich an unserer Schule angestellt wurde, legte wegen zunehmender Schwäche sein Amt im Mai 1831 nieder. Er hatte es treu und redlich verwaltet, lebte ganz seiner Familie und der Schule, so daß er sich nicht glücklicher fühlte, als wenn er unterrichten konnte. Früher freilich hatte ihn seine Reizbarkeit manchmal zu übergroßer Strenge gegen einzelne Schüler u. auch zur Heftigkeit gegen seine Vorgesetzten, besonders gegen die Rectoren verleitet. Doch so lange Rector ihn kennt, war er von dieser Reizbarkeit seyre zurückgekommen, wozu allerdingst sein Alter beigetragen hatte. Der Klagen waren wenige von Seiten der Schüler, und wurden alle ohne große Unannehmlichkeit im Stillen beigelegt. Bei dieser Neigung zur Heftigkeit war er indeß sehr leicht versöhnlich und trug nichts nach. Rector sah dem alten schon schwachen Männer unbedeutende Kleinigkeiten nach u. lebte in so gutem Vernehmen mit ihm, daß derselbe zu wiederholten Malen ihm die Versicherung gab, mit keinem Rector so glücklich gelebt zu haben. Durchweg lebte er sehr sparsam und war er nicht zu Hause, so fand man ihn heiter und froh in seinem Gärtchen beschäftigt. Von seinen Kindern wurde er herzlich geliebt und verehrt, daß es oft während mit anzusehen war. Der Sohn war und ist Prediger zu Grabowo bei Schneidemühl [Piła], die älteste Tochter eben daselbst an einer Förster verheirathet. Seine zweite Tochter verheirathete er zu Pfingsten 1831 an den Hofapotheker Reichert in Potsdam, worüber er sehr glücklich war. Zu Johannis

ging er mit der jüngsten Tochter von hier weg auf eine Zeit nach Potsdam u. von dem nach Grabowo, wo er seine Ende erwarten wollte u. es auch bald den 6 Decbr 1831 fand. Seine zweite Frau war ihm schon zu Weihnachten 1829 vorangegangen. Seine Amtsniederlegung war für die Schule sehr wünschenswerth, da die Knaben seine Alterschwäche nun zu sehr benutzten, obgleich es nur aus Leichtsinne geschah, da sie wirklich lieb hatten. Seine Schwäche wurde noch vermehrt durch den Mangel des rechten Auges, indem nämlich schon in früheren Jahren beim Holzspalten ein unglücklicher Holzsplitter ihm den Augapfel aus der Höhle gerissen hatte. Eine andere Schwäche des Charakters soll er noch an sich getragen haben, veranlaßt durch seine Sparsamkeit. Die früheren u. gegenwärtigen Schüler schrieben ihm Parteilichkeit zu und eine Vorliebe für diejenige Schüler, die ihm kleine Geschenke brächten, doch kann Rector bezeugen, daß er auch für ganz arme Schüler, die ihm also nichts zu bringen hatten, sehr große Liebe trug und sie gewiß nie zurücksetzten. Mit Ausnahme dieser und jener oben erwähnten Schwäche der Reizbarkeit versagten ihm aber alle ehemalige Schüler, wie die gegenwärtigen ihre Liebe und große Achtung nicht, die jedermann vor ihm haben mußte, da er seinen Schüler oft ein väterlicher Freund, Wohlthäter und moralisches Muster war. Niemand kann ihm etwas böses vorwerfen. Um so betrübender war es, daß ihm, der an 400 rt. Gehalt u. mehr gehabt hatte und nun 150 rt. Pension sich ausbat, worauf Schuldeputation u. Magistrat u. Superintendent gern einverstanden waren, daß ihm die Stadtverordneten jede Pension in Gnaden ausschlugen, weil er seine Kinder wohlversorgt habe und selbst ein bedeutendes Vermöge besitze (man meinte eine Stillen, was niemand beweisen mochte noch konnte an 10 000 d. – gewiß unmöglich), und weil überdies die Stadt arm wäre. Trauriger Trost für einen trauen Lehrer, der Zeit u. Kräfte der Erziehung der Jugend der Stadt 30 Jahre lang gewidmet hat! Traurig genug, daß man ihm seine eigene Sparsamkeit als Hinderniß zur Erfüllung seiner gerechten Bitte vorweist! Nach einem zweiten Vortrage des Gesuchs von Seiten der andern Behörden bewilligte man ihn endlich 70 rt. wozu noch die accisebonification von 22 rt. jährlich geschlagen werden sollte.

S. 85

An seiner Stelle wurde der bisheriger Lehrer an der Bürgerschule in Cüstrin [Kostrzyn] H. Frdr. Meyer in einem Alter von 21 Jahren berufen, der am 3ten Febr. 1832 hier eintraf u. den 6 Febr. eingeführt wurde. Gebürtig ist er aus Lindow bei Frankfurt a/O, der Sohn eines Mühlenbesitzers, war anfänglich auf dem hiesigen Pedagogio in der Schule, dann in der Oberschule zu Frkf. a/O und 3 Jahre auf dem Seminar in Neuzelle, von wo er mit den Zeugnisse Nr. 1 entlassen wurde.

Die vacante Stelle wurde interimistisch bis Michaelis 1831 von dem jetzigen Prediger in Schönborn H. Radunsky u. bis Weihnachten von den Candidaten der Theol. H. Hermann Lieber mit Eifer versehen.

**Aus der Aufforderung seiner Wohlöbl. Schuldeputation von 14ten Aug. a.c.
[anni curentis]**

Die Summe zu ermitteln, welche statt des bisher von den städtischen Kindern zu entrichtenden Schul- und Holzgeldes gewährt werden mußte, und welcher Theile davon auf jeden Lehrer fallen dürften, ersehen wir, daß Eine Wohllobliche Schuldeputation die Fixation des Schul- und Holzgeldes zu bemerkstellig gesonnen ist, was uns hier sehr angenehm sein könnte und aus wir mit dem großen Danke anerkennen würden. Ehe wir indeß jener Aufforderung nachkommen, möchten wir jener Eine Wohlöbl. Schuldeputation noch darauf aufmerksam machen, wie durch die Fixation die äußerlichen Verhältnissen unserer Schule bedeutend verändert werden müssen. Dann während die Anzahl der Schüler in dem Elementarschulen dadurch eher wenig oder vermindert als vermehrt werden wird, find Gründe vorhanden, wodurch nach menschlicher Berechnung nothwendig die Schüleranzahl unserer Schule sich steigern muß. Denn abgesehen davon, daß nach dem gewöhnlichen Haupt der Dinge überall die Volksanzahl, also auch die Schülerzahl zunimmt, so wird;

1. jeder Schüler, ehe er zu einem Handwerk, oder auch zu einem Gymnasium übergeht so lange als möglich, den für ihn unentgeltlichen Schulunterricht in unserer Schule benutzen. Danach werden
5. 86 2. auch die noch nicht Confirmirten weit seltener, als bisher geschehen ist, die Dispensation vom Unterricht vor ihrer Confirmation verlangen, wozu meistens die Entrichtung des Schulgeldes Veranlassung gab.
3. werden auch alle diejenigen, die aus der Elementarschule als reif für die Stadtschule erklärt werden, nicht ferner in der Elementarschule bleiben wollen, oder wie es von einem Theile zu geschehen pflegte, gleich zu dem Gewerbe übergehen, sondern gewiß auch die Stadtschule benutzen.
4. dazu kommt endlich, daß jetzt die Versetzungen aus der Elementarschulen in die unsrige regelmäßig alle halbe Jahre eintreten.

So sehe vorteilhaft, also auf für die intellectuele und moralische Bildung der städtischen Jugend, und so wünschen werth dies sein muß selbst für den Lehrer, so geht doch aus dem Allen ferner, daß wir Lehrer an der Stadtschule von der erhöhten Schüleranzahl durch eine erhöhte Arbeit und Mühe haben werden. Darum glauben wir durchaus nicht unbillig zu verfahren, sondern auch die Zustimmung Einer Wohlöbl. Schuldeputation für uns zu haben, wenn wir dafür halten, daß statt des bisher von den städtischen Kindern zu entrichtenden Schul- und Holzgeldes mit Inbegriff dessen, was uns aus der Armenschule-Kasse und Schulfond-Kasse vergütigt wird, eine Summe von jährlich 550 gewährt werden dürfen.

Es ist dies aber eine Summe, die uns in einem 3 letzten Jahren eingekommen ist, und mit geringem Unterschied bisher eingekommen wäre, wenn die Versetzungen aus

den Elementarschulen schon früher so regelmäßig wie in der letzten Zeit hätten statt finden können, wonach alle halbe Jahre 20 bis 30 Schüler enthoben werden. Deshalb war allerdings unsern Schulgeld-Einnahme von den städtischen Kindern, seit 1830 gefallen, fängt aber seit Ostern dieses Jahres wieder an zu steigen, und muß den jetzigen Einrichtung gemäß ferner hinsteigen. Dann indem die sämtliche Einnahme, die zur Vertheilung unter uns kommt, in ersten Quartale dieses Jahres 122 rt u. und die des 2. Qrtls. ohne bedeutende Rester 139 rt. betrug, muß sich die des laufenden Qrtls. auf 150 rt. belaufen. Dabei ist zwar das Schulgeld der Auswärtigen, allein deren Zahl ist 11 und sich ganz gleich geblieben. Rechnen wir nun, daß zu Michaelis etwa 25 neue Schüler dazu kommen, während bis Ostern hin höchstens 5 abgehen, so ist daraus wieder eine Vermehrung des Schulgeldes um 20 rt. ersichtlich, zumal wenn mehrere der neuen Theil am Unterrichte in den fremden Sprachen nehmen und also ein erhöhtes Schulgeld bezahlen.

Jene Summe möchten daher wohl für die gegenwärtigen Augenblick um etwas zu hoch erscheinen, daß gestehen wir, es wird sich aber aus den vorstehenden Betrachtungen überzeugend ergeben, daß dieselbe für die Zukunft sich als ganz billig ergibt.

[Randbemerkung]: Die Motivierung blieb weg

Davon würde aber erhalten

Rector zuvor 6 rt. und von dem Reste 53/200, betrügen zusammen circa 150 rt. jährlich

Conrector	51/200,	-//-	-//-	140	-//-
Baccal.	48/200,	-//-	-//-	130	-//-
Cantor	48/200, -	//-	-//-	130	-//-

.....
Sa. 550 rt.

Schließlich bitten wir noch Eure Wohlöbl. Schuldeputation gütigst für das Interesse S. 87
der kleinen Schulkasse sorgen zu wollen, die außer jener Summe bisher jährlich an 16 rt. Einnahme von dem Schulgeld bezog, und aus der so mancherlei Bedürfnisse bestritten werden müssen, ohne daß sie jeden gestählten Mangel abhilft.

Mit H.

Eure Wohlöbl. Schuldep.

Z. d. 28 Aug. 1832

Ergebener Diner
F. Hermann
Todt
Schreck
Mayer

Nachdem zu Ostern 1834 der Herr Archidiakonus Marquart als Prediger an das Waisenhaus hieselbst berufen, der Diakonus Herr Karsten in seine Stelle gereckt war, und der bisherige Rector H. Dr. Friedrich Hermann, zur Annerkennung seiner Verdienste um die Schule zum Diakonus an der hiesigen Pfarrkirche befördert werden war, wurde der Unterzeichnete vom Einem Wohlloblichen Magistrate zum Rector nocirt, u. nachdem er des Colloquiou pro rectoratu vor der Wissenschaftlichen Prüfungs-Commission in Berlin abgelegt, von der Königl. Regierung zu Frankfurt a/O beseitigt u. darauf zu Michaelis 1834 vom Königl. Superintendenten H. Wegener in sein Amt eingeführt. Der H. Prediger Dr. Hermann hatte der Rectorat noch interimistisch verwaltet u. war in der Abhaltung seiner Lehrstunden von dem H. Candidaten Hildebrand unterstützt worden. Züllichau im October 1834

Julius Linter gebürtig aus Berlin 29 Jahre
alt, bisher Lehrer am Pedagogium u.
Waisenhaus bei Züllichau.

Nachdem es durch die Reparatur der hiesigen Pfarrkirche möglich geworden war, der Tschicherziger [Cigacice] Gemeinde in derselben ein eigenes Chor anzuweisen, hörte die für die Stadtschule so höchst störende Nothwendigkeit auf, die Räume der Schule auch zum Gottesdienst zu gebrauchen. Deswegen u. überhaupt wegen mancher andern Übelstände wurde von einem Wohlloblichen Magistrat der gänzliche Umbau des Stadtschulhauses beschlossen u. die nothigen Fonds dazu von Einer Wohlloblichen Stadtverordneten-Versammlung bewilligt. Nachdem also die Schule am 1834 nach dem hiesigen Amthause verlegt worden war, begann der Bau und war bis zum Herbste so weit vollendet, daß wenigstens die Schule am von 1834 in das ungebraute Haus verlegt worden konnte. Die Lehrerwohnungen wurden erst später fertig.

S. 88

Nachweis der Einkünfte der Lehrer an der Stadtschule zu Züllichau

I. Des Rectors

A. Feste Einnahme

1. aus liegenden Gründen
 - a. Freie Wohnung im Stadtschulgebäude
 - b. der Ertrag eines 46 Ruthen 59 Fuß großen an der Neuen Gasse, dem Neuen Kirchhof gegenüber gelegnen, jetzt für 2 rt 15 sg vermietthen Gartens
2. In Naturalien
 - a. zwei und zwanzig Scheffel acht Metzen (22 Sch 8 Mlz) Roggen und vier Scheffel acht Metzen (4 Sch 8 Mlz) Hafer aus der Kirchkasse

b. zwölf (12) Klaftern Scheitholz zur Heizung der vier Klassenzimmer aus der Kämmereikasse, die ihn frei herausgefahren werden und auf derer jede er zehn (10) Silbgrsch. Hauerlohn vergütigt erhält

c. Ein Halbes (1/2) Pfund Wachs aus der Kirchkasse zu Weihnachten

3. In baaren Gelde

a. Aus der städtischen Schulcasse Ein Hundert ein und achtzig Thl. achtzehn Silbwegs (181 rt. 18 sg) in vierteljährlichen Zahlungen

b. Vom jährlich einkommenden Schulgelde vorweg sechs (6) Thaler für Heizen der vier Klassenzimmer

c. Vier (4) Thaler aus der kleinen Schulcasse als Rendant derselben

B. Unfeste Einnahmen

1. Vom Schulgelde. An Schulgeld wird monatlich gezahlt: in der vierten Kl sieben (7) Slg, in der 3ten Kl. zwölf (12) Slg, in der 2ten Kl sechzehn (16) Slg, in der 1ten Kl. einundzwanzig (21) Slg; von auswärtigen, nicht zur Züllichauschen Schulgemeinde gehörenden Schüler durch alle Klassen vierteljährlich zwei Thl. sieben Sgl sechs Pf (2 rt 7 sg 6 pf). Außerdem werden aus der Kämmereikasse vierteljährlich fünf (5) Th. für zehn (10) unentgeltlich zu unterrichtende arme Schüler, und ebenso aus der Stadtschulfondcasse vierteljährlich zwölf Thaler fünfzehn Slbg (12 rt 15 sg) zur Erleichterung solche Schüler aus der Schulgemeinde, deren Eltern zwar einen Theil, nicht aber das ganze Schulgeld zu zahlen vermögen gezahlt. Von diesem Schulgelde werden vierteljährlich vorweg Ein Thaler fünfzehn Slgl (1 rt 15 sg) an der rector gegeben (vergl oben A.3.b.) und ebenfalls vierteljährlich ein (1) Slbg für jeden Schüler in die kleine Schulcasse, mit Ausnahme der vorhin genannten zehn (10) armen Schüler und mit Ausnahme derjenigen Freischüler, für welche aus der Armencasse ein monatlicher Schulgeld von drei Slbg sechs Pfg (3 sg 6 pf) gezahlt wird. Das übrig bleibende Schulgeld wird dann unter die vier Lehrer der Stadtschule so getheilt, daß davon erhält: Rector 53/200, der Conrector 51/200, der Cantor 48/200, der Organist (Baccalaureus) 48/200.

2. Vom Einschreibegeld. Für jeden einheimischen, aus der Elementarschule in der Stadtschule übergehenden Schüler wird ein Einschreibegeld von zehn (10) Slbg gezahlt. Hie von erhält der Rector den dritten Theil und fließen zwei drittheile in die kleine Schulcasse. Von auswärtigen und solchen Schüler, welche von ihrem Eintritte in die Stadtschule eine städtische Elementarschule nicht besucht, wird ein Einschreibegeld von einem Thaler zehn Silbgr (1 rt 10 sg) bezahlt, wovon drei Viertel dem Rector zu fallen und ein Viertel der kleinen Schulcasse.

3. Für Abgangszeugnisse. Schüler, die aus der 1ten oder 2ten Classe abgehen, bezahlen für das Abgangszeugniß einen Thl (1 rt), die aus der 3ten Classe abgehen zwanzig Silbgsch (20 sg), die aus der 4ten Classe abgehen fünfzehn Silg (15 sg).

4. Vom Gregorumgange. Von dem Osterfeste hält der Singerchor jährlich einen Umgang, von dessen Ertrag den Rector drei Achtel bekommt.

S. 89

S. 90

5. Von Leichenbegleitungen. Von Leichenbegleitungen 1ter (neues Gelaute) und 2ter Klasse (großes Gelaute) erhält der Rector fünfzehn (15) Silbg, bei Honoratioren nach Belieben ein Mehreres, von denen 3ter Klasse (Zusammengelaute) zehn (10) Silbg, von denen 4ter Klasse (altes Gelaute), wenn er mitgeht sieben Silbg sechs Pf (7 sg 6 pf), wenn er nicht mitgeht sechs Silbg acht Pf (6 sg 8 pf) und außerdem von jeder Bestattung der genannten vier Klassen einen Slg drei Pf (1 sg 3 pf).

II. Des Conrectors

A. Feste Einnahmen

1. Freie Wohnung, welche ihn, da kein Conrectorhaus vorhanden ist mit dreißig (30) Thl aus der Kämmereicasse vergütigt wird
2. In Naturalien
 - a. Neun (9) Scheffel Roggen und vier Schffl acht Mlz (4 Schffl 8 Mlz) Hafer aus der Kirchcasse
 - b. Neun (9) Schffl Roggen aus der Kämmereicasse
3. In baaren Gelde
 - a. Ein hundert und vier und vierzig Thl (144 rt) aus der städtischen Schulcasse in vierteljährlichen Zahlungen
 - b. Sechzehn Thaler Akzise und Brauergütung auf die Zeit der Amtsführung des jetzigen Conrectors aus der Königl. Steuercasse

B. Unfeste Einnahmen

1. Vom jährlich einkommenden Schulgelde nach den unter I B, bezeichneten Modalitäten 51/200
2. Von Leichenbegleitungen. Die Leichenbegleitungen 1ter (neues Gelaute) und 2ter Klasse (großes Gelaute) fünfzehn (15) Silbg, von Honoratioren nach Belieben ein Mehreres, bei denen 3ter Klasse (Zusammengelaute) zehn (10) Silbg.

5. 91 III. Des Kantors

A. Feste Einnahmen

1. Aus liegenden Gründen
 - a. Freie Wohnung im Stadtschulgebäude
 - b. Der Ertrag eines 46 Ruthen 59 Fuß großen an der Neuen Gasse, dem Neuen Kirchhof gegenüber gelegnen, jetzt für 3 rt vermietthen Gartens
2. In Naturalien
 - a. zwei und zwanzig Scheffel acht Mlz (22 Sch 8 Mlz) Roggen u. vier Schffl acht Mlz (4 Sch 8 Mlz) Hafer aus der Kirchcasse
 - b. Zwei (2) Pfund Wachs zu Weihnachten aus der Kirchcasse
3. In baaren Gelde

- a. Ein hundert achtzehn Thaler (118 rt) aus der städtischen Schulcasse in vierteljährlichen Zahlungen
- b. Vier (4) Thl aus der Chorcasse
- B. Unfeste Einnahmen
 - 1. Vom jährlich einkommenden Schulgelde nach den unter I B, bezeichneten Modalitäten 48/200
 - 2. Vom Ertrage des Gregorumgangs (Vrgl I, B, 4) drei Achtel
 - 3. An kirchlichen Accidenzien
 - a. Bei Einsegnung der Sechs Wöchnerinnen erhält der Cantor der fünften Theil des Einkommenden
 - b. Bei Trauungen
 - aa. In der Kirche
 - α. mit einer ganzen Brautmesse drei u. zwanzig Slg neun Pf (23 sg 9 pf)
 - β. mit einer von der Orgel begleiteten Liede (halbe Brautmesse) dreizehn Slbg drei Pf (13 sg 3 pf)
 - γ. mit einem Liede ohne Orgelbegleitung fünfzehn (15) Slbg
 - δ. mit einem Verse vor u. einem Verse nach der Trauredede zehn (10) Slbg
 - bb. Im Hause
 - α mit einer Brautmesse eine Thl drei Slbg neun Pf (1 rt 3 sg 9 pf)
 - β. ohne Brautmesse sechzehn Slb drei Pf (16 sg 3 pf)
 - c. Bei Leichenbegleitungen. Bei den Leichenbegängnissen 1ter (neues Gelaute) u. 2ter Klasse (großes Gelaute) fünf und zwanzig (25) Slg, bei denen 3ter Klasse (Zusammengelaute) fünfzehn (15) Slbg, bei 1-3 einschließlich des Lidergeldes, bei denen 4ter Klasse (altes Gelaute), wenn er mitgeht einschließlich des Liedergeldes zwölf Slbg sechs Pf (12 sg 6 pf), u. wenn er nicht mitgeht sechs Slbg acht Pf (6 sg 8 pf), bei denen 5ter Classe, wenn die Lieder bestellt werden ulf Slbg drei Pf (11 Slg 3 pf), wenn die Lieder nicht bestellt werden sieben Slbg sechs Pf (7 sg 6 pf) u. ebenso weil, wenn die Leichen still bestellt werden, wie bei allen städtischen durch ein Armenatst als zu diese Classe gehörig bescheinigten Bestattungen geschieht. Wird bei Leichenbegängnissen als der Landgemeinden oder den Weinbergsgemeinden eine Leichen rede habten und nach Beendigung derselben noch ein Lied zu singen gefordert, so erhält der Cantor für dieses noch besonders zehn Slg (10). Außerdem bekommt er: für jedes Leichenbegängniß in Tschiecherzig [Cigacice] sieben Slbg sechs Pf (7 sg 6 pf), für jede Hospitallaiche fünf (5) Slbg aus der Hospitalcasse, u. von jedem Leichenbegängniß der 1ter bis 5ter Classe noch einen Slbg drei Pf (1 sg 3 pf)

IV. Des Organisten (Baccalaureus)

- A. Feste Einnahmen
 - 1. Aus liegenden Gründen

- a. Freie Wohnung im Stadtschulgebäude
- b. Der Ertrag eines 46 Ruthen 59 Fuß großen an der Neuen Gasse, dem Neuen Kirchhof gegenüber gelegnen Gartens
- 2. In Naturalien
- a. Achtzehn (18) Scheffel Roggen aus der Kämmereicasse, die ihm nach dem Martinipreise jährlich bezahlt werden
- b. Vier Schffl acht Mlz (4 Sch 8 Mlz) Hafer aus der Kirchcasse
- c. Eine (1) Klafter hartes Scheitholz aus der Kirchencasse, die ihn nach dem Martini-preise in Gelde verabreicht wird
- d. Ein (1) Pfund Wachs aus der Kirchencasse zu Weihnachten

§. 93

- 3. In baaren Gelde
- a. Ein und neunzig Thaler achtzehn Silbg (91 rt 18 sg) aus der städtischen Schulcasse in vierteljährlichen Zahlungen
- b. Achtzehn Thaler fünfzehn Slbg (18 rt 15 sg) Accise und Brauergütung von der Königl. Steuercasse auf die Dauer der Amtsführung des jetzigen Organisten
- B. Unfeste Einnahmen
- 1. Vom jährlich einkommenden Schulgelde nach den unter I B, angegebenen Modalitäten 48/200
- 2. An kirchlichen Accidenzien
- a. Bei Trauungen
 - aa. In der Kirche
 - α mit einer ganzen Brautmesse drei u. zwanzig Slbg neun Pf (23 sg 9 pf)
 - β. mit einer von der Orgel begleiteten Liede (halbe Brautmesse) dreizehn Slbg drei Pf (13 sg 3 pf)
 - bb. Im Hause
 - α mit einer Brautmesse drei und zwanzig Slbg neun Pf (23 sg 9 pf)
 - β. ohne eine Brautmesse sechzehn Slb drei Pf (16 sg 3 pf)
- b. Bei Leichenbegleitungen. Bei den Leichenbegängnissen 1ter (neues Gel) u. 2ter Classe (großes Gel) fünfzehn (15) Slg Honoration angeben nach Belieben ein Mehreres, bei denen 3ter Classe (Zusammengel) zehn (10) Slbg, bei denen 4ter Cl (altes Gel), wenn er mitgeht sieben Slbg sechs Pf (7 sg 6 pf), wenn er nicht mitgeht sechs Slbg acht Pfig (6 sg 8 pf). Außerdem bekommt er von jedem Leichenbegängnisse der 1ter bis 4ter Classe noch noch einen Slbg drei Pf (1 sg 3 pf).

Nachweis der Einkünfte des Sängerkhors

- A. Feste Einnahmen. Zwei (2) Thaler für einen am 1ten Ostertage beim Grab des Inspectors (Superintendenten) Wurfalh zu singenden Gesang aus der Kirchcasse
- B. Unfeste Einnahmen

1. Vom Ertrage des Gregorumgangs innerhalb der Stadt ein Viertel (1/4) außerhalb des Thorn Alles
 2. Vom wöchentlichen Singen vor den Häusern, deren Bewohnung es ausdrücklich verlangen, eine freiwillige Gabe
 3. Bei Trauungen
 - a. in der Kirche mit ganze Brautmesse einen Thaler zehn Slbg (1 rt 10 sg) und ein Opfer nach der Trauung im Hause
 - b. im Hause ebenso gleichviel, ob die Brautmesse gesungen wird oder nicht Voll des Opfern ad a. u. b. unterbleiben, so erhält Chor dafür zwei (2) Thl.
 4. Bei Begräbnissen. Bei Leichenbegängnissen 1ter u. 2ter Classe zehn (10) Slbg, bei denen 3ter u. 4ter Classe fünf (5) Slbg. Wird bei Begräbnissen aus den Landgemeinden nach der Grabrede noch ein Lied zu singen gefordert, so erhält der Chor dafür noch fünf (5) Slbg.
 5. Wer am 1ten Ostertage bei dem Grabe eines Entschlafenen ein Lied gesungen zu haben wünscht, gebt dafür an den Chor eine freiwillige Gabe
 6. Am eine Collecte in den Vor- und Nachmittagsgotesdienste
- Züllichau Jahr 1841

S. 94

54.

Zu Michaelis 1841 wurde es möglich durch den erhöhten Ertrag der Pacht des Verlagsrechts so Züllichauschen Gasangbuches so wie durch eine Beihülfe der Königl. Regierung zu Frankfurt a/O in der Posten der Predigtsamts-Candidaten Herr Heinrich einen fünften Lehrer anzustellen.

Herr Heinrich hab bis Johannis 1846 mit großen Sagan an der Schule gearbeitet. Es wurde um diese Zeit als Prediger nach Ulbersdorf bei Fraustadt im Rg. Bz. Posen berufen. An seine Stelle trat am 1ten Sept. desselben Jahre Herr Candidat Pundt von hier.

Am 4ten April 1847 verstarb der bisherige Organist u. vierter Lehrer an unsern Schule, Herr Sawade, nachdem er beide Amte seit Johannis 1817, also beim ehe 30 Jahre verwaltet hatte. An seine Stelle trat zu Johannis 1847 H. Friedrich Kümlau, bisher Lehrer zu Königsberg c.d.N.

55.

S. 95

Der Herr Rector Lieber wurde nach dem er 15 Jahre lang das hiesige Rectorat verwaltet hatte, im Sommer 1849 zum Prediger in Woxfelde [Gluchowo] im Warthebruch [Warciańskie Błota] berufen. Bei Michaelis desselben Jahres trat ein Interimistischem ein, in welchem der Herr Archidiaconnis Dr. Hermann die Rectoratgeschäfte versah. An Stelle des Herrn Lieber wurde ich Unterzeichneter von dem hiesigen Magistrat zur

Rector erwählt und von der Königl. Regierung bestätigt. Ich trat mein Amt hierselbst zu Michaelis 1849 an, nachdem ich zuvor drei Jahre das Rectorat der allgemeinen Stadtschule zu Lindow verwaltet hatte.

Julius Rudolph Schmidt
Rector und Candidat des Predigtamts

56.

Zu Pfingsten 1853 erwuchs der hiesigen Stadtschule eine neue Lehrkraft in dem Herrn Aedituus Dolling, welcher vocationsmäßig verpflichtet ist, wöchentlich 12 Stunden zu ertheilen. Herr Dolling war früher Lehrer der Schule in der Grünberger Vorstadt und Cantor der Neuen Kirchen hierselbst.

Züllichau d 17ten August 1854

JSchmidt

57.

Nachtrag

Der Herr Rector Schmidt wurde, nachdem er 5 Jahre das hiesige Rectorat verwaltet hatte, im Herbst 1854 zum Diaconus u. Prediger in Sorau [Żary] berufen. Von Michaelis bis Weihnachten 1854 verwaltete Herr Archidiaconus Dr. Hermann die Rectoratsgeschäfte interimistisch. An Stelle des H. Schmidt wurde der Predigten Candidat Juschke von dem heutigen Magistrat zum Rector erwählt u. von der Königl. Regierung bestätigt. Er trat sein Amt in Januar 1855 an u. verwaltete dasselbe nur 2 Jahre, da er zum Prediger in Sonnenburg [Słońsk] berufen den 31. Jan. 1857 sein bisheriges Amt niederlegte. Hierauf verwaltete abermals der H. Archidiaconus Dr. Hermann die Geschäfte, des Rectorats interimistisch vom 1. Febr bis zum 18. Mai. 1857. An die des H. Juschke wurde der Unterzeichnete von dem hiesigen Magistrat zum Rectorat erwählt und von der Königl. Regierung bestätigt. Er trat das Amt an den 19 Mai, nachdem er zuvor 10 Jahre das Amt eines Vorstehers u. ersten Lehrers der Höhern Privat-Töchterschule in Naumburg a/Saale verwaltet hatte.

Züll. d 25. Mai. 1857

C.A. Seydel
Rector u. Cand. D. Predigta[mt]

Odczyt źródła
w języku polskim



III. Trzecia klasa

Uczniowie w tej klasie nie są jeszcze całkowicie gotowi i pozostaje im materiał do klasy czwartej, natomiast w trzeciej klasie przerabiają zwłaszcza to, co wiąże się ze znajomością języków. Pokazuje to następująca tabela.

Trzeci oddział

Go-dziny	Poniedziałek		Wtorek		Środa		Czwartek		Piątek		Sobota	
	L. ^a	N. ^b	L.	N.	L.	N.	L.	N.	L.	N.	L.	N.
7-8	Religia Tekst katechetyczny Töllnera jako podstawa nauczania	R. ^c	Łacina Wypisy tekstów łacińskich Gedicke	C.	Łacina Robinsona		Jak w poniedziałek		Jak we wtorek		Łacina ćwiczenia	C. ^d
8-9	Liczenie ułamki	R.										
9-10	Greka podstawy Wypisy Gedicke	Con. ^e	Francuski Wypisy Gedicke i gramatyka Parreta	R.	Jak we wtorek		Jak w poniedziałek		Jak we wtorek		Jak w środę	
10-11	Podstawy hebrajskiego	Con.	Łacina Wypisy Gedicke dla klasy zakontraktowanej	Con.			Jak w poniedziałek		Jak we wtorek			
2-3	Geografia Wyciąg (fragmenty) Büschinga	Con.	Historia Schröta	C.			Jak w poniedziałek		Historia naturalna Rassa lub [...]	Con.		
3-4	Łacina Robinsona	C.	Listy i inne potrzebne wypracowania	C.			Łacina dla klasy zakontraktowanej Wypisy Gedicke	C.	Jak we wtorek			

a L. – lekcja.

b N. – nauczyciel.

c R. – rektor.

d C. – conrektor.

e Con. – conrektor [współrektor, współzarządca szkoły].

Uwaga. Trzecia klasa płaci kwartalnie 1 talar reński i 12 groszy, rocznie 6 talarów reńskich.

5.2 IV. Czwarta klasa

W tej klasie uczniowie przygotowani są do studiowania na uniwersytecie, w szczególności w zakresie języków obcych, a zwłaszcza tych, których nie było w programie klasy III.

Czwarty oddział

Godziny	Poniedziałek		Wtorek		Środa		Czwartek		Piątek		Sobota	
	L.	N.	L.	N.	L.	N.	L.	N.	L.	N.	L.	N.
7-8	Połączona z trzecią klasą		Łacina Oraże mowy Cycerona	Con.	Łacina Cycerona <i>O obowiązkach</i>	R.	Połączona z trzecią klasą		Jak we wtorek co 14 dni ćwiczenia		Jak w środę co 14 dni ćwiczenia	
8-9	Greka Wypisy Gedicke	Con.	<i>Mathesis Theoretica Elementaris...</i> W. Karstena wyciąg	Con.	Hebrajski traktowany egzegetycznie	Con.	Jak we wtorek		N[owy] T[testament] prace egzegetyczne	Con.	Jak w środę	
9-10	Łacina książka historyczna	C.	Francuski Telemach lub historia Bran- denburgii	C.	Jak we wtorek		Jak w poniedziałek		Jak we wtorek		Jak w środę	
10-11	Logika <i>Nauka rozsądku</i> Steinbarta	R.	Historia szczególnych państw	R.			Gazety z zastosowaniem historii i geografii		R.	Jak we wtorek		
2-3	Geografia Wyciąg Büschinga	C.	Historia ogólna Schröta	R.			Jak w poniedziałek		Historia naturalna lub nauka przyrody	Con.		
3-4	Łacina Horacy	Con.	Ćwiczenia z retoryki i oratorium	Con.			Poezja łacińska według Horacego		Con.	Jak we wtorek		

Uwaga. 1. Czwarta klasa płaci kwartalnie 2 talary reńskie, co czyni rocznie 8 talarów reńskich. 2. Jeśli uczeń odejdzie w trakcie kwartału szkolnego, wnosi całą opłatę kwartalną, którą ma on do zapłacenia w zależności od oddziału, do którego uczęszcza.

To, czego w ogóle nauczano oraz ile godzin przypadało na każdego ucznia z obowiązkowych przedmiotów, przedstawia następująca tabela.

Lekcje, które są prowadzone w szkole	W ilu klasach realizowany jest przedmiot	Ile godzin przypada na jedną klasę			
		pierwsza	druga	trzecia	czwarta
1. Religia	8	6	4	2	2
2. Czytanie	6	4	4		
3. Pisanie połączone z kaligrafią, ortografią i wdrażanie w języku niemieckim	17	10	5	2	2
4. Liczenie	12	6	6	6	
5. Matematyka	2				2
6. Geografia	6	2	2	2	2
7. Historia ogólna i historia poszczególnych krajów powiązana z historią Kościoła	5	1	1	1	3
8. Historia naturalna	3	1	1	1	1
9. Język łaciński	22		9	8	8
10. Język francuski	8			4	4
11. Greka	4			2	2
12. Hebrajski	4			2	2
13. Logika	1				1
14. Czytanie gazet wraz z praktycznymi ćwiczeniami historii i geografii	1				1
	99				

W szkole prowadzonych jest 99 godzin lekcji tygodniowo, z czego:

- 1) rektor – 21,
- 2) konrektor – 25,
- 3) kantor – 20 godzin śpiewu tutaj nie wliczono,
- 4) bakałarz – 23,
- 5) organista – 8,
- 6) zakrystian – 2,
- razem 99.

§ 4 Jest to tak zorganizowane, że uczeń może zdać się tylko na liczbę godzin nauczanego przedmiotu, przy czym przewidziane godziny można też zamieniać na inne, albo ten, kto chce w jeszcze lepszym stopniu nauczyć się pisania, czytania, historii, geografii lub matematyki wykorzystuje jedną lub dwie godziny dnia szkoły. Ponadto w przyszłości planuje się organizować zajęcia, podczas których szkoła od czasu do czasu będzie udzielać dodatkowych lekcji za dodatkową opłatą.

Dzięki takiej organizacji zajęć nie tylko jest więcej pracy dla nauczycieli, lecz również daje to więcej okazji do nauki. Jest to lepsze rozwiązanie, niż gdyby wynagrodzenie nauczycieli zostało podniesione, choć nie jest tańsze, gdyż i tak stanowi to znaczną sumę dla pracowników biorących w tym udział.

Na zakończenie – poniższa propozycja wydaje się słuszna i nieprzesadzona.

1. Przy przyjęciu każdego dziecka mieszczańskiego płaci się szkole 8 groszy, biedniejsi płacą 6 groszy. Jak należy postąpić w sprawie opłat za przyjęcie nowego ucznia, ta kwestia¹ rozważana była powyżej. Obcy uczeń płaci 1 talar reński i 10 groszy. Jako wpisowe od tego otrzymuje rektor 1 talar reński, kasa szkolna 10 groszy. Poniżej przepis w tej sprawie:

Uwagi:

- a. Z pieniędzy za wpisowe rektor otrzymuje $\frac{1}{3}$, a $\frac{2}{3}$ idzie do kasy szkolnej. Z tego kupowane są potrzebne mapy ścienne, książki i tym podobne, gdyż nie ma na to specjalnego funduszu.
- b. Kiedy uczeń jest przyjmowany do szkoły, zgłasza się do rektora, który wpisuje do szkolnej księgi nazwisko ucznia, rodziców oraz wiek i pobiera od niego wstępną opłatę, z której, jak już powiedziano, otrzymuje on $\frac{1}{3}$, a pozostałość trafia do kasy szkolnej.
- c. Kasę szkolną bierze w depozyt rektor, konrektor lub inny członek kolegium, ma do niej klucz i prowadzi również kontrolę przychodów.

§ 5 2. Każdy uczeń płaci rocznie 6 groszy na drewno, teraz bowiem zamiast jednego ogrzewane są trzy pomieszczenia, należy również uwzględnić opłatę akcyzową na drewno deputatowe dla szkoły. Pieniądze za drewno uiszcza się na dzień św. Michała². „Okolo Wielkanocy uczeń wpłaca do rektora tzw. pieniądze na ogrzewanie w wysokości 1 grosza, biedniejsi 6 fenigów”.

3. Za lekcje:

- a. Dla niższych klas nauczanych w zakresie samego czytania, pisania, liczenia itp., ale bez uczenia się łaciny lub francuskiego opłata kwartalna wynosi 16 groszy.

¹ We wstępie zaznaczono, że w oryginale brakuje kilku stron pierwszych, na których zapewne wyjaśniono powyższy problem.

² 19 września według kalendarza gregoriańskiego.

Uwagi:

- aa. Uczniowie niższych klas płacą dotychczas 3 grosze opłaty szkolnej i 12 groszy tzw. opłaty prywatnej, co czyni łącznie 15 groszy. Należy pozostać przy tych kwotach, z tego 1 grosz idzie do kasy szkolnej.
- bb. Pozostała część opłaty szkolnej jest rozdzielana pomiędzy rektora, konrektora i kantora, jednakże ustalono, że taka opłata pobierana jest tylko do 3 groszy od ucznia. Pozostałe opłaty prywatne są rozdzielane w równych częściach pomiędzy pozostałych 4 członków kolegium „rektora, konrektora, kantora oraz bakałarza”. „Z 3 groszy opłaty szkolnej zgodnie z wpisowym rektor otrzymuje 1 grosz 4 fenigi, konrektor 1 grosz i kantor 8 fenigów”.
- b. Dla drugiej klasy, w której uczniowie uczą się początków łaciny, oraz dla tych, którzy chcą się uczyć łaciny, opłata wynosi kwartalnie 8 groszy i 1 talar reński.
- c. Dla trzeciej klasy, gdzie łacina jest już na wyższym stopniu zaawansowania oraz dochodzi francuski, kwartalnie opłata wynosi 1 talar reńskiego i 12 groszy.
- d. Dla czwartej i ostatniej klasy, do której uczęszczają uczniowie chcący uczyć się wszystkiego, czego uczy się w szkole, opłata wynosi kwartalnie 2 talary reńskie.

Tak ustalone ceny zawierają tylko małą kilkugroszową podwyżkę i w żadnej innej szkole opłaty nie są na takim poziomie, zatem tutaj najwyższa roczna stawka szkolna wynosi 8 talarów reńskich; w szkole tutejszego sierocińca przeciętnie opiewa ona na 12 talarów reńskich.

Co należy mieć na względzie przy tak niskich kosztach i z czym każdy mieszczanin chcący nauczać swoje dzieci powinien się liczyć, to zwiększenie tej kwoty.

Należy jeszcze zwrócić uwagę na to, że za organistę w tej szkole lekcje, które powinien prowadzić, zostały przejęte przez pozostałych nauczycieli. Musi być on jednak utrzymany, jako że do jego obowiązków należy zaliczyć śpiew podczas świąt kościelnych, jak i podczas nabożeństw w tygodniu, nabożeństwa postne i poranne, a do tego jeszcze tzw. wygłaszanie kazania Segnitsch w kościele św. Anny.

W sprawie wygłaszania kazań kościelnych [...] organista nie będzie opłacany, ponieważ za to wynagradza się kantora. Jeżeli w przyszłości w szkole potrzebny będzie organista, to wprowadzi się kilka zmian.

Na koniec należy powiedzieć, że to kantor pobiera pieniądze chóru, a rektor przechowuje klucz do znajdującej się u kantora puszki. Co się tyczy 2 talarów reńskich konrektora, które otrzymuje z kasy chóru po wpisowym, to obydwaj zawarli ugodę, że rektor i konrektor dzielą się tym i każdy pobiera 1 talar reńskiego z kasy chóru. Poza tym kantor otrzymuje 1-4 rocznie 2 talary reńskie, a bakałarz 1 talar ze wspomnianej kasy.

Kantor nie może bez wiedzy rektora przyjmować chórzystów, dzielić się samowolnie pieniędzmi chóru i sam je wydawać. Obydwaj wybierają prefekta i adiunkta, a jeśli nie mogą się w tej kwestii zgodzić, decyduje władza zwierzchnia nad szkołą. Każdy chó-

rzysta musi poinformować o swoim odejściu nie później niż 6 tygodni przed końcem kwartału, inaczej nie dostanie pieniędzy chóru. Za każdą niedzielę prefekt otrzymuje 3 grosze wypłaty, a adiunkt 1 grosz i 6 fenigów.

Na tym protokół został zamknięty i podpisany przez obecnych.

Sulechów, 14 maja 1787 r.

Za pomocą takich znaków „...” przedstawione są uwagi. Obecny rektor podczas prowadzonej konferencji zwrócił uwagę na szczególne przedsięwzięcia³.

*Po prawej stronie karty*⁴: Od wielu lat rektor trzymał kasę chóru i z powodu dystrybucji pieniędzy chóru otrzymywał kwartalnie 2 talary reńskie, jednak po śmierci rektora Prüfera konrektor Ritthausen przy pomocy inspektora Ploetzena doprowadził do przejęcia kasy. Dla sprawiedliwości [...] – nikt z nauczycieli nie miał więcej szkolnych obowiązków niż kantor.

5. Ponieważ dyscyplina szkolna ma być utrzymywana na wysokim poziomie, zlecono kolegom (członkom kolegium) opracować projekt wspólnych zapisów regulaminu szkoły, przedłożyć te propozycje scholarom, a kiedy je zaaprobują i przedstawią uczniom, mają być one przestrzegane z całą surowością.

6. Wakacje z powodu letniej kanikuły (Hundstagsferien)⁵ rozpoczynają się na zmianę we wtorek, czwartek lub piątek. Trwają one osiem tygodni. Należy zostawić kilka dni wolnego i przełożyć je na okres zbioru winogron, wówczas uczniowie powinni mieć kilka wolnych popołudni, lecz aby nie powstały wówczas jakieś nieporozumienia, należy to dobrze ustalić, dlatego rektor powinien wcześniej zapytać o to członków kolegium, a każdy z nich podać, jakie widzi przeciwwskazania. Koledzy powinni dojść do porozumienia i w przyszłości obradować w sposób kolegialny, również powinni pozwolić uczniom brać udział w rozstrzyganiu ich sporów, by wspólnymi siłami pracować na rzecz zachowania porządku i szkolnej dyscypliny oraz czynić wszystko, co dla szkoły najlepsze.

Na tym protokół zamknięto i w obecności świadków podpisano.

Serdecznie oddany Possert.

I pozostali obecni koledzy

³ Brak odniesienia. Tłumaczenie z oryginału.

⁴ Dopisek z oryginału.

⁵ Hundstagsferien – wakacje, z powodu kanikuły, ferie w najgorętszym czasie pełni lata w okresie od 24 lipca do 23 sierpnia, kiedy Słońce znajduje się w pobliżu gwiazdy Psa w konstelacji Wielkiego Psa.

Działo się w Sulechowie 14 maja 1787 r.

W zastępstwie zmarłego rektora akt został podpisany przez Stürmera w miejscu: „Prüfer obecny rektor”, ówczesny bakałarz Wunsch został kandydatem na konrektora, a Reimann kandydatem na bakałarza; z powodu wyjazdu do Kostrzyna okoliczność matrykulacji przesunięto do czasu jego powrotu.

Tymczasowo ustalono jednak:

że zgodnie z nowym planem szkolnym lekcje Subscriptis⁶ zaczynają się z początkiem kwartału świąt Trójcy⁷ i każdy otrzymuje od rektora wykaz swoich godzin lekcyjnych, które ma przeprowadzić.

Protzen

Stürmer, Wunsch, Ritthausen, Reimann, Leve

1787, 4 czerwca rozpoczęto wprowadzanie nowego planu szkolnego.

Dawniej wakacje z powodu letniej kanikuły, które zgodnie z nowym regulaminem szkolnym powinny wynosić 16 połówek dnia, zależały od rektora i rozpoczynały się w tygodniu, w którym wypadał jarmark w dzień św. Jana⁸. Zostały one zmienione przez pana Protzena i pana G.V. Possanta w ten sposób, że w pierwszy cały dzień św. Jana zajęcia są zawieszane: w następnych tygodniach jedynie jeden dzień jest wolny, ale tak, aby ten wolny dzień nie wypadł ciągle w tym samym dniu. Na zmianę tego terminu mogą mieć wpływ okoliczności związane z weselem lub pogrzebem. Dwa lub trzy całe dni z tych ośmiu pozostawia się na porę zbioru winogron, kiedy zgodnie z ustaleniami będą dzielone na połowy wolnych dni.

Na święta Wielkanocne wolne jest od Wielkiego Czwartku do poniedziałku; również Wniebowstąpienie, cały tydzień zielonoświątkowy, tydzień podczas zbioru winogron, co określi rektor. W tygodniu dzień, w którym wypada dzień św. Grzegorza⁹, jest cały wolny. Oczywiście pomijamy dni wypadające między Bożym Narodzeniem a Nowym Rokiem.

Działo się w Sulechowie 12 września 1787 r.

Na dzisiejszą konferencję szkolną przewidziano następujące punkty, które – jak uznano – wymagają wyjaśnień i zastanowienia, by zgodzić się na proponowane ustalenia.

⁶ Subscriptis – lekcje pisania.

⁷ Święto Trójcy Świętej – przypada na niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego, święto ruchome, obchodzone 49 dni (7 tygodni) od Niedzieli Zmartwychwstania Pańskiego.

⁸ 24 czerwca.

⁹ 3 września.

1. O wzajemnych stosunkach między nauczycielami, o wspólnym zadowoleniu oraz właściwym zachowaniu podczas uroczystości.

Już od dawna wiadomo, że w szkole miejskiej dochodzi pomiędzy nauczycielami do zatargów i niezgody, przy czym jest tak, że nie tylko oni sami sprawiają sobie problemy z powodu ich ciężkiej pracy, lecz również szkoła coraz bardziej podupada i dochodzi do waśni, co wprawia każdego raz w lepszy raz w gorszy nastrój. Źródłem tego jest zazdrość oraz za duża lub za mała liczba uczniów prywatnych, co powoduje brak płynności. Również wspólne mieszkanie w tym samym domu, gdzie ciągle albo państwo, albo czeladź dają powód do niesnasek. Granice dyscypliny szkolnej w różnych klasach oraz zbyt mało wzajemnie okazywanego szacunku ze względu na stosunki służbowe – to powinno się zmienić, a po zmianie należy podnieść to do rangi obowiązku. Nasza szkoła powinna być dla miasta i osób w niej pracujących pożyteczna i przyjazna, dlatego też musi w niej zapanować pokój, a ponieważ na nowo zaczyna się ujawniać stary duch sporów, dziś podjęto kroki całkowitej przebudowy tego i określono ogólnie uznane zamiary.

1. Co zaś się tyczy mieszkania wspólnotowego: należy okazywać wszystkie możliwe uprzejmości, szczególnie zaś chcieć dołożyć starań, by przez służących nie dochodziło do poróżnień, a najłatwiej można tego dokonać poprzez usprawnienie relacji i unikanie przez nich wszelkiego wykorzystywania informacji o ich mieszkańcach.

s. 10

2. Dyscyplina szkolna wymaga dużej reformy. Z jednej strony istnieje zbyt wiele ostrości i surowości, z drugiej zaś za dużo wyrozumiałości i braku pewności w zachowaniu, co koniecznie należy niezwłocznie zmienić. Razy podczas lekcji ze względu na brak uwagi lub pilności są tak samo złe i powinny być uznane za szkodliwe. Nauczyciel nie powinien liczyć na przychyłność swoich wychowanków w stosunku do siebie i do przedmiotu, nie może wyciągać korzyści ze swojego stanowiska, nie powinien też nadużywać kar lub czynić ze swojej osoby problemów dla ucznia. Chciałbym zauważyć, że brak uwagi lub jej niedostatek jest bardzo niekorzystny dla uczniów. By pobudzić ich uwagę, należy zacząć od siebie, od poprawy własnych metod nauczania, ożywienia swoich wykładów, dostosowania wymagań do możliwości wychowanków. Kary cielesne powinny być wycofane, podobnie jak i inne nieprawidłowości podczas lekcji. Muszą one:

- a. Być stosowane tylko w przypadku takich dzieci, które albo w ich wychowaniu w domu są tak zepsute, że niczym nie można im obrzydzić przyzwyczajenia jak tylko nieprzyjemnymi odczuciami lub też za ciężkie przewinienie nietypowym ukaraniem, które powinno powetować dany skandal i naprawić błąd.
- b. Dzieci takich rodziców, którzy szukają lepszych sposobów ich wychowania, nie muszą być bite w szkole, lecz wychowywane poprzez stosowanie innych środków

lub poprzez pokazywanie przestępstw popełnianych przez młodzież, zagrażających samym rodzicom.

- c. Jeśli ktoś musi zostać ukarany, to może to być na koniec lekcji po wcześniejszym ogłoszeniu, że nastąpi ukaranie w obecności pozostałych uczniów.

Ma to ten dobry skutek, że nie ocenia się czynu na gorąco i zbyt pośpiesznie forsuje się karę, ponadto poprzez zdwojoną pilność lub uwagę winnego jesteśmy w stanie zamienić mu karę na przebaczenie, dając mu szansę na poprawę.

- d. Środki kar dla starszych uczniów będą mogły polegać albo na zawstydzeniu w celu nabycia zachowań honorowych, lub na obniżeniu jego pozycji, albo odebraniu pieniędzy chóralnych i przekazaniu ich do kasy kar.

Każdy nauczyciel ma prawo zwrócić uwagę uczniowi, jednakże powinien to czynić w granicach swego prawa i go nie nadużywać. Każdy uczeń powinien okazywać nauczycielowi szacunek i posłuszeństwo, a kiedy dochodzi do złego zachowania ucznia wobec nauczyciela, który go nie uczy, nauczyciel powinien go ukarać, nie może jednak tego czynić nikt, kto takiego prawa nie posiada, nawet jeśli czuje się obrażony. Jeśli obraza ze strony ucznia jest tak wielka, że nauczyciel wymaga publicznych przeprosin, wówczas uczeń powinien stawić się w sali konferencyjnej i uczynić to w szerszym gronie.

3. Stosunki służbowe niekiedy skłaniają do zamiany lekcji, co prowadzi do wzajemnych nieporozumień. W każdej organizacji i społeczności powinien panować porządek. Rektor w kolegium szkolnym jest pierwszy i do niego należy obowiązek pilnowania, by koledzy byli dokładni w wypełnianiu obowiązków, jak również by zachowywano się uprzejmie. Ich obowiązkiem jest darzyć rektora szacunkiem. Jego powinnością jest zwracanie dokładnej uwagi na całą szkołę, a także na to, czy w ramach zajęć szkolnych nie dochodzi do łamania przepisów. Wymaga się od niego właściwej organizacji wszystkiego. Nie może być tak, że czeka się na lekcje. Rektor powinien zauważać błędy nauczycieli i im je pokazywać.

Każdy z pozostałych członków kolegium musi sam rozstrzygnąć w sobie, czy rektor w swoim stosunku do szkoły nie poniża nikogo oraz czy to, że uczy w innych klasach, nie wykorzystuje swojego urzędu oraz czy nie zachowuje się niegodnie wobec kolegów lub czy nie jest zarozumiały albo arogancki, wówczas będzie musiał zdać swój urząd. Obustronny pełen szacunek, wzajemna przychylność są w naszej szkole konieczne, a pierwsze objawy braku tego powinny być zgłoszone do królewskiego konsystorza, by jak najwcześniej to usunąć.

Poza tym stwierdzono jeszcze, co następuje:

1. Na temat grosza jarmarcznego – ten w przyszłości powinien otrzymywać rektor, podczas gdy odpada składka chórzystów do kasy szkolnej z pieniędzy chóralnych. Grosz jarmarczny jest ustalany na 16 groszy kwartalnie dla rektora, a pozostałość zostaje w kasie szkolnej.

5. 11

5. 12

2. Na temat ubogich – trzeba szczególnie dbać o to, by regularnie chodzili do szkoły, nawet jeśli są nieobecni z powodu dyżuru, nie zwalniać ich bez pozwolenia i wiedzy rektora oraz pozostałych nauczycieli. W ogóle każdy uczeń, kiedy wyjeżdża lub jest nieobecny w szkole, musi poinformować o tym rektora i postarać się o to, by inni nauczyciele również zostali o tym poinformowani. Jeśli nauczyciele będą mieć co do tego zastrzeżenia, wtedy uczeń może nie dostać od rektora zgody.

Wszyscy nauczyciele obiecują puścić w niepamięć dotychczasowe niesnaski i troszczyć się o wspólny dobrobyt szkoły, żyjąc wspólnie w miłości i koleżeńskiej zgodzie.

Protzen i koledzy

Instrukcja dla Naczelnego Kolegium Szkolnego¹⁰

Zależy nam na tym, aby w naszym kraju dzięki prowadzonym wszędzie odpowiednim zajęciom lekcyjnym młodzież była wychowywana na dobrych ludzi i użytecznych mieszkańców każdego stanu. To życzenie można doskonale osiągnąć poprzez ogólny nadzór zwierzchni rozciągnięty na całe szkolnictwo naszego kraju i właściwe zasady postępowania nadzoru. Dlatego uznaliśmy za dobre, by podporządkować nasz królewski kraj Naczelnemu Kolegium Szkolnemu i zaopatrzyć go w stosowną instrukcję.

§ 1

Naczelne Kolegium Szkolne musi się składać z:

- ministra państwa barona von Zedlitz,
- tajnego nadradcy skarbu von Wöllnera,
- kanclerza Uniwersytetu w Halle von Hoffmanna,
- radcy duchownego Meinrotta,
- radcy konsystorialnego i profesora Steinbarta z Frankfurtu nad Odrą,
- nadradcy konsystorialnego Gedickego,
- sekretarza Schrödera, który zajmie się registraturą i kwestiami sekretariatu,
- kancelarzysty Treblina oraz
- posłańca.

¹⁰ Ober-Schul-Kollegium (Naczelne Kolegium Szkolne) – powołane do życia 22.02.1787 r. Naczelne Kolegium Szkolne miało kierować całokształtem spraw szkolnych. Edukacja przeszła z kompetencji ministerstwa sądownictwa, gdzie była ulokowana w departamencie duchownym (Geistlichedepartement). Kolegium odbierało konsystorzom prawo obsadzania stanowisk nauczycielskich. Usiłowało też podnieść poziom nauczania w szkołach ludowych poprzez zamierzenia wydawania nowych podręczników i troskę o lepsze przygotowanie zawodowe nauczycieli.

§ 2

Temu kolegium, które jest kierowane osobiście przez nas, podlegają wszystkie sprawy, które dotychczas były powierzone nadkuratorium naszych uniwersytetów. Wszelkie sprawy rozpatrywane są kolegiально. Kiedy członkowie nie są jednomyślni, rozstrzyga większość, a kiedy głosy są zgodne, wówczas decyduje przewodniczący minister państwa.

Uwagi: Oprócz wyżej wymienionych Jego Majestat uznał za stosowne powołać na członka kolegium jeszcze nadradcę konsystorsialnego von Irwinga.

We wszystkich przypadkach, gdzie dotychczas nauczyciele szkół wyższych i niższych proponowani byli bezpośrednio nam, to obecnie propozycję składa Kolegium poprzez raport, ale jako że w tych kolegiach należy powołać wielu lub też nowych radców, to propozycje składa nam minister, jak też jemu samemu pozostawia się w przyszłości również wybór i zatrudnienie sekretarza.

§. 14

§ 3

Naczelne Kolegium Szkolne powinno założyć sobie stworzenie w sposób jak najdoskonalszy całego szkolnictwa w naszym kraju i odpowiednio do warunków czasu i możliwości szkół ciągle go ulepszać. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę na to, by uwzględniając różnorodność szkół, w każdej jednej z nich znalazły się konieczne i potrzebne przedmioty: należy położyć nacisk na to, żeby wszędzie wprowadzono i używano stosownych podręczników oraz, by te były sporządzone przez zdolnych ludzi o tęgich umysłach i wykorzystywane zgodnie z możliwościami uczniów. Trzeba również zwrócić uwagę na dobór najlepszych metod nauczania.

§ 4

By jak najlepiej osiągać te cele, Naczelne Kolegium Szkolne musi wziąć pod rozwagę różne rzeczy, zbadać dokładnie całą sytuację i etaty każdej szkoły oraz instytucji kształcenia w każdej prowincji, wziąć pod uwagę zarówno dobre strony, jak i ułomności każdej ze szkół, zwłaszcza zaś w całym szkolnictwie i każdej prowincji oraz według tego przedsięwziąć najlepsze środki do wewnętrznej poprawy. Również należy dokładnie zbadać stypendia, które zostały ufundowane w szkołach dla nauczycieli i uczących się, oraz zwrócić uwagę na fundacje oraz ich właściwe wykorzystanie.

§ 5

By to znalazło zastosowanie, należy poddać nadzorowi tego kolegium wszystkie szkoły w całym naszym państwie, zwłaszcza zaś nasze uniwersytety, gimnazja, akademie rycerskie, miejskie i wiejskie szkoły, sierocińce, wszystkie zakłady wychowawcze i pensje,

§. 15

bez wyjątków i różnic czy religii. Ze względu na szczególną konstytucję powinny być wyłączone z tego szkoły wojskowe, szkoły kolonii francuskiej oraz szkoły żydowskie. Przy zarządzonym przez nas jednolitym głównym nadzorze szkolnictwa należy on cały bezsprzecznie do władcy. Naszym zamiarem jest lepsze kształcenie moralne i obywatelskie, więc to wcale nie jest nasza opinia, że przez to prawom prywatnym szlachty i innym patronom szkoły albo magistratom i konsystorzom, którzy dotychczas mieli prawo głosu, należy zapewnić jakiś dochód, lecz raczej przeciwnie, że wszystko musi pozostać na dotychczasowym poziomie.

§ 6

Natomiast dla organizacji naszej pracy konieczne jest stwierdzenie, że nikt inny niż nauczyciel, czy to w mieście, czy w tzw. szkołach łaski, który jest wynagradzany z naszej kasy, nie zostanie wyznaczony lub też awansuje na jakąś wyższą posadę w szkole i chce to uczynić bez przedłożenia świadectwa swojej sumienności wystawionego przez Naczelne Kolegium Szkolne. Nawet jeśli będzie to sam kaznodzieja, rektor lub nauczyciel szkolny musi przedłożyć owe zaświadczenie, inaczej nie może być zatrudniony w tej szkole. Takie wymaganie stworzono dlatego, że taki subiekt może być kontrolowany przez samo Naczelne Kolegium Szkolne lub przez konsystorz i do tego wyznaczone osoby, do których należy organizacja tego zadania. Konsystorz i każdy, kogo takie zalecenie dotyczy, musi się temu posłusznie podporządkować, a następnie zdać relację kolegium. Rozumie się samo przez się, że w przyszłości żadna kamera skarbową¹¹ (Domänenkammer), żaden urząd królewski, żaden magistrat i patron w miastach lub

5. 16 w szkołach łaski nie może wyznaczać nauczyciela, który nie legitymuje się owym świadectwem. Jednakże pozostaje tychże obowiązkiem, umożliwić sprawdzenie wszystkich i stwierdzić, że są właściwymi nauczycielami, wyjąwszy wszystkich profesorów na uniwersytetach i tych, którzy mieli okazję przekonać Główne Kolegium Szkolne, że są sprawdzonymi nauczycielami.

§ 7

Ponieważ jednak w przyszłości może zabraknąć zdolnych osób na wiele posad szkolnych zarówno w miastach, jak i na wsiach, to powinniśmy na nasz koszt w dogodnych miejscach zakładać seminaria, w których będą się kształcić osoby nadające się na nauczycieli do każdego rodzaju szkół miejskich i wiejskich, a kolegium powinno ten cel stworzenia seminariów uczynić szczególnym obowiązkiem.

¹¹ Kamera skarbową (Domänenkammer) – pełna nazwa Kriegs- und Domänenkammer – kamera wojenno-dominalna, główny urząd administracji Śląska po 1740 r. podlegający ministrowi prowincji.

§ 8

Naczelne Kolegium Szkolne musi wypełniać swój obowiązek z konsekwencją dla trwałej poprawy szkolnictwa. Na koniec musi ono często wizytować szkoły, a kiedy wizytacja nie zawsze może być przeprowadzona przez członków kolegium, wówczas kolegium musi znaleźć innych znanych, odpowiednich i bezstronnych ludzi. Dla nich przygotowuje się umowę i zgodnie z nią składają oni sprawozdanie w kolegium, które udzieliło pełnomocnictwa.

§ 9

Kiedy Naczelne Kolegium Szkolne podczas wizytacji lub poza nią znajdzie uchybienia i nadużycia w przebiegu lekcji, w podręcznikach szkolnych albo w metodach, jest ono upoważnione w tej mierze nakazać niezbędną poprawę i korektę lub poprzez konsyсторz prowincji zlecić uczynienie tego patronom lub scholarom.

§ 10

Aby Naczelne Kolegium Szkolne było w stanie podjąć efektywne działania na rzecz poprawy szkolnictwa, udzielamy mu upoważnienia i zwracamy się do wszystkich rządów rejencji krajowych i konsyсторzy, a do pruskiego Ministerstwa Stanu o wydanie reskryptów i rozkazów mówiących o tym, że otrzymuje ono w naszym imieniu wszystkie uprawnienia jako mandat specjalny z podpisem ministra.

Nakazujemy wszystkim wymienionym kolegiom krajowym, magistratom i urzędnikom pilnie i jak najszybciej wykonywać dyspozycje Naczelnego Kolegium Szkolnego i działać tym samym w interesie naszego kraju. Na koniec, aby przy tej nowej dyspozycji nie obciążać nikogo nowymi kosztami, przyznaliśmy wszelkim sprawom i raportom związanym z tym Kolegiem nie tylko zwolnienie z opłaty pocztowej, lecz również z opłaty stemplowej.

Wydano w Berlinie, 22 lutego 1787 r.

Friedrich Wilhelm

S. 17

5.

Działo się w Sulechowie, 20 stycznia 1790 r.

Na dzisiejszej konferencji szkolnej zostały omówione i ustalone następujące punkty.

1. W sprawie kasy szkolnej ustalono, że rektor pozostanie skarbnikiem, a konrektor jako kontroler musi mieć klucz. Kiedy z kasy szkolnej ma być coś kupione za około 8 groszy, koledzy muszą to wcześniej wspólnie omówić, a inspektor musi odnotować to w stanie kasy. Na początku miesiąca czerwca skarbnik jest zobowiązany do przedłożenia na konferencji rachunków i od niej otrzymuje absolutorium.

S. 18

2. Ponieważ pojawiły się jakieś wątpliwości dotyczące biblioteki szkolnej, można porównać istniejący u rektora odpis ze zdeponowanym w ratuszu odpisem i stwierdzić, że obydwa zgadzają się aż do trzeciej części etyki Wascheinnischa, która z kolei znajduje się tylko w jednym egzemplarzu w ratuszu i rektor jej nie posiada. Z tego powodu należy podjąć rozmowę z panem asesorem Lauberem.

Żeby zapobiec wszelkim przyszłym wątpliwościom i nieporządkom, uzgodniono, że raz jeszcze wspólnie zostanie przyjęty katalog, a urząd bibliotekarza będzie zmieniany co roku. Poprzednik musi następcy dowieść prawidłowości w bibliotece. Wszystkie nowo pozyskane książki szkolne, mapy i inne instrumenty lekcyjne ujmowane są w spisie, a powiększenie zbiorów powinno być dokładnie odnotowywane.

3. Z powodu braku map zgłaszane są ciągle skargi. Aby je zakończyć, przekazano rektorowi dokładną specyfikację istniejących map oraz tych, które należy kupić w Berlinie po niskich kosztach. Uczeń, który zabrudzi mapę lub ją uszkodzi, musi zapłacić 1 grosz kary, a kiedy zrobi to złośliwie, powinien zapłacić całą kwotę.

4. Odnośnie do rachunków za ogrzewanie postanowiono co następuje: rektor musi każdorazowo w dzień św. Jana przedłożyć kolegium rachunki za kupno drewna i wydane na to pieniądze. Ponieważ dotychczas opłata akcyzowa i przewoźna była ponoszona z kasy szkolnej, to poczynione wydatki kasy szkolnej należy zrekompensować z powstałej nadwyżki w kasie na zakup drewna, a później zwrócić do kasy szkolnej, 1792.

Ustawy dla uczniów 1792

§ 1

Każdy uczeń musi wszystkim nauczycielom okazywać szacunek należny im jako przełożonym i nauczycielom. Żadne złe zachowanie nie może mieć miejsca, żadne nieposłuszeństwo ani w słowach, ani w czynach, żadne zaniechanie tego, co nauczyciel nakaże. Kto dopuści się czegoś takiego, nie bacząc na uwagi ze strony nauczyciela, powinien zostać postawiony do odpowiedzialności przed kolegium szkolnym i zgodnie z okolicznościami ukarany.

§ 2

Każdy uczeń musi się stawić w szkole na czas o określonej godzinie. Jeśli ktoś się spóźni i nie przedstawi od rodziców lub przełożonych odpowiedniego usprawiedliwienia, zostanie w ramach kary po lekcjach, a przy powtarzających się spóźnieniach można go również ukarać, stosując kary cielesne – lub jeśli to chórzysta, zabrać mu część pieniędzy chóru. Żaden uczeń nie może opuścić klasy bez poproszenia nauczyciela o pozwolenie.

§ 3

Jeśli uczeń nie może przyjść do szkoły, jeśli jest zamiejscowy, musi wcześniej poprosić nauczyciela o pozwolenie, ale jeśli jest z miasta, musi przedstawić od rodziców pisemne zaświadczenie, że za ich zgodą opuszcza szkołę. Jeśli tego nie dopełni, wówczas nauczyciel pyta o to rodziców i nieobecnego w szkole – ukarze. Kiedy zamiejscowi chcą wyjechać, muszą wcześniej postarać się o pismo od swoich rodziców lub opiekunów poświadczające, że dzieje się to za ich przyzwoleniem.

§ 4

Każdy uczeń musi się pojawiać w szkole schludnie ubrany. Kto przyjdzie niechlujnie i niestaranie ubrany, zostanie posadzony na osobnym miejscu, gdzie będzie musiał siedzieć zarówno w godzinach przedpołudniowych, jak i popołudniowych. Niechluj nie może przebywać w jednym miejscu z porządnymi uczniami. Szczególnie należy to przypominać uczniom zamiejscowym, ale nie doprowadzać do zaciągania długów, zamiejscowi są bowiem z powodu niedbalstwa bardziej karani, gdyż to nauczyciele zastępują rodziców w tej kwestii. Każdy uczeń przynosi ze sobą również książki, których będzie potrzebował przed południem i po południu. Nie można zabierać ze sobą do szkoły śniadania lub artykułów żywnościowych, zostaną one zabrane i rozdane ubogim dzieciom.

§ 5

W szkole każdy uczeń powinien siedzieć na swoim miejscu, nie może się kręcić ani plotkować z innymi uczniami, powinien też wystrzegać się nieporządku. Początkujący z powodu nieporządku powinni być ostro karani.

§ 6

To, co nauczyciel zadał do nauki na pamięć lub do zrobienia, należy starannie wykonać w domu i dostarczyć w określonym czasie. Ci, którzy z niedbalstwa zawiodą, powinni mieć natychmiast obniżoną ocenę, a jeśli zdarzy się to częściej, należy ukarać ich cielesnie. Każdy musi się dokładnie przygotowywać do lekcji, a to czego nauczył się w klasie, sumiennie powtórzyć w domu.

§ 7

Kiedy lekcja skończy się, nie wolno zachowywać się głośno ani też hałasować przy wstawaniu, należy spokojnie pozostać w miejscu wyznaczonym na następną godzinę i nie opuszczać szkoły. Jeśli nie odbywają się dwie kolejne godziny lekcyjne, wówczas uczniowie mogą za zgodą nauczyciela wyjść. A jeśli uczeń w międzyczasie potrzebuje porozmawiać ze swoim sąsiadem, musi to zrobić po cichu.

§ 8

Kiedy szkoła się skończy, każdy musi od razu udać się do domu, nikt nie może się ościagać, pozostając na placu szkolnym i przy kościele. Niezastosowanie się do tej zasady będzie surowo karane.

§ 9

Należy jeszcze zaznaczyć, że ci, którzy okazali się uczniami pilnymi i sumiennymi, zostaną pochwaleni podczas egzaminu półrocznego, ci zaś, którzy byli leniwi i nieporządni, zostaną publicznie przed wszystkimi wymienieni i zganieni.

Plan odpowiedniej organizacji zajęć lekcyjnych w tutejszej szkole

1.

Ponieważ tutejsza szkoła miejska nie ma być ani szkołą dla uczonych, ani szkołą mieszczaną, a jej wewnętrzna konstytucja powinna uwzględniać sytuację zewnętrzną, więc jej rozkwit może być osiągnięty tylko wówczas, kiedy ustanowi się właściwe zasady główne, a każda ze stron będzie pracować nad ich wypełnieniem. Mieszkańcy muszą przekonać się, że w tej placówce ich dzieci uczą się rzeczywiście wszystkiego, co jest konieczne dla ich przyszłych decyzji w życiu, tak aby z własnego przekonania wysłali dzieci do tej, a nie innej szkoły, i aby wykazali wolę i powody ku temu.

2.

Myśląc tutaj o większości obywateli, aby mogli utrzymać się w swoim zawodzie, to rzeczą najważniejszą dla nich jest, żeby:

- 1) posiadać taką znajomość religii, która ma bezpośredni wpływ na kształt ich wnętrza, na uregulowany porządek zachowania i uspokojenie ich serca,
- 2) ogólną wiedzę o krajach na ziemi i bliższą znajomość ojczyzny, jak również wiedzę o wydarzeniach i głównych zmianach, które były w jej udziale,
- 3) zyskać wgląd w najistotniejsze tematy natury, aby po części chwalić Boga na wysokości, a po części, by bardziej przywyknąć do zastanowienia się nad wszystkim, co go otacza, i uczyć się zajmowania w wolnym czasie czymś dobrym i pożytecznym,
- 4) umieć dobrze liczyć, zwłaszcza w pamięci,
- 5) prawidłowo i czytelnie pisać, umieć pisać wypracowania, które będą potrzebne w życiu,
- 6) mieć nawyk czytania połączonego z rozmyśleniem nad tekstem,

- 7) ponadto, gdyby istniała chęć nauczenia się jeszcze trochę francuskiego i łaciny, aby zrozumieć wyrażenia i to, o czym mowa w pismach, które wpadną w ręce, to dla kształcenia ucznia jako człowieka i obywatela zrobi się wszystko, czego oczekuje.

3.

Na koniec:

1. Lekcje religii powinny być tak zorganizowane, żeby nie obciążać pamięci samymi niezrozumiałymi i niepotrzebnymi rzeczami, lecz aby nauczać religii ze zrozumieniem i z serca. Aby to osiągnąć, to dla dzieci, które mają być rzemieślnikami i artystami, powinny być dwie klasy religii. W niższych klasach będą prowadzone tylko lżejsze i ogólniejsze lekcje religii. Zaznajomi się ich z tym, że z natury Boga wynikają obowiązki, ponadto zapozna się z łatwymi fragmentami Biblii i okazjonalnymi pieśniami, których należy nauczyć na pamięć. Jeśli to osiągną, wówczas przechodzą do wyższej klasy, gdzie wprowadza się właściwą naukę chrześcijańską w odpowiednim porządku i zawsze z zastosowaniem w życiu. Należy wyrabiać umiejętność interpretacji mądrości z Biblii i uczyć się na pamięć najlepszych pieśni z naszego śpiewnika. Również z tym wiąże się krótka historia religii, po to by uczniowie dobrze rozumieli Biblię niemiecką, należy przerobić z nimi jedno czy drugie pismo Nowego Testamentu.

S. 22

2. W kwestii geografii i historii również muszą być dwie klasy. W niższych klasach uczą się podziału kontynentów, głównych miast kraju i najważniejszych rzeczy z geografii kraju ojczystego. Z ogólnej historii nie należy opowiadać, co się zdarzyło, lecz trzeba podawać tylko same najbardziej interesujące wydarzenia z historii stulecia, a potem z historii Prus. W wyższych klasach wprowadza się ogólną historię świata z jej głównymi wydarzeniami, po to by znać najważniejszych przedstawicieli starożytności i wiedzieć, jak rozwijała się ludzkość. Przy tym należy mieć wzgląd na to, że uczniowie poznają właściwe i niewłaściwe poglądy oraz działania. Należy próbować opowiadać bardziej obrazowo i szerzej omawiać czyny dobrych ludzi, pożytecznych mieszkańców, a nie bitwy i zdobycze, których znajomość obywatelom jest nieco mniej pomocna. Historię ojczyzny będzie się opowiadać w pełni, pokaże się początek powstania państwa, obyczaje i zwyczaje, zapozna z najbardziej zasłużonymi ludźmi kraju i uczyni wszystko, aby obudzić i ugruntować miłość oraz poszanowanie wartości kraju, a także wzbudzić potrzebny patriotyzm. W geografii zwraca się uwagę na produkty naturalne, zalety i niedostatki kraju, na kwitnące tu manufaktury, fabryki, przemysł, na zwyczaje i charakter mieszkańców, na osobliwości miejsca. Jednocześnie włącza się tu geografie matematyczną, by wyjaśnić, jak określać wielkości wszechświata, Słońca i Księżyca, zjawisko zaćmienia Księżyca, podział na pory roku i co w związku z tym jest godne uwagi oraz co wiąże się ze szkodliwymi zabobonami.

3. Historia naturalna musi być wprowadzona na potrzeby uczniów. Muszą oni poznać najważniejsze zwierzęta i rośliny, przy czym rośliny nie tylko z ich nazwy oraz ich cechy

S. 23

charakterystyczne, lecz muszą znać ich budowę i możliwości zastosowania, zastanawiać się nad wszystkim oraz budować podziw dla Stwórcy. Przede wszystkim muszą poznać zewnętrzny i wewnętrzny wygląd człowieka, przy czym powinno się znaleźć okazję do wprowadzenia wielu potrzebnych zasad dietetycznych.

4. Co się tyczy liczenia, potrzeba tutaj trzech klas, jeśli chce się coś osiągnąć.
 - a) W klasach niższych uczą się liczyć lub wyrażać liczby, dodawać, odejmować, mnożyć, dzielić, co musi się odbywać na wskazanych liczbach, jak tylko nauczą się nieco mechanizmu liczenia. Również powinni umieć liczyć w pamięci. Przy czym należy zacząć od przykładów bardzo prostych, występujących w życiu codziennym.
 - b) Jeśli uczniowie osiągnęli ową umiejętność, wówczas przechodzą do drugiej lub średniej klasy, gdzie uczą się zasady trzech liczb (*regula de tribus*)¹² nie tylko mechanicznie, lecz również rozumowo tak, aby umieli wskazać podstawy, dlaczego to liczone jest w ten, a nie inny sposób itp., tak aby potem również poza szkołą potrafili pomóc. Szczególnie jednak uczą się tu prowadzić rachunki, z którymi ma się do czynienia w zawodach rzemieślnika, artysty i mieszczanina, przy czym zapoznaje się ich jednocześnie z cenami rzeczy codziennego użytku.
 - c) W trzeciej lub najwyższej klasie uczy się ułamków, ich praktycznego zastosowania w rachunkowości kupieckiej – ale wszystko pod kątem praktycznego zastosowania w życiu.
 5. W kwestii pisania:
 - a. Należy zwracać uwagę na kaligrafię; by uczniowie uczyli się pisać ręką prawidłowo i czytelnie. Są tu niezbędne dwie klasy; w pierwszej pokazane zostaną podstawy i to, aby zwrócić uwagę na powstawanie i regularność liter, dzięki czemu nauka pisania będzie ułatwiona. Uczniowie piszą tu litery, pojedyncze słowa oraz całe wiersze. Również tu muszą być im przedstawione odpowiednie zasady, aby nauczyli się tego nieco łatwiej, w miarę interesująco i ze zrozumieniem. W wyższych klasach pisze się spójnie (tematycznie), a we wzorach do pisania zawarte są ciekawe opowiadania, przedmioty nauczania, dobre nauczanie itp. Tutaj uczą się oni po łacinie i jeśli to konieczne pisać pismem kancelaryjnym.
5. 24 b. Co zaś się tyczy ortografii, to w tygodniu muszą być dwie godziny, tak aby zaznaczyć ich z regułami i by oni, kiedy nauczyciel napisze na tablicy nieprawidłowo i każe to poprawiać, umieli wskazać reguły i napisać prawidłowo. Następnie ci, którzy są już nieco zaawansowani, piszą krótkie dyktanda, które muszą od razu okazać nauczycielowi, a on wtedy wskazuje na błędy ortograficzne.
- c. Konieczne jest, żeby młodzi ludzie umieli swoje myśli wyrażać w sposób prawidłowy i uporządkowany. Należy często na to zwracać uwagę. Każdego tygodnia powinna być minimum jedna godzina przeznaczona na ćwiczenie wypracowań od-

12 Sposób obliczania ułamków wprowadzony w XVII w.

powiadających ich zdolnościom i potrzebom. Na początku może to być jakaś mała historia, którą opowie nauczyciel, lub list, jaki dzieci potrafią napisać. Nauczyciel każe przeczytać i wspomni o błędach, sam przeczyta i powie, jakby on sam to wyraził, albo przedstawi to na lepszych przykładach – przy wyższym poziomie kultury wprowadzane są dłuższe i ważniejsze formy wypowiedzi. Przedstawianie różnych wydarzeń, listy, które pisze się w życiu codziennym; kwity – weksle – poświadczenia długów – ćwiczenia z zachowaniem tytułatury i wszystkich pozostałych zewnętrznych cech formalnych wypowiedzi. Nie można tego wszystkiego ćwiczyć jedynie w klasie, stąd zadawane są uczniom również wypracowania do napisania w domu.

6. Od wszystkich, którzy chodzą do szkoły miejskiej, wymaga się, żeby potrafili czytać prawidłowo (co do litery). Zadaniem nauczyciela szkoły miejskiej jest sprawić, by umieli wyłapać sens i należycie przedstawić treść, by zawsze czytali z namysłem i uczuciem. Nie musi się tego realizować na wszystkich lekcjach, kiedy jest coś czytane w jakimś zamiarze, jednak należy w sumie poświęcić temu minimum jedną godzinę w tygodniu, podczas której jednemu z uczniów da się do przeczytania na głos interesującą książkę. Nauczyciel pokazuje, jak należy to przeczytać, koryguje błędy popełnione z natury lub błędy z przyzwyczajenia i, jeśli to tylko możliwe, wyjaśnia rzeczy niezrozumiałe, omawia z uczniami to, co zostało przeczytane i skłania do przemyśleń.

W tym celu muszą być również utworzone dwa szczególne oddziały, zgodnie z różnymi umiejętnościami i wiedzą podstawową dzieci.

7. W łacinie i języku francuskim powinni być doprowadzeni do tego, żeby właściwie określić przypadek i czas, przetłumaczyć łatwą książkę z pomocą nauczyciela, oraz powinni umieć przetłumaczyć krótkie frazy z niemieckiego na łacinę lub francuski. Na słownictwo łacińskie i francuskie, które występuje albo w języku potocznym, albo w zwyczajnych czytankach (wypisach) niemieckich lub też w edyktach i zarządzeniach władz zwierzchnich. Na to powinno się przeznaczyć godzinę, gdzie będzie to bliżej wyjaśniane.

Nie wystarczy jednak, że uczniowie mają zajęcia tylko w szkole. Najważniejsza jest pilność własna. Aby to osiągnąć, powinno się na to nie tylko zwracać baczną uwagę, aby uczniowie regularnie przygotowywali się na lekcjach i powtarzali, co usłyszeli, lecz należy starszym uczniom zadawać wypracowania, a młodszym coś mniejszego do pisania lub nauczenia się na pamięć. Przy tym nauczyciel musi zwracać uwagę na zdolności ucznia oraz warunki mieszkaniowe dzieci i wymagać od niektórych więcej niż od innych. W ten sposób rozwiąże się też problem narzekania rodziców na to, że dzieci nie mają nic do zrobienia w domu, a i sam nauczyciel na tym zyska.

O uczonej szkole¹³

Ponieważ charakter naszej szkoły nie daje możliwości osiągnięcia znakomitości naukowej, tak więc nie powinno się tego uwzględniać w planie szkolnym. Jednakże tak długo jak chce się utrzymać miano uczonej szkoły, tak długo należy pracować w tym kierunku, aby uczniowie uczyli się tu wszystkiego, co jest niezbędne do studiowania. Muszą więc czytać autorów klasycznych po łacinie: przynajmniej po cichu oraz łatwo i biegle tłumaczyć niezbyt trudne urywki, muszą dobrze pisać po łacinie i być wdrożeni w grekę na tyle, żeby rozumieć słowa zapisane w Nowym Testamencie i w tym języku korzystać na uniwersytecie z zajęć poświęconych pisarzom klasycznym, a kiedy dla siebie samych zechcą czytać któregoś z autorów, mogą posłużyć się potrzebną pomocą, a w przypadku gdy będą chcieli zostać teologami, muszą posiadać elementy języka hebrajskiego na tyle, żeby mogli słuchać ze zrozumieniem wykładów akademickich. W języku francuskim muszą potrafić biegle tłumaczyć jakiegoś autora, który nie jest trudny pod względem treści lub dykcji poetyckiej oraz umieć pisać poprawnie gramatycznie. Musieli chociaż trochę słyszeć o geometrii, do historii powszechnej muszą podchodzić według jej głównych wydarzeń, wykazać się konieczną znajomością mitologii i starożytności, jak również znajomością literatury rzymskiej i niemieckiej oraz posiadać umiejętność prawidłowego i przyzwoitego wyrażania się w ich języku ojczystym.

Jest to osiągalne przy odpowiednim wysiłku i trudzie nauczycieli i uczniów oraz dzięki właściwemu podzieleniu przedmiotów przez kancelarię.

1. Co dotyczy łaciny: to trzeba przede wszystkim zwracać uwagę na to, żeby uczniowie w tercji (*Tertia*)¹⁴ byli tak obznajomieni z gramatycznymi regułami, aby w ich pracach domowych nie zdarzały się łatwe błędy gramatyczne. Dopóki nie osiągną tej znajomości, nie mogą przejść do klasy drugiej (*Secunda*)¹⁵. Zatem tu wprowadza się wiele ćwiczeń tego typu, a szczególnie trzeba pracować nad pilnością i starannością uczniów, a nauczyciel powinien bacznie zwracać uwagę na to, aby zadane prace były przez wszystkich prawidłowo ukończone. Rywalizacja w ubieganiu się o miejsce w szkole będzie tutaj dobrą przysługą.

Cornell, Cezar, Cyceron *O przyjaźni* i *O starości* są pismami, które są przewidziane dla tej klasy. Aby uczynić je bardziej znanymi i bliższymi poprzez język niemiecki, należy uczniów wdrożyć do tłumaczenia objaśnianego materiału pisemnie w domu.

W wyższych klasach należy zwrócić więcej uwagi na rzymskie zwroty oraz na gustowne czytanie starożytnych. Również tu będą zlecane wypracowania po łacinie,

¹³ O szkole dla bardziej uczonych.

¹⁴ *Tertia* – klasa III.

¹⁵ *Secunda* – klasa II.

a na lekcjach otwartych pisane extemporalia¹⁶. Na stałych lekcjach rektora przerabiane i analizowane są główne pisma Cyceronu, mianowicie *O obowiązkach*, *O przeznaczeniu*, *Rozmowy tuskulańskie*, wybrane *Mowy*.

W kursowych lekcjach konrektora przeznaczają się dwie godziny na lekturę innych dobrych prozaików, jak Swetoniusz, Florus, Tacyt, Waleriusz Maksymus: te pisma będą omawiane jedynie krótko podczas lekcji kursowych, czasem tłumaczone, nie jest konieczne czytanie każdego autora w całości, lecz wybierane są jedynie najładniejsze fragmenty. Dwie godziny tygodniowo konrektor objaśnia łacińskich poetów, Wirgiliusza *Roczniki*, Horacego i *Metamorfozy* Owidiusza. Zakładam, że na tych lekcjach, podobnie jak i na innych, uczniowie spędzają pół roku w prymie (in Prima)¹⁷. Bez tego nie zostaną dopuszczeni do egzaminu na akademię. Okazjonalnie zabiera się ich na prozodię¹⁸. Na grece w sekundzie (Sekunda) czyta się chrestomatię Gedicke'a, w primie przez pół roku Homera, pół roku Ksenofonta *Pamiętki* lub *Wychowanie Cyrusa*. Podstawy języka muszą być wystarczająco opanowane w sekundzie (in Secunda), w przeciwnym razie żaden uczeń nie przejdzie do prymy (Prima). Jedna godzina tygodniowo z lekcji religii ma być poświęcona na czytanie Nowego Testamentu.

Na francuskim powinno się czytać w niższych klasach Amusemens Philologiques, w wyższych Telemacha lub wybór dobrych autorów francuskich np. Schmidta. Ważne jest, żeby uczniowie wdrażani byli do tego, by pisać wypracowania w języku francuskim. Znajomość hebrajskiego powinna być na takim poziomie, by uczniowie potrafili przetłumaczyć łatwe fragmenty i umieli analizować słowa pod względem gramatycznym.

Dzieje powszechnie (Universalgeschichte) według Schrötha powinny być opowiedziane w ciągu jednego roku, w przypadku historii starożytnej należy wprowadzić krótkie przedstawienie dawnej geografii, podobnie jak z historii współczesnej geografii każdego kraju. Uwagi statystyczne są wplatane podczas opowiadania. Na wyczerpujące omówienie historii ojczystej poświęcone jest pół roku. Poza tym przeznaczono dwie godziny tygodniowo na to, by wyposażać ucznia w inne niezbędne dla niego wiadomości szkolne. W tym półroczu powinna zostać omówiona historia literatury niemieckiej; w następnym historia literatury rzymskiej i greckiej, przy czym uczniowie powinni się zaznajomić z głównymi pisarzami i przeczytać z literatury niemieckiej kilka pozycji wybitnych autorów.

Jedna godzina tygodniowo poświęcona jest językowi niemieckiemu, na której pisze się wypracowania, deklamuje itp.

Nowe godziny przeznaczone na matematykę są po to, by już w czasie przeznaczonym na zajęcia z geometrii przejść przez materiał w taki sposób, żeby uczniowie

16 *Ex tempore* (łac.) – bez przygotowania, na poczekaniu (przypis tłumacza).

17 In Prima – klasa I.

18 Nauka o długości i krótkości zgłosek w poezji grecko-rzymskiej.

rozumieli to, co najważniejsze. Wszędzie jednak nauczyciele będą pracować wspólnie w tym kierunku, by w uczniach rozwijać osobistą pilność. To jest to, co się uczniowi bardzo opłaci i co z drugiej strony znakomicie przyczyni się do rozkwitu szkoły i spowoduje doskonalenie ucznia. Aby w tych staraniach wspomóc nauczycieli, od czasu do czasu uczniowie będą wzywani, by przedłożyli swoje wypracowania i prace pisemne, co z góry należy podać uczniom do wiadomości. Również przy translokacji lub przy przygotowywaniu rankingu uczniów¹⁹ należy zwracać uwagę przede wszystkim na osobistą pracowitość.

Kilka przypomnień w kwestii dyscypliny

Dyscyplina jest duszą szkoły, najlepsze instytucje i najszcześniejsze metody nauczania nie pomogą, kiedy w szkole w ogóle, a szczególności w każdej klasie nie panuje porządek i dyscyplina. Dlatego też wszyscy nauczyciele będą wspólnie starać się utrzymywać dyscyplinę oraz ją promować; od tego bowiem zależy dobra sława szkoły. Jeżeli uczniowie wiedzą, że u żadnego nauczyciela nie znajdą wsparcia i wyjątków, to o wiele łatwiej dostosują się do raz ustalonego porządku.

1. Uczniowie muszą na określony czas stawiać się w szkole, a kiedy są nieobecni, powinni przedłożyć usprawiedliwienie od ojca lub od tego, kto zastępuje ojca w opiece, lub też należy przekonać nauczyciela, że uczeń nie poszedł na wagary. Uczniom zamiejscowym nie wolno opuszczać zajęć bez uzyskania pozwolenia od nauczyciela, na którego lekcji nie mogą być obecni. Jeśli chcą pozostawać dłuższy czas poza szkołą lub wyjechać, wówczas muszą przyjść do rektora i pozostałych nauczycieli, z którymi mają zajęcia.
2. Nauczyciel musi zwracać uwagę na to, żeby uczniowie przychodzili do klasy przy najmniej schludnie, przede wszystkim jednak należy uważać na schludność zamiejscowych i na to, by ich ubranie było odpowiednie (przyzwoite), żeby nie zwracali uwagi na siebie i nie byli zbyt skąpo ubrani.
3. W klasie musi panować cisza i porządek, a jeśli nawet któryś z nauczycieli nie może się pojawić zaraz na początku lekcji, wówczas sąsiad ma prawo, nakazać ciszę i porządek w klasie i nie wolno tego traktować jako naruszanie praw innego nauczyciela. Spokój ten będzie można tym łatwiej osiągnąć, kiedy jakiś niespokojny uczeń od razu na sa-

¹⁹ Dzisiejsze rankingi – rankingi najlepszych uczniów, wykazy – rankingi ukazywały się w Sulechowie już z końcem XVIII w. Zob. np. Zielonogórska Biblioteka Cyfrowa, Rangordnung der Scholaren der gelehrten- und Real-Schule des Padagogiums zu Zullichau, nach ihrem sittlichen Werthe, und ihren schon erlangten Kenntnissen, nach der Prüfung zu Ostern 1809, Zullichau 1809.

mym początku gadania zostanie uciszony lub przy ponownym naruszeniu porządku przesadzi się go na inne miejsce.

4. Koniecznie trzeba na to mieć baczenie, żeby każdy uczeń przygotowywał się należycie, nauczył się tego, co miał zadane nauczyć się na pamięć, był z tego przygotowany na wyznaczony czas i by powtarzał lekcje. Aby wspierać rywalizację, owe zasady muszą być dobrze wypracowane przynajmniej w trzech niższych klasach. To odnosi się nie tylko do samej wiedzy, lecz również do sposobów jej przedstawienia.

5. Co zaś się tyczy uczniów prymy, to kwadrans z każdej lekcji należałoby poświęcić na pomoc w translokacji²⁰, wtedy każdy uczeń zgodnie ze swoją wiedzą, pilnością i szczególnie osiągnięciami otrzymywałby zapracowane przez siebie miejsce. Translokacja ta wymaga więcej uwagi, wszyscy bowiem nauczyciele, wyłączając organistę, który z nauczaniem niewiele ma wspólnego, omawiają podczas konferencji każdą osobę i według tego wspólnie określają jej poziom.

6. Chłosta powinna być użyta wyłącznie w skrajnych przypadkach, tzn. kiedy [...] uczeń całkowicie zapomni się wobec nauczyciela* lub winny będzie takiego zamieszania, które może mieć niekorzystny wpływ na całą szkołę. Jednak aby kara cielesna udzielona była ze strony nauczyciela niewzruszenie i z większym zwróceniem uwagi na tego ucznia, powinna być wymierzona nie podczas lekcji, lecz na jej zakończenie.

7. Nie można używać pałek wobec uczniów prymy (Prima). Tu najbardziej wskazana byłaby kara karceru, jeśli któryś z uczniów miałby nie przestrzegać regulaminu lub kiedy uczeń grubiańsko zachowa się wobec nauczyciela. Byłaby ona określana przez nauczyciela po przeprowadzeniu rozmowy. W przypadku uczniów śpiewających w chórze można by odebrać pieniądze chóralne, które zostaną przekazane do kasy szkolnej. Poza tym obraźliwe słowa i nikkzemne zachowania ucznia wobec nauczyciela poniżają go w oczach rodziców i innych uczniów za bardzo, by nauczyciel mógł sobie na to pozwolić.

8. Bieganie po placu szkolnym jest niedozwolone i nauczyciel musi każdego, kto się na to pokusi, natychmiast upomnieć. Jest to szczególnie konieczne po zakończeniu szkoły, gdyż sam kościół, a szczególnie jego okna cierpią na skutek szkód popełnionych przez uczniów, na co od dawna są skargi.

9. Aby wspierać dyscyplinę, a tym samym pozyskać zaufanie rodziców, byłoby dobrze, gdyby nauczyciel od czasu do czasu porozmawiał z rodzicami o ich dzieciach i poinformował o ich sprawowaniu i nieobecnościach.

Byłoby to szczególnie wskazane, kiedy uczeń zawinił, łamiąc wyraźnie regulamin.

10. Ponieważ dotychczas rodzice skarżyli się, że dzieci są niewystarczająco obciążane w domu, tak więc należy zwrócić uwagę na to, aby uczniowie mieli zadawane coś do nauczania na pamięć lub do napisania, rozmówki, pieśni, słówka, małe listy itp., można

20 Przemieszczanie w rankingu uzyskanych ocen.

zadawać młodszym coś mniejszego. Starsi powinni być obciążani w domu w inny sposób. Jeśli jednak brakuje im własnej pilności, to niewiele pomogą wszystkie zajęcia lekcyjne w publicznej szkole. Czy nauczyciele nie musieliby robić jeszcze czegoś więcej?

11. Żeby zachęcić samych uczniów do pilności i przekonać rodziców o postępach ich dzieci, co pół roku powinno się przeprowadzać w szkole otwarty egzamin. Podczas pierwszego uczniowie muszą publicznie pokazać pisma próbne, liczyć w pamięci przy tablicy, przeczytać coś na głos i poza tym zostać przeegzaminowani z geografii, historii, religii i języków.

Przy tym otrzymają wcześniej dobrze przemyślane i ustalone przez wszystkich nauczycieli oficjalne świadectwo swoich osiągnięć.

12. Jeśli dojdzie do prostackich ekscesów, to muszą być one zgłoszone na kolegium szkolnym, które zarządzi ich zbadanie i zadba o ponowne zaprowadzenie porządku i umocnienie autorytetu nauczyciela.

* Kiedy on [uczeń] zapomni się całkowicie, wtedy on go spoliczkuje?

Działo się 6 października 1795 r.

Na dzisiejszej konferencji szkolnej postanowiono:

1. Jak mają być prowadzone lekcje szkolne od św. Michała 1795 r. do Wielkanocy 1796 r. O tym informuje przygotowany decyzją rektora plan lekcji i należy tu zauważyć, że druga klasa łacińska w tym półroczu powinna być przedstawiona z pierwszą, nie otrzymuje ona bowiem żadnych szczególnych zajęć lekcyjnych, lecz musi zostać potraktowana jako słabsza część klasy pierwszej. Przyszłemu zakrystianowi powierzono nie jak dotychczas lekcje czytania, lecz nadzór nad pisaniem dwie godziny w tygodniu. Ponieważ przygotowanie zarządzeń zabiera rektorowi zbyt dużo czasu, powinno się wziąć z kasy szkolnej tyle, ile trzeba, i kupić wyryte w miedzi zarządzenia (instrukcje, zalecenia) i naklejać na papier. Jeśli pan Rektor rozwiązanie takie uzna za dobre, obiecał zakupienie tego przejąć na siebie.

2. Odtąd cała szkoła będzie się zbierać zimą o godzinie 7.45, a latem o 6.45 w dużym audytorium. Rektor zatroszczy się o nabożeństwo poranne do 8 lub do 7, czyli że dokładnie o godz. 8 lub 7 każdy nauczyciel i każdy uczeń musi być obecny w klasie, żeby natychmiast zacząć lekcję. Z całą surowością będzie się miało wzgląd na to, żeby uczniowie przyzwyczaili się do punktualności i porządku i aby z zajęć lekcyjnych nie zabierać ani kwadransa. W następnym półroczu 1795/1796 konrektor przejmie za rektora modlitwę poranną trzy dni w tygodniu.

3. Co miesiąc w ostatni dzień miesiąca (a kiedy ten wypada w święto lub niedzielę – to w sobotę lub przedostatni dzień szkoły) każdy uczeń z wyjątkiem siedzących w pierwszej lub w drugiej klasie łaciny, powinien otrzymać drukowaną kartkę, na której będzie napisane: w jakim stopniu w danym miesiącu nauczyciele są zadowoleni z jego osiągnięć. Na koniec ma być założona książka, w której znajdzie się na każdej stronie osobno nazwisko ucznia, pod którym nauczyciel krótko napisze swoją opinię. Przy tym należy zwrócić uwagę na pilność, umiejętność przedstawienia i porządek w uczęszczaniu do szkoły. Z tych różnych opinii będzie wynikało, jaką kartkę uczeń musi otrzymać. Aby jednak zapobiec niebezpieczeństwu stronniczości, należy zmieniać kolejność nauczycieli dokonujących wpisów, a więc każdego miesiąca inny nauczyciel określi dobre strony ucznia i temu też przysługuje wypisywanie kartek. Za każdym razem kartki wydaje pan Rektor, aby uczniowie nie wiedzieli, kto ich oceniał. Ponieważ pan organista ma tylko niewiele godzin, więc jest zwolniony z tego obowiązku, jednak za każdym razem swoją opinię będzie zamieszczał w tej książce, a comiesięczny recenzent, w przypadku, kiedy głosy w sprawie oceny uczniów będą się różniły, będzie się kierował głosami większości. Żeby rodzice dzieci wiedzieli po kolorze kartek, jak sprawował się dany uczeń, drukowane są cztery rodzaje kartek.

I. Na papierze pomarańczowym

<p>Nr 1</p> <p>.....</p> <p>znakomicie zasłużył na zadowolenie wszystkich nauczycieli</p> <p>Nauczyciele szkoły miejskiej w Sulechowie</p> <p>Dnia ... 179... r.</p>
--

Taką kartkę z oceną może uzyskać tylko jedna osoba z każdej klasy i do tego kwalifikuje się ten, kto swoją pilnością, swoim przedstawieniem i swoją regularną obecnością w szkole zasłużył na pochwałę i został doskonale oceniony przez wszystkich nauczycieli bez wyjątku. Taka kartka musi być przydzielana bardzo oszczędnie, jeden i ten sam uczeń nie może otrzymać jej w dwóch kolejnych miesiącach. Nie może jej też otrzymać ten, kto wcześniej odebrał chociażby jedną kartkę nr 4, nikt kto opuścił jeden dzień w szkole lub popełnił jakiś znaczny błąd, również nikt kto w poprzednim miesiącu dostał kartkę nr 4. Przy pierwszym rozdaniu otrzymuje ją zaś ten, kogo bezwzględnie wszyscy uznają za najlepszego.

II. Na papierze zielonym

Nr 2
.....
jest pilny i sprawował się dobrze
 Nauczyciele szkoły miejskiej w Sulechowie
Dnia ... 179... r.

- §. 33 Kartkę nr 2 otrzymuje ten, kto przez większość nauczycieli jest chwalony i przez nikogo nie został zganiony w sposób znaczny i wyraźny.

III. Na papierze czerwonym

Nr 3
.....
należy do przeciętnych
 Nauczyciele szkoły miejskiej w Sulechowie
Dnia ... 179... r.

Tę kartkę otrzymują ci, kiedy ocena nauczycieli zawiera nie bardzo sprecyzowaną pochwałę lub naganę, którzy przez jednego lub kilku, jednakże nie przez wszystkich, są ganieni, krótko mówiąc, uczniowie przeciętni. Przypuszczalnie czerwona kartka będzie rozdawana najczęściej.

IV. Na papierze białym niebieskim

Nr 4
.....
zasłużył na naganę, musi się poprawić
 Nauczyciele szkoły miejskiej w Sulechowie
Dnia ... 179... r.

Jeśli to możliwe, kartka nr 4 nie powinna być przydzielana zbyt często bezpośrednio po sobie, aby ucznia nie zrażać, a on nie tracił ducha. Uczniowi, któremu zdarzyło się otrzymać bezpośrednio po sobie kartkę nr 4 i okazał niejaką poprawę, dobrze zrobi

kartka nr 3, w przeciwnym razie może przypuszczać, że nastąpiła zmowa, lub stanie się obojętny. Jeśli jednak ktoś pozostał w dalszym ciągu całkowicie złym uczniem i według oceny wszystkich nauczycieli po raz szósty z kolei otrzymał kartkę nr 4, to nie otrzymuje żadnej kartki i zostanie pokazany wszystkim uczniom zebrany w poniedziałek po modlitwie porannej. Jeśli zda, wówczas może w następnym miesiącu otrzymać kartkę nr 3, ale nie nr 2 ani nr 1.

Należy podejmować starania, by te działania były na tyle efektywne, na ile to tylko możliwe, i cały czas dokonywać koniecznych zmian, poprawiać etc. Pan kantor podjął się załatwienia druku tych kartek. Koszty druku będą pokryte z kasy szkolnej oraz z 3 talarów, które w tym celu wpłacane są panu kantorowi jako dar.

Przedsięwzięcie to należy zacząć jak najszybciej, kiedy tylko kartki będą wydrukowane; życzymy sobie, aby pierwsze rozdać już w listopadzie 1795 r. Rektor ma załatwić je w pierwszym miesiącu, a w ostatnim tygodniu listopada puści w obieg książkę ocen.

Nie zważając na to, czy uczniowie mają rodziców lub krewnych w mieście, czy nie, otrzymają swoje kartki co miesiąc.

Poza tymi środkami, aby zwiększyć pilność, powinno się każdego roku podczas wielkiego egzaminu na Wielkanoc najlepszemu uczniowi wręczyć książkę jako nagrodę. Pieniądze na nagrody będą brane z kasy szkolnej, ale można też podarować coś, korzystając ze stosownej pomocy przyjaciół szkoły. Nawet jeśli rozdane będą książki o obniżonej wartości, coś około 8 groszy, to i tak osiągnie się tym zamierzony cel, bo zostaną rozdane publicznie jako nagroda.

Każdy uczeń, jak to ustalono już w regulaminie szkolnym, będzie oceniany na Wielkanoc publicznie po zakończonych egzaminach i uzyskanych notach, a na dzień św. Michała oceniany w obecności patronów, scholarów i eforów szkoły przez nauczycieli w sposób im wiadomy.

4. Ponieważ ze względu na śmierć pana inspektora Herzlieba nie odebrano od dłuższego czasu rektorowi kasy szkolnej, to przedłoży on ją aktualnemu eforowi²¹ najpóźniej do 1 listopada, aby zgodnie z przepisami został od niej uwolniony do czerwca 1795 r. W przyszłości, jak postanowiono przy organizacji kasy, sprawozdanie i rachunki będą odbierane na św. Jana każdego roku (podczas konferencji szkolnej).

5. W każdym kwartale nawet bez szczególnych powodów i na święta Bożego Narodzenia, Wielkanoc oraz na św. Jana i św. Michała powinna się odbywać konferencja szkolna.

6. Rektor, konrektor i bakałarz każdej niedzieli muszą zwracać baczną uwagę, żeby uczniowie, jak należy, poszli przed południem do kościoła i tam zachowywali się cicho i uważnie słuchali, żeby nie znieważyli nabożeństwa, nie chodzili po kościele podczas

²¹ Efor – według *Słownika języka polskiego* – w starożytnej Sparcie urzędnik sprawujący najwyższą władzę administracyjną i sądową, zajmujący się też polityką zagraniczną, wybierany co roku razem z czterema innymi osobami do pełnienia tej funkcji (<https://sjp.pl/efor>, dostęp: 18.09.2018).

nabożeństwa i aby nie narażali się swoim nieobyčajnym zachowaniem na gniew gminy. Nauczyciele na lekcjach religii nie omieszkają odpytać ich z usłyszanego niedzielnego kazania.

W obecności:

Wegener. Stürmer. Fritze. Ritthausen. Stürmer. Levit.

11.

Działo się w Sulechowie 6 stycznia 1796 r.

Na dzisiejszej konferencji szkolnej zauważono, że planowane na ostatniej konferencji przedsięwzięcie z comiesięcznym rozdawaniem uczniom kartek dotyczących sprawowania rzeczywiście doszło do skutku, w następstwie czego widać już kilka dobrych rezultatów tego działania.

Z powodu nagród przewidzianych do rozdania na Wielkanoc ustalono, że rektor pozyska potrzebne na ten cel książki. Przeznaczono na nie 1 florena, pozostałe środki należy wziąć z kasy szkolnej, jednakże oczekujemy, że niektórzy sympatycy szkoły okażą się w tym hojni.

(Florena dał pan Ephorus Wegener, jak później dowiedział się pan Rektor. Poza dwoma małymi pismami, które podarował księgarz pan Frommann, nie znalazł się żaden sympatyk szkoły i pan inspektor czuje się bardzo rozczarowany w swoich oczekiwaniach).

Egzamin wielkanocny odbędzie się w poniedziałek i we wtorek po świętach wielkanocnych. W poniedziałek przed południem i po południu jest egzamin szkolny, we wtorek po południu ćwiczenia w mowie z muzyką.

Rektor został rozliczony przez efora z kasy szkolnej od św. Jana 1794 do 1795 r. Zauważono przy tym, że są konieczne różne wydatki na naprawę budynków szkolnych, których w przyszłości nie będzie można wziąć z kasy szkolnej, jak to bywało wcześniej, i należy postarać się o nie z kasy miejskiej lub pozyskać z kamery.

Nowy kościelny (Kirchner) Heinrich powinien być wprowadzony do szkoły 8 stycznia.

Na tym protokół konferencji szkolnej (Rady Pedagogicznej) zamknięto.

Wegener. Stürmer. Fritze. Ritthausen. Stürmer. Levit.

S. 36

12.

Działo się 10 sierpnia 1796 r.

Od ostatniej konferencji szkolnej doszło do zmiany nauczycieli szkolnych. Pan konrektor Fritze na Wielkanoc 1796 r. odszedł do Zielonej Góry, gdzie będzie pełnić funkcję rektora szkoły. Na jego miejsce przybył dotychczasowy kandydat na stanowisko kaznodziei pan Carl August Stenger urodzony w Neuruppin, który dotychczas prac-

wał w Magdeburgu, a ten urząd objął na dzień św. Jana 1796 r. Z powodu tej zmiany w okresie między Wielkanocą a dniem św. Jana wypadła zarówno konferencja szkolna, jak i zaplanowany egzamin wielkanocny. W okresie między Wielkanocą a św. Janem pozostali nauczyciele zastępowali brakującego konrektora. Egzamin, który się nie odbył na Wielkanoc, ma się odbyć na św. Michała, a mianowicie w pierwszy dzień egzamin, w drugi ćwiczenia w mowie z muzyką. Ustalono, że odbędzie się to we wtorek i środę przed dniem św. Michała, oraz załatwiono również premie, które mają być rozdzielone. Nauczyciele mają zatroszczyć się o mowy itp., które mają przedstawić uczniowie, i każdy wybierze tych uczniów, którym jest potrzebne niezbędne przygotowanie do tych właśnie ćwiczeń w mowie. W związku z pismem zapraszającym na św. Michała przedstawiono rektorowi ku rozważeniu propozycję i postanowiono wydrukować nazwiska uczniów według rankingu²² na podstawie uzyskanych ocen.

Na tym protokół zamknięto.

Wegener. Stürmer. Stenger. Ritthausen. Stürmer. Levit.

13.

s. 37

Działo się 26 października 1796 r.

Podczas dzisiejszej konferencji szkolnej rektor wywiązał się ze sprawozdania prowadzonej przez siebie w latach 1795-1796 kasy szkoły.

Ustanowiono, że egzamin na św. Michała, jeśli nie będzie przeszkód, odbędzie się 8 i 9 listopada i te dni ustalono jako niepodlegające zmianie dni egzaminu publicznego, na który rektor zaprosi poprzez wydrukowane zaproszenia. Lekcje (przedmioty), które występują na egzaminie, zostaną dzisiaj dokładniej określone.

Kantor Pohle pozostawił szkole miejskiej w swoim testamencie (Sulechów, 28 lipca) 5 talarów reńskich na zakup koniecznych książek i takie postanowienie przekazano eforowi. Dzisiaj postanowiono, że obecnie nie zapadnie decyzja dotycząca wydania tych 5 talarów, lecz powinny być one zachowane do czasu załatwienia nowych klasycznych dzieł dla nauczycieli. (Te 5 florenów pan Ephorus Wegener zachowa aż do momentu wydania pieniędzy na książki, na św. Michała 1797).

W semestrze zimowym 1796/1797 zajęcia lekcyjne pozostaną takie same jak w semestrze letnim 1796 r. Co się tyczy geografii, nauczyciele uzgodnili, jak należałoby podzielić ją i przygotować dla klas wyższych.

Uczniowie należący do chóru nie powinni już więcej zimą, jak dotychczas chodzić w poniedziałki od godziny 1 do 2 na chór, ponieważ z tego powodu opuszczają ważną lekcję historii, powinni być wypuszczani o wpół do jedenastej, aby do godziny 12 dokończyć całą korespondencję miesięczną przed południem. Ponieważ uczniowie nie przestrzegają należytego porządku w kościele i albo się wcale nie pojawiają, albo

22 Lista uczniów z najwyższymi ocenami.

wychodzą zbyt wcześnie, podjęto postanowienie, że teraz żaden uczeń nie wyjdzie po muzyce kościelnej ani nie oddali się podczas śpiewów końcowych, wszyscy powinni siedzieć tak długo i spokojnie słuchać, aż całe nabożeństwo dobiegnie końca. Uczniowie należący do chóru powinni być każdego przedpołudnia w kościele, a jeśli ktoś nie zjawi się i nie da stosownego usprawiedliwienia, traci za każdym razem 1 grosz z pieniędzy chóru. Należy szczególnie surowo tego przestrzegać, a ci, którzy to naruszają, nie powinni pozostawiać bezkarni.

W kwestii oceny i rozdawania comiesięcznych kartek ze sprawowania dochodziło między rektorem i pozostałymi nauczycielami do różnic w opiniach i do nieporozumień, co przypomniało, że w przyszłości należy koniecznie procedować ściśle według zasad. Podczas rozdawania kartek powinno być obecnych czterech nauczycieli.

§. 38 Rozdanie kartek powinno się odbywać pierwszego dnia każdego miesiąca, a kiedy wypada to w dzień wolny od szkoły, rozdanie powinno nastąpić następnego dnia szkolnego, zaraz po modlitwie porannej.

Ponieważ więcej uwag nie było, na tym protokół zamknięto.
Wegener. Stürmer. Stenger. Ritthausen. Stürmer. Levit.

§. 39

14.

Oryginał obligacji znajduje się w tutejszym archiwum kościelnym, jak również wyznaczone 50 florenów kapitału, od którego rektor i konrektor otrzymują procenty.

My, poniżej podpisani, oświadczamy, że jak przy wydanej panu Nathanelowi Sigismundowi Fromannowi sądownie cesji istniejącego w tutejszym sierocińcu kapitału, owe 50 florenów, które ciążą jako zapis testamentowy dla tutejszej szkoły miejskiej od naszego duchowego ojca na wspomnianym kapitale, dzisiaj przyjęliśmy tytułem pożyczki i spożytkowaliśmy na nasze potrzeby.

Tą pożyczkę 50 florenów obiecujemy oprocentować rocznie na 5 procent i jak tylko zażąda się spłaty, wypłacić w równej walucie wspomnianej szkole miejskiej. Na koniec wystawiamy nasze obligacje, które powinny mieć moc i ważność sądową, również przy tym na wszystkie prawne ulgi i prawne opłaty, oraz wszystko, co zapewnia bezpieczeństwo tego kapitału 50 talarów pruskich i ich szybki zwrot, i to, że dobrowolnie zrzekniemy się praw.

Sulechów, 1 kwietnia 1785 r.

Spadkobiercy (L.S.) Paula Harrera

Działo się w Sulechowie 12 grudnia 1785 r.

W 1770 r. zmarły tutaj kupiec Pan Paul Harrer uczynił prawny zapis testamentowy 200 talarów reńskich i z tego:

1. 100 talarów od spadku wręczono inspektorowi Ortmannowi wraz ze stosownym oświadczeniem wręczonym przy rozliczeniach za naprawy kościoła, które odbyły się w roku 1766, na budowę nowego ołtarza i naprawę kościoła;
2. 50 talarów szpitalowi i
3. 50 talarów legatu obydwu pierwszym nauczycielom tutejszej szkoły miejskiej, rektorowi i konrektorowi, aby podzielili przypadające z tego odsetki roczne.

Wyżej wymienione 200 talarów reńskich będzie użyte, jednak wcześniej musi zostać wpisana wierzytelność na rzecz tutejszego sierocińca. Ponieważ inspektor Ortmann od razu spożytkował pieniądze na ówczesną naprawę kościoła i budowę ołtarza, to na jego prośbę z 29 lipca 1772 r. wypłacili mu spadkobiercy Harrera kwotę w wysokości 50 florenów z kapitału kościelnego i już 6 stycznia 1767 r. pożyczył z kasy szpitala na wspomnianą budowę 50 talarów, które rocznie są oprocentowane na 2 talary i 12 groszy, do czasu aż spadkobiercy Harrera 4 grudnia 1783 r. porozumieli się, by wypłacić mu zaliczkowo [ww. kwotę], dzięki czemu zaspokojono kasę szpitala.

Ostatecznie w 1785 r. sierociniec spłacił kapitał 200 talarów dzięki sprzedaży tutejszej księgarni księgarzowi Panu Fromannowi. Całą sprawę uregulowano w ten sposób:

1. 100 talarów zostanie natychmiast wypłacone, a ja udzieliłem pokwitowania, kiedy dostałem je w gotówce.

Z powyższego wynika jednak, że owe pieniądze natychmiast zadysponowane przez mojego poprzednika zostały wpisane w przychody i wydatki przy obliczeniu dobrowolnych składek przedsięwziętej naprawy kościoła i budowy ołtarza. Procenty od 50 talarów zapłaconych ostatecznie przez pana Harrera zaliczką co do grosza zostały przez niego samego w 1770 r. całkowicie rozliczone i zapłacone.

2. Legat 50 florenów kapitału zapisanych w testamencie na rzecz tutejszego szpitala został przekazany mi gotówką jako:

- 1) kapitał z²³ 50 florenów²⁴
- 2) należne procenty od 1770 r. do 1 kwietnia 1786 39,9 gr
suma 89 talarów 9 groszy,

które to 89 talarów i 9 groszy przekazano do tutejszej kasy szpitalnej

3. Należne nauczycielom, rektorowi i konrektorowi 50 florenów spłacili na moją prośbę spadkobiercy Harrera, przy rocznych procentach 2 talary i 12 groszy, na co złożone zostało u mnie pisemne zapewnienie z datą 1 kwietnia 1785 r. i do tego momentu rozliczono na rzecz nauczycieli przypadające odsetki, na co mają oni pokwitowanie.

²³ Zapis nieczytelny.

²⁴ Floren – złota moneta o masie ok. 3,5 g, bita przez Florencję od 1252 r. Floren szybko stał się standardem i przez stulecia był naśladowany w wielu krajach europejskich.

Wszystko powyżej, prawdziwy stan rzeczy subskrybenci po wzajemnym wylegitymowaniu się poświadczyli.

Koniec

Protzen, wdowa Ortmann

Pan Harrer jako poświadczający spadkobierców Paula Harrera i kurator sądowy wymienionej pani wdowy Ortmann

S. 42

15.

Działo się 7 listopada 1797 r.

Podczas dzisiejszej konferencji szkolnej przedłożono sprawozdanie i rachunki kasy szkolnej i poddano je rewizji.

Podczas przeglądania nowego katalogu lekcyjnego stwierdzono nieprawidłowości placówki, ponieważ tylko trzy klasy liczenia są klasami wypełnionymi uczniami w wystarczającej ilości, niestety nie da się tego od ręki zmienić i dlatego nauczyciele muszą się tym bardziej starać, by poprzez nakłonienie uczniów do pilności domowej przygotować ich należycie w zakresie liczenia.

Co zaś dotyczy czytania uczniów, pojawiła się wspólna i głośna skarga, że pan zakrystian dotychczas nie tylko nieporządnie realizował lekcje, lecz nawet jeśli ich nie odbywał, to nie informował o swojej nieobecności wcześniej uczniom. Ponieważ ćwiczenia w czytaniu są wysoce niezbędne uczniom, a dotychczas stanowczo za mało zajmowali się tym, to w nowym planie szkolnym postanowiono, że zakrystian będzie regularnie prowadził lekcje czytania każdego tygodnia w poniedziałki, wtorki, czwartki* i piątki od godz. 11 do godz. 12, i to bez opuszczania lekcji. Będą one tak prowadzone, że starsi uczniowie przepytywani będą przez 2 godziny i młodsi przez 2 godziny, ma to być bez wcześniejszej zapowiedzi sprawdzane przez rektora. Żeby zakrystian nie musiał odwoływać lekcji ze względu na swoje obowiązki kościelne, postanowiono, że będzie on dawał swoje lekcje w tym czasie, kiedy panowie kaznodzieje mają swoje katechizacje.

Uzgodniono, że Funts allgemeines Lehrbuch²⁵ na użytek nauczycieli ma być kupiony za pieniądze z kasy szkolnej.

Ponieważ obecnie konieczna jest większa liczba młodszych uczniów, pan konrektor będzie nauczać tej zimy cztery godziny greki dla czterech uczniów w dwóch klasach, również rektor będzie miał dwie godziny hebrajskiego dla tych, którzy chcą studiować teologię, a w tym czasie uczniowie, którzy nie uczą się hebrajskiego, będą posyłani do pana kantora na jego lekcje ortografii.

S. 43

Poza tym plan lekcji nie wymagał jakichś istotnych zmian. Uczniom, którzy nie przyniosą dwa razy w miesiącu zadanych im prac, czego przyczyną będzie ich opiesz-

²⁵ Podręcznik Funta.

łość, nauczyciel będzie musiał udzielić białą kartkę z uwagą, że właśnie to było przyczyną, i taka uwaga ze znakiem „+” ma być zapisana na brzegu książki sprawowania.

Na tym niniejszy protokół zamknięto.

Koniec

Wegener – Stürmer. Ritthausen. Stenger. Stürmer. Levi.

* Prowadził od kilku lat tylko dwie godziny zajęć lekcyjnych we wtorki i czwartki. 1802.

16.

Działo się, 26 listopada 1798 r.

Podczas dzisiejszej konferencji szkolnej podano do protokołu najpierw informacje tabelaryczne o stanie szkoły miejskiej przygotowane na polecenie konsystorza po to, aby na ich podstawie mogły być sporządzone tabele przez samego inspektora i magistrat.

Ponieważ obecnie zwiększyła się liczba uczniów, którzy mają ochotę uczyć się francuskiego, postanowiono, że mają być utworzone trzy klasy francuskie.

Natomiast zauważono, że poziom uczniów najniższych klas liczenia jest zbyt nierówny, dlatego w przyszłości nauczyciel tej klasy nie może pójść dalej niż do piątej specjalności z nauczaniem, dopóki poziom uczniów się nie wyrówna i dopiero w środku półrocza będzie można przejść dalej.

Wprawdzie już od pewnego czasu uczniowie codziennie otrzymują łacińskie słówka do nauczenia się na pamięć, jednak nie uczą się tych słówek porządnie, dlatego od teraz nauczyciel prowadzący lekcje w godzinach porannych powinien baczniej zwracać uwagę na to, czy uczniowie pierwszych klas uczą się właściwie wskazanych określeń i czy dobrze je wyjaśniają, powinien również sprawdzać, czy noszą książki, oraz pilnować uczenia się słówek na pamięć.

Rektor przyniósł rachunki kasy szkolnej za Trinitatis²⁶ 1797/1798, konrektor je skontrolował i dziś zostały zrewidowane przez inspektora. Przy tej okazji stwierdzono:

1. Rektor w tym sprawozdaniu umieścił w wydatkach rocznie 1 talar i 8 groszy z kasy szkolnej.
2. Ponieważ obecnie stan kasy wynosi ponad 100 talarów reńskich, to powinien być pożyczony całkowicie lub częściowo, a dokumenty mają być przedkładane każdego roku przy przyjmowaniu sprawozdania.
3. Przychody i wydatki tej kasy powinny być umieszczone pod specjalnym tytułem, np. przyjęte pieniądze, zebrane pieniądze itp., aby zarówno łatwiej było przeglądać rachunki, jak i tworzyć regularny budżet.
4. Pokwitowania za przyjęcie pieniędzy i wydatki oznaczone są literami alfabetu, spięte razem z rachunkami i przygotowane do rewizji.

²⁶ Święto Trójcy Świętej – przypada na niedzielę po Zesłaniu Ducha Świętego.

5. Wprawdzie przyjęto, że interesy z dotychczas wypożyczonego kapitału, tak długo, jak ten kapitał sam nie będzie wykorzystany na pozyskanie instrumentów szkolnych, powinny być przeznaczone na zakup potrzebnych książek szkolnych i materiałów, jednakże skarbnik musi wnieść to w wydatki i przychody oraz musi przedłożyć kwity z potwierdzeniem od nauczycieli, że otrzymali tyle a tyle w ubiegłych latach na zakup książek i instrumentów na zajęcia szkolne.

Nauczyciele skarżyli się ponownie, że zakrystian nie prowadzi lekcji, znów nie odbywają się jego zajęcia z czytania, a to z powodu nie zawsze właściwie określonych obowiązków kościelnych. Ponieważ zakrystian nie czyni zadośćuczynienia z tego powodu, tak więc w przyszłości należy na to szczególnie zwracać uwagę, kiedy o 11 nie będzie go w klasie, należy to absolutnie zgłosić, po to by uczniowie nic nie tracili i aby, jak niestety pokazuje doświadczenie, nie prowadziło to do niepokojów i ekscesów.

Również oczekuje się, że zakrystian nie będzie kończył przed godziną 12. Ponieważ dotychczas tylko niektórzy uczniowie przepisywali zalecenia miesięczne i wręczali nadzorcy (eforowi) swoje postępy w kaligrafii, to w przyszłości również starsi i pozostali uczniowie mają przynosić miesięczne wypracowania nadzorcy, na podstawie których będzie on mógł poznać ich miesięczne postępy w ortografii, jak też ich zdolności i umiejętności.

Ponieważ innych uwag nie było, protokół ten podpisany został przez obecnych.

Koniec

Wegener

Stürmer. Stenger. Ritthausen. Stürmer. Levit.

Sulechów, 28 maja 1801 r.

Na dzisiejszej konferencji szkolnej zostały omówione następujące sprawy.

1. Dotychczasowy kantor pan Wilhelm Ritthausen został kaznodzieją w Kłępsku, na jego miejsce powołano dotychczasowego nauczyciela z Luckenwalde pana Johanna Heinricha Mathiasa Brehmera, który właśnie został wprowadzony.
2. Plan nowych godzin szkolnych przygotowany przez rektora został sprawdzony i wprowadzono niewielkie zmiany. Wkrótce podane zostaną bliższe informacje dotyczące katalogu zajęć lekcyjnych.
3. Wskazano, że zakrystian zignorował wszystkie upomnienia, bardzo często nie odbywał swoich godzin, niejednokrotnie zgłaszano, że nie przychodził. Ponieważ to prowadzi do ogromnego nieładu, a ćwiczenia w nauce czytania są bardzo potrzebne, to nie tylko zakrystianowi zwrócono uwagę, żeby nie pozwalał sobie na nieodbywanie godzin, a jeśli to się zdarzy, musi zgłosić to rektorowi, również inspektor będzie rozmawiał z kaznodzieją, żeby zwolnić zakrystiana z jego obowiązków kościelnych między godziną 11 a 12.

4. Zrewidowano rachunki kasy szkolnej z Trinitatis²⁷ 1798-1799 oraz 1799-1800 i rektor został rozliczony. Tutaj należy stwierdzić, że nie można kwestionować zasadności wielu wydatków na naprawy budynków szkolnych, np. szyb okiennych, naprawę pieców i czyszczenie kominów, pobranych z kasy szkolnej w tym celu i dlatego powinno się rachunki za te wydatki przedstawiać magistratowi co pół roku do wypłaty z kasy miejskiej. Jeśli jednak magistrat uzna, że te pieniądze nie są uwzględnione w budżecie i nie mogą być rozliczone z kasy miejskiej, to postanowiono, że rektor poprosi wyższe władze o pozyskanie pieniędzy z kasy miejskiej.

Zadecydowano również, że z tego co rektor, konrektor i organista otrzymują z kasy szkolnej rocznie na materiały piśmiennicze, będzie zwrócone rocznie w wysokości 4 groszy do tej samej kasy, z której zostaną zorganizowane naprawy płotu wokół ogrodu szkolnego.

Ponadto zauważono, że po starym rektor i kantor wspólnie określają wybór prefekta i wspomagających, tym samym przyjęcia uczniów do chóru, tak że zarówno jeden, jak i drugi powinien udzielić swojej zgody. Ponieważ tylko takie załatwienie problemu jest właściwe, należy stosować je również w przyszłości.

S. 46

Ferie w okresie kanikuly powinny od teraz mieć miejsce regularnie we wtorki i czwartki, tak żeby w pierwszym tygodniu wolne przypadało na wtorek, a w drugim tygodniu na czwartek. Jeśli w te dni wypadnie pogrzeb lub wesele, wtedy zależeć będzie od rektora, które dni ustanowi w zamian za te wolnymi. Jeśli wszyscy nauczyciele zażyczą sobie, aby zamiast stałych wtorków i czwartków uczynić wolnym od szkoły inny dzień, wówczas rektor może, jeśli nie ma nic przeciwko temu, wybrać inny dzień wolny od szkoły. Jednakże dyspozycja zależy wyłącznie od niego i pozostali koledzy muszą to zaakceptować, że rektor nie zechce pozwolić na odchylenia od reguły.

Pan kantor zauważył, że jest wprawdzie zadowolony, że może uczyć prawie wszystkich przedmiotów w niższych klasach, jednak teraz ponieważ nie jest zaznajomiony z duchem [zasadami] szkoły (*genio scholae*), to zastrzega sobie na przyszłość, że będzie przeciwko temu protestował i życzy sobie, aby podczas przygotowywania planu lekcji wzięto to pod uwagę i przydzielano mu również zajęcia naukowe.

Na tym protokół podpisano i przyjęto.

Koniec

Wegener

Stürmer. Stenger. Bremer. Stürmer. Levit.

²⁷ Trinitatis (łac., dopełniacz *trinitas, trinity*) jest świętem w roku kościelnym, który jest obchodzony w kościele zachodnim w pierwszą niedzielę po Pięćdziesiątnicy. Niemieckie nazwy to *Trinity* i *Trinitatis*, rzadziej także *Złota Niedziela* lub *Frommtag*. Zapis *Trinitatis* został stworzony przez skrótowanie (podobne do Epifaniasza). Pełna nazwa to *Sollemnitas Trinitatis* lub *Festum Trinitatis*, „[Wysoka] Święta Trójcy”.

Berlin, 19 marca 1801 r.

Królewskim rozkazem zarządzamy, że wszyscy kaznodzieje i nauczyciele szkolni, jednakże z wyłączeniem nauczycieli szkolnych na wsiach i w małych miasteczkach w szkołach elementarnych, zanim wstąpią w związek małżeński, muszą się stawić u prezydenta kolegium krajowego i wyjaśnić, czy przyszła małżonka zamierza wykupić ubezpieczenie na wypadek wdowieństwa w ogólnym Towarzystwie Zaopatrzenia Wdów²⁸. W przeciwnym razie należy wystawić rewers, że pozostawiona wdowa zrezygnuje z pensji z królewskiej kasy kościelnej lub innej kasy Królewskiego Instytutu poza tą, wypłacanej ze szczególnej ewentualnej kasy kaznodziejskiej lub nauczycielskiej kasy wdowiej. Po złożeniu takiej deklaracji pozwolenie od prezydenta ma być udzielone nieodpłatnie. Opublikowano 30 maja.

Berlin, 22 listopada 1804 r.

Jego Królewski Majestat Prus, nasz najmiłościvszy Pan, z powodu tegorocznych złych zbiorów żyta ogłasza złagodzenie podatków dla kurmarchijskich i nowomarchijskich poddanych i postanawia:

że od dnia św. Michała tego roku do 1805 r. wszystkie deputaty włącznie z duchownymi i obsługującymi szkoły²⁹, które są wymagane od kurmarchijskich i nowomarchijskich poddanych i pomocników szkolnych, mają być zachowane, przyjmując połowę w postaci żyta i połowę w jęczmieniu.

Ta najwyższa regulacja oznacza, że niekiedy mogą być odprowadzane deputaty w połowie z żyta w połowie z jęczmienia nie od poddanych, lecz od urzędów na rzecz duchownych i obsługujących szkoły. Ponieważ w tym czasie wspomniane ustalenie może się odnosić do poddanych płacących kontrybucje, a nie do innych, którzy muszą odprowadzać deputaty, to w celu zapobieżenia nadużyciom obwieszcza się, że nie tylko urzędy, lecz również wszystkie zwierzchnie władze sądowe i gruntowe, podobnie jak pozostali zobowiązani do dawania deputatów, mają odprowadzić deputaty w określonych rodzajach zbóż i ci nie mają prawa rościć pretensji do dodawania w połowie żyta i w połowie jęczmienia.

Na: Rozkaz specjalny Królewskiego Majestatu

²⁸ Witwen Verpflegungs-Gesellschaft – instytucja funkcjonująca w niektórych państewkach Rzeszy Niemieckiej, której naczelnym zadaniem miała być ochrona prawnych interesów wdów oraz zabezpieczenie ich interesów materialnych.

²⁹ Schulbedienten – pracownicy szkoły.

Na dzień św. Marcina 1804 obowiązuje	z beczki
Berlińska miarka ³⁰ żyta 3 talary reńskie 6 groszy (też 10 gr.)	1 ° skromu 6 gr
jęczmień 1 talar reński 22 gr	1 ° słoniny 6 gr
pszenica 4 talary reńskie 8 gr.	1 ° wieprzowiny 2½ gr
owies 1 talar reński 12 gr	1 ° baraniny 2½ gr
groch 3 talary reńskie 6 gr	1 ° masła 10 gr
Miara 1/32 berlińskiej miarki mąka pszenna 4 gr	
mąka żytnia 3 gr	
proso 5 gr	
grube ziarna ¾ gr	
czerwone i żółte kartofle 9 d	
gorsze lub paszowe kartofle 6 d.	

20.

S. 49

Ku pamięci

Od swojego przybycia do Sulechowa Inspektor Wegener życzył sobie zamienić tzw. ogrody szkolne, w użytkowaniu których partycypują rektor, konrektor, kantor i organista – ze względu na niekorzystne dla użytkowników położenie – na dogodniej usytuowany fragment terenu. Było to możliwe w 1800 r., kiedy tutejszy mistrz sukieniczny i warzelnik Conrad chciał sprzedać swój ogród i łąkę, która obejmuje nowy ogród szkolny, rektor Stürmer wypertraktował ziemię Conrada za 210 florenów i inspektor Wegener sprzedał stary ogród szkolny radnemu miasta i mistrzowi białoskórnikowi Heinrichowi za 180 florenów.

Brakujące jeszcze 30 florenów wraz z dodatkowymi kosztami zostało zapłacone przez inspektora Wegenera: z jakiej kasy, tego rektorowi nie wiadomo – przypuszczalnie z własnej kieszeni! Dawny ogród szkolny miał tę niedogodność, że jego użytkownicy mogli zgodnie z prawem dojść do ogrodu przez tzw. ulicę Haggasse, pomiędzy domami wytwórcy pasków Teklenburga i mistrza szewskiego Klenke, przez którą również musiał być przewożony nawóz do ogrodu. Jedynie dzięki prośbom i uprzejmych pozwoleniom właścicieli położonych tam domów można było dogodnie przejść, jednakże często te czynności zakłócały dobre stosunki pomiędzy wymienionymi właścicielami a trzema wyżej wymienionymi nauczycielami i ich żonami. Jedyną zaletą starych ogrodów było to, że w nich nie było tak częstych kradzieży roślin ogrodowych, jak to się dzieje tutaj. Ale za to można bez trudu i proszenia kogokolwiek dojść do nowego ogrodu, kiedy się chce, wygodnie wozić lub nosić tam nawóz. Również powierzchnia nowego ogrodu jest większa o 38 pruskich prętów mierniczych i 7 kroków od powierzchni dawnego ogrodu – jak wskazują dołączone rysunki. Kantor Ritthausen i organista Levit otrzymali do zagospodarowania swoje części, od inspektora Wegenera każdy 3 floreny, jednakże

30 Pół korca.

rektor tego nie wymagał, ponieważ wiedział, że inspektor wyłożył za ogród pieniądze z własnej kieszeni i tylko zgryźliwi ludzie składają fałszywe skargi na coś takiego, a kantor Ritthausen wykorzystał tę zamianę i potrafił nadużyć dobrej woli inspektora.

Pan organista Levit dzięki tej wymianie stracił na osobistych korzyściach, jednakże jego żona zyskała dodatkowe dochody!

S. 50

21.

W 1801 r. rektor Stürmer zanim sprzedawał własny dom, zajął ponownie swoje mieszkanie służbowe. Wraz ze swoją liczną rodziną musiał bowiem spać w pokoiku bez pieca, obok swojej izby mieszkalnej. Za czasów rektora Prüfera miejsce do kąpieli zastąpiono sienią, a okna w tej izbie powiększono czterokrotnie. Rektor [Stürmer] za pozwoleniem organisty Levita chciał dym wyprowadzić przez dach jego kominem, którego już jego pradziad na urządzie nie mógł używać w swojej izbie z powodu niskiego dymu. Ponieważ jednak nie można było tego zrobić bez zgody magistratu, zlecił tenże sam na prośbę rektora dokładne zbadanie sprawy przez mistrzów murarskich Friedricha i Heybego, którzy uznali to za możliwe do zrobienia. Temu sprzeciwił się tutejszy mistrz murarski nazwiskiem Henisch. Cały projekt ległby w gruzach, gdyby jednak nie wziął się za to inspektor Wegener z pomocą radcy kościelnego i podatkowego Papritza oraz syndyka Burchardta. I tak oto uzyskano zgodę nie tylko na ustawienie pieca w sypialni, lecz również budowę nowej izby obok znajdującej się tam starej drewnutni od strony magistratu i pokrycie tego z publicznej kasy. Tak oto doszło do budowy nowej, większej izby.

Kurator uniwersytetów i szkół, minister von Massow wraz z nadradcą konsystorza, nadradcą szkolnym i doktorem Gedickem podczas podróży na Śląsk zatrzymali się w tutejszym Pedagogium. Przybyli oni również do tutejszej szkoły. Aby mieć pełne rozeznanie, odwiedzili także mieszkanie rektora; Gedicke, gdy to zobaczył, zawołał: „Czy to jest rzeczywiście mieszkanie dla mężczyzny, kobiety i siedmiorga dzieci?” – na nieustanne prośby rektora w Izbie Ludowej powstało zamieszanie i postanowiono to załatwić.

S. 51

22.

12 grudnia 1804 r. w obecności inspektora Wegenera i rektora Stürmera wydawnictwo dużego i małego śpiewnika sulechowskiego pozostawiono najlepszemu oferentowi na 10 lat od św. Jana 1806 r. do 1816 r. za 260 florenów rocznie, która to suma dzierżawna musi być zapłacona pół in Courant³¹ półrocznie, a pół w pieniądzech. Oferującym

³¹ Moneta Curant – złota moneta, Kurant, Courant, Korrent (von frz. *courant* = ‘umlaufend’), Währungsmünze, diejenige Münze eines Landes, die in ihm unbeschränkte Zahlkraft hat und ihren Wert vollständig in ihrem Stoffe trägt, also nur aus Gold oder Silber sein kann (Gegensätze: Scheidemünze, Papiergeld); so waren in Preußen die Silberstücke bis zum 1/6 = Taler K. (Preußisch K.) und in den Staaten der Frankenwährung das 5-Frank-Stück Silberkurant. Die frühere Hamburger

najwięcej na ten cel był tutejszy kupiec i handlowiec Gottlob Possart, który już 40 lat zajmował się wydawnictwem wspomnianych śpiewników wraz z wdową intrologatora i jej spadkobiercami. Poprzez przedstawienie rzeczywistych starań i zabiegów inspektora Wegenera nasz król Fryderyk Wilhelm III został nakłoniony do nadania tutejszej szkole przywileju wydawnictwa dużego i małego śpiewnika sulechowskiego na 20 lat z możliwością ubiegania się po 20 latach w departamencie lenniczym o odnowienie tego przywileju. Również obecny magistrat, ku pamięci (*memoriae causa*) radcy justycjarnego i burmistrza Possarta, dyrektora policji i syndyka Burchardta, radcy komisyjnego i senatora Promnitza, burmistrza Seifferta, Harlana, senatorów Jungnicka i Boehme, miał decydujący wkład w wydaniu owego przywileju, co można zobaczyć w aktach znajdujących się w archiwum tutejszego kościoła miejskiego.

Ten przywilej przez ministra v. d. Recha na prośbę pana inspektora Wegenera objął wszystkie kraje pruskie. Przywilej ten w oryginale znajduje się w archiwum w ratuszu.

Stürmer

23.

s. 52

2 stycznia 1805 r. rektor Stürmer na swój wniosek skierowany do magistratu otrzymał zapłatę domową w postaci 12 sążni³² drewna, które tutejsza kamera (*Kämmerey*) ma dostarczać rocznie do palenia w trzech szkolnych piecach. Sążeń po 8 gr = 4 talary reńskie i 12 gr za drewno żywiczne, ale od dawnych czasów płacono tylko 3 gr wynagrodzenia domowego za sążeń i 4 gr na drewno żywiczne z kasy kamery (*Kämmerey-Casse*). Brakującą część zapłacono z kasy szkolnej, częściowo zapłacili ją nauczyciele, płacąc za drewno żywiczne, kiedy brakowało drewna na opał.

Kurantwährung, nach der gewöhnlich gerechnet und gezahlt wurde und die durch Münzen vertreten war, stand bloß ideellen besseren Bankgelde gegenüber. Lübisches K., die Silberwährung Hamburgs und Lübecks im 17. und 18. Jh. Augsburger K., die Silberwährung Augsburgs von 1764-1858. Tłum.: Kurant (z franc. *courant* = 'obiegowy'), moneta walutowa, owa moneta kraju, która ma w nim nieograniczoną moc płatniczą i swoją wartość ma w materiale, z którego jest wykonana, a więc może być tylko ze złota lub srebra. (Przeciwnieństwo: moneta zdawkowa, pieniądź papierowy); tak więc w Prusach były srebrne monety do 1/6 = talara kurant (kurant pruski), a w państwach waluty we frankach moneta 5-frankowa kurant srebrny. Dawna hamburska waluta w kurantach (Hamburger Kurantwährung), według której liczono oraz płacono, a która reprezentowana była przez monety, przeciwstawiała się czysto idealnym pieniądżom bankowymi. Lubecki Kurant (Lübisches K.), srebrna waluta Hamburga i Lubeki w XVII i XVIII w. Kurant augsburski (Augsburger K.) srebrna waluta Augsburga od 1764 do 1858 r. Źródło: *Der Große Brockhaus. Handbuch des Wissens in zwanzig Bänden. Fünfzehnte völlig neubearbeitete Auflage von Brockhaus' Konversations-Lexikon*, Bd. 10, F.A. Brockhaus/Leipzig 1931, s. 753.

Münze (ahd. *muniza* aus lat. *Moneta*), 1) das in bestimmte Gewichtsstücke geteilte und mit einem Gepräge versehene Metallgeld. Tłum.: Moneta (ze starowysokoniemieckiego *muniza* z łac. *Moneta*), 1) pieniądź metalowy, podzielony na pewne części wagowe i zaopatrzony w odcisk.

Der Große Brockhaus. Handbuch des Wissens in zwanzig Bänden. Fünfzehnte völlig neubearbeitete Auflage von Brockhaus' Konversations-Lexikon, Bd. 13, F.A. Brockhaus/Leipzig 1932, s. 5.

³² 1 sążeń (niem. *Klafter*) był równy 1,8965 m – *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 10, Warszawa 1967, s. 381.

Kiedy dotychczasowy rektor szkoły miejskiej H.Chr. Stürmer, który nieprzerwanie przez 30 lat pracował dla swojej szkoły – od bakałarza do rektora, został nagrodzony za wierną służbę przez Jego Królewską Mość łaskawie posadą duchownego w Wężykach, powiat krośnieński i w kwietniu 1806 r. objął urząd kaznodziei w Wężykach, to dotychczasowy konrektor Carl Stenger został rektorem, dotychczasowy bakałarz John. Fried. Stürmer konrektorem, zostali oni wprowadzeni przez inspektora H.W. Wegenera, a uprzednio obaj przeszli prezentację. W ten sposób miejsce bakałarza pozostało tymczasem (ad interim) nieobsadzone, a przez niego dotychczas załatwiane sprawy rozdzielono pomiędzy pozostałych nauczycieli szkoły miejskiej, przy czym zaaprobowano również fakt, że pensja bakałarza będzie rozdzielona jako wynagrodzenie dla zastępujących go nauczycieli. Bonifikatę warzelniczą, pieniądze i akcyzę przydzielono prefektowi chóru za przejęcie kilku godzin. Pieniądze szkolne podzielono na trzy części.

Z dniem 10 kwietnia 1806 r. rozpoczęły się zajęcia lekcyjne według nowego planu przygotowanego przez rektora i zaaprobowanego przez nadzorującego Wegenera. W kwestii dyscypliny i dalszej organizacji zaszły w szkole pewne zmiany. Sytuacja szkoły została publicznie przedstawiona dopiero w programie na św. Michała 1807 r., gdyż zwyczajowe coroczne obchody szkolne dnia św. Michała w 1806 r. nie mogły się odbyć ze względu na to, że większa część uczniów chorowała na panującą wówczas różyczkę, a inne okoliczności zaburzały egzaminy i organizację uroczystości szkolnych.

Plan lekcji znajduje się w aktach szkolnych. Również rektor zrobił odpis akt, które dotyczyły udzielonego szkole miejskiej przywileju, sulechowskiego śpiewnika, oraz sporządził inwentarz i katalog biblioteki miejskiej.

Sulechów, 30 marca 1808 r.

Podczas dzisiejszej konferencji szkolnej (Rady Pedagogicznej) poddano rewizji i zatwierdzono rachunki kasy szkolnej za marzec 1806 r. do dnia św. Jana 1806 r. i od 1806 r. do 1807 r., prowadzone przez rektora i pastora Stengera w sposób należyty. Należy przy tym zwrócić uwagę, że dołączono ostatni rachunek z maja 1807 r. na kwotę 19 talarów reńskich i 1 gr 7 d [...] ³³. W przyszłości każdorazowo przy przyjmowaniu rachunków powinno się obok uwag dodawać inwentarz szkoły i go zatwierdzić.

Wprawdzie w planie lekcji, ogólnie rzecz biorąc, nic nie zmieniono, jednak zauważono, że uczniowie, ucząc się na pamięć i deklamując, zyskują mało umiejętności, powinno się zatem na początku godziny lekcyjnej wywołać dwóch starszych i dwóch młodszych uczniów i prosić o recytację przed wszystkimi uczniami wybranych przez

³³ Zdanie zostało niedokończone.

siebie lub zadanych przez nauczyciela fragmentów prozy lub wierszy. Również uczniowie powinni na początku zajęć powiedzieć wybrane motto i być do tego przez nauczycieli zachęceni. Pan kantor w dwóch półroczach nauczał uczniów drugiej klasy głównych wydarzeń historii powszechnej świata, by na tej podstawie w klasie pierwszej móc pracować nad tym dalej. Powinno się kupić książkę Strassena *Strom der Zeit* i przedstawić uczniom na pierwszych lekcjach historii.

Ponieważ nieporozumienia rektora i konrektora zburzyły dobre relacje pomiędzy nimi, obydwaj zostali zobowiązani do wzajemnego przyjaznego zachowania, dzięki czemu będzie można uniknąć całkowicie waśni i sporów pomiędzy nimi. Aby usmierzyc nieporozumienia dotyczące kasy chóru, postanowiono, co następuje:

Prefekt przynosi pieniądze chóru, wypłaca je i wpisuje to w książkę. Kantor przechowuje u siebie pieniądze do kwartału, uzgadnia z rektorem, ile należy wypłacić każdemu chórzystcie, biorąc pod uwagę zgrabność w śpiewaniu oraz ocenę ze strony kantora jak również obyczajne zachowanie uczniów, na co nacisk kładzie także rektor. Jeśli obydwaj są zgodni co do wysokości kwoty, to pieniądze rozdzielane są według powyższego i w obecności obydwu uczniów wypłacane. A jeśli muszą być dostarczone, to wymagane pieniądze dodawane są z pieniędzy będących na stanie, a które obecnie wynoszą około 30 talarów reńskich, i każdorazowo przy wydzielaniu pieniędzy muszą być wysłane w gotówce, gdyż poprzez pożyczanie mogłyby powstać trudności z wypłaceniem.

Odczytano i podpisano.

Koniec

Wegener

Stenger. Stürmer. Bremer. Levit.

26.

18 października 1808 r. wręczono mi testament Riemera Thielego z zapisem 10 talarów reńskich w 15 talarach reńskich w pospolitym pieniądzu. Zgodnie z wolą testatora pieniądze mają być przeznaczone na zakup koniecznych książek dla biednych dzieci uczęszczających do szkoły.

Nazwisko Pana Riemera Thielego, które publicznie wspomniano w programie szkolnym z 1808 r., rozpoczyna w tej książce nowy wykaz osób życzliwych tutejszej szkole.

Za radą kilku przyjaciół naszej szkoły poczuwałem się do tego, by liczne zebranie, na którym zaszczytili nas oni swoją obecnością w drugi dzień naszego szkolnego święta, przypadającego na 20 października 1808 r., dało okazję przeprowadzenia na rzecz szkoły zbiórki pieniędzy na cel dobroczynny. Panowie, którzy szczególnie głosowali za tym, to: aptekarz Mühlmann, kupiec H. Gustav Possart i poczmistrz Längner. Wyrazy podziękowania dla tych panów także w tej księdze! Po przeliczeniu uzyskaliśmy wsparcie dla szkoły w wysokości 3 talarów reńskich, 16 gr (srebrnych groszy)

i 1 talar reński, 10 gr w pieniądzu. Zebranie przebiegało z widocznym wyrazem ich zadowolenia zarówno z próbnych prac uczniów, którym przyglądali się z przyjemnością, jak również szczególnie z prób oratorskich prezentowanych przez uczniów tego dnia.

S. 56 Szczególny aplauz zyskał ówczesny prefekt G. Decker. Inspektor H. Müller, sukiennik Pan Kolshoren podarowali mu 1 talar reńskiego, a kupiec H. Schütze położył mi na rękę 1 talar ze słowami: „proszę spożytkować to dla Deckera”.

Uczniowie, którzy w tym dniu otrzymali nagrody w postaci książek za pilność i dobre sprawowanie, to:

1. G. Decker, syn pracownika dniówkowego.
2. E. Rättig, syn tutejszego kierownika – nauczyciel, pomocnik (Schulhalter³⁴) W. Rättiga.
3. E. Schulze, syn tutejszego pończosznika.
4. E. Metke, syn miejskiego kucharza H. Metzkego.
5. A. Herrmann, syn kaznodziei z Chlastawy w Księstwie Warszawskim.
6. Pohle, syn mistrza sukienniczego Pohlego z ulicy Sukienniczej.

27.

22 października 1808 r. kupiec H. Giese przekazał mi kwotę 3 talarów reńskich wraz z życzeniem, aby te 3 talary reńskie były przeznaczone na książki dla biednych dzieci tutejszych mieszczan.

Święta niech będzie wola darczyńców naszej szkoły. Niech ich imię pozostanie uhonorowane i niech będą błogosławieni przez Boga, a ich dzieło przeznaczone na cel dobroczynny!

Jeszcze w tym miesiącu pan Johannes Possart okazał się wielkodusznym przyjacielem naszej szkoły. Dał mi 2 talary reńskie i 36 gr na kwartalne wsparcie dwóch potrzebujących uczniów. Ta dobroczynność była przez niego kontynuowana, a pieniądze zostały przeze mnie przeznaczone na wsparcie dwóch uczniów Heilanda i Ficiniusa. Również podarował nam wiele map kraju. Sędzia dworski Stranz także w tym roku uišcił, jak przed dwoma laty, kwartalną opłatę za ucznia Schaffrana.

Burmistrz Darnmann i pan Hebold uczynił szkole prezent w postaci kilku książek.

23 października 1809 r. otrzymałem od kupca Fredericka Müllera 1 talar reński i 24 gr na wsparcie biednych uczniów wraz z pisemnym przyrzeczeniem, że ten dar chce on kontynuować przez trzy lata w każdym kwartale.

S. 57 W ten sam dzień pan Siegfried Schulze, który jest zapisany jako darczyńca naszej szkoły, podarował 5 talarów reńskich do wykorzystania na rzecz szkoły.

Saksoński poczmistrz pan Länger ofiarował mi francuskiego Telemacha, który 25 października 1809 został podarowany uczniowi jako nagroda.

34 Schulhalter – wsparcie szkoły, pomocnik szkolny, kierownik.

Tegoroczna zbiórka datków z okazji uroczystości szkolnych na dzień 25 października 1809 r. wyniosła:

- a) małe 4 talary reńskie i 12 gr
- b) pieniądze 3 talary reńskie, 13 gr i 2 denary

.....

suma 8 talarów reńskich, 1 gr i 2 denary

Kupiec Giese w dzień egzaminu ku zadowoleniu uczniów uczynił szkole prezent w postaci 40 dzieł, po części namalowanych przez siebie obrazów, a po części miedziorytów.

28.

25 października 1809 r. z uwzględnieniem głosów samych uczniów, za pracowitość i dobre sprawowanie nagrody w postaci książek otrzymali następujący uczniowie:

1. E. Rättig – po raz drugi,
2. E.W. Schulze - -//-,
3. J.G. Pohle - -//-,
4. W. Krause,
5. Em. Gottl. Schaffran,
6. Fr.W. Bennewitz z Sulęcina,
7. E.Fr. Köhler z Kłępska,
8. Sam.A. Dallach,
9. E.Fr. Marsch z Zawady,
10. E.Fr. Gruntke z Łężycy koło Zielonej Góry.

Dwaj uczniowie Decker i Metke, którzy w 1808 r. otrzymali premię, zostali tym razem pominięci ze względu na zbyt małe zasługi, teraz zwrócono większą uwagę na kilku młodszych i mniejszych uczniów.

29 października 1809 r. burmistrz Darmann przysłał mi ze swego wydawnictwa sześć egzemplarzy przykładów Scherwnitzskiego i sześć egzemplarzy rozmaitości Häringa jako premia dla pilnych i dobrych uczniów.

29.

1 listopada 1809 r. otrzymałem na cel charytatywny od radcy H.D. Metzkego 1 talara reńskiego in Courant jako dodatek do zbiórki z okazji uroczystości szkolnych. Tyle samo, 1 talara reńskiego in Courant, i z takim samym przeznaczeniem wręczył mi kupiec Giese. Podczas obchodów dnia św. Grzegorza w marcu 1810 r. kupiec Carl Harrer dał mi 2 talary reńskie na potrzeby biednych dzieci szkoły miejskiej. W czerwcu 1810 r. otrzymałem od radcy Pappritzza cztery stare podręczniki szkolne do rozdania biednym dzieciom.

Nota bene: Stenger był kaznodzieją w Pomorsku, sumiennie sprawował tam swój urząd oraz prawdziwie sumiennie wykonywał swoje obowiązki [...], przeżywszy rodziną tragedię, odszedł latem 1831 r. Był wiernym, zawsze pogodnym i bardzo żywotnym przyjacielem, jego szczerze powitania i odejście nie przemina z czasem.

W środę 14 listopada 1810 r. po wprowadzeniu przez superintendenta Wegenera przejąłem rektorat Szkoły Miejskiej w Sulechowie.

Friedrich Wilhelm Lange

Uwagi

Czwartek 15 i piątek 16 listopada prawie wszyscy przyszli tutaj w odpowiednim porządku i dyscyplinie. Dlatego wprowadziłem pomocników i wikarego, których troszcze powierzyłem 5-6 uczniów, by wypracowali w nich obyczajność i pilność. Wprowadzono 12 pomocników. Urząd porządkowy składał się teraz z pięciu członków, byli oni odpowiedzialni za otwarcie okien po każdej lekcji, dzwonienie, sprawdzanie, czy nikt niczego nie pozostawił. Wspólnie ustalono, by za zapomnianą książkę lub jeszcze coś innego płacić, a pozostawione rzeczy użyć na spacerach lub ku rozweseleniu innych.

Fr. Wilh. Renger 15 listopada 1810 r. nie miał żadnej antologii (sic), żeby przeczytać ją w pierwszej klasie. Obiecałem mu zatroszczyć się o nią. Kantor dał mi przed kilkoma dniami tzw. pieniądze ogrodowe, z których wydał trochę na zamek. Ja wziąłem z tego 18 gr i 8 fenigów, ponieważ nie miałem nic przy sobie. Poza tym nie wiedziałem, kiedy [...] otrzymałem. Muszę go jeszcze o to spytać. Było to 1 talar i 5 gr, oraz 7 gr. Odliczenie jeszcze na zamek z 22 talarów reńskich. 16 listopada kupiłem do drewnutni szkolnej zamek, na co wydałem 18 gr z kasy szkolnej. Te pieniądze powinna mi zwrócić kamera. Przypomnieć w mojej klasie, że dzieci nie dostały jeszcze zwrotów! Natychmiast rozdzielić.

Sulechów, 20 czerwca 1811 r.

Deputacja szkolna z nauczycielami szkoły mianowicie rektorem Langem, konrektorem Stürmerem i kantorem Bremerem przedstawiła mi dzisiaj następujący zamiar utworzenia lekcji dla dziewcząt.

1. Deputacja szkolna ogłosiła to w cotygodniowej gazecie, że te dziewczęta, które nauczyły się wystarczająco podstaw pisania i czytania w szkole elementarnej, przez 12 godzin w tygodniu w godzinach od 10 do 12 mogą uzyskać od nauczycieli miejskich potrzebne wiadomości z religii, prawa, kaligrafii, liczenia i wiadomości potrzebnych dla tej płci w tym wieku. Wszelkie istotne informacje rodzice mogą uzyskać od rektora.

2. Wyżej wymienieni trzej panowie będą w tygodniu 12 godzin troszczyć się o nie pod przewodnictwem i dyrekcją rektora. Z reguły każdy z nich przejmie cztery godziny, może jednak dojść do zamiany ze względu na różne okoliczności.
3. Każde dziecko daje tygodniowo 3 dobre grosze. To zależy od rektora, czy zwolni z opłat potrzebujących rodziców, czy też pozwoli im zapłacić mniej. Te pieniądze szkolne będą zbierane tygodniowo przez jedną z uczennic, przeliczane i przekazywane rektorowi. Ona też inkasuje każdego kwartału w roku 1 grosz do kasy szkolnej za użytkowanie map, przepisów itp. i jeszcze 1 gr tzw. opłaty zimowej i oddaje.
4. Uzyskane pieniądze będą w ten sposób podzielone, że rektor otrzymuje 4/9, konrektor 5/8 i kantor 5/8.
5. Ustalono, że na dzień św. Michała ponownie przejrzy się listy zapisanych i ponownie zapyta się ich o chęć kontynuowania nauki w tej placówce.

Odczytano i podpisano.

Wegener. Leske. S. Schulz. Lange. Stürmer. Bremer.

Z uwagi na już wcześniej powstałą szkołę żeńską w szczególności dla dziewcząt szlachetnie urodzonych i śmierć mojej szlachetnej, drogiej Jeng ucierpiałą lekcje języka francuskiego dziedzictwo superiora Herrosiego – jak również z powodu mojej ponadtrzymiesięcznej nieobecności spowodowanej wyjazdem do Francji, Szwajcarii i Sabaudii – zapowiedziane otwarcie szkoły z daty sierpniowej 1811 r. zostało przesunięte na grudzień 1812 r.

Lange

Rektor po śmierci swojej żony, która pochodziła z miejscowości Mondon koło Lozanny i od ośmiu miesięcy była z nim związana, w sierpniu 1812 r. podróżował do Szwajcarii dla rozproszenia złych myśli oraz dla pocieszenia. Podróż prowadziła przez Drezno, Norymbergę, Augsburg, Lindau, St. Gallen, Zurych, Berno. Z Mondon wyruszyłem do Genewy, a stamtąd przejechałem przez Sion do Sabaudii, zjechałem w dół do Mediolanu, a wracałem z powrotem przez Chamonix i masyw Mont-Blanc i wiele innych lodowców na północ od Jeziora Genewskiego do Vevey i Mondon. W Genewie poznałem Pestalozziego. W październiku wróciłem przez Bazyleę, Heidelberg, Frankfurt, Cassel, Braunschweig, Magdeburg, Berlin do Sulechowa. Nauczyciele z Pedagogium przejęli w zastępstwie kilka moich godzin lekcyjnych.

Lange

Wspomnienia

W 1813 r. członkami deputacji szkolnej byli:

1. pan superintendent Wegener,
2. pan syndyk Leske,
3. pan Adolph Harrer,
4. pan doktor Metzke,
5. pan radny miasta i kupiec Giese,
6. pan -//- Hefter,
7. pan superintendent Herrosie.

W końcu zrealizowano długo wypowiedane życzenie, by szkołę zreformowaną³⁵ przez pana rektora traktować jako luterzańską w stosunku do pozostałej szkoły miejskiej w Sulechowie. Już od kilku lat prowadzono bardzo dobre i celowe działania: rektor poszedł do szkoły elementarnej, cały kwartał miał tam uczniów, których tak przygotował, że pod względem wiedzy mogli być przeniesieni do większej szkoły miejskiej. Rodzice z tego powodu często byli niezadowoleni, częściowo dlatego, że musieli więcej pieniędzy oddawać miastu, częściowo dlatego, że musieli zatroszczyć się o ładne i lepsze odzienie i potrzebne książki – przynajmniej tak się tłumaczyli – posyłali swoich synów zwyczajowo do szkoły zreformowanej kantora, do której nie chciałym się wtrącać. Z początkiem tego roku, po moich usilnych prośbach – deputacja szkolna, w której najbardziej udzielał się superintendent Wegener, przeforsowała, że kantor Breul musiał przystać na zabranie mu najlepszych uczniów i przekazanie tychże do szkoły miejskiej [...]. By nowi nie byli najbiedniejsi w klasie, podjęto inicjatywę, żeby rodzicom, kiedy przedłożą oni od zwierzchnika okręgu zaświadczenie o niezamożności, przekazać pieniądze dla ich synów.

13 września

Wspomniana wyżej dyspozycja nie miała oczekiwanego ciągu dalszego. Wprawdzie deputacja szkolna zapisała tych uczniów, którzy częściej brali udział w lekcjach w szkole miejskiej i tylko do niej uczęszczali; jednakże tylko niektórzy z nich przyszli, pozostali uczęszczali dalej do szkoły zreformowanej. Tak samo było z luterzańską szkołą przygotowawczą, gdzie egzaminował rektor – ale uczniowie nie przychodzili – nikt nie mógł ich do tego zmusić.

³⁵ Rektor przeprowadził reformę szkoły.

Na początku lutego ukazało się królewskie wezwanie skierowane do wszystkich zdrowych młodzieńców od 17 roku życia, by walczyli za ojczyznę. Zgodnie z tym uświęconym celem młodzież opuściła warsztaty, kampusy, szkoły i uniwersytety; nauczyciele i profesorowie, radcy i prezydenci, nawet kaznodzieje podążyli z ich wiernymi na świętą wojnę – wszyscy byli rozentuzjzmowani!

25 lutego wieczorem po 10 godzinie, kiedy młodzież była na tańcach w resursach, po raz pierwszy przybyło 20 Rosjan. Ależ była radość! Bardzo się upili.

13 kwietnia rozpoczęto organizację Landwehry³⁶; los miał zdecydować, kiedy osiągnięto odpowiednią liczbę ochotników. Również rektor stawiał się na pierwszy werbunek, jednak z powodu sprawowanego urzędu nie został zaciągnięty.

28 maja rozpoczęto organizację Landsturmu³⁷, przy czym na początku nie brano duchownych. Rektor został na ratuszu wybrany kapitanem i dowodził kompanią 70 ludzi wziętych z okręgu kościelnego, z którymi często przebywał w okolicach cmentarza żydowskiego, gdzie z powagą ćwiczył ich i instruował. Pomocnik Heinrich był podporucznikiem. Konrektor Stürmer był podporucznikiem w innej kompanii, kantor Bremer żołnierzem w kompanii, ksiądz ten podział uznał za mądry!

13 kwietnia 1814 r. dotychczasowy konrektor Stürmer po sześciotygodniowej chorobie zmarł. Pół roku wcześniej dużo chorował, teraz było to ponad jego siły. Rektor wygłosił na cmentarzu krótką mowę pogrzebową, której wysłuchali tylko obecni uczniowie. Teraz szkoła wygląda tragicznie. Bez konrektora – organista emeryt i profesor odeszli.

W miesiącu wrześniu 1814 r. na moje podanie został rozebrany komin, który postawiony był na czterech belkach pierwszej izby klasowej dla małego pieca małej izby, należącej do części rektora, położonej na górze. Kominiarz rozebrał w pierwszej izbie klasowej cztery belki do komina prowadzące częściowo do położonej na piętrze izby rektora, ponieważ obluźował on widocznie belki po środku. Cegły natomiast wykorzystano do naprawy zniszczonego korytarza. Żeby w pomniejszonym piecu można było palić, wprowadzono blaszaną rurę do komina stojącego naprzeciwko.

36 Obrona krajowa – w 1813 r. nazwa ta została przyjęta w Prusach dla określenia pospolitego ruszenia, formowanego przez okręgi wojskowe w celu wykonywania zadań pomocniczych na froncie. W 1814 r. jako wojska zapasowe, do których powoływano osoby podległe obowiązkowi wojskowemu w wieku 27-39 lat, po odbytej przez nie służby wojskowej i kilkuletnim pobycie w rezerwie.

37 Formacja wojskowa pospolitego ruszenia, utworzona po raz pierwszy na przełomie XIX i XX w. w Cesarstwie Niemieckim, obejmująca mężczyzn, którzy ze względu na wiek, stan zdrowia lub jako nadkontyngentowi nie należeli do innych rodzajów jednostek służby czynnej.

Również piec w rektorskim przedsiönku był nowy, postawiony w znacznym stopniu na koszt miasta. Wcześniej grzano w pomieszczeniu, a że wtedy dym tak mocno przenikał, to kazałem doprowadzić ogrzewanie do kuchni, w tym samym czasie wmurować kociołek, aby ciągle mieć ciepłą wodę. Na skutek tych zmian należało usunąć obręcz kociołka z jego starego miejsca, cała kuchenka uzyskała przez to nowy kształt. Żeby pozbyć się dymu z kuchni, na co kucharki bardzo narzekały, jedna osoba z personelu magistratu, cieśla Feind, poddała pomysł „by kuchnię zburzyć” – była to jednak zbyt kosztowna sprawa. Sam mistrz murarski wymagał zapłaty 25 talarów reńskich, dzięki którym działaniom i staraniom pana Feinda oraz z pewnością dzięki zgodzie burmistrza Darnmanna, który okazał się niezwykle darczyńcą szkoły, podjęto się budowy i teraz kuchnia zyskała swoje obecne urządzenie. Chciałem zaoferować moją pomoc, zanim sklepienie kuchni nie było zrobione, ewentualnie dołożyć się do tego. Zmiany zostały przeprowadzone w bardzo dogodny sposób przez pana Feinda; budowa została przeniesiona, po tym jak przedłożono mistrzowi murarskiemu Heinemu plan i po jego zmianie nieco obniżono koszty, poza tym pobielono również klasy wraz z dolną, wewnętrzną częścią domu; Rektor kazał na swój koszt pobielić górne części, które już tego wymagały. Budowy te musiały kosztować kamerę znaczną sumę pieniędzy, jeśli pan Darnmann poprosił, żeby sam Klempner Gerhardt wystawił rachunek na 30 talarów reńskich. W ogóle rektor dzięki humanitarnemu podejściu i dobrej woli magistratu w stosunku do niego poczuwa się do niewypowiedzianej wdzięczności!

Nota bene: w pierwszych latach swojej bytności rektor kazał w pierwszej izbie przerobić komin na szafkę ścienną, w domu zrobić przepierzenie dla dziewcząt i ukończyć wszystkie z jego pomieszczeń.

S. 64 W 1811 r. usunięto również kraty z okien i wstawiono duże szyby – zajęto się małymi naprawami okien, tablicy, drzwi w izbach szkolnych, których wykonanie zlecił rektor i sam poszukał rzemieślnika i wskazał go kasie kamery.

Właśnie w czasie wspomnianej budowy z rejencji nowomarchijskiej przybył prezydent Troschel wraz z radcą rejencji Fischerem. Obejrzeni oni te pomieszczenia (lekcji wówczas nie było). Radca rejencji poprosił mnie o pisemne przedstawienie stanu szkoły, utrudnień i całościowy opis warunków – bardzo pomyślne i cieszące wyzwanie.

Od czerwca 1814 r. chór na skutek moich starań otrzymał nowego prefekta, po tym jak poprzednik Eiche został kantorem w jednym z miast w Polsce. Obecny prof. Wirth był wcześniej skierowany do Koźuchowa jako adjectus. Posiadał szczególnie dobrą wiedzę na tematy szkolne. Podjąłem go w moim domu i przydzieliłem mu do zamieszkania izbę położoną obok izby pomocnika, którą wynająłem od organisty Levita. Poza tym otrzymywał on u mnie codziennie obiad i posługę, za co był zobowiązany udzielać moim pensjonariuszom dwie godziny lekcji dziennie. Pozostałe godziny, jak w [...] miał płacone 4 gr dodatkowo.

Cieszyliśmy się, że zatrudnimy tego młodego człowieka, kiedy pewnego dnia okazało się ku mojemu zdziwieniu, że superintendent Tocheggei z Kożuchowa polecił go do nowo otwieranego seminarium w Legnicy. Wyjaśniał on przy tym, że prof. Wirth pozostałby na obecnych warunkach, gdyby tylko dostał zapewnienie ze strony magistratu powierzenia mu już kiedyś piastowanej posady organisty, którą chce on przejąć za darmo w zamian za wszystkie przywileje przynależne starszej osobie. Poinformowałem magistrat na piśmie o tych intencjach i otrzymałem, co było do przewidzenia, odpowiedź, że nie można obiecać prof. Wirthowi widoków na dożywotnie miejsce organisty.

34.

S. 65

Nasza szkoła jest obecnie bardzo uboga w uczniów, w latach 1812-13 było 80 uczniów; teraz jest ich 60. Miejmy nadzieję, że frekwencja ponownie wzrośnie, kiedy tylko przybędzie konrektor i zostanie wprowadzony. A jak jest teraz: otóż szkoła ma tylko dwóch nauczycieli, którzy mogą pracować, rektora i kantora, nie można rodzicom brać za złe, kiedy oni swoich synów zabierają albo jeszcze nie posyłają.

Stan pieniędzy szkolnych na kwartał: udział rektora 2 talary reńskie i 10 gr, udział konrektora został podczas jego wakatu odpowiednio podzielony pomiędzy rektora i kantora. Pomimo tego pieniądze szkolne w czwartym kwartale zostały wpłacone do kasy w dawnej wysokości. Najniższą stawką było 16 gr klasa druga, 1 talar reński klasa trzecia, pierwsza – 12 gr, czwarta – 2 talary reńskie. Z czasem wprowadziłem, że będzie się płacić niewiele ponad 1 talara reńskiego i 16 gr; jak również to, że ci, którzy nie chcą się uczyć francuskiego i łaciny, muszą zapłacić 1 talara reńskiego i 12 gr, jak tylko rektor uzna, że są gotowi do nauki tych języków. Także ci, którzy uczą się w drugiej klasie niemieckiej i nie mają żadnego obcego języka, muszą zapłacić 1 talara reńskiego i 12 gr, przez co opłata szkolna uległa znacznemu zwiększeniu.

25 lipca 1814 r.

Lange

Rektor zaraz po objęciu urzędu nie był w stanie w czasie obchodów na św. Grzegorza zmienić sytuacji stanu nauczycielskiego – kantor z chórem pracował sam dwa lata; przychody były takie same; w 1813 r. w piśmie urzędowym ukazało się zniesienie wszystkich takich obchodów; magistraty miały po rocznej zwłoce Sprawozdanie [Nachschritt]³⁸ zapewnić nauczycielom odszkodowanie ze [...] źródeł jako roczną odprawę.

Deputacja zajmowała się sprawami powoli, w 1813 r. i 1814 r. funkcjonował jedynie chór. Był to upadek, ale też i sukces, co rektor ogłosił pisemnie w deputacji – to nie sukces.

38 Nachschritt – sprawozdanie, informacja.

20 marca 1815 r.

Rektor i kantor otrzymali pismo z magistratu, w którym delegowani miejscy pytają, czy na obchody św. Grzegorza za 1813 r. i 1814 r. mieli przyznane roczne odszkodowanie za poniesione straty. Z powodu odszkodowania bylibyśmy bardzo zadowoleni, ponieważ przez jego zasądzenie wpływ zwiększyłby się o ponad 30 talarów. W moim poprzedzającym podaniu zawarte było jedynie roczne stałe wynagrodzenie 30 talarów.

W 1815 r. dochody na św. Grzegorza były najsłabsze. Po odciążeniu czwartej części dla uczniów z 3 talarów dla kantora, organisty i pomocnika z pozostałych dochodów pozostało 48 talarów reńskich i 11 gr, które podzielono między rektora i konrektora po równo.

36.

Poniedziałek, 3 kwietnia 1815 r. po prawie rocznym wakacie przyjęto konrektora H. Kellera, dawnego diakona i rektora w Bolkowie na Śląsku. Jego dotychczasowy urząd był żmudną pracą, a dochody bardzo ograniczone, co skłoniło go do przyjęcia nieco mniej uciążliwej posady wraz z wynagrodzeniem w gotówce. Szkoła ma w nim pracowitego i wykształconego pracownika, jak mówi o nim wydane przez wrocławskiego ministra świadectwo wychwalające jego doskonałość. Na skutek odejścia rektora Langego, który złożył swój urząd i poszukał pracy w Szwajcarii, do czego skłoniła go tęsknota za ojczyzną jego żony, zwolniła się posada rektora, którą od 1 czerwca 1816 r. objął dotychczasowy konrektor i kaznodzieja Keller. Tym samym pan Benade, kandydat teologii z Hoyerswerdy na Łużycach, został wybrany na konrektora i objął swój urząd od 1 września tego samego roku, jednakże sprawował go tylko tymczasowo.

W listopadzie 1816 r. zmarł organista Levit. Sprawował swój urząd 47 lat. Na jego miejsce 1 lipca 1817 r. przybył Carl Theodor Sawade, 21-letni syn kantora ze Zbąszynia.

37.

1 listopada w drugim dniu święta reformacji urządzono odświętny pochód z placu do kościoła przy udziale muzyki i śpiewu dzieci: „Śpiewam ci z serca” itp. W pochodzie poza kaznodzieją, nauczycielami i uczniami uczestniczył wielce szanowny magistrat. Jeden z uczniów niósł Biblię w tłumaczeniu Lutra. Superintendent Wegener odprawił nabożeństwo szkolne dla uczczenia pamięci Lutra i wspominał o jego zasługach w dziele szkolnictwa, przy czym nawoływał wszystkich rodziców do sumiennego wychowania dzieci. Po nabożeństwie rozdał pomiędzy dziećmi małe książeczki opisujące

życie Lutra. Również burmistrz Darnmann przyniósł 60 podręczników szkolnych, które zostały rozdane uczniom naszej szkoły.

Sulechów, 1 listopada 1817 r.

Keller

Rektor i kaznodzieja

1 grudnia 1818 r. pan Benade złożył swój urząd wybranego, ale nie konfirmowanego konrektora szkoły miejskiej i udał się na Pomorze, gdzie oczekiwał na niego urząd kaznodziei. Tymczasowo sprawowany przez niego urząd konrektora został natychmiast przekazany kandydatowi teologii Schreckowi, który pochodził z Rosji. Benade został później w Trzebiechowie [...].

5. 67

Nasza szkoła miejska od dwóch lat bardzo zyskała na liczbie uczniów. Wcześniej liczyła ona tylko 40 uczniów, teraz ich liczba wzrosła do 90 i prawdopodobnie będzie jeszcze rosła. Ponieważ jednak większość uczniów jest przeciętna i dają oni jedynie 16 gr kwartalnie opłaty szkolnej, przy czym nie uczą się ani łaciny, ani francuskiego, gdyż musieliby płacić 1 talar reńskiego i 12 gr, i pozostają jedynie przy niemieckim. Dlatego też pomimo znacznej liczby uczniów pieniędzy szkolnych dla nauczycieli nie jest znacząco więcej niż wcześniej. Również chór od roku rozrósł się, po tym kiedy objął go prefekt Zasche, urodzony w Kozuchowie na Śląsku.

Sulechów, 1 grudnia 1818 r.

Keller

38.

Liczba uczniów na Wielkanoc 1820 r. wynosiła 130. Już rok wcześniej audytorium, które poprzednio stało puste, trzeba było przekształcić w klasę szkolną oraz zaopatrzyć w nowe stoły i krzesła. Te zostały opłacone z kasy miejskiej, potrzebne kałamarze kupiono za pieniądze pochodzące z kasy szkolnej.

Przedstawiamy tutaj gratyfikację:

Dla 10 marek
konrektora 10 -
kantora 10 -
organisty 8 -

.....
suma 38 marek

i prosimy o pokwitowanie nam tego, ponadto prosimy wielce szanownego pana Lehmana, by dostrzegł, jak tego oczekujemy, że teraz, kiedy liczba uczniów powiększyła się, nauczyciele pobierają wynagrodzenie i pieniądze szkolne tymczasowo za

bakałarza, nauczając za to co najmniej kilka godzin. Takie rozwiązanie jest potrzebne, ponieważ niektóre klasy mają wielu uczniów na nierównym poziomie tak, że nauczyciel musi ich odpowiednio uczyć. Również niektóre lekcje jak matematyka i potrzebne godziny z czasopismami muszą być przydzielone więcej niż raz w tygodniu, więc próbujemy wziąć to pod uwagę od Wielkanocy w nowym planie lekcji. Królewska Komisja Szkolna i Kościelna we Frankfurcie również zauważyła, że nauczyciele mają zbyt mało godzin. Dlatego stosowne byłoby, żeby nie byli ograniczani przy nowym planie szkolnym przez ewentualną określoną liczbę godzin, którymi mogą być obciążeni.

S. 68

Prosimy jeszcze o zakupienie nowego globusa oraz o dziennik urzędowy rejencji królewskiej, który rocznie kosztuje jedynie 12 gr, a może być użyty na lekcjach z czasopismami. Dziennik urzędowy wcześniej będzie przeglądany przez nauczycieli, aby mogli wyszukać coś dla siebie.

Sulechów 15 stycznia 1820 r.

Deputacja szkolna

Wegener. Leske. Giese.

Do Pana Rektora i kaznodziei Kellera wraz z wyrazami przyjaźni i uznania

39.

Odpowiadając panu kaznodziei i rektorowi Kellerowi na jego pismo z 23 kwietnia tego roku, bez wahania zatwierdzamy wniosek, by za wpisanie ucznia zamiejscowego [pro inscriptione et introductione]³⁹ kazać płacić 1 markę i 8 gr, mianowicie 1 markę dla siebie, a 8 gr do kasy szkolnej, w związku z czym za świadectwo (testimonium)⁴⁰ przy jego odejściu pozostawałoby jedynie dobrowolne honorarium. Stosownie, każdemu uczniowi podczas wpisu będzie udzielona informacja, nadmieniając, że każdy uczeń przy swoim odejściu powinien otrzymać od rektora świadectwo.

Dla ogólnego porządku zostało to tak przez nas pomyślane, że uczniowie nie przyнося z sobą kałamarzy, lecz mogą się posługiwać kałamarzami przygotowanymi na stole. Upraszamy Państwa o zwrócenie uwagi na to, aby nie powrócił dawny porządek lub też nie miały miejsca jakieś wyjątki, które mogą być uznane za niekorzystne dla całości.

Sulechów 26 kwietnia 1820 r.

Superintendent i magistrat

Wegener. Leske. Possart. Heilmann. Windel. Hefter. Schreck.

Do Pana Rektora i kaznodziei Kellera wraz z wyrazami przyjaźni i uznania

39 Pro inscriptione et introductione – z języka łac. zapis z adresem.

40 Testimonium – świadectwo rektora.

40.

Doszły do mnie powtarzające się skargi rodziców, mianowicie szewca Wechnera, że kantor Bremer bije jego dzieci i uderza linijką po twarzy, o czym świadczą okazane mi ślady i sińce. Ponieważ jakiegokolwiek bicie jest zabronione ustawą komisji szkolnej, upraszam Wielmożnego Pana jako osobę kierującą, by poważnie i bardzo surowo nakazać panom nauczycielom, że nie wolno im przekraczać ustalonych granic dyscypliny i w sytuacji, kiedy wchodzi w rachubę kara cielesna, należy to uzgodnić z Panem. Jeśli takie skargi będą się powtarzać, muszę niestety poprosić o interwencję tutejszą komisję szkolną, by chronić duchowość dzieci i zaproponować rejencji królewskiej ostre ukaranie winnych. Upraszam Was o kierowanie do komisji szkolnej informacji o przypadkach postępowania wbrew przepisom prawnym.

Sulechów, 10 lipiec 1820 r.

Wegener

41.

Poinformowano mnie, załączając na potwierdzenie skargę pana urzędnika Schadego przeciwko kantorowi Bremerowi o konieczności bliższego zbadania sprawy i przedłożenia nam sprawozdania z rezultatów tego postępowania w ciągu sześciu dni, by uzyskać pozwolenie na udzielenie kary karceru panu Bremerowi.

Sulechów, 6 września 1820 r.

Komisja Szkolna

Wegener. Leske. Giese. Hefter.

Do Pana Rektora i kaznodziei Kellera wraz z wyrazami przyjaźni i uznania

Jeśli takie samo zachowanie pana kantora w stosunku do syna urzędnika Schadego nie zostanie potępione, to zgodnie z Pańskim poglądem również komisja szkolna się z tym zgodzi; musimy wówczas prosić Pana, by obwieścił Pan nauczycielom, że kara karceru bez Pańskiej wiedzy i Pańskiej zgody nie może być wymierzona.

Sulechów, 18 września 1820 r.

Komisja Szkolna

Wegener. Leske. Giese. Hefter.

Do Pana Rektora i kaznodziei Kellera wraz z wyrazami przyjaźni i uznania.

Sulechów, 8 listopada 1820 r.

W dzisiejszej konferencji szkolnej uczestniczyli reprezentanci deputacji szkolnej z nauczycielami.

1. Poruszono mające miejsce od pewnego czasu różnice zdań pomiędzy rektorem a konrektorem dotyczące różnego stosowania kar. Ponieważ protokół z 12 września 1787 r. wypowiadał się na ten temat, co uważamy za najistotniejsze, dlatego przypomniano go, czytając głośno i zobowiązano pilnie panów nauczycieli, aby wyrzucili ze swego serca wszelkie uprzedzenia, trwa to już bowiem zbyt długo, a żadna ustawa szkolna nie może wytyczyć granic tak, żeby nie musiały być one ciągle przekraczane.

Nota bene: Właśnie trzymanie się zasad spowodowało ów nieprzyjazny podział⁴¹.

W kwestii dyscypliny szkolnej ustalono, że kiedy uczeń podczas lekcji uchyla się od tego, co nakazuje mu nauczyciel, to takiego ucznia należy potraktować niezwykle poważnie i natychmiast skłonić całe kolegium nauczycielskie do wydania werdyktu w sprawie kary, która powinna się odbyć w obecności nauczycieli i całej klasy przed zakończeniem szkoły. Wyznaczenie kary z użyciem kija i różgi jest uznawane za konieczny środek dyscyplinujący.

Dopisek na marginesie: *Czy nauczyciel powinien wychowywać?*

2. W kwestii comiesięcznych kartek stosowanych przez byłego pana rektora Langego zarządzenie z protokołu z 6 października 1795 r. odrzucono: a) że kartki nie będą już drukowane, b) że nie osąd nauczyciela w książce nauczycielskiej, lecz liczba punktów i krzyżyków będzie znakiem popełnionych błędów i dobrego sprawowania, a rektor będzie określał, jaką kartkę wybrać i c) że można dać więcej niż jedną zieloną kartkę.

Postanowiono, że co się tyczy wprowadzonych zmian do punktu c, należy rozdawać zdecydowanie więcej zielonych kartek. Jednak należy pozostać przy zasadach, że ten uczeń, który ją otrzyma, będzie oceniony przez wszystkich nauczycieli jako dobry. Ponieważ dotychczas pomocnicy mieli zielone kartki, powinno się zwrócić uwagę na to, by również uczniowie z czerwonymi kartkami mogli być wybierani na pomocników. Kto otrzyma więcej punktów niż krzyżyków, dostanie czerwoną kartkę. Kto ma więcej krzyżyków niż punktów, otrzymuje niebieską kartkę, a kto nie ma punktów i dopuścił się wykroczenia, otrzymuje białą kartkę. Zarządzenie, żeby całkowicie zły uczeń nie otrzymywał kartek, zostało zniesione jako bezcelowe.

W ostatni piątek każdego miesiąca od 9 do 10 w obecności wszystkich nauczycieli oraz uczniów należy przeprowadzić rewizję przydzielonych w miesiącu punktów i krzyżyków, co stanowi dla rektora szkoły podstawę, jakie kartki mają być znów wydrukowane i wypełnione z podaniem nazwiska ucznia i liczbą uzyskanych punktów.

⁴¹ Układ graficzny tekstu, dopisek według oryginału.

Nota bene: Przez skarżącego się ojca skłoniono się do wprowadzenia zmian. Konferencja 4 października 1821 nr 4.

Książka ocen nie będzie od tego czasu używana, a ponieważ została zastąpiona przez powyższe rozwiązania, powinno się tymczasem zaprzestać jej używania. Jednakże każdy nauczyciel, kiedy musi dawać swoim uczniom określone punkty i krzyżyki, musi się odnieść do swojej moralności [...] to zgłosić rektorowi najdalej przed upływem roku (ad anno tandem).

3. W przyszłości w każdym półroczu krótko przed dniem św. Michała i przed Wielkanocą powinna się odbywać konferencja szkolna w superintendenturze, gdzie będzie obecna deputacja miejskiej komisji szkolnej i jej ma być przedłożony register rozdanych kartek w ostatnim półroczu.

4. Ponieważ przeprowadzenie publicznego egzaminu szkolnego na dzień św. Michała, jak to dawniej odbywało się według ustaleń magistratu, nie jest całkowicie celowe, w przyszłości powinno się ustalać egzamin w każdym roku na tydzień przed obchodami św. Grzegorza i przeprowadzić go w poniedziałek lub we wtorek, środa powinna być wówczas wolna, na co rektor szkoły, tak jak dotychczas, wyda stosowne, drukowane zaproszenie na 14 dni przed wydarzeniem. Na dzień św. Michała natomiast powinno się przewidzieć jedynie przegląd klasy przez rektora.

5. Należy prosić deputację szkolną u obecnego dyrektora sierocińca o propozycję, aby żaden uczeń miejski nie był przyjęty bez świadectwa rektora (testimonium Rectoris).

6. Co się zaś tyczy kanikuły, to pozostajemy przy tym, co zostało ustalone w protokole z 28 maja 1801 r.

7. Konrektor Schreck co pół roku na konferencji szkolnej prowadzi wykład na temat czytelnia bibliotecznej⁴² (Lesebibliothek) oraz przedstawia listę dostępnych książek zarówno tych wypożyczonych uczniom, jak i zwróconych. 5. 72

8. Jako że w kościele powinien zostać oddany do użytku osobny pokój na bibliotekę szkolną i przybory szkolne, to tam powinna teraz mieć swoje miejsce dawna biblioteka szkolna, której katalog został załączony do sprawozdania kasy szkolnej. Nieużyteczne książki powinno się sprzedawać, a zarobione za to pieniądze muszą być wliczone do kasy szkolnej.

9. [...] biedni uczniowie powinni nieodpłatnie lub za jedynie niewielką opłatą finansować naprawę sprzętu według uznania pana kantora.

10. W sprawie czasu ferii podczas zbioru winogron ustalono, że ponieważ wolne nie zostało z góry określone, to rektor powinien poinformować o tym nauczycieli przynajmniej trzy dni przed.

11. Ustalono jeszcze, że kiedy jeden nauczyciel zastępuje drugiego w jego klasie, należy to każdorazowo zgłaszać rektorowi.

⁴² Lesebibliothek – czytelnia biblioteczna.

Co zaś się tyczy wyboru podstawowych podręczników, to zostanie to bliżej określone do czasu przygotowania planu lekcji, który przedkładany jest na półrocznej konferencji szkolnej do aprobaty.

Na koniec konferencji wywnętrzali się panowie nauczyciele mający odmienne zdanie na ten lub inny temat. To stało się powodem, że komisja usilnie wzywała do tego, by zapomnieć o nieporozumieniach i sporach i by od dziś z nową życzliwością i chęcią poszukiwać najlepszych rozwiązań dla szkoły.

Odczytano i podpisano.

Wegener. Lieske. Keller. Schreck. Bremer. Sawade.

Nota bene: Czy więc rektor na przyszłość będzie działał najmądrzej, jeśli jako rektor milczał??

43.

Sulechów, 4 października 1821 r.

Podczas dzisiejszej konferencji szkolnej interesujące było to, że:

1. Żona kaznodziei dworskiego Henchee kupiła aparat fizykałny za 150 marek, co w katalogu umieszczono jako załącznik. Z całej kwoty 50 marek zapłacono gotówką, resztę oprocentowano aż do czasu pełnego zwrotu opłaty. W związku z tym powinno się ograniczyć wydatki z kasy szkolnej, by mieć pieniądze w razie konieczności spłacenia tego długu. Pod aparatem fizycznym aparat powietrzny wymaga koniecznej naprawy. Wszystkie rzeczy dostarczono do nowego miejsca przy kościele, gdzie również ustawiono książki. Niepotrzebne książki wpisano jako straty i użyto katalogu nowo pozyskanych książek szkolnych Meyera oraz podkreślono, że można je okazjonalnie wypożyczać uczniom do czytania.

s. 73

2. Ponieważ ściany szkoły są bardzo brudne, podłoga częściowo uszkodzona i należy wstawić okno w dużej sali, żeby było jaśniej, to rektor skierował prośbę do magistratu, by to co niezbędne, jeśli można, poprawić w następnym tygodniu ferii na dzień św. Michała.

3. Ponieważ na lekcji melodyki są również mali chłopcy, którzy tylko wprowadzają zamieszanie, to powinni oni brać udział w tych lekcjach, w których mogą być zajęci pisaniem lub innymi zajęciami z czytania.

4. Co zaś się tyczy dyscypliny, postanowiono, że w przyszłości liczba znaków (punktów i krzyżyków) pokazujących zadowolenie lub niezadowolenie nie powinna być uwzględniana na świadectwie państwowym.

5. Ponieważ często dochodzi do zakłóceń za sprawą nieprzyzwoitego wycofywania się rodziców poprzedzającego odejście uczniów bez powiadomienia etc., to wobec tego rektor przygotowuje projekt krótkiej instrukcji dla uczniów i przedłoży ją na najbliższej konferencji. Powinna ona być wydrukowana i wręczona każdemu uczniowi oraz wprowadzona jako przepisowa.

Dopisek na marginesie: *do teraz 1828 r. tego nie zrobiono*⁴³.

6. Jeden z ojców poskarżył się komisji szkolnej, że rektor nie uznał jego prawa, by zamiast comiesięcznej kartki otrzymywał on ocenę pisemną. Konferowano na ten temat i uznano, że z reguły miesięczna kartka musi wystarczyć, rodzice jednak mają prawo dowiadywać się u rektora i uczących nauczycieli o opinię dotyczącą ich dzieci, o czym deputacja szkolna poinformuje ojca.

Koniec

Wegener. Leske. Keller. Schreck. Bremer. Sawade.

Nota bene: Ostatni punkt budzi wątpliwości i to jest zrozumiałe. Rektor może, ale nie musi wydawać pisemnych świadectw, gdyż przepisowe miesięczne kartki mają moc prawną. Konferencje 8 listopada 1820 r. nr 2 i 6 października 1795 r., które prowadził sam rektor.

Liczba uczniów wynosi 164.

Sulechów, 16 sierpnia 1822 r. Keller

.....

Rodzice skarżą się na stronniczość tego lub tamtego nauczyciela. Co należy zrobić? Według ustaleń zaleconych na konferencji 8 listopada 1820 r. n. p. większość punktów i krzyżyków decyduje o miesięcznej kartce, a więc jeśli jeden nauczyciel zapowiedział tylko 60 punktów, a wszyscy pozostali kilka krzyżyków, to rektor daje czerwoną kartkę i musi taką dać nawet wbrew swojemu przekonaniu. Sami uczniowie mogą zauważać samowolę lub fakt, że ktoś, kto zasłużył na białą kartkę, dostał zieloną lub czerwoną, albo niebieską zamiast zielonej. Często decyduje łaska lub też względy.

44.

S. 74

Dla szkół w Sulechowie, jak stwierdził superintendent Wegener i magistrat w sprawozdaniu Wegenera z 13 sierpnia tego roku, ustalono następujące ferie, co niniejszym należy rozpowszechnić wśród deputacji szkolnej:

A. ogólne dla wszystkich szkół:

- a) dni od czwartku do środy włącznie po świętach Wielkanocnych,
- b) dni od soboty przed aż do środy włącznie po Zielonych Świątkach,
- c) okres od Bożego Narodzenia do Nowego Roku,
- d) dwa pierwsze dni każdego jarmarku,

B. szczególne dla szkoły miejskiej:

- a) czas od czterech najwyżej sześciu dni z okazji obchodów św. Grzegorza ustala deputacja szkolna, że te obchody tylko w tych miastach, gdzie są one jeszcze ob-

⁴³ Układ graficzny tekstu, dopisek według oryginału.

chodzone, powinny zabrać nie więcej czasu niż trzy do czterech dni, w [...] czasie skończą się,

b) 14 dni podczas zbiorów winogron z jarmarkiem październikowym włącznie.

Wszystkie pozostałe ferie w przyszłości muszą odpaść.

Frankfurt nad Odrą, 7 listopada 1825 r.

Królewska Rejencja Pruska,

oddział pierwszy [...], Menzel, [...]

Do Pana Superintendenta Wegenera i do Magistratu w Sulechowie.

45.

Kiedy z powodu niesnasek między rektorem i kaznodzieją Kellerem rektor w dniu św. Michała 1828 r. złożył swój urząd i udał się do swojej winnicy, by wieść tam spokojne życie osobiste, jego miejsce zostało tymczasowo zajęte przez konrektora Todta, natomiast miejsce Todta tymczasowo przez pana Marggrafa. Ponieważ konrektor nie starał się o urząd, to mój przyjaciel Kuhn, nauczyciel w sierocińcu i kandydat teologii, któremu to zaproponowano, zwrócił na to moją uwagę. Przebywałem wówczas już od dwóch lat jako nauczyciel domowy u radcy Bartla w Giebichenstein koło Halle, właśnie w Halle, żeby przygotować się do promocji. Zgłosiłem się i wybrano mnie i tu powołano. 24 kwietnia 1829 r. w piątek po Wielkanocy stawiłem się, we wtorek 28 tego samego miesiąca w obecności superintendenta, szkolnej deputacji i magistratu, jak również nauczycieli i uczniów zostałem wprowadzony i od razu objąłem swój urząd.

Friedrich Matthias Hermann, kandydat teologii urodzony w Poglitz w powiecie Saal w prowincji Saksonia, wiek 24½ roku.

S. 75

46.

Odpis

Aneks

do sporządzonego w 1787 r. regulaminu szkolnego dla szkoły miejskiej w Sulechowie

Ponieważ doszło do znaczących zmian w sporządzonym przez inspektora i magistrat w 1787 r. regulaminie szkolnym, zgodnie z którym dotychczas postępowano, zarówno odnośnie do przedmiotów zajęć, jak również zewnętrznej konstytucji⁴⁴ oraz wynagrodzenia nauczycieli, to od tego czasu konieczna jest modyfikacja regulaminu szkolnego. Tak więc składamy i zatwierdzamy następujący aneks do porządku szkolnego jako późniejszą instrukcję dla nauczycieli szkoły miejskiej, jak również superintendenta

44 Verfassung – konstytucja szkoły.

i magistratu oraz dla miejskiej deputacji szkolnej. Z wyjątkiem tego, co poniżej zostało ustalone, regulamin szkolny z 1787 r. pozostaje ważny.

§ 1

Ponieważ szkoła miejska nie jest już szkołą uczoną, która przygotowuje uczniów do studiów uniwersyteckich, to cel lekcji zmienił się tak, że w niższych klasach uczy się tego, co przysłemu mieszczaninowi jest potrzebne w kształceniu szkolnym, w wyższych klasach można już stosować kształcenie naukowe, które uznaje się za potrzebne w dobrych szkołach realnych dla młodzieży niestudiującej, w uczonych szkołach możliwe jest, jeśli chodzi o czas i siły, wzięcie pod uwagę gruntownej nauki wymarłych języków.

Ta zmiana przeznaczenia szkoły nie występowała w regulaminie szkolnym z 1787 r. Lekcje z języka greckiego i hebrajskiego już dawno wypadły. Jest także konieczne, żeby lekcje łaciny i francuskiego były zaplanowane w ostatnich godzinach przedpołudniowych i popołudniowych, aby ci młodzieńcy, którzy na życzenie rodziców nie będą w nich brali udziału, mogli pójść do domu.

Specjalny wybór przedmiotów do nauczania i podział poszczególnych godzin lekcyjnych pozostał wprawdzie do każdorazowej organizacji przez deputację szkolną według uznania technicznych członków i rektora; może w tej instrukcji to, co dotyczy istoty lekcji, nie ustalać niczego bliższego na stałe niż tylko to, że nauczyciele są zobowiązani każdorazowo do przyjęcia przydzielonych im lekcji i powinni prowadzić co najmniej tyle lekcji w tygodniu jak w podanym wymiarze, a mianowicie:

Pan rektor 22

-/- -/- konrektor 25,

-/- -/- kantor 22,

-/- -/- bakałarz 22 i

-/- -/- zakrystian 2 godziny.

Tymczasem do osiągnięcia najważniejszego celu szkoły realnej i wyższej szkoły dla mieszczan niestudiujących, ale jednak naukowo wykształconej młodzieży, należy ustalić jako wiodące punkty, że podczas lekcji w języku łacińskim należy mniej zwracać uwagę na podstawy gramatyczne i dokładność, a więcej na wyrobienie umiejętności rozumienia łacińskich wyrażeń oraz umiejętność tłumaczenia urywków niezbyt trudnych klasyków piszących prozę. Jeszcze bardziej na lekcjach języka francuskiego brane jest pod uwagę, aby tak wiele wysiłku i staranności, jak to jest możliwe, dołożyć na lekcjach publicznych w celu osiągnięcia umiejętności potrzebnych w życiu zawodowym oraz znajomości i sprawności w języku francuskim.

§ 2

Rektor szkoły sprawuje dyрекcję nad całą szkołą, nad tym, co jej dotyczy, i realizacją tego, co zapisane jest w regulaminie szkolnym lub to, co przez stosowne władze zostało wskazane i zalecone. Powinien posługiwać się przy tym połową nauczycieli, z którymi

pozostaje w kolegialnych stosunkach, i uważnie pilnować, żeby harmonia pomiędzy nauczycielami nie wygasła, a kiedy jednak dojdzie do wygaśnięcia, jak to tylko możliwe – najszybciej ją przywrócić. Od nauczycieli jednak wymaga się i oczekuje, że będą postępować zgodnie ze wskazówkami rektora i kiedy w pojedynczych przypadkach nie wywiążą się ze swoich zobowiązań, powinni przedstawić powód takiego zachowania władzom szkoły i poczekać na decyzję w tej sprawie.

§ 3

Do rektora szkoły jako osoby kierującej należy szczególnie:

1. Powitanie nowych uczniów, zapisanie i przydzielenie ich do klasy zgodnie z ich wiedzą i zapoznanie ich z przepisami szkolnymi.
2. Po zapoznaniu się z opinią nauczycieli określenie na Wielkanoc i na dzień św. Michała, których uczniów przenieść do wyższej klasy. Do niego należy również **§. 77** półroczny publiczny egzamin i ferie zgodnie z jego dyspozycjami. Koszty zaproszeń ponoszone są z małej kasy szkolnej.
3. Wizytowanie klas podczas lekcji, jak często – według jego uznania. Jest również uprawniony do wizytowania elementarnej szkoły miejskiej dla chłopców, by wyrobić sobie pogląd na temat umiejętności i zakresu wiedzy przekazywanej w tej szkole, jednak z tego powodu nie wynika jego autorytet lub nadzór nad nauczycielami szkoły elementarnej.
4. Powinien zwracać uwagę na to, żeby dyscyplina szkolna była przestrzegana w granicach określonych prawem i aby kary cielesne wykonywane były z reguły nie podczas lekcji, lecz później i w ważnych przypadkach, które dotyczą przestępstw moralnych, jak: kradzież, oporność, bijatyka itp. z jego udziałem i po odbytej konferencji z nauczycielami i rodzicami, kiedy uznają to za słuszne. Kara karceru może być tylko stosowana za przyzwoleniem rektora i żaden nauczyciel nie może sam relegować ucznia ze swojej klasy. Kiedy nauczyciel każe leniwemu uczniowi zostać w szkole, by nadrobić zaległości, to powinien zatroszczyć się o to, aby ten nie pozostawał sam, całkowicie bez nadzoru, tak samo, żeby uczeń podczas zmiany lekcji, która nie może trwać dłużej niż $\frac{1}{4}$ godziny, nie opuścił szkoły, nie oddawszy sprawozdania, lub bez sprawdzenia godzin lekcyjnych przewidzianych dla uczniów. Również do niego należy kierowanie ocenami miesięcznymi i półrocznymi.
5. Rektor wydaje zarządzenie, że uczniowie nieuczestniczący w procesji pogrzebowej – podobnie jak wcześniej – zostają w szkole pod nadzorem nauczyciela pozostającego na miejscu.
6. Do niego należy dopilnowanie przestrzegania porządku domowego w budynkach, na dziedzińcu, tak aby w klasach i na podwórzu wszystko utrzymywane było w czystości i porządku, drzwi wejściowe powinny być zamknięte o godzinie 10.
7. Rektor troszczy się o zachowanie i pomnażanie inwentarza szkolnego, jest odpowiedzialny za bibliotekę szkolną i aparaty szkolne, które powinny być złożone na

górze w szczytowej izbie szkoły. Nauczyciele, którzy życzą sobie wykorzystać książki i instrumenty, muszą mu to zgłosić, podobnie muszą uczynić uczniowie z podręcznikami z biblioteki Stengera, które to na wszelki sposób należy pomnażać i udostępniać uczniom, wypożyczać za małą opłatą albo nieodpłatnie.

5. 78

8. Wskazuje w odpowiednim czasie magistratowi aparaturę konieczną do naprawy i wnioskuję o to.

9. Prowadzi, jak dotąd, nadzór nad małymi klasami szkolnymi, jest ich skarbnikiem, za co otrzymuje gratyfikację w wysokości 4 talarów reńskich. Ponieważ pomiędzy innymi wpływami są również wpływy pieniędzy od uczniów, których rodzice nie chcą, aby ci chodzili na pogrzeby, rocznie płacą 4 dobre grosze. W ostatnich latach rodzice zgodnie z ich wolą wpłacają taką sumę podczas wpisywania uczniów, jeśli zwalniają uczniów z tego obowiązku, wnoszą opłatę 6 denarów miesięcznie do szkolnej kasy.

Dopisek na marginesie: Tak jak w [...] prawo głosu (2B), C, 4 talary dopiero od 1829 r.

Rachunki kasy szkolnej będą każdego roku wręczane deputacji szkolnej do sprawdzenia i przyjęcia.

§ 4

Wynagrodzenie nauczycieli wypłacane jest na podstawie wyższego rozporządzenia z dnia 1 stycznia 1829 r. z kasy szkoły miejskiej, do której wpłacane są wszystkie wynagrodzenia, ściągane dotychczas z wielu kas, i z której to kasy kwartalnie wypłacano nauczycielom wiadomą im sumę za pokwitowaniem od skarbnika. Zwrot podatku konsumpcyjnego będzie wypłacany z królewskiej kasy podatkowej.

§ 5

Pieniądze szkolne są płacone miesięcznie z góry, przy czym rektor przy przyjęciu ucznia poza ustaloną opłatą wpisową pobiera pieniądze za pierwszy miesiąc. Ponieważ nauczyciele w styczniu 1829 r. mają wypłacone całe miesięczne wpływy z pieniędzy szkolnych ekstraordinaryjnie z funduszu szkolnego, to przez to należy traktować bieżące miesięczne przychody pieniędzy szkolnych u wszystkich uczniów jako przedpłatę.

Dotychczas od każdego ucznia rocznie pobierano 9 dobrych groszy opłaty na drewno, teraz będzie się pobierać z pieniędzmi za szkołę miesięcznie. Każdy uczeń zamiejscowych rodziców bez względu na klasę, do której uczęszcza, płaci miesięcznie 22 srebrne gorsze, 6 denarów⁴⁵. Miejscowy płaci

5. 79

- a. w pierwszej klasie – 21 srebrnych groszy,
- b. -//- -//- 2. -//- 16 sgr,
- c. -//- -//- 3. -//- 12 sgr,
- d. -//- -//- 4. -//- 7 sgr.

⁴⁵ Denar – dawna moneta srebrna. W niemieckim systemie płatniczym odpowiadał fenigowi.

Jeśli natomiast uczeń czwartej klasy ma brać udział w lekcjach łaciny i francuskiego, to jest dopuszczalne, jeśli rektor szkoły uzna to za stosowne, ale dla takiego ucznia opłata za kwartał wynosi 12 srebrnych groszy jak w tercji (Tertia).

Z uzyskanych pieniędzy szkolnych do małej kasy szkolnej wpływa za każdego ucznia miesięcznie 4 denary i 15 srebrnych groszy dla rektora na wynagrodzenie przeznaczone na palenie w trzech piecach. Magistrat dostarcza opał w postaci 12 sążni drewna, do czego rektor dodaje drewno żywiczne i nie musi dawać sprawozdania rachunkowego. To, co zostaje z 12 sążni, zachowuje i należy do niego, ale jeśli podczas ciężkiej zimy nie wystarcza opału, wówczas musi on dodać tyle drewna, aby nie było skarg, że w izbach jest zimno.

Po potrąceniu pozostałe pieniądze szkolne są dzielone następująco:

- rektor otrzymuje - 53/200,
- konrektor - 51/200,
- kantor - 50/200,
- bakałarz - 46/200,

w tym zawarte są również pieniądze na drewno.

§ 6

Dziesięciu miejscowym biednym uczniom płaci się rocznie 20 talarów reńskich z miejskiej kasy dla ubogich, za które aż do confirmacji korzystają oni nieodpłatnie z lekcji we wszystkich klasach. Do wniosku takiego biednego dziecka o zwolnienie go z opłaty wpisowej rektor przychyła się, jeśli prośba ta poparta jest poświadczeniem niezamożności wydanym przez dyrekcję urzędu dla ubogich. Uczniowie, którzy życzą sobie jakiegoś zwolnienia z opłat szkolnych, muszą zgłosić się do upoważnionych członków deputacji szkolnej z informacją o potrzebie wspomżenia ich i w przypadku, kiedy ich prośba zostaje uwzględniona, otrzymują kartkę z informacją, ile zwolnienia można uzyskać miesięcznie. Taką kartkę przekazują oni rektorowi, który następnie pobiera kwartalnie sumę zwolnień na polecenie deputacji szkolnej i wlicza do przychodów szkolnych.

5. 80

Minimum pieniędzy szkolnych od 7 srebrnych groszy, z powodu niedoboru funduszu pozostawionego do dyspozycji, może nie być przedmiotem zwolnienia z opłaty, a o całe lub częściowe zwolnienie rodzice mogą prosić nauczycieli.

§ 7

Nadzór i zajęcia z chórem prowadzi kantor, który po podjętej konsultacji z rektorem i nauczycielem ogólnego toku lekcji (teraz panem bakałarzem) ma również ustalić, kto z uczniów powinien wstąpić do chóru. Do kantora należy również ustalenie raty, którą każdy chórzysta otrzyma z pieniędzy chóru i jak długo powinien pracować nieodpłatnie i czekać. Po upływie każdego roku kalendarzowego kantor wręcza rachunek (sprawozdanie) z kasy chóru i pozostaje do dyspozycji deputacji szkolnej w przypadku zaistnienia konieczności wyjaśnienia stanu i regularnego trybu rachunków chóru.

Również należy dokładnie rozważyć zwiększenie przyjęć uczniów chórzystów, wówczas gdy będzie się korzystać ze śpiewu chóru podczas liturgii i muzyki kościelnej. Stąd też zaprzestaje się wypłacenia 20 talarów reńskich z kasy chóru nauczycielom, a za to tym ostatnim wyrównano straty w inny sposób. Koszt honorarium w wysokości 4 talarów reńskich rocznie za prowadzenie rachunków ma ponosić nadal kasa chóru.

§ 8

Sprawy, które nie zostały poruszone w regulaminie szkolnym z 1787 r. ani nie były wystarczająco dokładnie omówione w aneksie, rektor przedstawia deputacji szkolnej, która bada te sprawy, nad którymi ma patronat przy pomocy członka deputacji w celu wyznaczenia superintendenta i przedstawienia tego magistratowi.

Powyższy aneks zostaje opublikowany do wiadomości nauczycieli oraz złożony w aktach szkolnych w postaci odpisu.

Sulechów, 23 kwietnia 1829 r.

Superintendent i magistrat

Wegener. Hoch. Leske. Heilmann. Freytag. Screck.

Deputacja szkolna

Leske. Henning. Karsten. Marquard. Gottlieb Riese. Kroschel. Witschel. Kaerger.

47.

S. 81

Odpis

Wielmożny Panie, czujemy się zobowiązani, by zwrócić uwagę na podjęte zarządzenie: dzieci w wieku szkolnym, których rodzice lub opiekunowie mieszkają w mieście, muszą najpierw być posyłane do szkoły miejskiej, zanim jeszcze nie uczęszczały do tutejszej szkoły elementarnej i nie zostały wypuszczone jako dojrzałe do szkoły miejskiej.

Oдноśnie do dzieci, które docierają do szkoły miejskiej z odległych miejsc, pozostaje sprawdzenie ich egzaminem, czy nadają się do szkoły.

Sulechów, 1 czerwca 1829 r.

Deputacja szkolna

Leske. Henning.

Karsten.

48.

Do Rektora szkoły miejskiej

Pana dra Hermanna, konrektora

Wielmożny Panie, czujemy się zobowiązani niniejszym prosić o zawiadomienie w sprawie koniecznych do przeprowadzenia napraw przede wszystkim w Pańskim mieszkaniu

i w szkole i polecenie wykonania remontu pod nadzorem miejskiej deputacji budowlanej, gdyż bez wcześniejszego zawiadomienia nie mogą być podjęte żadne naprawy. Nie możemy więc również kierować do wypłaty przedłożonych nam rachunków.

Sulechów 18 lipca 1829 r.

Magistrat

Hoch. Heilmann. Freytag. Schreck.

Do

Rektora tutejszej szkoły miejskiej

Wielmożny dr Hermann

Wykaz pieniędzy szkolnych od 1 lipca 1829 do 31 grudnia 1831 r.

W odpowiedzi na wezwanie z dnia 26 czerwca [tego roku] przekazuję szanownej deputacji szkolnej następujący wykaz przychodów z tytułu pieniędzy szkolnych z ostatnich lat; pozwalam sobie jednak poprzedzić to krótką przedmową. Wykaz obejmuje trzy ostatnie lata, brakuje częściowo rachunków samych pieniędzy szkolnych z dwóch pierwszych kwartałów 1829 r., częściowo są one w obecnych poborach ze zbyt dużymi brakami, by mogły być tutaj uwzględnione, głównie dlatego że nie tylko zmieniła się sama należność pobierana od uczniów, ale także czas uiszczenia zapłaty dla części uczniów. Dlatego też musiałem się ograniczyć w wykazie do okresu 2,5 roku, mianowicie od 1 lipca 1829 r. do 31 grudnia 1831 r. W tym okresie czasu wpływy z pieniędzy szkolnych, jako że nie uiszczano opłaty za drewno, wynosiły według załączonych rachunków:

1. w 1829 r. w trzecim kwartale 132 talarów reńskich, 11 srebrnych groszy i 6 denarów, do tego jeszcze te, których w rachunku nie wyszczególniono jako przychodzące [...] 2 talary reńskie, 26 srebrnych groszy – pozostało 135 talarów reńskich, 7 srebrnych groszy i 6 denarów.

2.	-/- -/-	4 kwartał			141 -/-	14 -/-	2 -/-
3.	W 1830 r.	1 kwartał			142 -/-	21 -/-	4 -/-
4.	-/- -/-	2 kwartał			145 -/-	12 -/-	4 -/-
5.	-/- -/-	3 kwartał	144 -/-	10 -/-	--	}	
		zaległa reszta	--	21	--	}	145 -/- 1 -/-
6.	-/- -/-	4 kwartał	126 -/-	--	10 -/-	}	
		reszta	3 -/-	15	-/- --	}	129 -/- 15 -/- 10 -/-
7.	W 1831 r.	1 kwartał	127 -/-	26 -/-	--	}	
		reszta	2 -/-	12 -/-	6 -/-	}	130 -/- 2 -/- 10 -/-
8.	-/- -/-	2 kwartał	115 -/-	14 -/-	10 -/-	}	
		reszta	2 -/-	24 -/-	--	}	118 -/- 8 -/- 10 -/-

9. -//- -//-	3 kwartał	110 -//-	29 -//-	10 -//-	}			
	reszta	5 -//-	2 -//-	6 -//-	}	116 -//-	2 -//-	4 -//-
10. -//- -//- 4	kwartał	107 -//-	8 -//-	6 -//-	}			
	reszta	6 -//-	19 -//-	6 -//-	}	113 -//-	27 -//-	9 -//-

.....
 suma 1317 talarów reńskich, 23 srebrne grosze i 11 denarów

Do tego należy zauważyć, że suma 3 do 4 talarów reńskich jest wciągnięta kwartalnie do małej kasy szkolnej już po potrąceniu z pozostałych wpływów, w przeciwieństwie jednak odnośna suma, która kwartalnie jest wypłacana częściowo ze szkolnej kasy dla biednych, częściowo z kasy funduszu szkolnego dla ubogich uczniów, nie jest uwzględniona w rachunkach. Tymczasem w powyższych danych są ujęte pieniądze szkolne uczniów pozamiejscowych, których najwyższa liczba w omawianym okresie wynosi 19, obecnie zaś 10, z których każdy płaci 2 talary reńskie, 6 srebrnych groszy i 6 denarów kwartalnie nauczycielom i 1 srebrny grosz do małej kasy szkolnej. W ciągu 2,5 roku poszło z nich:

1. W 1829 r.	3 kwartał	–	4 talary reńskie,	24 srebrnych groszy	i 6 denarów,			
2. -//- -//-	4 kwartał	37 -//-	10 -//-	6 -//-				
3. W 1830 r.	1 -//-	35 -//-	14 -//-	----				
4. -//- -//-	2 -//-	41 -//-	11 -//-	8 -//-				
5. -//- -//-	3 -//-	35 -//-	14 -//-	----				
6. -//- -//-	4 -//-	35 -//-	14 -//-	----				
7. W 1831 r.	1 -//-	37 -//-	20 -//-	6 -//-				
8. -//- -//-	2 -//-	33 -//-	7 -//-	6 -//-				
9. -//- -//-	3 -//-	31 -//-	1 -//-	----				
10. -//- -//-	4 -//-	26 -//-	18 -//-	----				
							
		suma 355 -//-	15 -//-	8 -//-				

Co zaś dotyczy stosunku, w jakim pieniądze szkolne są podzielone pomiędzy nauczycieli, to od dnia św. Michała 1831 r. stwierdzono, że

rektor otrzymuje 53/200
 konrektor 51/200
 bakałarz 48/200
 kantor 48/200⁴⁶.

Podział pieniędzy szkolnych między nauczycieli wygląda następująco: rektor kwartalnie otrzymuje 1 talara reńskiego, 15 srebrnych groszy pieniędzy za ogrzewanie, z pozostałych otrzymał

rektor 53/200
 konrektor 51/200

⁴⁶ W oryginale tekst przekreślony.

bakałarz 48/200

kantor 48/200.

Taki sam stosunek udziału dwóch ostatnich osób został ustalony od dnia św. Michała 1831 r.

Z poważaniem

Wasza wielce szanowna deputacja szkolna

Sulechów, 1 lutego 1832 r.

uniżony

F. Hermann

Urządzący tu od Wielkanocy 1801 r. kantor Johann Heinrich Mathias Bremers, urodzony w Einsleben w [powiecie] magdeburskim, syn tamtejszego chłopca, później uczeń w szkole miejskiej w Calbe nad rzeką Soławą (Saale), następnie prefekt chóru w Spandau, skąd został powołany jako nauczyciel do Luckenwalde i po 10 latach sprawowania tam urzędu zatrudniono go w naszej szkole, w maju 1831 r. złożył swój urząd z powodu choroby. Zarządzał niezawodnie i rzetelnie, żył wyłącznie swoją rodziną i szkołą tak, że czuł się nieszczęśliwy, kiedy nie mógł nauczać. Wcześniej jednak w swojej drażliwości był nazbyt surowy wobec pojedynczych uczniów i zbyt gwałtowny wobec swoich przełożonych, zwłaszcza wobec rektora. Od kiedy rektor go znał, był on bardzo zamknięty z powodu owej drażliwości, do czego przyczyniał się również jego wiek. Nieliczne skargi zgłaszane ze strony uczniów załatwiane były bez wielkich nieprzyjemności po cichu. Przy tej skłonności do gwałtowności był jednakże skłonny do zgody i nie miewał żalu. Rektor pobożał temu staremu już słabemu człowiekowi oraz jego nic nieznaczącym małostkom i żył z nim w tak dobrych stosunkach, że ten wielokrotnie zapewniał, że za żadnego rektora nie żył tak szczęśliwie. Ogólnie żył bardzo skromnie i kiedy nie był w domu, można go było znaleźć pracującego w ogródku. Przez swoje dzieci był kochany i szanowany, często bywał z nimi widziany. Jego syn był i jest kaznodzieją w Grabowie koło Piły, starsza córka właśnie wyszła za mąż za leśniczego. Jego druga córka wyszła za mąż na Zielone Świątki 1831 r. za aptekarza dworskiego Reicherta w Poczdamie, z czego był on bardzo szczęśliwy. W dzień św. Jana wyruszył ze swoją młodszą córką w drogę do Poczdamu, a stamtąd do Grabowa, gdzie oczekiwał swego końca i gdzie zmarł 6 grudnia 1831 r. Jego druga żona odeszła już na święta Bożego Narodzenia 1829 r. Złożenie urzędu przez niego było bardzo oczekiwane w szkole, ponieważ chłopcy wykorzystywali jego wiek, mimo że działo się to z lekkomyślności, gdyż bardzo go lubili. Jego słabość była jeszcze potęgowana brakiem prawego oka. W ubiegłym roku podczas rąbania drewna szczapa drewna utkwiała mu głęboko w gałce ocznej. Kolejna słabość jego charakteru, którą nosił w sobie, była powodowana jego

oszczędnością. Wcześniejsi i obecni uczniowie przypisywali mu stronniczość i szczególną skłonność do uczniów, którzy przynosili mu małe prezenty, jednakże rektor potrafił udowodnić, że również w stosunku do całkiem biednych uczniów, którzy nic mu nie przynosili, wykazywał się wielką wyrozumiałością i z pewnością ich nie cofał do innej klasy. Z wyjątkiem tej czy tamtej z wymienionych słabości wszyscy dawni uczniowie podobnie jak i obecni nie odmawiali mu sympatii i wielkiego poszanowania, których każdy doświadczał, ponieważ dla każdego ucznia był ojcowskim przyjacielem, dobroczyńcą i wzorem moralności. Nikt nie mógł mu zarzucić nic złego. O tyle był zasmucony, że mu, który miał 400 talarów reńskich poborów i wyprosił sobie tylko 150 talarów reńskich pensji, na co zgodziła się deputacja szkolna, magistrat i superintendent, delegowani miejscy odmówili pensji, ponieważ chciał zaopatrzyć finansowo swoje dzieci i sam posiadał znaczny majątek (jak twierdzono w tajemnicy, czego nikt nie mógł udowodnić, że było to 10 000 denarów – oczywiście jest to niemożliwe); poza tym miasto było biedne. Tragiczna pociecha dla wiernego nauczyciela, który swój czas i siły poświęcał przez 30 lat wychowaniu młodzieży miejskiej! Tragiczne o tyle bardziej, że jego własną oszczędność poczytano jako przeszkodę do wypełnienia jego własnej całkiem uzasadnionej prośby! Po powtórny raz rozpatrzeniu jego prośby ze strony innych władz przyznano mu w końcu 70 talarów reńskich, z czego jeszcze ściągano rocznie 22 talary bonifikaty akcyzowej.

Na jego miejsce powołano dotychczasowego nauczyciela ze szkoły miejskiej w Kostrzynie pana Friedricha Meyera w wieku 21 lat, który pojawił się tutaj 3 lutego 1832 r. i 6 lutego został wprowadzony. Urodził się w Lindow pod Frankfurtem nad Odrą, był synem właściciela młyna, na początku był w tutejszej szkole pedagogiem, potem w szkole średniej we Frankfurcie nad Odrą i trzy lata w seminarium w Neuzelle, które opuścił ze świadectwem nr 1. Wakujące miejsce było do dnia św. Michała 1831 r. tymczasowo zajmowane przez obecnego kaznodzieję w Schönborn pana Radunsky'ego, a do świąt Bożego Narodzenia przez kandydata teologii pana Hermanna Liebera.

51.

Na wezwanie wielce szanownej deputacji szkolnej z 14 sierpnia bieżącego roku. Określając sumę, która dotychczas musiała być przeznaczona na regulację pieniędzy szkolnych i pieniędzy na drewno przez miejskie dzieci, z której to część przypadła każdemu nauczycielowi, wywnioskowaliśmy, że szanowna deputacja nosiła się z zamiarem dopięcia pieniędzy szkolnych oraz pieniędzy na drewno, z powodu czego jest nam tu bardzo miło i za co jesteśmy wdzięczni. Tymczasem zanim spełnimy każde wezwanie, chcemy szanownej deputacji szkolnej zwrócić na to uwagę, jak przez te ustalenia będą musiały zmienić się znacząco zewnętrzne warunki naszej szkoły. Kiedy bowiem

liczba uczniów w szkole elementarnej na skutek tego raczej szybciej zmniejszy się, niż zostanie zwiększona, zaistnieją powody, dla których kalkulując po ludzku, koniecznie musi wzrosnąć liczba uczniów naszej szkoły. Dalej abstrahując od tego, że zgodnie ze zwykłym biegiem rzeczy wszędzie wzrasta liczba ludności, a więc również wzrośnie liczba uczniów, to będzie tak, że:

S. 86

1. Każdy uczeń, zanim przejdzie do rzemiosła lub do gimnazjum, tak długo jak to możliwe, będzie korzystać z nieodpłatnych lekcji w naszej szkole.
2. Również ci jeszcze niekonfirmowani rzadziej, niż to do tej pory bywało, dopominają się zwolnienia z lekcji przed konfirmacją, przy czym najczęściej powodem tego jest konieczność uiszczania opłaty szkolnej.
3. Również wszyscy ci ze szkoły elementarnej, którzy zadeklarują gotowość do szkoły miejskiej, nie chcą nadal pozostawać w szkole elementarnej, lub jak to po części niegdyś było w zwyczaju, chcą natychmiast przechodzić do rzemiosła, lecz z pewnością powinni skorzystać ze szkoły miejskiej.
4. A w końcu dochodzi jeszcze to, że teraz przeniesienie ze szkoły elementarnej do naszej następuje regularnie co pół roku.

Widzę, że korzystne będzie zwracanie większej uwagi na intelektualne i moralne kształcenie młodzieży miejskiej. Powinno być to również życzeniem ze strony nauczycieli, tak się już składa, że my nauczyciele w szkole miejskiej będziemy mieć więcej pracy i starań z powodu podwyższonej liczby uczniów. Dlatego nie uważamy, że postępujemy niesłusznie, lecz by także mieć zgodę szanownej deputacji szkolnej na to, żeby zamiast dotychczas uiszczanej przez dzieci miejskie opłaty za szkołę i drewno włącznie z tym, co jest nam wyrównywane ze szkolnej kasy dla ubogich i z kasy funduszu szkolnego, przyznać sumę 550 [talarów] rocznie.

Jest to suma, która wpłynęła do nas w ostatnich trzech latach i z niewielką różnicą wpływałaby w przyszłości, gdyby przenosiny ze szkoły elementarnej odbywały się już wcześniej tak regularnie jak ostatnimi czasy, zgodnie z czym zwalnianych jest 20 do 30 uczniów co pół roku. Dlatego nasze przychody w postaci pieniędzy szkolnych od dzieci miejskich od 1830 r. spadły, ale od Wielkanocy tego roku znowu zaczęły rosnąć i odpowiednio do obecnych założeń muszą nadal rosnąć. Przez to, że wszystkie przychody, które wpływają, są do podziału pomiędzy nas, w pierwszym kwartale tego roku wynosiły 122 talary reńskie, te z drugiego kwartału bez reszty wyniosły 139 talarów reńskich, to w bieżącym kwartale powinny one wynosić około 150 talarów reńskich. W tym jednak są pieniądze zamiejskowych, których liczba wynosi 11 i taka została. Jeśli liczymy, że na dzień św. Michała przyjdzie do szkoły 25 nowych uczniów, a w czasie Wielkanocy odejdzie najwyżej pięciu, to znów wzrost pieniędzy szkolnych o 20 talarów reńskich jest oczywisty, zwłaszcza kiedy większość nowych weźmie udział w lekcjach języków obcych i zapłaci podwyższoną opłatę szkolną.

Owa suma wydawać się może na obecny moment zawyżona, i prawdę mówiąc, z przedstawionych obliczeń wynika, że w przyszłości okaże się całkiem tania.

Dopisek na marginesie: *zabrakło motywacji*⁴⁷.

Z tego otrzymają:

Rektor najpierw 6 talarów reńskich i z reszty 53/200, wynosi to razem około 150 talarów reńskich rocznie

konrektor	51/200,	-//-	-//-	140	-//-
bakalarz	48/200,	-//-	-//-	130	-//-
kantor	48/200,	-//-	-//-	130	-//-

.....
suma 550 talarów reńskich

Na końcu prosimy szanowną deputację szkolną, żeby zechciała troszczyć się o interesy małej kasy szkolnej, która opiewa poza ową sumą dotychczas rocznie na 16 talarów reńskich przychodów pieniędzy szkolnych i z której to niektóre potrzeby muszą być kwestionowane.

Z wyrazami uszanowania
szanownej deputacji szkolnej

28 sierpnia 1832 r.

uniżony sługa
F. Hermann
Todt
Schreck
Mayer

52.

Po powołaniu na Wielkanoc 1834 r. pana archidiakona Marquarta na stanowisko kaznodziei do tutejszego sierocińca, na jego miejsce przyszedł diakon Karsten, a dotychczasowy rektor dr Friedrich Hermann w uznaniu jego zasług w szkole został awansowany na diakona tutejszego kościoła parafialnego. Niżej podpisany⁴⁸ został powołany na rektora przez szanowny magistrat i po odbyciu kolokwium rektorskiego przed naukową komisją egzaminacyjną w Berlinie został zatwierdzony przez królewską rejencję we Frankfurcie nad Odrą i w dniu św. Michała 1834 r. wprowadzony przez królewskiego superintendenta Wegenera na swój urząd.

⁴⁷ Układ graficzny i treść według oryginału.

⁴⁸ Brak podpisu autora tekstu, najprawdopodobniej chodzi o rektora Friedricha Hermanna.

Kaznodzieja dr Hermann zarządzał jako rektor tymczasowo i był wspierany w odbywaniu swoich godzin lekcyjnych przez kandydata Hildebranda. Sulechów, w październiku 1834 r.

Julius Linter urodzony w Berlinie, 29 lat,
dotychczas nauczyciel w Pedagogium
i sierocińcu w Sulechowie.

S. 88

Kiedy po remoncie tutejszego kościoła parafialnego wspólnota cigacicka zyskała w nim swój własny chór, skończyła się uciążliwa dla szkoły miejskiej konieczność korzystania z pomieszczeń szkolnych do nabożeństw. Dlatego z tej przyczyny oraz z innych powodów, a także z powodu innych niedogodności szanowny magistrat zdecydował o całkowitej przebudowie domu szkoły miejskiej i szanowne zebranie radców miejskich przyznało na to specjalny fundusz. Po tym jak szkoła w 1834 r. została przeniesiona do tutejszego urzędu, rozpoczęła się budowa i do jesieni powinna być na tyle ukończona, żeby od 1834 r. szkoła mogła zostać przeniesiona do przebudowanego domu. Mieszkania nauczycieli byłyby gotowe później.

53.

Wykaz dochodów nauczycieli szkoły miejskiej w Sulechowie

I. Rektora

A. Stałe dochody

1. Z przynależnych gruntów

- a) darmowe mieszkanie w budynku szkolnym,
- b) dochody z 46 prętów⁴⁹ 59 stóp⁵⁰ na ulicy Nowej z położonego na przeciwko nowego cmentarza, teraz wynajmowanego ogrodu za 2 talary reńskie i 15 srebrnych groszy.

2. W naturaliach

- a) 22 korce⁵¹ 8 garnców⁵² żyta i 4 korce 8 garnców owsa z kasy kościelnej,
- b) 12 sążni ciętego drewna do ogrzewania czterech izb klasowych z kasy kamery, które są za darmo dowieszone i na które otrzymuje po 10 srebrnych groszy na każdą z opłaty mieszkaniowej.
- c) Pół funta⁵³ wosku z kasy kościelnej na święta Bożego Narodzenia

3. W gotówce

- a) z miejskiej kasy szkolnej 181 talarów reńskich i 18 srebrnych groszy w płatnościach kwartalnych,

⁴⁹ Pręt – 1/12 część łana, ok. 1,5 ha.

⁵⁰ Stopa – jednostka długości odpowiadająca 0,3048 m.

⁵¹ Korzec – miara objętości (ok. 120 litrów), naczynie o pojemności jednego korca. Jednostka objętości używana najczęściej w odniesieniu do materiałów sypkich.

⁵² Garniec – 3,435 l.

⁵³ Funt – 467,7 g (32 łuty).

- b) z rocznych przychodów pieniędzy szkolnych 6 talarów na ogrzewanie czterech izb szkolnych,
- c) 4 talary z małej kasy szkolnej jako skarbnik [rendant]⁵⁴ teje.

B. Niestale przychody

1. Z pieniędzy szkolnych: pieniądze szkolne płaci się miesięcznie: w czwartej klasie siedem (7) srebrnych groszy, w trzeciej klasie dwanaście (12) srebrnych groszy, w drugiej klasie szesnaście (16) srebrnych groszy, w pierwszej klasie dwadzieścia jeden (21) srebrnych groszy; od uczniów zamiejscowych wszystkich klas, nienależących do sulechowskiej gminy szkolnej kwartalnie dwa (2) talary siedem (7) srebrnych groszy sześć (6) denarów. Poza tym z kasy kamery w każdym kwartale pięć (5) talarów za dziesięciu (10) nieodpłatnie uczących się biednych uczniów i tak samo kwartalnie z kasy funduszu szkolnego dwanaście (12) talarów piętnaście (15) srebrnych groszy na pomoc owym uczniom z gminy szkolnej, których rodzice płacą część, a nie całość opłaty szkolnej. Z tych pieniędzy szkolnych każdego kwartału uprzednio jeden (1) talar piętnaście (15) srebrnych groszy daje się rektorowi (porównaj wyżej A.3.b.) i tak samo kwartalnie 1 srebrny grosz za każdego ucznia do małej kasy szkolnej z wyjątkiem wcześniej wymienionych dziesięciu (10) biednych uczniów i z wyjątkiem uczniów zwolnionych z opłaty, za których z kasy dla ubogich płacona jest miesięcznie opłata szkolna trzy (3) srebrne grosze i sześć (6) fenigów. Pozostałe pieniądze szkolne dzielone są pomiędzy czterech nauczycieli szkoły miejskiej w ten sposób, że: rektor otrzymuje 53/200, konrektor 51/200, kantor 48/200, organista (bakalarz) 48/200.

2. Z pieniędzy wpisowych. Za każdego miejscowego ucznia przechodzącego ze szkoły elementarnej do szkoły miejskiej płaci się dziesięć (10) srebrnych groszy wpisowego. Z tego rektor otrzymuje trzecią część i 2/3 wpływają do małej kasy szkolnej. Od uczniów zamiejscowych i tych uczniów, którzy przed ich wstąpieniem do szkoły miejskiej nie uczęszczali do szkoły elementarnej, wpisowe wynosi jednego (1) talara i dziesięć (10) srebrnych groszy, z czego $\frac{3}{4}$ przypada rektorowi i $\frac{1}{4}$ do małej kasy szkolnej.

3. Za świadectwa odejścia. Uczniowie, którzy odchodzą z pierwszej lub z drugiej klasy, płacą za świadectwo odejścia jednego (1) talara, ci, którzy odchodzą z 3 klasy, dają dwadzieścia (20) srebrnych groszy, ci, którzy z 4 klasy, dają piętnaście (15) srebrnych groszy.

4. Z obchodów św. Grzegorza. Na święta wielkanocne każdego roku chór bierze udział w obchodach, z których to dochodów rektor otrzymuje $\frac{3}{8}$.

5. Z konduktów pogrzebowych. Za towarzyszenie konduktom pogrzebowym przez uczniów pierwszej klasy (przy biciu w nowe dzwony) i drugiej klasy (przy biciu w duże dzwony) rektor otrzymuje piętnaście (15) srebrnych groszy, a w przypadku dostojników według uznania więcej, z trzeciej klasy (przy biciu wszystkich dzwonów razem) dziesięć

⁵⁴ Rendant – skarbnik.

(10) srebrnych groszy, z czwartej klasy (przy biciu w stare dzwony), kiedy uczestniczy i idzie on razem siedem (7) srebrnych groszy i sześć (6) fenigów, a kiedy nie idzie razem sześć (6) srebrnych groszy i osiem (8) fenigów, a poza tym od każdego pogrzebu za uczestnictwo wspomnianych czterech klas jeden (1) srebrny grosz i trzy (3) fenigi.

II. Konrektora

A. Stałe dochody

1. Darmowe mieszkanie, które mu przysługuje, a ponieważ nie ma domu konrektora, z kasy kamery wypłaca się mu trzydzieści (30) talarów reńskich
2. W naturaliach
 - a) dziewięć (9) korców żyta i cztery (4) korce osiem (8) garnców owsa z kasy kościelnej,
 - b) dziewięć (9) korców [buszli]⁵⁵ żyta z kasy kamery.
3. W gotówce
 - a) sto czterdzieści cztery (144) talary reńskie z miejskiej kasy szkolnej w płatnościach kwartalnych,
 - b) szesnaście (16) talarów akcyzy i wynagrodzenia warzelniczego na okres sprawowania urzędu konrektora z królewskiej kasy podatkowej.

B. Niestale przychody

1. Z rocznych przychodów z pieniędzy szkolnych według I B, określono jako 51/200.
2. Z konduktów pogrzebowych. Kondukty pogrzebowe przy udziale pierwszej klasy (przy biciu w nowe dzwony) i drugiej (w duże dzwony) piętnaście (15) srebrnych groszy, w przypadku dostojników według uznania więcej, za udział trzeciej klasy dziesięć (10) srebrnych groszy.

5. 91 III. Kantora

A. Stałe dochody

1. Z przynależnych gruntów.
 - a) darmowe mieszkanie w budynku szkolnym,
 - b) dochody z 46 prętów 59 stóp na ulicy Nowej z położonego na przeciwko nowego cmentarza, teraz wynajętego ogrodu za 3 talary reńskie.
2. W naturaliach
 - a) 22 korce 8 garnców żyta i 4 korce 8 garnców owsa z kasy kościelnej,
 - b) 2 funty wosku na święta Bożego Narodzenia z kasy kościelnej.

⁵⁵ Buszel [bu] (ang. *bushel*) – anglosaska jednostka objętości używana najczęściej w odniesieniu do materiałów sypkich. 1 buszel [bu] = 8 galonów [gal]. Buszel jest jednostką używaną na giełdach towarowych w handlu zbożem. Dla uproszczenia przelicza się objętość określonych zbóż na jednostki masy. Przyjmuje się, że: 1 buszel pszenicy [bu] = 60 funtów wagi [lb] = 27,22 [kg]; 1 buszel soi [bu] = 60 funtów wagi [lb] = 27,22 [kg]; 1 buszel kukurydzy [bu] = 56 funtów wagi [lb] = 25,40 [kg]; 1 buszel rzepaku [bu] = 50 funtów wagi [lb] = 22,68 [kg]; 1 buszel jęczmienia [bu] = 48 funtów wagi [lb] = 21,77 [kg]; 1 buszel owsa [bu] = 32 funty wagi [lb] = 14,51 [kg].

3. W gotówce

- a) sto osiemnaście (118) talarów reńskich z miejskiej kasy szkolnej w płatnościach kwartalnych,
- b) cztery (4) talary reńskie z kasy chóru.

B. Niestale przychody

- 1. Z rocznych przychodów z pieniędzy szkolnych według I B określono jako 48/200.
- 2. Ze zbiórek podczas uroczystości św. Grzegorza (porównaj I, B, 4) 3/8.

3. Z kościelnego uposażenia.

- a) w przypadku udzielenia błogosławieństwa sześciu położnicom kantor otrzymuje piątą część przychodów,
- b) przy ślubach,
 - aa) w kościele,
 - α. z całym nabożeństwem ślubnym dwadzieścia trzy (23) srebrne grosze i dziewięć (9) fenigów,
 - β. z pieśnią przy współudziale organów (połowiczne nabożeństwo ślubne) trzynaście (13) srebrnych groszy i trzy (3) fenigi,
 - γ. z pieśnią bez towarzyszących organów piętnaście (15) srebrnych groszy,
 - δ. z wierszem przed i wierszem po mowie ślubnej dziesięć (10) srebrnych groszy,
 - bb) w domu,
 - α. z nabożeństwem ślubnym jeden (1) talar reński, trzy (3) srebrne grosze i dziewięć (9) fenigów,
 - β. bez nabożeństwa ślubnego szesnaście (16) srebrnych groszy i trzy (3) fenigi,
- c) przy konduktach pogrzebowych. Za udział w pochówkach pierwszej klasy (przy biciu nowych dzwonów) i drugiej klasy (przy biciu dużych dzwonów) dwadzieścia pięć (25) srebrnych groszy, trzeciej klasy piętnaście (15) srebrnych groszy, w przypadku 1-3 wraz z pieniędzmi z pieśni, przy 4 klasie (przy biciu starych dzwonów), kiedy on uczestniczy i idzie razem, łącznie z pieniędzmi za śpiew dwanaście (12) srebrnych groszy i sześć (6) fenigów, a kiedy nie przychodzi sześć (6) srebrnych groszy osiem (8) fenigów, w przypadku piątej klasy, kiedy zamawiane są pieśni, jedenaście (11) srebrnych groszy i trzy (3) fenigi, kiedy pieśni nie są zamawiane siedem (7) srebrnych groszy, sześć (6) fenigów i tyle samo, kiedy pogrzeb odbywa się w ciszy, jak to często ma miejsce w miejskich pogrzebach opłacanych z kasy dla ubogich. Jeśli podczas pogrzebu gmina wiejska lub gmina winiarzy życzy sobie mowy pogrzebowej i po jej zakończeniu śpiewania pieśni, to kantor otrzymuje za to dodatkowo dziesięć (10) srebrnych groszy. Poza tym otrzymuje: za każdy pogrzeb w Cigacicach siedem (7) srebrnych groszy i sześć (6) fenigów, za pogrzeb szpitalny pięć (5) srebrnych groszy z kasy szpitala i od każdego za uczestnictwo uczniów pierwszej do piątej klasy jeszcze dodatkowo jeden (1) srebrny grosz i trzy (3) fenigi.

IV. Organisty (bakalarza)

A. Stałe przychody

1. Z przynależnych gruntów.

- a) bezpłatne mieszkanie w budynku szkolnym,
 - b) dochody z 46 prętów 59 stóp na ulicy Nowej z położonego na przeciwko nowego cmentarza.
- ###### 2. W naturaliach.
- a) 18 korców żyta z kasy kamery, wypłacane według cen na św. Marcina rocznie,
 - b) 4 korce 8 garnców owsa z kasy kościelnej,
 - c) 1 sążeń twardego ciętego drewna z kasy kościelnej, który jest dawany mu w pieniądzu według cen na św. Marcina,
 - d) jeden (1) funt wosku z kasy kościelnej na Boże Narodzenie.

5. 93 3. W gotówce.

- a) dziewięćdziesiąt jeden (91) talarów reńskich i osiemnaście (18) srebrnych groszy z miejskiej kasy szkolnej wypłacane kwartalnie,
- b) osiemnaście (18) talarów reńskich, piętnaście (15) srebrnych groszy akcyzy i wynagrodzenie warzelnicze z królewskiej kasy podatkowej na czas sprawowania urzędu przez obecnego organistę.

B. niestałe dochody

1. Z rocznych przychodów z pieniędzy szkolnych według I B określono jako 48/200.

2. Z kościelnego uposażenia.

- a) przy ślubach,
 - aa) w kościele,
 - α. z całym nabożeństwem ślubnym dwadzieścia trzy (23) srebrne grosze i dziewięć (9) fenigów,
 - β. z pieśnią przy akompaniamencie organów (połowiczne nabożeństwo ślubne) trzynaście (13) srebrnych groszy i trzy (3) fenigi
 - bb) w domu,
 - α. z nabożeństwem ślubnym dwadzieścia trzy (23) srebrne grosze i dziewięć (9) fenigów,
 - β. bez nabożeństwa ślubnego szesnaście (16) srebrnych groszy i trzy (3) fenigi,
- b) przy konduktach pogrzebowych. Przy pogrzebach z uczestnictwem 1 klasy (nowe dzwony) i 2 klasy (duże dzwony) piętnaście (15) srebrnych groszy, w przypadku dostojników według uznania więcej, przy uczestnictwie 3 klasy dziesięć (10) srebrnych groszy, 4 klasy (stare dzwony), kiedy on przyjdzie i uczestniczy, siedem (7) srebrnych groszy i sześć (6) fenigów, a kiedy nie przyjdzie sześć (6) srebrnych groszy i osiem (8) fenigów. Poza tym otrzymuje od każdego pogrzebu za uczestnictwo uczniów 1 do 4 klasy jeszcze jeden (1) srebrny grosz i trzy (3) fenigi.

Wykaz dochodów chóru

- A. Stałe dochody. Dwa (2) talary z kasy kościelnej z okazji występu ze śpiewem pierwszego dnia Wielkanocy przy grobie inspektora (superintendenta) Wurfalha
- B. Niestale dochody
1. Z dochodów na św. Grzegorza w mieście ¼ poza Thorn Alles.
 2. Z okazji śpiewów tygodniowych przed domami tych, którzy sobie tego życzą, dobrowolne datki.
 3. Podczas ślubów.
 - a) w kościele z całym nabożeństwem jeden (1) talar reński, dziesięć (10) srebrnych groszy i ofiara po ślubie w domu,
 - b) w domu tyle samo, niezależnie od tego, czy msza była śpiewana, czy nie, całość ofiar, z czego chór otrzymuje dwa (2) talary.
 4. Podczas pogrzebów. Podczas pogrzebów za uczestnictwo uczniów 1 klasy i 2 klasy dziesięć (10) srebrnych groszy, klasy 3 i 4 pięć (5) srebrnych groszy. Jeśli podczas pogrzebu gmina życzy sobie pieśni po pochówku, wówczas chór otrzymuje jeszcze pięć (5) srebrnych groszy.
 5. Jeśli ktoś życzy sobie pieśni pogrzebowej nad grobem w pierwszy dzień Wielkanocy, wówczas chór otrzymuje ofiarę dobrowolną.
 6. Podczas kwesty w czasie nabożeństwa porannego i wieczornego.

Sulechów 1841 r.

54.

W wyniku podwyższenia dochodów z dzierżawy praw wydawniczych sulechowskiego śpiewnika oraz dzięki zapomódze rejencji frankfurckiej na dzień św. Michała będzie możliwe zatrudnienie piątego nauczyciela na urząd kaznodziei w osobie kandydata pana Heinricha.

Pan Heinrich pracował do św. Jana 1846 r. w szkole w Żaganii. Potem został powołany jako kaznodzieja do miejscowości Allersdorf koło Wschowy w rejencji poznańskiej. Na jego miejsce od 1 września tego roku zatrudniono kandydata Pundta.

4 kwietnia 1847 r. zmarł dotychczasowy organista i czwarty nauczyciel w naszej szkole pan Sawade, który przez 30 lat od św. Jana 1817 r. sprawował te dwa urzędy. Na jego miejsce w dniu św. Jana 1847 r. zatrudniono Friedricha Kümlaua, który dotychczas był nauczycielem w Królewcu.

Po 15 latach pełnienia urzędu pan rektor Lieber został powołany latem 1849 r. na stanowisko kaznodziei w Głuchowie w Warciańskich Błotach. W dniu św. Michała tego roku tymczasowo obowiązki rektora pełnił archidiakon dr Hermann. Na miejsce pana Liebera ja niżej podpisany zostałem wybrany przez tutejszy magistrat i potwierdzony przez królewską rejencję. Objąłem urząd w dniu św. Michała 1849 r., po trzech latach pracy jako rektor ogólnej szkoły miejskiej w Lindowie.

Julius Rudolph Schmidt

Rektor i kandydat na stanowisko kaznodziei

Na Zielone Świątki 1853 r. w tutejszej szkole pojawił się pedagog w osobie pana pomocnika Doglinga, który został zobowiązany do przeprowadzania 12 godzin tygodniowo. Pan Dolling był wcześniej nauczycielem na przedmieściach Zielonej Góry i kantorem w Neuen Kirchen.

Sulechów 17 sierpnia 1854 r.

J. Schmidt

Aneks

Po pięciu latach sprawowania urzędu w tutejszej szkole rektor Schmidt został powołany jesienią 1854 r. na diakona i kaznodzieję do Żar. Od św. Michała do Bożego Narodzenia 1854 r. archidiakon dr Hermann sprawował tymczasowo obowiązki rektora. Na miejsce pana Schmidta magistrat wybrał kaznodzieję Juschkego, którego wybór rejencja królewska zatwierdziła. Podjął on pracę w styczniu 1855 r. i pracował tu tylko dwa lata, ponieważ powołano go na stanowisko kaznodziei w Słońsku i 31 stycznia 1857 r. złożył swój urząd. Ponownie tymczasowo od 1 lutego do 18 maja 1857 r. sprawował urząd rektora archidiakon dr Hermann. Na miejsce pana Juschkego wybrany został przez tutejszy magistrat i zatwierdzony przez rejencję królewską niżej podpisany. Urząd objął on 19 maja, po 10 latach sprawowania urzędu nadzorcy i nauczyciela w wyższej prywatnej szkole dla dziewcząt w Naumburgu nad Soławą (Saale).

Sulechów, 25 maja 1857 r.

C.A. Seydel

Rektor i kandydat na stanowisko kaznodziei

Bibliografia

Źródła

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Państwowe w Zielonej Górze

Akta Miasta Sulechów

Sprawy opiekuńcze, podseria legaty i fundacje

- sygn. 761 – Kontrola (rewizja) rachunków fundacji. Akta pochodzą z lat 1859-1880
- sygn. 765 – Podział pieniędzy fundacji, 101 kart. Akta pochodzą z lat 1868-1921
- sygn. 843, teczka: „Założenie tutejszego sierocińca. Akta pochodzą z lat 1709-1915”

Sprawy kościelne, podseria Nowy Kościół

- sygn. 972 – Zarząd postanowieniami testamentowymi zmarłej radczyni Steinbart przy tutejszej kasie kościelnej, 1834-1896

Sprawy szkolne

- sygn. 3755 – akta dotyczące działalności Pedagogium z lat 1787-1873

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

Aeltere Universitäts-Matrikeln. Universität Frankfurt a.O., red. E. Frieländer, G. Liebe, E. Theuner, Bd. 2, Leipzig 1888.

Beiträge zur Geschichte der Steinbartschen Erziehungs- und Anstalten Waisenhaus und Königliche Pädagogium bei Züllichau. Erste Abtheilung herausgegeben zur ersten Säcularfeier des Königl. Pädagogiums am 12. und 13. Juli 1876, Jena 1876.

Kurze Geschichte des Waisenhauses und der damit verbundenen Bildungs- Anstalten bei Züllichau, in dem ersten Jahrhundert ihrer Dauer. Eine Einladungsschrift zu Jubelfeier am 12ten Julius 1819, Züllichau 1819.

Lobach C.O., *Geschichte des Waisenhauses bei Züllichau während der ersten achtundvierzig Jahre (1719-1766)*, Jena 1867.

Steinbart S., *Fünfte Fortsetzung der wahrhaftigen und umständlichen Nachricht von den Seegens-Tropfen, Strömlein und Flüssen, So aus Gottes reicher Liebes-Quelle in das durch seine Hand vor Züllichow im Hertzogthum Crossen A. 1719. den 12. Julii gestiftete Waysenhaus ... In den 3. Jahren 1728. 1729. und 1730. nach und nach geflossen, Züllichow 1731.*

Steinbart S., *Warhaftige und umständliche Nachricht Derjenigen Tropffen, Strömlein und Flüsse, so aus Gottes reicher Seegens-Quelle in das von ihm selbst Vor der Stadt Züllichow bey Krausche Nicht so wohl Zu blosser Erzieh- und Unterhaltung armer verlassener Kinder, Als vielmehr Zu Erweckung und Stärckung des Glaubens gestiftete Waysen-Hauß, Als welches eintzig und allein im Vertrauen auf die hertzlenckende Krafft seiner ewigen Liebe und Gnade angefangen, und bis auf gegenwärtige Zeit fortgesetzt worden, Berlin 1723.*

Wedekind E.L., *Neue Chronik der Stadt Züllichau von den ersten Zeiten ihrer Entstehung bis auf die gegenwärtige Zeit. Nebst einer Urkundensammlung, Züllichau 1851.*

Opracowania

- 250 Jahre Siegmund-Steinbart-Stiftung bei Züllichau 1719-1969, Hanower 1966.
[G. Berndt], *Abriß zur heimatkunde der Kreises Züllichau und Schwiebus. Fünfte Auflage*, Schwiebus 1925.
- Bobkowska W., *Pruska polityka szkolna na ziemiach polskich w latach 1793-1806*, Warszawa 1948.
- Bruning J., *Das protestantische Gelehrtenschulwesen im 18. Jahrhundert. Pietismus – Aufklärung – Neuhumanismus*, [w:] *Handbuch der deutschen Bildungsgeschichte*, Bd. 2: 18. Jahrhundert, vom späten 17. Jahrhundert bis zur Neuordnung Deutschlands um 1800, red. N. Hammerstein, U. Herrmann, München 2005, s. 278-323.
- Bujkiewicz Z., *Materiały archiwalne dotyczące Fundacji Steinbarta w zasobie Archiwum Państwowego w Zielonej Górze*, maszynopis, 2018.
- Bruning J., *Das protestantische Gelehrtenschulwesen im 18. Jahrhundert. Pietismus – Aufklärung – Neuhumanismus*, [w:] *Handbuch der deutschen Bildungsgeschichte*, Bd. 2: 18. Jahrhundert, vom späten 17. Jahrhundert bis zur Neuordnung Deutschlands um 1800, red. N. Hammerstein, U. Herrmann, München 2005.
- Burda B., *Gotthilf Samuel Steinbart (1738-1809) – duchowny ewangelicki, filozof, pedagog, organizator szkolnictwa, profesor Uniwersytetu we Frankfurcie nad Odrą*, „Rocznik Lubuski” 1997, t. 23, cz. 1, s. 155-156.
- Burda B., *Jan Ignacy Felbiger – osiemnastowieczny reformator szkolnictwa elementarnego na Śląsku i jego wpływ na szkołę ludową w monarchii austriackiej*, [w:] *W 40-lecie powstania Uniwersytetu Śląskiego – szkolnictwo i nauka na Górnym Śląsku*, red. A. Barciak, Katowice 2009, s. 270-291.
- Burda B., *Jan Ignacy Felbiger (1724-1788): opat Augustianów w Żaganiu, reformator szkolnictwa elementarnego na Śląsku i w Austrii, autor podręczników szkolnych*, [w:] *Ludzie Środkowego Nadodrza. Wybrane szkice biograficzne (XII-XX wiek)*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998, s. 50-52.
- Burda B., *Rozwój szkolnictwa protestanckiego na pograniczu śląsko-brandenbursko-łużyckim w czasach wczesnonowożytnych (XVI-XVIII)*, „Rocznik Lubuski” 1999, t. 25, s. 151.
- Burda B., *Uczniowie polscy w Królewskim Gimnazjum pedagogicznym w Sulechowie w latach 1768-1818*, „Przegląd Lubuski” 1985, nr 1-2, s. 26-27.
- Burda B., *Związki edukacyjne Śląska z ziemią polskimi w okresie oświecenia*, Zielona Góra 1992.
- Burda B., *Zespoły kształceniowe w Sulechowie i ich związki z ziemią polskimi oraz Łużycami na przełomie XVIII i XIX wieku*, „Rocznik Lubuski” 2002, t. 28, cz. 1, s. 201-207.
- Burda B., *Zygmunt Steinbart (1667-1739). Igielnik z Zielonej Góry, założyciel Zespołów Kształceniowych w Sulechowie*, [w:] *Ludzie Środkowego Nadodrza. Wybrane szkice biograficzne (XII-XX wiek)*, red. K. Bartkiewicz, Zielona Góra 1998, s. 193-194.
- Die Waisenhauskirche in Züllichau: die Geschichte eines ostbrandenburgische 1981. Festschrift zur Einweihungs-Feier des neuen Klassengebäudes am 13. und 14. August 1911*, Züllichau 1911.
- Konopnicka M., *Oficer, urzędnik, dworzanin. Kariery szlachty śląskiej w państwie pruskim (1740-1806)*, Zielona Góra 2014.
- Kramer G., *August Hermann Francke. Ein Lebensbild*, Bd. 1, Halle 1880.
- Lubiszewska A., *Dzieje Pedagogium Sulechowskiego od początku powstania do 1939 roku*, praca magisterska pod kierunkiem prof. dr. hab. J. Benyskiewicza, WSP Zielona Góra 1991 (maszynopis).
- Mainka P., *Karl Abraham von Zedlitz und Leipe (1731-1793). Ein schlesischer Adliger in Diensten Friedrichs II. und Friedrichs Wilhelms II. von Preussen*, Berlin 1995.

- Majchrzak J.P., *Sulechoviensia. Historyczne zapiski encyklopedyczne od początków miasta do zakończenia drugiej wojny światowej*, Sulechów-Bydgoszcz 2015.
- Matwijowski K., *Badania nad dziejami pietyzmu na Śląsku. Studia i materiały źródłowe z dziejów nowożytnych*, Wrocław 1993, Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia t. 109, s. 45-54.
- Matwijowski K., *Pietismus in Schlesien. Das Zentrum Halle und sein Einfluß auf die Protestanten in Schlesien*, [w:] *Halle und Osteuropa. Zur europäischen Ausstrahlung des hallischen Pietismus*, red. J. Wallmann, Tübingen 1998 (Hallesche Forschungen 1), s. 231-224.
- Matwijowski K., *Pietyści a Konwencja w Altranstädt*, [w:] *Religia i polityka: kwestie wyznaniowe i konflikty polityczne w Europie w XVIII wieku: w 300. rocznicę konwencji w Altranstädt*, red. L. Harc i G. Wąs, Wrocław 2009, s. 209-214.
- Matwijowski K., *Poglądy i formacja duchowa śląskich pietystów. Studia z dziejów kultury i mentalności czasów nowożytnych*, red. K. Matwijowski i B. Rok, Prace Historyczne IV, Wrocław 1993, s. 67-74.
- Matwijowski K., *Z dziejów pietyzmu na Śląsku*, „Sobótka” 1984, nr 4, s. 539-545.
- Matwijowski K., *Z dziejów pietyzmu na Śląsku*, „Sobótka” 2004, nr 3, s. 303-310.
- Matwijowski K., *Z dziejów pietyzmu na Śląsku. (Oddziaływanie ośrodka hallskiego na śląskich protestantów)*, „Sobótka” 1982, nr 3-4, s. 542-550.
- Matwijowski K., *Z dziejów pietyzmu na Śląsku ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Oleśnickiej*, [w:] *Millenium Kościoła na Śląsku*, red. J. Kopiec, Opole 2000, s. 147-154.
- Matwijowski K., *Z dziejów protestantyzmu w Oławie*, Wrocław 1985, Acta Universitatis Wratislaviensis. Historia t. 52, s. 41-54.
- Menck P., *Das „Pädagogium” der Franckeschen Anstalten in Halle an der Saale*, [w:] *Dimensionen der Erziehung und Bildung. Festschrift zum 60. Geburtstag von Margret Kraul*, red. A. Hoffmann-Ocon, K. Koch, A. Schmidtke, Göttingen 2005, s. 29-48.
- Miłek M., Switała B., *Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie: od Steinbarta po czasy współczesne*, Ząbki 2004.
- Okowiński L., *Sulechowskie Pädagogium 1719-1945*, Sulechów 2006.
- Pädagogium und Waisenhaus bei Züllichau 1719-1945. Erinnerungsschrift der Vereinigung der Ehemaligen des Pädagogiums und des Waisenhauses*, Züllichau [o.O.] 1999.
- Roll G., *Ubi Sunt? Verzeichnis aller Zöglinge und Schüler die vom 1768 und vom 1782 – April 1911 des Königl. Pädagogium und Waisenhaus bei Züllichau besucht haben*, Lissa 1911.
- Schloms A., *Institutionelle Waisenfürsorge im Alten Reich 1648 bis 1806. Statistische Analyse und Fallbeispiele*, Stuttgart 2017, zugleich Diss. phil. Leipzig 2014.
- Schloms A., *Verehrer Franckes und Bittsteller des Königs – Die Waisenhausgründung der Familie Steinbart in Züllichau 1719*, [w:] *Hallesches Waisenhaus und Berliner Hof, Beiträge zum Verhältnis von Pietismus und Preußen*, red. H. Zaunstöck, B. Klosterberg, C. Soboth, B. Marschke, Halle 2017, s. 37-54.
- Schmidt K., *Geschichte des Pädagogiums und Waisenhauses bei Züllichau selbstverl. d. Verf.*, Hannover 1980.
- Splitzgerber A., *Geschichte der Stadt und des Kreises Züllichau*, Züllichau 1927.
- Sträter U., *Das Waisenhaus zu Glaucha vor Halle*, [w:] *Kinder, Krätze, Caritas. Waisenhäuser in der Frühen Neuzeit*, red. C. Veltmann, J. Birkenmeier, Halle (Saale) 2009, s. 77-87.
- Suchan E., *Historyczny zarys organizacji szkolnictwa elementarnego w Polsce od KEN po dobę obecną*, Brześć nad Bugiem 1937.
- Sulechów i okolice. Monografia*, red. Z. Boras, Poznań 1985.
- Wachowiak B., Kamiński A., *Dzieje Brandenburgii-Prus na progu czasów nowożytnych (1500-1701)*, Poznań 2001.
- Wroczyński R., *Dzieje oświaty polskiej 1795-1945*, Warszawa 1980.

Spis treści



Wstęp

5

Akta szkolne
(źródło)

13

Odczyt źródła w języku niemieckim

115

Odczyt źródła w języku polskim

195

Bibliografia

273

